BIAŁOSTOCKA

GAZETA
współczesna

Nakład 50 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 15-17.03.2002 NR 53 (14 966) CENA 1,50 zł

KRAJ. Osoba, która zechce kupić ziemię, będzie musiała posiadać wykształcenie rolnicze. Prawo pierwokupu ziemi będzie miała AWRSP, a dopiero później sąsiad.
Czytaj na str. 5.

BIAŁYSTOK. „Karta Puszczy Białowieskiej" ma ochronić dobra przyrodnicze, jak i kulturalne na tym terenie. Jest ona wzorowana na Karcie Ziemi.
Czytaj na str. 6.

PODLASIE. Liczne nieprawidłowości w restrukturyzacji służby zdrowia stwierdził NIK, kontrolując zakłady opieki zdrowotnej i urzędy marszałkowskie w całym kraju. Najwięcej zarzutów (spośród skontrolowanych placówek na Podlasiu) przedstawiono szpitalowi w Suwałkach.
Czytaj na str. 3.

DZIŚ wydanie weekendowe

- Klatka śmierci
- Ulica widmo
- Nikoś Dyzma robi karierę
- Łapówka – polityczna inwestycja
- Wolę umrzeć niż przytyć!

Związki w gotowości

Szykują się protesty w podlaskiej służbie zdrowia. Już w poniedziałek decyzja o strajku może zapaść w białostockim szpitalu wojewódzkim. W pierwszych dniach kwietnia pikietę wobec coraz trudniejszej sytuacji zakładów zdrowotnych i ich pracowników szykują wszyscy związkowcy.
Na 10 kwietnia planowana jest pikieta reprezentacji wszystkich podlaskich związkowców służby zdrowia pod urzędem wojewódzkim. Tego samego dnia podobne akcje odbędą się w całym kraju. To wyraz niezadowolenia pracowników służby zdrowia z pogarszającej się sytuacji finansowej ZOZ-ów, braku wypłat ustawowych podwyżek i proponowanych przez ministra zdrowia zmian w systemie.

Czytaj na str. 3.

Dyżur prawników pracy

W ostatnim czasie ogłaszanych jest coraz więcej upadłości zakładów. Bardzo dużo innych firm, z powodu kłopotów finansowych, nie wypłaca pracownikom pensji w terminie.
O przepisy związane m.in. z wypłacaniem wynagrodzeń, odpraw, nagród jubileuszowych, ekwiwalentów za urlopy wypoczynkowe, okresy wypowiedzeń, rozwiązywanie umów o pracę będzie można zapytać prawników, których zaprosiliśmy do naszej redakcji. Będzie można także dowiedzieć się np. jak odzyskać niewypłaconą odprawę czy wynagrodzenie, gdy zakład zbankrutował.
W czwartek – 21 marca – w godz. 10-12 porad prawnych przez telefon będą udzielali prawnicy z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku. Porady będą bezpłatne.

Dyżurne numery telefonów:
- 0-800 127-067 (telefon bezpłatny)
- (0-85) 748-74-66

Chciałam od św. Mikołaja niebieskie spodnie w kwiatki. Teraz chcę, żeby Mikołaj zwrócił mi domek – mówiła po pożarze najmłodsza córka państwa Molskich.

NIEZWYKŁA POMOC NIEZWYKLI LUDZIE

Materiały budowlane, o wartości około 50 tys. zł, potrzebne do budowy dwukondygnacyjnego domu dla pogorzelców z Kolonii Malewszczyzna w gminie Milejczyce, planuje zebrać i podarować poszkodowanej w pożarze rodzinie, Antoni Tararuj, współwłaściciel białostockiej firmy JAZ-BUD.

– Nie umiem ubrać w słowa wdzięczności, jaką czuję do wszystkich ludzi, którzy pomogli mojej rodzinie po pożarze – mówi ze łzami w oczach Krzysztof Molski. – Nie spodziewałem się takiej pomocy. Teraz, jak będziemy mieli nowy dom, to już nic do szczęścia nie będzie nam potrzebne.

Budynek ma być zbudowany z ogniotrwałych materiałów, m.in. murowanych ścian i żelbetonowych stropów. Najprawdopodobniej stanie na starych fundamentach, które nie zostały uszkodzone w pożarze. Podlascy strażacy zainstalują w nim nowoczesny system przeciwpożarowy.

– Pomagam tym ludziom, ponieważ mam sentyment do dzieci – mówi Antoni Tararuj. – Wspieramy domy dziecka, dzieci autystyczne oraz podopiecznych Stowarzyszenia „Droga".

Ludzie dobrej woli, nie tylko z województwa podlaskiego, przekazali na specjalne konto pogorzelców około 20 tys. zł. Rodzina z Malewszczyzny otrzymała również ubrania, żywność, sprzęt AGD i meble.

– Obecnie mieszkamy z żoną w budynku gospodarczym, który ocieplił pan Antoni Tararuj. Nasze dzieci do czerwca będą przebywać w prewentorium w Bacikach Średnich – mówi Krzysztof Molski. – Na święta Bożego Narodzenia żonę z dziećmi zaprosili cudowni ludzie z Kobylej Góry. Ja nie mogłem zostawić gospodarstwa.

– Statystycznie każdej doby na Podlasiu płonie 2,5 mieszkania. W ubiegłym roku spłonęło doszczętnie 259 obiektów – powiedział st. kpt. Jan Rabiczko, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku. – Akcja pomocy rodzinie Molskich, jest drugim tego typu przedsięwzięciem, prowadzonym w ciągu ostatnich dwóch lat przez podlaskich strażaków.

Od lewej: Antoni Tararuj, Krzysztof Molski i Jan Rabiczko omawiają wstępny projekt nowego domu dla pogorzelców. Państwo Molscy stracili cały dobytek.

Rodzina Molskich cudem uratowała się z pożaru domu, który wybuchł nad ranem 5 grudnia ub.r. Wszyscy domownicy wybiegli z płonącego budynku tylko w piżamach i schronili się w stodole. Najmłodsze dziecko, siedmioletnią dziewczynkę, rodzicom udało się owinąć w kołdrę. Reszta dzieci nie zdążyła wziąć ani butów, ani kurtek. Irena Molska ponad kilometr biegła boso do sąsiadów, żeby wezwać straż pożarną.

To był już drugi pożar u rodziny Molskich. Dziewięć lat temu spłonął ich stary dom. Nowy wybudowali obok spalonego. Teraz na starych fundamentach ma stanąć trzeci budynek, w którym, zdaniem st. kpt. Rabiczko, pożar już nie ma prawa się pojawić.

– Chciałam od św. Mikołaja niebieskie spodnie w kwiatki. Teraz chcę, żeby Mikołaj zwrócił mi domek – mówiła po pożarze najmłodsza córka państwa Molskich.

Żona Jana Rabiczko kupiła dziewczynce niebieskie spodnie, na których wyhaftowano kwiatki. Teraz jest szansa, że św. Mikołaj odda jej nowiutki domek.

(KP)

POMÓŻMY MOLSKIM

Firmy budowlane, które zechciałyby przekazać materiały na dom dla pogorzelców lub za niewielką opłatą zgodziłyby się go wybudować, prosimy o kontakt z Antonim Tararujem, tel. 0606-22-22-11.
Ponadto państwo Molscy, którzy w maju spodziewają się 10-tego dziecka, apelują o wsparcie w postaci pieluch, ubranek dziecięcych i artykułów niezbędnych do pielęgnacji niemowlęcia. Można je przynosić do każdej jednostki straży pożarnej.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Ludwice, Klemensowi; w sobotę: Izabeli, Oktawii; w niedzielę: Patrykowi, Zbigniewowi

SONDA

Czy kary orzekane przez sądy dla włamywaczy są wystarczająco wysokie, żeby odstraszały innych sprawców?

Marek Głowacki:

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Kary rzędu trzy czy pięciu lat pozbawienia wolności w zawieszeniu to zdecydowanie zbyt mało, by odstraszyć sprawców włamań. Pracuję w PZU jako likwidator szkód, zdaję sobie zatem sprawę z rozmiaru tego rodzaju przestępczości. Poszkodowani na skutek włamań zgłaszają się do nas codziennie. Zjawisko nasila się w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz w okresie wakacji, kiedy ludzie wyjeżdżają z domu na wczasy lub odwiedzić rodzinę. Dla większości osób włamanie to bardzo przykre życiowe doświadczenie, przychodzą do nas mocno zdenerwowani.

Wacław Wysocki:

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Kary orzekane przez sądy są zdecydowanie zbyt niskie, zresztą za małe jest także samo zagrożenie karą. Przecież sprawcy wchodzą do czyjegoś domu, zabierają przedmioty, na które ktoś pracował latami, niszczą, bałaganią. Teraz trudno jest o pracę, ale jeszcze kilka lat temu nie było takich problemów. Mimo to złodzieje i włamywacze nie starali się o posady, nie chcieli pracować, wybierają łatwiznę. Takie zachowanie powinno być piętnowane i surowo karane. Gdy pracowałem jako taksówkarz, kilkakrotnie byłem okradany. To bardzo nieprzyjemne uczucie. I to nie chodzi tylko o stratę pieniędzy, po prostu człowiek czuje się pokrzywdzony.

Renata G.:

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Kary dla włamywaczy są zbyt niskie, a policja ma często problemy ze zgromadzeniem dowodów winy obciążających włamywaczy. Zdarza się, że ktoś z poszkodowanych poda policjantom nazwisko złodziei, mimo to ci chodzą na wolności bo nie można im niczego udowodnić. Kilka lat temu włamano się do mojego domu. Skradziono odzież, telewizor, magnetowid. Straty były wysokie. Policja nie zatrzymała sprawców, nie odzyskaliśmy też zrabowanego mienia. Niechętnie wspominam całą sprawę.

Wilma Bekisz:

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Nie tylko kary dla włamywaczy, w ogóle kary orzekane przez sądy za różne przestępstwa – zbrodnie, pobicia, gwałty są zbyt niskie. Obawiam się włamania, chociaż nie jestem osobą majętną. Nie chciałabym jednak stracić także tego, co mam. Żyję w zgodzie z sąsiadami i nawzajem pilnujemy swoich mieszkań. Zawsze kiedy wyjeżdżam czy wychodzę na dłużej proszę ich, żeby mieli na oku moje mieszkanie. Jak dotąd ten system pomocy sąsiedzkiej sprawdza się. Mam nadzieję, że tak będzie dalej.

(jg)

KOMENTARZ

Czworonożny alarm

Policjanci przyznają, że nie ma stuprocentowego skutecznego sposobu zabezpieczenia mieszkania przed włamaniem. Jeśli okratujemy balkon znajdujący się na parterze, włamywacze dostaną się po kratach na balkon sąsiadów mieszkających na pierwszym piętrze, jeśli ci zrobią to samo, to sprawcy będą mogli wędrować jeszcze wyżej – błędne koło. Poza tym, co to za przyjemność wyglądać z własnego salonu na świat przez kraty....

Na pewno warto zainwestować w zasuwki do drzwi balkonowych – utrudnią zadanie nie tylko włamywaczom, lecz także ograniczą dostęp do balkonu małym dzieciom bawiącym się w salonie w czasie, gdy ich rodzice przygotowują posiłek. Warto też zainstalować dobre drzwi antywłamaniowe. Paradoksalnie w dobie techniki okazuje się, że najskuteczniej odstręczają włamywaczy pies i sąsiedzi. Policjanci nie pamiętają, żeby ktoś wkradł się do mieszkania, którego pod nieobecność właściciela pilnuje duży czworonóg. Pierzchają też w popłochu wówczas, kiedy ich poczynaniami interesują się sąsiedzi okradanych osób.

A tak na wszelki wypadek, gdy postaramy się już o psa i nawiążemy sąsiedzkie stosunki, wykupmy polisę ubezpieczeniową. Gdy ze sprzętem rtv zginie nam pies, będziemy mieli za co kupić drugiego.

Jolanta Gadek

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
W Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
albo kup naszą gazetę
w czwartek
i zajrzyj do bezpłatnego dodatku
KRAMIK

KRIS, JJ

Włamywacze mają swoje sposoby na wejście do dobrze zabezpieczonego mieszkania

Kamyk pod drzwiami

Od początku 2002 roku w woj. podlaskim policji zgłoszono 81 kradzieży z włamaniem do mieszkań. Większość z tych przestępstw miała taki sam przebieg – sprawcy wchodzili na balkon mieszkania położonego na parterze bloku i dostawali się do środka wypychając drzwi balkonowe. Coraz częściej wskazówkami dla przestępców są gazetki reklamowe zalegające pod drzwiami.

Zdecydowana większość włamań, bo aż 71 miała miejsce w miastach. Najwięcej, bo 50 – w Białymstoku. Łupem sprawców najczęściej padały: sprzęt RTV (37 przypadków), biżuteria (30), pieniądze (25), komputery (8). Łączna wartość skradzionych przedmiotów podczas tegorocznych włamań to ponad 280 tys. zł.

Jakie białostockie osiedla są obecnie najbardziej zagrożone włamaniami do mieszkań? Z analizy ostatnich zdarzeń wynika, że są to osiedla Zielone Wzgórza, Słoneczny Stok, Leśna Dolina. Odnotowano tu jedną trzecią wszystkich włamań, do których doszło w mieście.

– Odkąd ponad rok temu rozbiliśmy gang specjalizujący się we włamaniach do willi, nie ma włamań do domków jednorodzinnych. Przestępstwami tymi najbardziej zagrożone są mieszkania położone na parterach w blokach wielorodzinnych. Zwłaszcza te, które sąsiadują z łąką lub przy których znajdują się wysokie drzewa lub krzewy, które zasłaniają widok mieszkańcom sąsiednich bloków – mówią funkcjonariusze z pionu kryminalnego.

Warto dodać, że większość włamywaczy wyspecjalizowała się w wyważaniu drzwi balkonowych wykonanych z plastiku. Opracowali metodę, dzięki której można je otworzyć używając niewielkiego śrubokręta i nie czyniąc hałasu.

– Plastik jest sprężysty, włamywacze umieją to wykorzystać. Znacznie rzadziej decydują się na forsowanie stolarki drewnianej – mówią funkcjonariusze. – Jedynym skutecznym zabezpieczeniem takich drzwi jest montaż od środka dodatkowych zasuw.

Większość włamywaczy nie prowadzi długotrwałych obserwacji mieszkań, po prostu w godzinach przedpołudniowych lub popołudniowych pukają do wybranych mieszkań lub dzwonią domofonem. Jeśli nikt się nie zgłasza, nie otwiera drzwi i nie dobiega zza nich szczekanie dużego psa, wędrują na drugą stronę bloku i wdrapują się na balkon. Czasami wieczorem zostawiają pod drzwiami „zasadzki" – małe patyczki, kamyki lub... ziele angielskie. Jeśli następnego dnia przedmioty te leżą na tym samym miejscu jest to oznaka, że właściciele wyjechali na dłużej. Wówczas sprawcy wiedzą, że nie muszą się spieszyć i mogą spokojnie pakować do toreb zawartość szuflad.

Takie wybiegi jednak stosują tylko wówczas, kiedy są pewni, że upatrzona ofiara jest osobą majętną. Najczęściej nie mają pojęcia, co zastaną w środku. Bywa, że włamują się do mieszkania, przeszukują je i wychodzą nic nie zabierając.

Jednak pierwsze, co robią włamywacze po wejściu do mieszkania, to przygotowanie drogi ucieczki na wypadek, gdyby właściciel wrócił do domu lub zjawiła się tam policja. Z reguły za „wyjście awaryjne" ma służyć okno znajdujące się po przeciwnej stronie mieszkania, balkon – w kuchni lub niewielkim pokoju sąsiadującym z nią. Sprawcy odsuwają kwiatki z parapetu, otwierają okno, czasami odsuwają firankę.

Z policyjnych wyliczeń wynika, że włamanie trwa przeciętnie od kilku do kilkunastu minut. Sprawcy pakują upatrzone mienie do dużych podróżnych toreb i wynoszą je tą samą drogą, jaką dostali się do mieszkania.

(jg)

Policja radzi jak zapobiegać włamaniom do mieszkań:

– Utrudniać przestępcom zbieranie informacji o swoim stanie posiadania: nie chwalić się posiadanymi dobrami osobom, które mało znamy. Nauczyć dzieci, żeby nie opowiadały obcym osobom oraz kolegom ze szkoły o zgromadzonym majątku.

– Dobrze zabezpieczyć drzwi, zwłaszcza balkonowe. Zamontować w nich dodatkowe zamki. Skorzystać z technicznych środków ochrony mienia – zainstalować alarm, zlecić monitoring agencji ochrony mienia. Zapisać numery fabryczne posiadanych urządzeń, oznakować w sposób jawny lub tajny cenne przedmioty.

– Nawiązać kontakt z sąsiadami w zakresie wzajemnej ochrony i obserwacji mieszkań. Prosić ich o opiekę nad mieszkaniem podczas dłuższej nieobecności w domu – wyjmowanie listów ze skrzynki, zdejmowanie z klamek gazetek reklamowych.

– Informować policję o podejrzanych osobach kręcących się wokół bloku czy w klatkach schodowych, zaglądających do okien, na balkony, wypytujących dzieci na placu zabaw. Wzywać policję zawsze, jeśli z mieszkania sąsiadów, którzy wyjechali na wakacje, słychać hałas.

– Nie wpuszczać do domu obcych osób podających się za różnych akwizytorów czy ankieterów, pracowników administracji osiedla itp. jeśli nie mamy pewności, że są tymi, za których się podają. Mogą to być włamywacze, którzy chcą obejrzeć nasze mieszkanie.

– Wychodząc z domu – nawet jeśli nasza nieobecność ma trwać krótko – starannie zamknąć drzwi i okna. **(jg)**

Komisarz Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku:

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Do zadań policjantów z pionu kryminalnego należy obserwacja, ustalanie i zatrzymywanie sprawców włamań. Nie jest to proste zadanie, samo przestępstwo trwa bowiem często zaledwie kilka minut, sprawcy też bardzo szybko pozbywają się zrabowanych przedmiotów dostarczając je paserom. Sporządzana jest bieżąca analiza miejsc włamań i czasu, w których ich dokonano. Do niej dostosowywana jest służba patrolowa, w najbardziej zagrożone rejony wysyłane są zarówno umundurowane, jak i cywilne patrole.

Podlaska policja odniosła w minionym roku szereg sukcesów w walce z włamywaczami rozbijając szereg zorganizowanych grup przestępczych. W tym roku ściganie sprawców włamań to jedno z głównych zadań podlaskiej policji. Nasze wysiłki zmierzające do zapobiegania włamaniom i ściganie sprawców nie zwalniają jednak nikogo z dbałości o własne mienie. Wiadomo przecież, że „okazja czyni złodzieja".

Zależy nam również na współpracy ze społeczeństwem w trakcie zwalczania takich przestępstw. Cieszy nas to, że coraz częściej Podlasianie informują nas o swoich podejrzeniach związanych z zachowaniem nieznanych im osób. Dzięki takim sygnałom policjanci udaremnili wiele włamań lub zatrzymali sprawców na gorącym uczynku i odzyskali skradzione przedmioty.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Wiesława Gołąbek, psycholog:

– U właścicieli mieszkań, do których się włamano, pojawia się lęk: ktoś był w moim domu, dotykał moich rzeczy, zabrał je. Zadają sobie pytanie, dlaczego sprawca to zrobił. Mają poczucie straty. Początkowo na pierwszy plan wysuwa się strata materialna. Denerwują się, że ktoś zrabował ich mienie, na które ciężko pracowali, z pietyzmem wybierali spośród innych towarów. Potem pojawiają się inne emocje: obawa, czy coś takiego nie zdarzy się po raz drugi. Poszkodowani tracą poczucie bezpieczeństwa we własnym domu, w swojej dotychczasowej oazie.

U niektórych pojawia się przymus wielokrotnego sprawdzania, czy drzwi i okna zostały dobrze zamknięte. Montują dodatkowe zamki, alarm, a i tak za każdym razem, gdy wracają z pracy do domu zbliżają się do drzwi z bijącym sercem. Inni twierdzą, że chociaż od włamania minęło dużo czasu, czują w domu woń włamywacza. Piorą firanki, zasłony, dywany. Inni przestawiają meble.

Wiele osób nie może pogodzić się z faktem, że obcy człowiek, przestępca, naruszył ich intymność, szperał w ich rzeczach, bieliźnie. Jest to dla nich straszny wstrząs.

Rzadko co prawda zdarza się, żeby ktoś poddał się terapii u psychologa wyłącznie z tego powodu, że padł ofiarą włamania. Takie zdarzenia jednak potęgują lęk, niepokój, brak zaufania do otoczenia, mogą więc potęgować inne problemy emocjonalne.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Informator na Pierwszy Dzień Wiosny – czytaj już w poniedziałek w „Gazecie Współczesnej”

Dziennikarze będą zbierać pieniądze na ulicach Białegostoku

Kwesta na jarmarku

BIAŁYSTOK. W najbliższą niedzielę przedstawiciele lokalnych mediów będą kwestować na ulicach Białegostoku w ramach wielkanocnej akcji charytatywnej Stowarzyszenia „Droga” – „Światło Pojednania”.

Dziennikarzy m.in. Telewizji Białystok, Radia Białystok, „Gazety Wyborczej”, „Kuriera Porannego” i oczywiście „Gazety Współczesnej” będzie można spotkać w godz. 10-14 przede wszystkim na jarmarku wielkanocnym, organizowanym przez Muzeum Podlaskie przed ratuszem. Pieniądze do puszek białostoczanie będą mogli wrzucić również przed kinem „Pokój”.

Podobne akcje odbędą się w Niedzielę Palmową w Ełku, Suwałkach i Łomży.

Natomiast już w piątek, w ramach wielkanocnej akcji „Drogi”, w Urzędzie Miejskim w Białymstoku stanie stół świąteczny, z pisankami, baziami, gniazdkami, wianuszkami, donicami z owsem, barankami i paschałami wielkanocnymi, wykonanymi przez przyjaciół, podopiecznych i wolontariat „Drogi”.

– Akcja Stowarzyszenia „Droga” ma pomóc dzieciom, którym brakuje podstawowych rzeczy. Szczerze popieramy tę akcję – powiedział Ryszard Tur, prezydent miasta Białegostoku. – Mam nadzieję, że to przedsięwzięcie przyniesie dzieciom nie tylko materialne korzyści. Wszystkich mieszkańców Białegostoku zachęcam do zakupu ozdób wielkanocnych, przygotowanych przez podopiecznych „Drogi”.

Stół świąteczny zostanie ustawiony przy wejściu do urzędu. Ozdoby wielkanocne będzie można nabyć w godz. 9-16.

Podobne stoły stanęły już w kilkudziesięciu miejscach w Białymstoku, m.in. przy pomniku Piłsudskiego i kinie Ton, na pocztach, w szpitalach i sklepach.

Na świątecznych stołach „Drogi” można nabyć przede wszystkim paschały wielkanocne

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Tegoroczna wielkanocna akcja „Drogi” – „Światło Pojednania”, upływa pod hasłem „świeca paschału wielkanocnym darem dzieciom opuszczonym...”. Jej celem jest wsparcie najuboższych dzieci z małych wiosek i terenów byłych PGR oraz innych podopiecznych Stowarzyszenia „Droga”, poprzez pomoc świąteczną i zorganizowanie wypoczynku letniego.

– Z zebranych pieniędzy chcemy przygotować około 2 tys. paczek z żywnością i artykułami szkolnymi, które trafią do najbiedniejszych dzieci z województwa podlaskiego – powiedział ojciec Edward Konkol, prezes Stowarzyszenia „Droga” – Resztę pieniędzy przeznaczymy na letni wypoczynek dzieci w Jastarni.

W ubiegłym roku z ks. Konkolem do Jastarni pojechało 860 dzieci z kilkudziesięciu miejscowości województwa podlaskiego. W czasie świąt Bożego Narodzenia 1700 najmłodszych otrzymało paczki.

(KP)

W szpitalu w Mońkach część dotacji z Ministerstwa Zdrowia przeznaczono na nagrody jubileuszowe

Drożej zamiast taniej

Liczne nieprawidłowości w restrukturyzacji służby zdrowia stwierdził NIK kontrolując zakłady opieki zdrowotnej i urzędy marszałkowskie w całym kraju. Najwięcej zarzutów (spośród skontrolowanych placówek na Podlasiu) przedstawiono szpitalowi w Suwałkach.

SPZOZ w Suwałkach, zdaniem NIK-u, nierówno traktował podmioty uczestniczące w przetargach. Podczas rozpatrywania ofert dotyczących zakupu aparatu USG komisja podwyższyła cenę oferowaną przez jednego z oferentów o 28,7 tys. zł za dodatkowe wyposażenie aparatu. Nie uwzględniono zaś podobnej i tańszej (o 7 tys. zł) oferty innej firmy.

SPZOZ Suwałki odmówił też przyjęcia trzech łóżek reanimacyjnych za 33,2 tys. zł. Komisja przetargowa nieprawidłowo obliczyła wartość łóżek reanimacyjnych oferowanych przez inną firmę (59,5 tys. zł) i w rezultacie wybrano jej ofertę.

Suwalski szpital nie zwrócił też w terminie niewykorzystanej dotacji z Ministerstwa Zdrowia. Z rocznym opóźnieniem do budżetu trafiło 51 tys. zł, ale bez należnych odsetek, które wynoszą aż 23 tys. zł. Z drugiej jednak strony ograniczony czas na wydatkowanie środków dotacji spowodował, iż Szpital Ogólny w Wysokiem Mazowieckiem zapłacił za defibrylator i 2 sztuki kardiomonitorów 29 grudnia 2000 r., chociaż dostawa nastąpiła dopiero 6 lutego 2001 r., czyli ponad 1,5 miesiąca od terminu określonego w umowie. W trakcie trwania kontroli NIK szpital obciążył dostawcę karą za niedotrzymanie terminu. Dzięki temu na konto ZOZ-u trafiło 10,4 tys. zł.

Nieprawidłowości stwierdzono także w szpitalu w Mońkach. Jego władze bezprawnie przeznaczyły część środków otrzymanych z Ministerstwa Zdrowia na nagrody jubileuszowe. Ze 153 tys. zł dotacji 22,5 tys. zł przeznaczono na wypłatę 15 osobom nagród.

Nie wiadomo, czy restrukturyzacja przebiegała prawidłowo w największych szpitalach na Podlasiu – placówki białostockie nie były objęte kontrolą NIK-u. **(ka)**

Czy Twoje dziecko jest bezpieczne poza domem?

Szkolna przemoc

Podlaska policja w ubiegłym roku odnotowała 61 przestępstw, do których doszło na terenie szkół, a ich ofiarami byli uczniowie. Od początku tego roku do końca ubiegłego tygodnia popełniono 6 kolejnych takich czynów. Zdaniem funkcjonariuszy, liczba pobić, wymuszeń rozbójniczych i kradzieży jest kilkakrotnie wyższa, jednak policja nie jest o nich informowana.

Dlaczego? Wielu uczniów, ofiar przemocy w szkole boi się o tym fakcie powiedzieć rodzicom. Część rodziców, którzy dowiedzą się o rozboju popełnionym na dziecku, lekceważy zdarzenie i nie mówi o nim nikomu. Niektórzy informują o problemie nauczycieli, ale ci nie zawsze nadają sprawie właściwy bieg.

– Od lat wiadomo, że szkolne korytarze, szatnie i boiska bywają miejscami niebezpiecznymi dla uczniów – mówi kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Przez długi czas był to temat tabu, szkoły niechętnie informowały nas o tym problemie. Uważano go za rzecz wstydliwą.

Tymczasem, jak ostrzega policja, pomijanie milczeniem szkolnej przemocy prowadzi do jej eskalacji. Sprawcy czują się coraz bardziej bezkarni, stają się coraz brutalniejsi.

(jg)

Raport o przemocy w szkole czytaj w Magazynie

STOP PRZEMOCY!

Twoje dziecko też może być ofiarą przemocy w szkole

Czekamy na wszelkie sygnały związane z tym zjawiskiem, będziemy starali się je wyjaśniać i zwracać na nie uwagę policji oraz dyrekcji szkół. Dziecko w szkole powinne być bezpieczne. Zadzwoń lub napisz, zanim dojdzie do tragedii:
Codziennie (oprócz sobót) w godzinach 12-14 czekamy na telefony pod nr. tel. **0800-127-067 (bezpłatna infolinia)**
Listy z dopiskiem „PRZEMOC” kierujcie pod adresem: „Gazeta Współczesna”, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, a także studio@wspolczesna.pl

Coraz większe niepokoje w podlaskiej służbie zdrowia

Związki w gotowości

Szykują się protesty w podlaskiej służbie zdrowia. Już w poniedziałek decyzja o strajku może zapaść w białostockim szpitalu wojewódzkim. W pierwszych dniach kwietnia pikietę wobec coraz trudniejszej sytuacji zakładów zdrowotnych i ich pracowników szykują wszyscy związkowcy.

Pielęgniarki i położne z zakładowego związku zawodowego w szpitalu wojewódzkim domagają się od swojego pracodawcy szeregu regulacji płacowych, przede wszystkim wypłat zagwarantowanych ustawą podwyżek o 203 zł.

Zgodnie z ustaleniami stron, do 18 marca dyrektor placówki miał wyliczyć, kiedy jest w stanie włączyć pracownikom po 203 zł do poborów. Jeśli strony nie dojdą do porozumienia podczas poniedziałkowych mediacji, w szpitalu odbędzie się referendum w sprawie strajku.

– W czwartek dyrektor placówki prosił nas, abyśmy odstąpiły na razie od mediacji, bo szpital ciągle nie ma kontraktu z kasą chorych na ten rok – mówi Alicja Hryniewicka, przewodnicząca zakładowych związków zawodowych pielęgniarek i położnych. – Nie możemy jednak tego zrobić, bo mamy zbyt duże naciski ze strony pracowników. Do mediacji dojdzie, a w zależności od ich wyników, podejmiemy dalsze kroki.

Na 10 kwietnia planowana jest natomiast pikieta reprezentacji wszystkich podlaskich związkowców służby zdrowia pod urzędem wojewódzkim. Tego samego dnia podobne akcje odbędą się w całym kraju. To wyraz niezadowolenia pracowników służby zdrowia z pogarszającej się sytuacji finansowej ZOZ-ów, braku wypłat ustawowych podwyżek i proponowanych przez ministra zdrowia zmian w systemie.

(luk)

Psychotropy przy szkole

BIAŁYSTOK. Policjanci z białostockiej komendy miejskiej zatrzymali dwóch nieletnich braci w wieku niespełna 13 i 15 lat, którzy w rejonie Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Bohaterów Monte Cassino dwóm innym trzynastolatkom dostarczyło tabletki psychotropowe i nakłoniło ich do spożycia tych środków.

– Obaj bracia – Kamil K. i Marcin K. przebywali na ucieczce z białostockiego Pogotowia Opiekuńczego – mówi podinsp. Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Policjanci często pojawiają się w rejonie tej szkoły, gdyż dwa miesiące temu w jej pobliżu nieletni handlowali marihuaną.

Po środki odurzające sięgają coraz młodsze dzieci, obniża się także wiek dealerów. Problem tkwi w tym, że dopóki dziecko nie skończy 13 lat, nie może go ukarać nawet sąd nieletnich. Wielu dorosłych handlarzy narkotyków wykorzystuje ten fakt i werbuje do współpracy 12-latków. **(jg)**

TESTY ZE WSPÓŁCZESNĄ
JUŻ WE WTOREK
WKRÓTCE KLUCZ ODPOWIEDZI
Testy humanistyczne dla gimnazjalistów opracowane przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Łomży

KRÓTKO

BIELSKI SĄD OKRĘGOWY UTAJNIŁ w czwartek rozprawę, podczas której zeznawał Adam K., pseudonim Dziadek – świadek koronny w procesie gangu Ryszarda Niemczyka. Zeznania skruszonego gangstera pomogły rozbić gang Niemczyka i wyjaśnić okoliczności śmierci uważanego za szefa mafii pruszkowskiej Andrzeja K., pseudonim Pershing. Adam K. miał powiedzieć prokuratorom, że to właśnie Niemczyk razem z Ryszardem B. – zatrzymanym w Meksyku i sprowadzonym do Polski – brał udział w zabójstwie „Pershinga". „Dziadek" miał towarzyszyć obu gangsterom w chwili dokonania tej zbrodni.

NIELEGALNE OPROGRAMOWANIE komputerowe o wartości ponad 500 tys. zł przejęli celnicy na Dolnym Śląsku. Policjanci zatrzymali czterech mieszkańców Wrocławia. Prowadzący sprawę podkreślają, że sprzęt był bardzo dobrze podrobiony. W każdym pakiecie była licencja, dyskietka, płyta CD i co ciekawe ulotka reklamowa konkurencyjnej firmy – powiedział w czwartek Artur Falkiewicz z biura prasowego dolnośląskiej policji. Według policji, Polska jest kanałem przerzutowym; oprogramowanie produkowane na Wschodzie miało trafić do zachodnich państw Europy.

W OBRONIE AZYLANTÓW północnokoreańskich, którzy wtargnęli do ambasady Hiszpanii w Pekinie, domagając się pomocy w wyjeździe do Seulu wystąpiła w czwartek Korea Południowa. Rząd południowokoreański zwrócił się do Chin i Hiszpanii o „respektowanie woli Północnych Koreańczyków" i humanitarne rozwiązanie kryzysu. Wśród uciekinierów – grożących zbiorowym samobójstwem w razie próby usunięcia ich z ambasady – były kobiety i dzieci.

TAJNY PLAN NUKLEARNY PENTAGONU zaniepokoił cztery bliskowschodnie kraje, wymienione jako potencjalny cel ataku atomowego USA. Zdaniem analityków, może nawet zachęcić je do starań o pozyskanie broni masowego rażenia. Raport na temat opcji nuklearnych Pentagonu, ujawniony przez media amerykańskie, mówi o potrzebie stworzenia nowych rodzajów broni jądrowej i zawiera scenariusze działania w sytuacjach nadzwyczajnych, przewidujące jej użycie przeciwko Iranowi, Irakowi, Libii i Syrii, a także Chinom, Korei Północnej i Rosji.

„ŚWIĘTY CZŁOWIEK" na ulicach Ayodhya. Aby nie dopuścić do niepokojów w Ayodhya, władze wzniosły blokady na drogach dojazdowych, a w samym mieście rozmieściły prawie 6 tysięcy policjantów i funkcjonariuszy sił prewencji. Tymczasem Światowa Rada Hinduistyczna wzywa wiernych w całych Indiach do stawienia się w piątek, 15 bm., w Ajodhji, gdzie mimo zakazu indyjskiego sądu najwyższego chce odprawić ceremonie religijne na miejscu spornej świątyni w Ajodhja. (PAP)

Włodzimierz Cimoszewicz o polityce zagranicznej

Po pierwsze promocja

KRAJ. Szef MSZ Włodzimierz Cimoszewicz zwrócił uwagę na szczególną rolę promocji Polski w skutecznym prowadzeniu polityki zagranicznej. Zapowiedział, że jego resort będzie się starać, by powstała rządowa „Strategia dyplomacji publicznej na lata 2002-2005".

Dokument ma dotyczyć właśnie zagranicznej promocji Polski. Minister powiedział, że w tej dziedzinie dużą rolę mogą odegrać Polacy mieszkający za granicą.

– Staramy się inspirować ich do wspierania polskich interesów narodowych i udziału w realizacji ważnych zadań polskiej polityki zagranicznej – wyjaśnił.

Według Cimoszewicza, działalność władz i instytucji pozarządowych w odniesieniu do Polonii powinna być koordynowana właśnie przez ministra spraw zagranicznych.

– Niezbędne jest tu wyciągnięcie odpowiednich wniosków ze wzrostu aktywności międzynarodowej wszystkich władz i urzędów Rzeczypospolitej Polskiej, a także z dalszego umacniania tendencji do uspołeczniania stosunków zewnętrznych państwa – uznał.

Powiedział, że realizacja zadań resortu w tym roku „musi uwzględniać niesprzyjające uwarunkowania finansowe", a „szczupłość środków budżetowych przewidzianych w projekcie budżetu MSZ na rok 2002 zmuszać będzie do przeglądu priorytetów i dokonywania selekcji zadań".

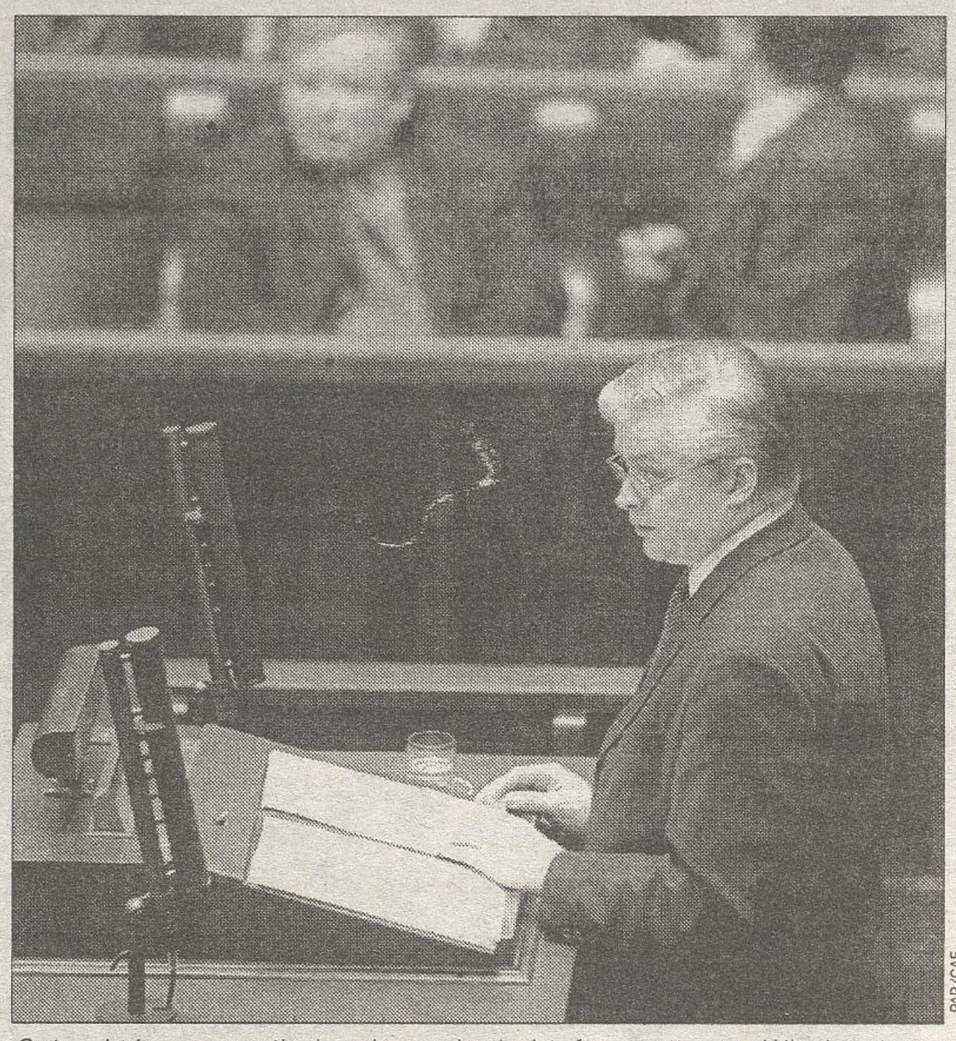

PAP/CAF

Sejm, który wznowił obrady wysłuchał informacji min. Włodzimierza Cimoszewicza (na zdjęciu) o podstawowych kierunkach polskiej polityki zagranicznej

Dodał, że limit wydatków na ten rok „nie pozwala niestety na opłacenie całości bieżących i zaległych składek, jakie Polska jest zobowiązana uiścić z tytułu członkostwa w organizacjach i uczestnictwa w programach międzynarodowych". MSZ szacuje, że zadłużenie Polski spowodowane niezapłaceniem składek wyniesie pod koniec roku ponad 60 mln zł – poinformował minister. (PAP)

Serbia i Czarnogóra podpisały porozumienie

Przejdzie do historii

JUGOSŁAWIA. Serbia i Czarnogóra podpisały w czwartek przed południem określany jako historyczny układ o nowym, wspólnym państwie. Układ zmienia nazwę kraju na „Serbia i Czarnogóra" i gwarantuje obydwu republikom większą autonomię.

Porozumienie, zawarte dzięki mediacji Unii Europejskiej, podpisali w Belgradzie: prezydent Jugosławii Vojislav Kosztunica, prezydent Czarnogóry Milo Djukanović, premier Serbii Zoran Djindjić, premier Czarnogóry Filip Vujanović, wicepremier Jugosławii Miroljub Labus i szef unijnej dyplomacji Javier Solana.

Nowe państwo, składające się z dwóch na wpół niepodległych republik, będzie miało wspólnego prezydenta, ma prowadzić wspólną politykę obronną i zagraniczną i dysponować jednym miejscem w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Nie będzie jednak wspólnej waluty: Serbia będzie mieć dinara, Czarnogóra – euro. Republiki będą też mieć osobne służby celne i niezależne systemy gospodarcze.

Podpisane porozumienie mają jeszcze zaakceptować parlamenty Serbii, Czarnogóry i Jugosławii.

– Po głosowaniu w parlamentach ten nowy polityczny dokument przekształci się w akt prawny, konstytucyjny, który będzie nosił nazwę „Karta konstytucyjna" – zapowiedział Kosztunica. (PAP)

Polacy chcą żyć w konkubinacie

SLD za legalizacją

KRAJ. 60 proc. Polaków uważa, że kobieta i mężczyzna powinni mieć możliwość życia w legalnym konkubinacie. W przypadku osób jednej płci godzi się na to jedynie 15 proc. respondentów – wynika z marcowego sondażu CBOS.

76 proc. badanych uważa, że możliwości legalizacji konkubinatu nie powinny mieć pary homoseksualne.

CBOS podaje, że opinie na ten temat związane są z uczestnictwem respondentów w praktykach religijnych – im ktoś częściej bierze w nich udział, tym rzadziej popiera legalizację konkubinatu w ogóle, niezależnie od płci osób w nim żyjących.

Za legalizacją konkubinatu dla par mieszanych opowiada się najbardziej liczna grupa respondentów – osoby, które raz w tygodniu biorą udział w praktykach religijnych. Za są także osoby po rozwodzie lub będące w separacji.

Ludzie młodsi są częściej skłonni uznać za legalny związek osób tej samej płci. Przeciw są najbardziej wdowy i wdowcy (84 proc. badanych).

Sondaż przeprowadzono w pierwszym tygodniu marca na liczącej 1065 osób reprezentatywnej próbie losowej.

Projekt ustawy, który przewiduje legalizację konkubinatu, także dla związków homoseksualnych przygotowała na zlecenie swojego klubu posłanka SLD Joanna Sosnowska. Według projektu, konkubinaty rejestrowałyby się w urzędzie stanu cywilnego. (PAP)

Antykoncepcja w przyszłości

KRAJ. Obecnie środki antykoncepcyjne nie mogą być refundowane, ale będzie to możliwe w przyszłości – powiedział dziennikarzom w czwartek minister zdrowia Mariusz Łapiński.

Tłumaczył, że środki antykoncepcyjne nie służą leczeniu, w związku z tym, zgodnie z obowiązującym prawem, na razie nie mogą się znaleźć na listach refundacyjnych. Zapowiedział też powołanie wkrótce nowego zespołu w miejsce Krajowego Zespołu Promocji Naturalnego Planowania Rodziny.

– Utrzymałem ten zespół, ponieważ jako ministerstwo nie jesteśmy przeciwko naturalnemu planowaniu rodziny. Wszystkie dostępne prawem metody są przez nas akceptowane – powiedział Łapiński. (PAP)

Grubasy kosztują więcej niż palacze i alkoholicy

Otyłość nie popłaca

USA. Leczenie chorób związanych z otyłością kosztuje w USA więcej niż chorób powodowanych przez palenie i nadużywanie alkoholu – napisał wczoraj „Wall Street Journal", powołując się na badania przeprowadzone w Kalifornii.

Statystyczny grubas „generuje" takie koszty opieki medycznej, jak o 20 lat starszy człowiek o prawidłowej wadze ciała.

Koszty opieki szpitalnej statystycznego grubasa są o 36 procent wyższe, a koszt lekarstw aż o 77 procent wyższy niż w przypadku jego statystycznego rówieśnika z prawidłową wagą ciała.

W przypadku palaczy wskaźniki te wynoszą odpowiednio 21 i 28 procent, a w przypadku alkoholików są jeszcze niższe.

Co trzeci Amerykanin waży więcej niż powinien, a co piąty jest chorobliwie otyły, przy czym w latach 1991-2000 liczba tych otyłych wzrosła w USA o 60 procent. (PAP)

Nastroje społeczne w marcu

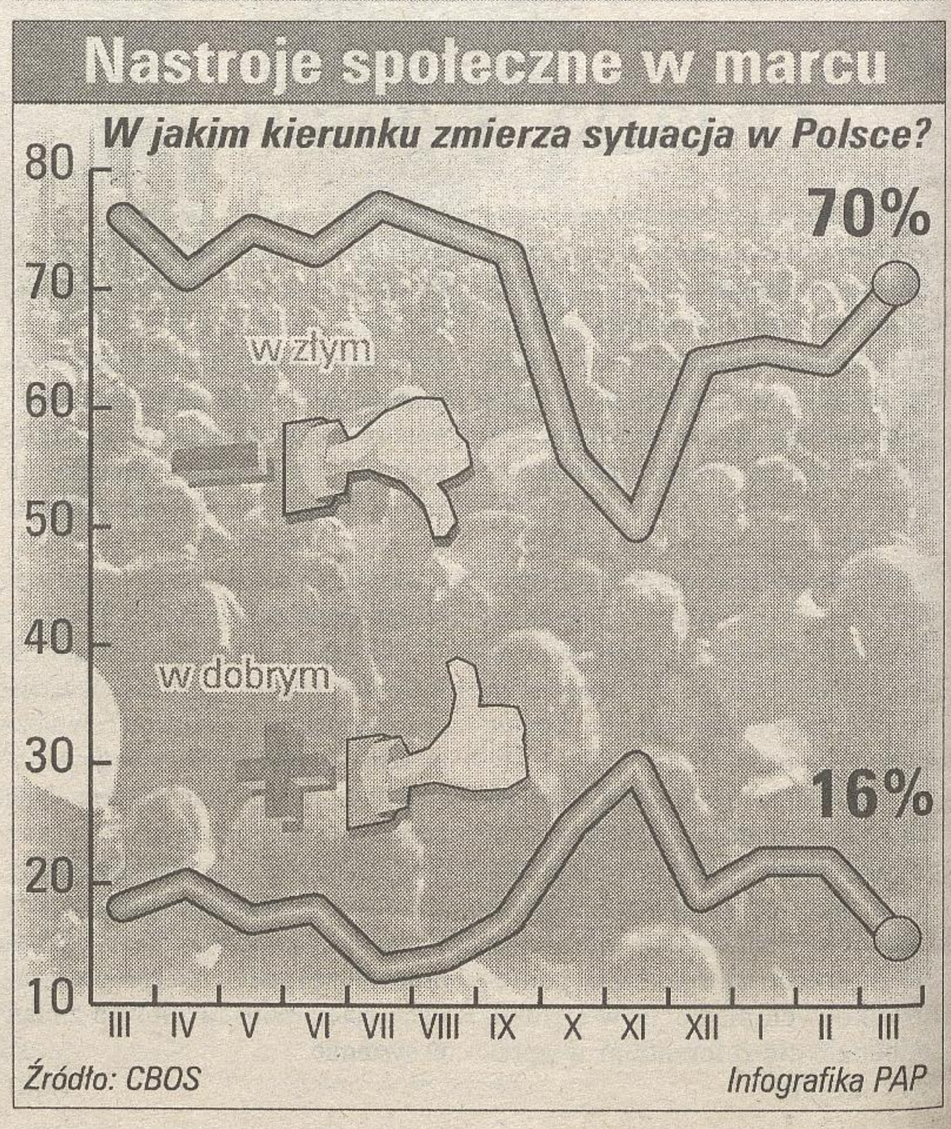

KRIS IZA

Obwarowania dotyczące obrotu gruntami rolnymi – projekty ustaw MRiRW oraz PiS

Ziemia nie dla każdego

KRAJ. Osoba, która zechce kupić ziemię, będzie musiała posiadać wykształcenie rolnicze. Natomiast minimalna wielkość gospodarstwa, które można będzie sprzedać musi równać się co najmniej średniej wielkości gospodarstwa w danym regionie. Prawo pierwokupu ziemi będzie miała Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, a dopiero później sąsiad. Takie rozwiązania przewiduje projekt ustawy o obrocie nieruchomościami rolnymi przygotowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Odrębny projekt ustawy o obrocie ziemią rolną przedstawili posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Ministerstwo Rolnictwa jeszcze publicznie nie udostępnia swego projektu tłumacząc, że zostanie on jeszcze skierowany do uzgodnień międzyresortowych, a najpierw zostanie przedstawiony związkom i organizacjom rolniczym. „Współczesna" otrzymała jednak ogólne założenia ustawy, która ma na celu poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych, ale zarazem też przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji nieruchomości rolnych oraz doprowadzenie do tego, by gospodarstwa rolne prowadziły osoby o odpowiednich kwalifikacjach. Dlatego też według projektu ministerialnego, ziemię będzie mogła nabyć tylko osoba posiadająca kwalifikacje rolnicze – czyli posiadająca wykształcenie rolnicze lub co najmniej pięcioletnią praktykę w prowadzeniu gospodarstwa.

Ważna specyfika

Ustawa wprowadza pojęcie powierzchni podstawowej, która ma być inna w poszczególnych regionach w zależności od ich specyfiki. Jej wielkość ma ustalać minister rolnictwa po zasięgnięciu opinii sejmiku województwa i izby rolniczej. Powierzchnia podstawowa to inaczej mówiąc minimalna wielkość gospodarstwa, które może podlegać sprzedaży (powinno równać się średniej wielkości gospodarstwa w regionie). Powierzchnia podstawowa będzie służyła też do określenia wielkości maksymalnej gospodarstwa w danym województwie (np. w zależności od regionu maksymalna powierzchnia gospodarstwa może wynosić 100, 200 lub 300 ha).

Zgodnie z projektem ustawy przygotowanym przez MRiRW, nieruchomość rolną może nabyć osoba fizyczna, która spełni następujące warunki: nieruchomość ta lub w połączeniu z już posiadanymi utworzy gospodarstwo rolne o powierzchni podstawowej; posiada kwalifikacje rolnicze; zobowiąże się do osobistego prowadzenia gospodarstwa; zamieszkuje w miejscowości, w której położona jest jedna z nieruchomości wchodzących lub mających wejść w skład gospodarstwa rolnego lub zobowiąże się do zamieszkania w ciągu 6 miesięcy; stale przebywa na terytorium Polski co najmniej od 3 lat.

Prawo pierwokupu

Szczególną rolę w zakresie obrotu nieruchomościami przewidziano dla Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa – jej będzie bowiem przysługiwać prawo pierwokupu. Jeśli z niego nie skorzysta, to wówczas przechodzi ono na dzierżawcę, a następnie na sąsiada tychże nieruchomości.

Odrębny projekt ustawy o obrocie ziemią rolną przygotowali posłowie Prawa i Sprawiedliwości. PiS chce uniknąć zarzutu o dyskryminowaniu obywateli obcych państw – chce by restrykcyjne zasady w kwestii wykształcenia rolniczego zastąpiło tzw. „kryterium obywatelstwa". Dlatego też każdy, kto chce zakupić ziemię rolną, musiałby posiadać nie tylko co najmniej średnie wykształcenie rolnicze lecz także zdać specjalny egzamin. Obejmowałby on zagadnienia z zakresu przepisów ochrony środowiska, prawa Rzeczpospolitej Polskiej dotyczącego działalności gospodarczej ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki rolniczej oraz wiedzy na temat specyfiki regionu, w którym zawierana jest transakcja.

Minimum 2 ha

Uprawnienia do nabycia ziemi z mocy prawa miałyby osoby, które przed dniem wejścia w życie ustawy posiadały lub dzierżawiły co najmniej 2 ha ziemi rolnej, a także ich najbliższa rodzina i prawni następcy.

Projekt ustawy PiS przewiduje, że transakcji sprzedaży czy dzierżawy może podlegać obszar nie mniejszy niż 2 ha. Osoba zbywająca działkę jest zobowiązana do powiadomienia sąsiadów o przysługującym im prawie pierwokupu.

Według PiS, nad wykonywaniem przepisów ustawy mieliby czuwać wojewódzcy inspektorowie ziemscy. Wydawaliby oni odpowiednie certyfikaty, przeprowadzali egzaminy, rejestrowali transakcje.

(koci)

Nagrody w konkursie „Gazety Współczesnej" i Massa Company rozdane

Serca dla potrzebujących

W czwartek w naszej redakcji uroczyście wręczyliśmy nagrody laureatom konkursu „Daj serce", organizowanego przez „Gazetę Współczesną" i Massa Company. Małgosia Waczyńska z Choroszczy dostała rower, Iwona Kachnowska z Suwałk – hulajnogę. Wszystkie nagrodzone dzieci wyszły z redakcji z ciężkimi reklamówkami pełnymi prezentów. Gratulujemy!

Cieszymy się, że laureaci z całego województwa zechcieli przyjechać do Białegostoku, by otrzymać nagrody z rąk prezesa „Gazety Współczesnej" Zbigniewa Fabjańczuka oraz szefa działu promocji sprzedaży i reklamy Massa Company Cecylii Hermanowicz. Jeszcze raz dziękujemy tym, którzy wzięli udział w konkursie – tysiąc prac to nasz (a przede wszystkim Państwa) konkursowy rekord.

– Konkurs „Daj serce" był organizowany przez nas, ale jego celem nie były wyłącznie nagrody, lecz włączenie się do działalności Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – podkreślił Tomasz Olkowski, specjalista ds. promocji „Gazety Współczesnej". – Zależało nam, by dzieci mogły ofiarować swoje serca innym dzieciom – tym, które potrzebują pomocy.

Wszystkie prace zostaną zlicytowane lub sprzedane podczas kolejnego Finału WOŚP w 2003 r. Dochód zasili konto Fundacji WOŚP.

– Ja dawałam kiedyś pieniądze na Wielką Orkiestrę. A teraz pomalowałam kubek w serduszka – mówiła Agatka Rytwińska z Suwałk, która ma lat 7 i pół i uczy się w I klasie SP nr 6. – To mama mi podpowiedziała, co mogę namalować i gdzie.

Każde z dzieci włożyło bardzo dużo pracy w przygotowanie serc. Często nad pomysłem myślała cała rodzina. Małgosia Waczyńska, która dostała I nagrodę za drewniane „Serce Podlasia", pracowała nad nim dwa dni, a po gałęzie chodziła do oddalonego o 4 km lasu. Natomiast niepełnosprawne dzieci ze szkoły specjalnej w Bacikach Średnich malowały serca palcami u nóg.

Jeszcze raz wszystkim uczestnikom, ich rodzinom oraz nauczycielom, którzy promowali nasz konkurs w szkołach i świetlicach, gorąco dziękujemy. **(ka)**

Małgorzata Waczyńska, Choroszcz, zdobywczyni I nagrody w konkursie „Daj serce":

– Przeczytałam w gazecie, że można przysyłać różne rzeźby, witraże. Pomyślałam, że jak rzeźba, to z drewna. Miałam też nadzieję, że nikt nie wymyśli serca z gałęzi. Robiłam je przez dwa dni: najpierw z grubszych gałęzi, ale nie chciały się wyginać. Udało mi się z cieńszymi. Na koniec zrobiłam gniazdko – ten pomysł podpowiedziała mi moja siostra. Bardzo się cieszę, że dostałam rower. Poprzedni mi ukradziono, został mi tylko taki mały. Dzięki Wam będę miała czym jeździć.

Laureaci konkursu przyjechali do naszej redakcji z całego województwa

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Z podlaskich aptek znikają glukotestery, leki na astmę i nowotwory

Dramat chorego

KRAJ-PODLASIE. Planowane zmiany na liście leków refundowanych spowodowały panikę wśród chorych, którzy na nowych przepisach stracą najwięcej. W ślady diabetyków, wykupujących masowo z aptek paski do mierzenia poziomu cukru we krwi, poszli chorzy na astmę i choroby płuc. O wypisanie leków na zapas proszą lekarzy chorzy na nowotwory.

Zgodnie z decyzją ministra zdrowia w kwietniu mają zmienić się zasady refundacji leków. Na nowej liście najbardziej mogą stracić chorzy na astmę i przewlekłe zespoły oskrzelowo-płucne, osteoporozę, nowotwory gruczołu krokowego czy cukrzycę. Pacjenci ci stracą większość zniżek na niezbędne leki. Jako pierwsi przeciwko nowym zasadom zaprotestowali cukrzycy. Poza petycjami do ministerstwa ruszyli do lekarzy po recepty na paski do mierzenia poziomu cukru we krwi. Wg nowych zasad, zamiast 2,5 zł za opakowanie testów, diabetycy mają płacić ok. 30 zł. W efekcie z aptek w całej Polsce zniknęły testery.

– Tych najpopularniejszych pasków nie ma i nie wiadomo kiedy będą – mówi farmaceuta z apteki przy ul. Sienkiewicza w Białymstoku. – W sprzedaży mamy tylko te mniej popularne, rzadko stosowane przez chorych (rodzaj używanych testów zależy od rodzaju glukometru, jaki chory ma w domu – przyp. red.).

Aptekarze przyznają, że zaczynają rodzić się prawdziwe dramaty ludzkie, bo obecnie pasków nie można kupić nie tylko na zapas, ale i na bieżące potrzeby. A bez oznaczenia poziomu cukru we krwi chory nie może zaaplikować sobie insuliny. Tymczasem w ślad za diabetykami poszli inni chorzy.

– Obserwujemy wzmożone zainteresowanie lekami na astmę, zwłaszcza do inhalacji czy wziewów, które do tej pory były sprzedawane z 50-procentową odpłatnością. Wg nowych zasad chory będzie płacił za nie sto procent, a nie są to leki tanie, w dodatku potrzebne bez przerwy – usłyszeliśmy w aptece przy ul. Storczykowej w Białymstoku. – Nie ma jeszcze braków, staramy się bowiem na bieżąco zabezpieczyć sprzedaż, ale każdy chory chce zrobić jak największe zapasy.

Zapasy leków chcą też zrobić chorzy na nowotwory. W przypadku pacjentów z rakiem prostaty, nowe przepisy zmieniają dotychczasowe bezpłatne zaopatrzenie w medykamenty w 100-proc. odpłatność. Taki chory na podstawową kurację będzie musiał wydać miesięcznie co najmniej 600 zł.

– Pacjenci proszą nas o wypisanie większej ilości leków – przyznaje doc. Barbara Darewicz, kierownik Kliniki Urologii Akademii Medycznej w Białymstoku. – Ale sytuacja jest trudna, bo nie możemy wypisać preparatów na kurację dłuższą niż dwa miesiące.

(luk)

Dyżur stowarzyszenia

W najbliższy piątek, 15 marca, chorzy na choroby układu moczowego będą mogli podzielić się swoimi problemami i odczuciami związanymi z proponowanymi zmianami na liście leków refundowanych. W godz. 9-18 pod bydgoskim numerem telefonu (052) 373-06-26 dyżurować będą członkowie Stowarzyszenia Osób Przewlekle Chorych z Chorobami Układu Moczowego. **(luk)**

PO DYŻURZE

Nasz wczorajszy dyżur pokazał, że kwestia przebiegu trasy Via Baltica budzi wśród Czytelników żywe emocje. Przypomnijmy, że pytaliśmy o to, którędy powinna przechodzić Via Baltica. Oto wybrane opinie:

– Pytanie jest źle postawione – uważa mieszkanka Dziesięcin. – Należałoby zapytać, nie o to, czy chcemy, by Via Baltica wiodła przez Białystok, ale o to, czy chcemy, aby prowadziła przez Bacieczki, Dziesięciny itd. To nie do pomyślenia, aby taka trasa przechodziła przez środek miasta. Ściany antyhałasowe nie ochronią ludzi od smogu i zatrutego powietrza.

Podobnego zdania jest mieszkaniec Bacieczek.

– To chory pomysł, aby Via Baltica szła przez miasto. Powinna je omijać. Jeśli nie ma innej możliwości, niech puszczą ją przez Jeżewo, Tykocin i Knyszyn.

Wielu dzwoniących opowiedziało się za tym, aby Via Baltica prowadziła przez Łomżę, a nie Białystok.

– Te spory mnie trochę bawią. Kierowcy już wyznaczyli trasę. I tak będą jeździć najkrótszą drogą przez Łomżę i Grajewo – uważa Czytelnik z Zambrowa.

– Via Baltica powinna biec przez Łomżę – twierdzi mieszkaniec Jeżewa. – Wystarczy popatrzeć na mapę. Szłaby wówczas przez środek województwa, a nie jakoś tak po boku.

– Śmieszą mnie te spory, bo uważam, że na realizację trasy Via Baltica i tak nie będzie pieniędzy – **uważa Czytelnik z Korycina. Not. rw**

W sobotę rozpoczyna się remont jednej jezdni ul. Branickiego

Jazda jedną nitką

BIAŁYSTOK. Od soboty, dla ruchu kołowego zamknięta zostanie jedna jezdnia ul. Branickiego (od strony rzeki Białej), na odcinku od ul. Pałacowej do ul. Świętojańskiej. Rozpoczyna się bowiem remont nawierzchni ul. Branickiego.

Modernizacja ul. Branickiego, obok budowy tunelu na przedłużeniu ul. Popiełuszki, to jedna z dwóch, dużych inwestycji prowadzonych w tym roku w Białymstoku. W jej ramach, na nitce obok rzeki Białej, od ul. Pałacowej aż do ronda przy ul. Piastowskiej, rozebrana zostanie istniejąca nawierzchnia, a na jej miejsce położony zostanie nowy asfalt. Całość prac, które potrwają do września, ma się zamknąć kwotą 3,7 mln zł.

Remont ulicy oznacza wyłączenie z ruchu raz jednego, a potem drugiego fragmentu jednej nitki jezdni ul. Branickiego. Od soboty wyłączona zostanie, na odcinku od ul. Pałacowej do ul. Świętojańskiej, jezdnia przy rzece Białej. Wyłączenie tego fragmentu potrwa do połowy czerwca. Na drugiej nitce ruch odbywać się będzie tylko w jednym kierunku od strony ronda przy ul. Piastowskiej do centrum. By natomiast dostać się na osiedla Piasta czy Dojlidy trzeba będzie jeździć ul. Warszawską, która na czas remontu będzie ulicą jednokierunkową (na odcinku od ul. Pałacowej do ul. Piastowskiej).

W związku z remontem, od soboty, nastąpią też zmiany tras autobusów komunikacji miejskiej. Linie nr 1, 2, 8, 12, 13, 14, 15, 17, 24 i 101 jądące z centrum w kierunku osiedli Piasta, Dojlidy, Przemysłowe i do Zaścianek będą kursowały ul. Warszawską, zaś do centrum jedną nitką ul. Branickiego.

Wszystko to może spowodować duże utrudnienia w ruchu i korki, szczególnie w godzinach porannego i popołudniowego szczytu. Dlatego, by uniknąć nerwów miejscy urzędnicy sugerują objazd ul. Branickiego np. ul. Mickiewicza. **(RR)**

Najnowszy projekt Światowego Funduszu na rzecz Przyrody

W obronie puszczy

BIAŁYSTOK. „Karta Puszczy Białowieskiej" to najnowszy projekt WWF – Światowego Funduszu na rzecz Przyrody, mający na celu ochronę dóbr przyrodniczych, jak i kulturalnych na tym terenie. W sobotę, 23 marca, z okazji Światowego Dnia Lasu pod kinem Forum odbędzie się impreza, której celem jest między innymi rozpropagowanie „Karty". Patronat nad całym przedsięwzięciem sprawuje „Gazeta Współczesna".

„Karta Puszczy Białowieskiej" jest społeczną inicjatywą, która zrodziła się z potrzeby ochrony tego najcenniejszego w Europie lasu. Jest ona wzorowana na Karcie Ziemi, utworzonej po tzw. Szczycie Ziemi w 1992 r. w Rio de Janerio, a którą podpisali przywódcy polityczni, duchowi, naukowcy, działacze społeczni i artyści z całego świata.

Puszcza Białowieska jest ostatnim naturalnym nizinnym mieszanym lasem Europy. Zachowanie tego obszaru, wraz z jego wartościami przyrodniczymi, kulturowymi i nienaruszonym pięknem leży we wspólnym interesie wszystkich ludzi. Dlatego konieczna jest zmiana stosunku do tego obszaru i wykorzystanie dostępnych środków dla zachowania wartości przyrodniczych puszczy oraz lokalnych wartości kulturowych. Realizacja tego typu działań jest możliwa tylko przy poparciu i zaangażowaniu lokalnych społeczności. Podpisanie się pod „Kartą" będzie zatem deklaracją takiej postawy. Podczas imprezy z okazji Światowego Dnia Lasu, organizowanej przez WWF i Białostocki Ośrodek Kultury, będzie można zapoznać się z jej zasadami, dowiedzieć się wszystkiego o puszczy i jej zagrożeniach i oczywiście – podpisać się pod „Kartą".

– Chcemy, aby to spotkanie miało formę dialogu, zachęcało ludzi do aktywności i współdziałania – mówi Stefan Jakimiuk, kierownik projektu WWF „Białowieski Park Narodowy".

PATRONAT Współczesna

Program imprezy składa się z dwóch części: artystycznego happeningu i prezentacji multimedialnej w sali kinowej. Będzie można posłuchać oryginalnej muzyki, wziąć udział w malowaniu drzew dla puszczy, napisać dla niej swoje życzenia, obejrzeć film i slajdy, a przede wszystkim wziąć udział w dyskusji na temat zagrożeń i ochrony puszczy.

Szczegółowo o całej akcji będziemy informować w przyszłym tygodniu. Natomiast już teraz zainteresowani mogą zapoznać się z treścią Karty, w Internecie: http://republika.pl/puszcza bialowieska/. **(ada)**

CZEKAMY NA NAJLEPSZEGO MECENASA KULTURY

Podlasie. Jeszcze w piątek, 15 marca, można składać zgłoszenia na konkurs „Mecenas Kultury Województwa Podlaskiego za rok 2001". Jest to I edycja konkursu na najlepszego mecenasa życia kulturalnego, mającego na celu ukazanie wyjątkowej roli prywatnego mecenatu w kształtowaniu i rozwijaniu życia kulturalnego kraju.

Zgłoszenia przyjmuje WOAK, ul. Kilińskiego 8. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej www.woak.bialystok.pl. **(a)**

Odpowiedzą za rozbój

CZARNA BIAŁOSTOCKA. Policjanci z białostockiej komendy miejskiej w środę wieczorem zatrzymali w Czarnej Białostockiej dwóch mężczyzn w wieku 26 i 33 lata którzy najpierw wszczęli awanturę na ulicy, potem nastraszyli fryzjerkę z miejscowego zakładu, wreszcie napadli na dwóch nieletnich.

– Obaj panowie od rana pili alkohol. W południe zaczęli awanturować się na jednej z ulic w Czarnej, potem weszli do zakładu fryzjerskiego. Grozili właścicielce pobiciem, okaleczeniem – właściwie nie wiadomo nawet, z jakiego powodu. Dwóm nieletnim zrabowali mienie o niewielkiej wartości – mówi podinsp. Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy KMP w Białymstoku.

Mężczyźni po wytrzeźwieniu odpowiedzą za rozbój i stosowanie gróźb karalnych.

(jg)

Właścicielka sklepu wraz z konkubentem oszukiwała klientów

Fałszywa wódka

BIAŁYSTOK. 39-letnia właścicielka sklepu znajdującego się przy ul. Wasilkowskiej w Białymstoku jest podejrzana o oszukiwanie klientów – oferowała do sprzedaży podrobiony alkohol. Butelki zaopatrzone były w sfałszowane banderole. Kobiecie pomagał w procederze jej 30-letni konkubent.

Oszustwo wyszło na jaw kilka dni temu podczas kontroli przeprowadzonej w sklepie przez urzędników kontroli skarbowej i policjantów z sekcji do spraw przestępstw gospodarczych białostockiej komendy miejskiej. Kontrolę przeprowadzono, gdyż policja uzyskała informacje operacyjne o nielegalnym procederze prowadzonym przez właścicielkę.

Funkcjonariusze podczas kontroli ujawnili na sklepowych półkach 9 półlitrowych i litrowych butelek z podrobionym alkoholem wyposażonych w etykiety wódek – „Maxim", „Batory" i „Pałacowa". Zarekwirowano alkohol, okazało się, że na butelkach znajdowały się podrobione banderole lub takie, które już wcześniej były używane.

Przeszukano mieszkanie konkubenta właścicielki sklepu znajdujące się w Wasilkowie. Znaleziono tam kolejnych 6 butelek z podrobionym alkoholem oraz 35 sfałszowanych banderol. Z policyjnych ustaleń wynika, że mężczyzna wyprodukował alkohol ze spirytusu przemyconego zza wschodniej granicy. Nie wiadomo jak długo właścicielka sklepu wraz z konkubentem prowadziła nielegalny proceder.

Obojgu zatrzymanym prokurator przedstawił zarzuty usiłowania oszustwa. **(jg)**

Początek Wielkiego Postu w Cerkwi prawosławnej

Niedziela seropustna

Najbliższa niedziela w Cerkwi prawosławnej rozpocznie Wielki Post. Zwana jest ona niedzielą seropustną, ponieważ od tego czasu, przez cały post, oprócz pokarmów mięsnych, nie można spożywać również nabiału.

– W tym dniu po uroczystych nieszporach celebrujący liturgię zwraca się do wiernych z przesłaniem na okres postny, następnie klęka i prosi wszystkich ludzi o wybaczenie. To samo robią inni duchowni. Później wszyscy zgromadzeni w świątyni wierni podchodzą do księży i proszą o przebaczenie, całując przy tym krzyż i ikony – powiedział ks. Grzegorz Misijuk, rzecznik prawosławnej Kurii diecezji białostocko-gdańskiej.

Niedzielne nabożeństwo o godz. 17 w katedrze pw. św. Mikołaja w Białymstoku celebrować będzie biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej. Natomiast w Bielsku Podlaskim nabożeństwo odprawi biskup bielski Grzegorz.

Przez pierwsze cztery dni postu, podczas wieczornych nabożeństw, czytany będzie kanon św. Andrzeja z Krety – biskupa tej wyspy, który zmarł w 712 w.

W pierwszy piątek Wielkiego Postu zostanie poświęcone gotowane ziarno, doprawione miodem i bakaliami. Wierni zaniosą je do domów, aby podzielić się nim z bliskim. **(KP)**

Policjanci szukają staruszki, która zaginęła w gminie Narew

Może pomogą Czytelnicy

NAREW. Kilkudziesięciu żołnierzy, policjantów oraz funkcjonariuszy hajnowskiej straży miejskiej poszukiwało przez dwa dni mieszkanki wsi Gradoczno, której zaginięcie zgłoszono policji w środę rano. Wczorajsza akcja, do której włączyli się również mieszkańcy wsi, nie przyniosła jednak spodziewanego rezultatu. W czwartek kobiety nie udało się odnaleźć.

74-letnia Olga I. mieszkała samotnie. Z ustaleń policyjnych wynika, że w niedzielę wieczorem była u swoich sąsiadów. Od tamtej pory nikt staruszki nie widział. O zaginięciu matki KPP w Hajnówce powiadomił w środę rano jej syn. Policja natychmiast rozpoczęła poszukiwania.

– Przeszukaliśmy kompleksy leśne w kierunku wsi Janowo, Klejniki, Gorodczyno. Sprawdziliśmy również okolice rzeki Narew wraz z rowami melioracyjnymi. W akcji został użyty również pies tropiący. Działania te nie przyniosły jednak żadnego efektu. Na podstawie przeprowadzonych rozmów z mieszkańcami wsi Gradoczno oraz wsi sąsiednich nie udało się uzyskać również niestety żadnych informacji, które pomogłyby ustalić miejsce pobytu zaginionej – powiedział nadkom. Jerzy Jakimiuk, naczelnik sekcji prewencji KPP w Hajnówce – dowodzący akcją.

Pomimo intensywnych poszukiwań policji, w czwartek nie udało się odnaleźć zaginionej kobiety FOT. J. BIRYCKA

W piątek do akcji dołączą hajnowscy strażacy, którzy przy użyciu specjalistycznego sprzętu będą przeszukiwać okoliczne stawy i inne zbiorniki wodne w pobliżu miejsca zamieszkania zaginionej Olgi I.

Policja apeluje o pomoc w tej sprawie. Wszelkie informacje można zgłaszać pod numerem 682 20 34 lub 997. Rysopis zaginionej: wiek z wyglądu około 80 lat, niska, tęgiej budowy ciała, lekko przygarbiona. Kobieta ubrana była w czarną spódnicę, gumowe buty i gruby sweter. (jb)

Podlasie atrakcyjne dla Holendrów

Polska gościnność i piękna przyroda

Przez dwa dni z wizytą studyjną w województwie podlaskim przebywała Monika Doroszkiewicz, pracownik Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Amsterdamie. Wizyta, współorganizowana przez Zarząd Województwa Podlaskiego, miała na celu zapoznanie osoby odpowiedzialnej za promocję Polski na rynku turystycznym Holandii z nowo powstałą infrastrukturą województwa podlaskiego oraz z największymi atrakcjami turystycznymi regionu.

Monika Doroszkiewicz odwiedziła Biebrzański Park Narodowy: była w terenowym ośrodku edukacyjnym, twierdzy w Osowcu, na rozlewiskach Biebrzy gdzie obserwuje się ptaki w Goniądzu, a następnie we wsi bocianiej w Pentowie i w „Dworku nad Łąkami" w Kiermusach. W czwartek przebywała w Białowieży i Hajnówce, zwiedziła atrakcje przyrodnicze Puszczy Białowieskiej, cerkiew pw. św. Trójcy i pub „U Wołodzi".

– Holandia jest 7-8 razy mniejsza od Polski i bardzo zaludniona. Jest to kraj o wysokim stopniu cywilizacji, ale przez nią zniszczony. Holendrzy, którzy bardzo dużo podróżują i są ciekawi świata, chętnie wyjeżdżają więc tam, gdzie są rozległe przestrzenie, kontakt z przyrodą, warunki do uprawiania aktywnej turystyki. Takie możliwości stwarza województwo podlaskie, zwłaszcza Puszcza Białowieska, bagna Biebrzy, jeziora i rzeki Suwalszczyzny – powiedziała Monika Doroszkiewicz podczas konferencji prasowej.

Potwierdziły to Targi Turystyczne w Utrechcie, odbywające się w lutym, na którym prezentowało się także województwo podlaskie. 80 proc. odwiedzających stoisko pytało o Puszczę Białowieską, wiele osób zainteresowanych było: podglądaniem ptaków, agroturystyką, polską kuchnią.

W ankiecie, przeprowadzonej przez ośrodek wśród osób które wyjeżdżały do Polski, Holendrzy odpowiadali, że w pamięci utkwiła im najbardziej polska gościnność na równi z piękną przyrodą i zabytkami.

(a)

Studenci Uniwersytetu w Białymstoku zastanawiali się czy światu grozi zalanie amerykańską pop-kulturą

Mogą, ale nie chcą

Nie grozi nam dyktatura Stanów Zjednoczonych – zdecydowali studenci Uniwersytetu w Białymstoku w głosowaniu przeprowadzonym po debacie, która odbyła się wczoraj na Wydziale Prawa. Debatę zorganizowało Stowarzyszenie „Młodzi Demokraci".

– Stany Zjednoczone narzucają światu pewne standardy kulturowe, które potem są przejmowane i upowszechniane w różnych krajach – mówił studentom prof. Kazimierz Krzysztofek z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. – Amerykanie wymyślili np. film akcji, a teraz wszyscy to upowszechniają jako swoje. To groźba amerykanizacji świata.

Prof. Krzysztofek zauważył jednak, że „amerykanizacja" nie jest tak samo przyjmowana na całym świecie, niektóre kraje np. Chiny są od niej dalekie.

– Stany Zjednoczone już kilka razy w swojej historii miały okazję stać się żandarmem świata – oponował prof. Wojciech Bieńkowski, kierownik Zakładu Badań nad Gospodarką Amerykańską w warszawskiej SGH. – I gdyby chciały, to by to zrobiły.

Jako dowód podał przykład gospodarki amerykańskiej, która jest największą gospodarką na świecie. – USA ma dwukrotnie większy dochód narodowy niż cała Unia Europejska i ponad dwa razy większy niż Japonia. Drugim „wskaźnikiem mocy" USA są siły zbrojne tego kraju i ciągle rosnący budżet na wydatki wojskowe.

Stany Zjednoczone narzucają światu pewne standardy kulturowe, które potem przyjmujemy jako swoje – mówił białostockim studentom prof. Kazimierz Krzysztofek z Uniwersytetu Warszawskiego FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Zdaniem prof. Bieńkowskiego, USA będzie rozszerzało swoją dominację ekonomiczno-intelektualną nad światem, jednak na drodze zupełnie pokojowej.

Uczestniczących w dyskusji studentów najbardziej interesowały kwestie ekspansji na cały świat amerykańskiej pop-kultury.

– A co z hamburgerem i rozprzestrzeniającym się amerykańskim modelem życia? – pytali.

– Owszem, zauważamy ekspansję amerykańskiej kultury popularnej, ale nie ma mowy o penetrowaniu głębinowych warstw naszej kultury narodowej – przekonywał prof. Krzysztofek. – Kraje Ameryki Południowej są pod największym ekonomicznym wpływem USA, ale zachowują swoją odrębną kulturę, np. Brazylia dalej produkuje swoje tasiemcowe seriale, a nie filmy akcji.

Po dyskusji z naukowcami studenci odpowiadali – w głosowaniu – na pytanie, czy grozi nam światowa dyktatura Stanów Zjednoczonych? Tylko 18 osób odpowiedziało „tak", a 22 studentów stwierdziło, że nie ma zagrożenia amerykańską dyktaturą.

(dona)

KRÓTKO

Drzwi otwarte

Białystok. W niedzielę na Uniwersytecie w Białymstoku odbędzie się impreza „Drzwi otwarte", podczas której kandydaci na tę uczelnię będą mogli zapoznać się z zasadami rekrutacji na pierwszy rok studiów i warunkami studiowania. Impreza odbędzie się w godz. 10-14 w budynku uczelni przy Placu Uniwersyteckim 1. **(dona)**

Msza służby zdrowia

Białystok. Białostocki Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza pracowników służby zdrowia na mszę św. Zostanie ona odprawiona w niedzielę, 17 marca, o godz. 19.15, w kościele św. Wojciecha w Białymstoku. **(RR)**

Ostatki w Gwincie

Białystok. W piątek, o godz. 20, w białostockim klubie „Gwint" rozpocznie się impreza ostatkowa Związku Ukraińców Podlasia. W czasie imprezy będzie można usłyszeć przede wszystkim muzykę ukraińską, ale także białoruską, rosyjską oraz polską.

Wstęp 10 zł. **(KP)**

Pokaz sztuki fryzjerskiej

Białystok. W sobotę w białostockim klubie Rozrywki „Krąg" odbędzie się Wielki Pokaz Sztuki Fryzjerskiej, w którym wezmą udział uczniowie szkół fryzjerskich i dyplomowani pracownicy salonów „DEHAG extra". Jako modelki zaprezentują się zaś uczennice Zespołu Szkół Odzieżowych, które pokażą stroje ze swoich dyplomowych kolekcji. Początek imprezy o godz. 16. **(dona)**

Kominek reumatologiczny

Białystok. Polskie Towarzystwo Reumatologiczne Oddział w Białymstoku zaprasza na zebranie szkoleniowe, które odbędzie się 19 marca, w sali nr 1 Bloku M Collegium Novum (VI piętro) przy ul. Waszyngtona 15. Początek o godz. 10.15. **(luk)**

Koncert w Sokółce

W niedzielę, o godz. 15 w sokólskim kinie „Sokół" rozpocznie się koncert charytatywny, z którego dochód przeznaczony zostanie na rzecz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce. Na scenie wystąpią zespoły disco polo. Podczas imprezy prowadzony będzie również kiermasz prac wykonanych przez uczniów tej placówki. Bilety w cenie 8 złotych można nabyć w sekretariacie SOSW oraz w kasie kina. **(db)**

Prezesi białostockiego Bison-Bialu zostali zawieszeni w obowiązkach

Personalne roszady

Porozumienie pomiędzy Metalexportem, tj. właścicielem białostockiego Bison-Bialu a pracownikami zakończyło strajk. Jego konsekwencje odczuli jednak prezes zarządu i jego zastępca, którzy zostali zawieszeni w obowiązkach przez radę nadzorczą. Załoga zdecydowała natomiast, że nie chce aby dotychczasowi przedstawiciele w radzie nadzorczej dalej reprezentowali ich interesy.

Fabryka Przyrządów i Uchwytów „Bison-Bial" ma nowego szefa. Został nim Tadeusz Gochnio, dyrektor zarządzający „Metalexportu", który od minionej środy pełni obowiązki prezesa zarządu zamiast Dyonizego Rasińskiego, zawieszonego przez radę nadzorczą spółki.

To nie koniec zmian personalnych. Załoga Bison-Bialu nie chce już, aby przedstawiciele pracowników zasiadający w radzie nadzorczej dłużej reprezentowali ich interesy.

– W referendum przeprowadzonym w środę w 3 zakładach wzięło udział ponad 900 z 1318 uprawnionych do głosowania pracowników – powiedział Jerzy Nowik, przewodniczący zakładowej Solidarności` 80. – Ponad 90 proc. głosujących opowiedziało się za ich odwołaniem. Protokół z referendum został przesłany do rady nadzorczej.

Jerzy Nowik powiedział, że trudno określić, czy zawieszenie prezesa zarządu i jego zastępcy było zasadne. Z punktu widzenia załogi najważniejsza jest realizacja porozumień strajkowych oraz stabilność miejsc pracy. **(MG)**

Z pytaniami do rzecznika

18 i 19 marca województwo podlaskie odwiedzi rzecznik praw obywatelskich prof. Andrzej Zoll. Towarzyszyć mu będzie dwudziestu prawników. Każdy, kto chciałby się indywidualnie spotkać z rzecznikiem albo jego prawnikami, może przyjść do siedziby Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, Łomży i Suwałkach: 18 marca w godz. 13-19, a 19 marca w godz. 9-16.

Prawnicy zapewniają, że wszystkie zainteresowane osoby zostaną przyjęte, nawet jeśli będzie to oznaczało wydłużenie godzin ich pracy. Są gotowi pracować nawet do wieczora.

Białostoczanie, którzy przyjdą na spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich do siedziby Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza, powinni kierować się na półpiętro, do tzw. sali za szkłem. Tam trwać będzie dyżur prawników. **(ka)**

Proces Białorusina zatrzymanego z kontrabandą w Pruszkowie

Nic nie wiedziałem

PRUSZKÓW – BIAŁYSTOK. Przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie rozpoczął się wczoraj proces Białorusina Wladimira M., któremu Prokuratura Okręgowa w Białymstoku zarzuciła przemyt dużej ilości papierosów bez akcyzy.

Policjanci z białostockiego oddziału Centralnego Biura Śledczego zatrzymali 12 września ub.r. w Pruszkowie TIR-a, w którym było 716 tys. paczek papierosów marki West. Papierosy nie miały znaków skarbowych akcyzy – pochodziły z przemytu. Kierowcą ciężarówki był obywatel Białorusi Wladimira M. W dokumentach miał wpisany transport koszul z Rosji do Niemiec. Wartość papierosów oszacowano na 2,6 mln zł.

Oskarżony nie przyznał się wczoraj do winy.

– Nic nie wiedziałem o papierosach, myślałem, że wiozę koszule. Uważam, że jestem ofiarą, a nie przestępcą – tłumaczył.

Zatrudnił go człowiek o imieniu Artur. Poznał go w hotelu w Grodnie, gdy odpowiedział na prasowe ogłoszenie o pracy. Jest bezrobotny, ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci. Wszystkie dokumenty, kluczyki do samochodu i trasę przejazdu przekazał mu ów Artur. Białorusin wsiadł do ciężarówki z zaplombowanym towarem. Miał tylko przejechać granicę, a za Warszawą miał go zmienić inny kierowca. Zanim doszło do spotkania z Arturem, czy zmiany kierowców, Białorusina zatrzymali policjanci.

(aż)

Musimy sobie pomagać

BIAŁYSTOK „Forum". „Musimy sobie pomagać" to dramatyczna opowieść o bohaterze wbrew swojej woli, rozgrywająca się w małym czeskim miasteczku, okupowanym przez niemieckich żołnierzy pod koniec II wojny światowej. Josef i Maria Cil'ek są bezdzietnym małżeństwem. Ona rozpaczliwie pragnie mieć dziecko, niestety jej mąż jest bezpłodny. Pewnego dnia przypadkiem spotykają młodego Żyda o imieniu Dawid i oferują mu schronienie w swoim domu. Od tej chwili zaczyna się ich dramatyczna walka o przetrwanie...

Aby odwrócić uwagę niemieckich władz, małżeństwo Cil'ków wikła się coraz bardziej w kontakty z wszechwładnymi panami życia i śmierci. Jakby tego było mało, Marię zaczyna odwiedzać czeski kolaborant niemieckiego pochodzenia, niejaki Horst Prohaska, a jego częste wizyty zwiększają ryzyko odkrycia zbiega. W czasie tragikomicznej sceny Maria twardo odrzuca kolejne awanse swojego szemranego adoratora. Prohaska postanawia zemścić się na Cil'kach. Jego plan jest następujący: ulokować niemieckiego urzędnika, Albrechta Kepke, w pokoju, który Cil'kowie przeznaczyli dla swojego nienarodzonego dziecka. Aby temu zapobiec, Cil'ek przekonuje żonę, że powinna zajść w ciążę. Ojcem jej dziecka miałby być ukrywany przez nich młody człowiek. W ten nietypowy sposób Dawid spłaca dług wdzięczności wobec ludzi, którzy uratowali mu życie...

Musimy sobie pomagać. Czechy, 2000. Reż. Jan Hrebejk. Wyk. Bolek Polivka, Jaroslav Dusek.

SZORTY W BIAŁYMSTOKU

Dyskusyjny Klub Filmowy „GAG" działający przy Białostockim Ośrodku Kultury, Samorząd Studentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii oraz portal internetowy szorty.pl zapraszają wszystkich fanów polskiego kina niezależnego na kolejny pokaz „Szorty w Białymstoku", który odbędzie się w środę, 20 marca, o godz. 18.30 w auli Wydziału Pedagogiki i Psychologii w Białymstoku (ul. Świerkowa 20). Białostoccy kinomani i fani muzycznych wcieleń Kazika Staszewskiego będą mogli zobaczyć „krótkie filmy muzyczne zwane niekiedy teledyskami".

Bilety (w cenie 5 zł) można kupować od poniedziałku do środy w godz. 12-15.30 w siedzibie Samorządu Studenckiego przy ul. Świerkowej 20 (pokój 217).

REPERTUAR KIN I TEATRU

„POKÓJ" – piątek „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 10.00, 17.15, 20.00, „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 9.30, 15.00, „Kariera Nikosia Dyzmy" (polski, l. 15), godz. 11.00, 13.00, 15.15,18.00, 20.15, 22.15 (seans nocny), „CROSSVOADS – Dogonić marzenia" (USA, l. 12), godz. 13.00, 16.30, sobota „Kariera Nikosia Dyzmy" (polski, l. 15), godz. 11.00, 16.15, 19.00, 21.00, „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 13.00, 16.00, 20.00, „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.45, „CROSSVOADS – Dogonić marzenia" (USA, l. 12), godz. 14.30, 18.15, niedziela „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 10.00, 18.30, 20.00, „Kariera Nikosia Dyzmy" (polski, l. 15), godz. 14.00, 16.15, 18.00, 21.30, „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.45, „CROSSVOADS – Dogonić marzenia" (USA, l. 12), godz. 14.30, 16.15 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 9.00, 12.30, 16.00, 19.30, sobota „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 9.00, 12.30, 16.00, 19.30, niedziela „Władca Pierścieni – cz. I Drużyna Pierścienia" (USA, l. 12), godz. 9.00, 12.30, 16.00, 19.30 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 20.15, „Musimy sobie pomagać" (czeski, l. 15), godz. 18.00, sobota „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 20.30, „Musimy sobie pomagać" (czeski, l. 15), godz. 17.45, niedziela „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.15, „Musimy sobie pomagać" (czeski, l. 15), godz. 18.00.

„SYRENA" – piątek „Chopin – Pragnienie miłości" (polski, l. 15), godz. 15.45, 18.00, „Kroniki portowe" (USA, l. 15), godz. 20.15, sobota „Chopin – Pragnienie miłości" (polski, l. 15), godz. 11.45, 13.30, 15.45, „Kroniki portowe" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.15, niedziela „Chopin – Pragnienie miłości" (polski, l. 15), godz. 11.45, 13.30, 15.45, 18.00, „Kroniki portowe" (USA, l. 15), godz. 20.15

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Intymność" (franc., l. 18), „Wyścig" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota „Vidocc" (franc., l. 15), godz. 19.15, 21.00, niedziela „Vidocq" (franc., l. 15), godz. 19.15.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – nieczynne.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Inni" (ameryk.-hiszp.-franc., l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Pamiętnik księżniczki" (USA, l. 15).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Harry Potter i kamień filozoficzny" (ang.-ameryk., b.o.).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Gulczas, a jak myślisz..." (polski, l. 15).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „D`Artagnan" (USA, l. 12).

Nidzica „Wenus" – piątek, sobota, niedziela „Inni" (ameryk.-hiszp.-franc., l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Za linią wroga" (USA, l. 15).

Czeremcha „TOR", Siemiatycze „Kameralne", Suchowola „Kometa", Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

Kariera Nikosia Dyzmy

BIAŁYSTOK „Pokój". Nikodem Dyzma, utalentowany pracownik małej firmy pogrzebowej, niezrównany mówca pogrzebowy, nie ma zbyt wielkich oczekiwań od życia. Ot, może jakoś się wkręcić do biznesu i zarobić te dodatkowe kilkaset złotych na lodówkę do mrożenia gorzały. Okazja trafia się sama, za sprawą... podwędzonego zaproszenia na koktail dyplomatyczny. Zastawione stoły i cała masa zimnej wódki... tutaj Nikoś czuje się jak ryba w wodzie. Do czasu. Oblany wybornym trunkiem przez nieuważnego i nieokrzesanego gościa, zdenerwowany i podpity Nikoś obrzuca bufona przekleństwami... Ten z pozoru drobny epizod okazuje się punktem zwrotnym w karierze mistrza ceremonii pogrzebowej. Wieść, że tajemniczy nieznajomy publicznie naubliżał znienawidzonemu wicepremierowi Terkowskiemu, elektryzuje zgromadzoną na bankiecie śmietankę polityczną. O względy Nikosia zaczynają zabiegać Roman Kiliński, król zagęszczacza spożywczego i obdarzona bujnym temperamentem pani senator z senackiej Komisji Skarbu. Zastanawiają się, kim jest Nikodem Dyzma? Doktorem ekonomii, szarą eminencją w elitach władzy, utalentowanym biznesmenem? Mit, że Nikoś załatwi wszystko, rozchodzi się lotem błyskawicy. Balansując między sypialniami wpływowych kobiet, gabinetami dyrektorów spółek i salonami polityków, Dyzma uczy się, jak wielką wagę może mieć z pozoru nieistotna, mimochodem rzucona informacja. Świat biznesmenów z kilkoma klasami szkoły podstawowej, odgrzewających mity podziemia polityków i ich znudzonych młodych żon, pożądliwie wyciąga ręce w kierunku nowego bohatera współczesności. Już wkrótce o Nikosia upomni się ulica, bo tylko Dyzma, mówiący tym samym językiem, co oni, potrafi uspokoić wzburzonych rolników i wejść między ludzi. Były grabarz, głoszący, że dobre tylko to, co polskie, błyskawicznie pnie się w rankingach najpopularniejszych polityków. Nic więc dziwnego, że w sytuacji załamania narodowej gospodarki Nikoś, ulubieniec ludu i elity, staje się postacią ze wszech miar pożądaną przez skorumpowany i bezradny rząd...

Kariera Nikosia Dyzmy. Polska, 2001. Reż. Reż. Jacek Bromski. Wyk. Cezary Pazura, Anna Przybylska, Ewa Kasprzyk, Andrzej Grabowski, Krzysztof Globisz. 107 min.

Po dwóch niedzielnych pokazach filmu „Kariera Nikosia Dyzmy", które rozpoczną się o godz. 14 i 16.15, można będzie spotkać się z reżyserem Jackiem Bromskim i odtwórcą tytułowej roli Cezarym Pazurą.

Kroniki portowe

BIAŁYSTOK „Syrena". „Kroniki portowe" to opowieść oparta na motywach uhonorowanej Nagrodą Pulitzera powieści E. Annie Proulx pod tym samym tytułem. To historia trzeciorzędnego dziennikarza, który po latach powraca do Nowej Funlandii i tam na nowo odkrywa sens życia...

Kiedy Quoyle (Kevin Spacey), samotny, nieszczęśliwy dziennikarz traci w wypadku samochodowym żonę (Cate Blanchett), z którą od dawna już łączą go tylko luźne stosunki, jego życie zmienia się na zawsze. W poszukiwaniu ukojenia i ucieczki Quoyle przenosi się do Nowej Funlandii, do małej rybackiej wioski Killick-Claw i wraz ze swoją ciotką (Judi Dench) i córeczką (Alyssa, Kaitlyn i Lauren Gainer) wprowadza się do tajemniczego domu swoich przodków.

Wkrótce udaje mu się zdobyć posadę reportera w lokalnej gazecie, a z każdym nowym artykułem dotyczącym spraw wioski umacnia się jego poczucie więzi z nową społecznością. Po jakimś czasie Quoyle nawiązuje romans z Wavey Prowse (Julianne Moore), kobietą, która także walczy z własnymi demonami z przeszłości...

Quoyle rozpoczyna nowe życie w Nowej Funlandii – twardej krainie o nieubłaganym klimacie, lecz pełnej magii i urzekającego, surowego piękna – i stopniowo odnajduje drogę do samego siebie, by w końcu stać się nowym, szczęśliwszym i lepszym człowiekiem.

Kroniki portowe. USA, 2001. Wyk. Lasse Hallstrom. Wyk. Kevin Spacey, Julianne Moore, Judi Dench, Cate Blanchett.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Kariera Nikosia Dyzmy", „Musimy sobie pomagać", „Kroniki portowe" oraz koszulki z logiem tego filmu i 3 książki Annie Proulx pt. „Kroniki portowe", a także wejściówki na „Szorty w Białymstoku". Aby otrzymać jedną z nagród, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj o godz. 11 i podać tytuł filmu Lasse Hallstroma, w którym zagrała Judi Dench (oprócz „Kronik portowych"). Nasz telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się osobiście(!) z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

Premiera w białostockim teatrze pod patronatem „Gazety Współczesnej"

Makbet – sztuka przeklęta?

Już w sobotę wielka premiera w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki w Białymstoku. Tuż przed godz. 19 foyer teatru zapełni się odświętnie ubranymi gośćmi, a cały zespół będzie przeżywał najgorsze chwile w swoim życiu – jak zawsze przed premierą. Potem kurtyna pójdzie w górę i...

Dopiero wtedy, a w zasadzie dwie godziny później dowiemy się, czy białostocki Makbet" to wielkie wydarzenie kulturalne. Na razie możemy jedynie trzymać kciuki za aktorów i reżysera – Jerzego Zelnika, który – nie ma co ukrywać – jest gwiazdą tego przedstawienia.

– To sztuka przeklęta, która na ogół w historii teatru nie udawała się – stwierdził reżyser kilka dni przed premierą. – Podobno Anglicy, jak grają „Makbeta", nie wymieniają nazwy, tylko mówią o nim „ta sztuka"– żeby nie zapeszyć. Porywamy się na coś, co jest bardzo trudne i wymaga nieprawdopodobnej energii wszystkich uczestniczących w przedstawieniu.

Największą energią musiał wykazać się sam Jerzy Zelnik – w przedstawieniu wystąpi bowiem w podwójnej roli: reżysera i aktora grającego główną rolę.

– To było karkołomne zadanie – nie ukrywa Zelnik. – Mam nadzieję, że już nigdy nie będę grał w reżyserowanym przez siebie spektaklu.

Jego zdaniem fakt, że przedstawienie nie jest realizowane w Warszawie, tylko w Białymstoku, zwiększa odpowiedzialność.

– Staram się sprostać oczekiwaniu, że skoro przyjechałem z Warszawy, to muszę pokazać coś naprawdę dobrego. To mnie mobilizuje – mówił aktor.

– Lady Makbet w moim wydaniu będzie najlepsza, jaką tylko mogę zagrać – podkreślała Anna Korcz, aktorka. – Zawsze robię wszystko na przysłowiowe 120 proc. i tym razem też tak będzie.

Zelnik sam pracował też nad tekstem „Makbeta". Chciał pokazać na scenie historię głównego bohatera, który nie mógł oprzeć się pokusom pychy; który chciał posiąść władzę i wybrał do niej krótszą drogę. Osiągnął cel, ale jakim kosztem...

Reżyser wyrzucił też z szekspirowskiego dramatu odautorskie komentarze.

– Zależało mi, by odciążyć sztukę od nadmiernego moim zdaniem i nieco naiwnego moralizowania, takiego autokomentarza Szekspira – wyjaśniał. – Wolałem zostawić to widzom.

Scenografię do spektaklu – minimalistyczną, ale przez to bardzo uniwersalną, przygotowała Agnieszka Kaczyńska. Dużą rolę odgrywać też będzie muzyka, opracowana przez Grzegorza Kosa.

Anna Korcz i Jerzy Zelnik

FOT. A. ZGIET

Na scenie zobaczymy dużą część białostockiego zespołu. Duncana zagra Andrzej Redwans, Banquo – Robert Ninkiewicz, Damę – Jolanta Borowska. Gościnnie wystąpią: Marek Tyszkiewicz jako Macduff i Bernard Maciej Bania jako Malcolm.

Już w poniedziałek rozlosujemy wśród naszych Czytelników cztery dwuosobowe zaproszenia na „Makbeta". Szczegóły konkursu – w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej".

(ka)

Bernard Maciej Bania wystąpi gościnnie w roli Malcolma

FOT. A. ZGIET

Makbet w pojedynku z Macduffem, czyli Jerzy Zelnik i Marek Tyszkiewicz

FOT. A. ZGIET

Pomagamy kulturze

Z Arturem Zapertym, dyrektorem Pekao SA Oddział Białystok, rozmawia Anna Mierzyńska:

Jesteście wyłącznym sponsorem spektaklu „Makbet" w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku. Dlaczego zdecydowaliście się zainwestować w „Makbeta"?

– Uznaliśmy, że propozycja dyrektora teatru jest ciekawa z punktu widzenia naszych zapatrywań na sponsoring. W tym roku mecenatem objęliśmy także konkurs szekspirowski, „Makbet" wiąże się więc nawet tematycznie z naszymi projektami.

Czy nazwisko Jerzego Zelnika miało wpływ na Waszą decyzję?

– Powiem szczerze: spodobało nam się samo przedsięwzięcie – tym bardziej, że zorganizowano je w Białymstoku. Oczywiście, nie bez znaczenia jest fakt, że w spektaklu zagra pan Zelnik – nazwisko przyciąga.

Czy Bank Pekao SA często angażuje się w działania kulturalne?

– Nie tylko nasz bank, ale i inne instytucje, starają się przejąć mecenat nad kulturą i sztuką polską. W tak trudnej sytuacji ekonomicznej szereg placówek kulturalnych oczekuje pomocy z zewnątrz. I my rzeczywiście chcemy im pomóc.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Jan Kucz – Garnitury", „Małgorzata Niedzielko – Światło i mrok pochodzą z tego samego źródła", „Małgorzata Brygida Dunaj – Cztery strony świata".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Gry towarzyskie i hazardowe (od czasów najdawniejszych po współczesność)", „Jakub Smolski. Wiejski fotograf z Łuki".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa (z okazji setnej rocznicy urodzin artysty): „Alfons Karny Opus Vitae".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Wystawy czasowe: „Groby i ich tajemnice", „Wynalazki w naszym domu".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „3. Pułk Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Jana Kozietulskiego".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Wystawa czasowa (poplenerowa): „Piękno ginącej przyrody – sztuka w obronie środowiska".

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Rzeźby Jerzego Grygorczuka".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo Krzysztofa Koniczka".

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, Ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Dekada SZANSY" – ekspozycja jubileuszowa poświęcona Stowarzyszeniu Pomocy Niepełnosprawnym „Szansa", „Rzeźba ludowa Podlasia".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – nieczynne do maja 2002 r.

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycje czasowe: „Nadnarwiańskie klimaty – fotografie Franciszka Chmieleckiego", „Iskry z popiołu".

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycje czasowe: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wolkowa, „Górna Narew" – wystawa fotograficzna.

(MN)

Weekend w Filharmonii

Koncert dedykowany synowi

Dwaj wybitni polscy artyści, Artur Paciorkiewicz – altówka i Karol Radziwonowicz – fortepian, uświetnią piątkowy koncert w Filharmonii Białostockiej, 15 bm. o godz. 19. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB, dyrygować Nayden Todorov z Bułgarii. W programie: Ignacy Jan Paderewski – Fantazja polska na fortepian i orkiestrę op. 19, Tadeusz Paciorkiewicz – Koncert na altówkę i orkiestrę, Johannes Brahms – II Symfonia D-dur op. 73.

Artur Paciorkiewicz zagra „Koncert na altówkę", który napisał dla syna w 1976 roku jego ojciec Tadeusz Paciorkiewicz – kompozytor, pedagog i organista. Artysta studiował w Akademii Muzycznej w Warszawie, grę na skrzypcach u Ireny Dubiskiej, na altówce – u Stefana Kamasy, uczestniczył też w kursach mistrzowskich w Niemczech, USA. Był członkiem Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej, wchodził w skład Kwartetu Wilanowskiego, był współzałożycielem Kwartetu Smyczkowego „Varsovia", prowadził klasę altówki i był kierownikiem Katedry Kameralistyki w warszawskiej Akademii Muzycznej. Od 1989 jest członkiem orkiestry „Sinfonia Varsovia".

Jako solista i kameralista występuje w repertuarze klasycznym i współczesnym, w kraju i za granicą. Gra na altówce oraz violi d`amore. Dokonał licznych nagrań. Jest laureatem wielu konkursów międzynarodowych. Jako solista otrzymał list polecający Yehudi Menuhina i brązowy medal w Genewie, jako kameralista nagrodę krytyków „Orfeusz", dyplom honorowy Accademia Musicale w Sienie, srebrny medal w Bordeaux, honorowy dyplom Yale University i in.

Jednym z największych osiągnięć artystycznych Karola Radziwonowicza było wykonanie Fantazji Polskiej I. J. Paderewskiego, 4 listopada 2001 roku w Carnegie Hall w Nowym Jorku. Był to specjalny, galowy koncert, poświęcony pamięci kompozytora, odbywający się pod protektoratem prezydentów Georga Buscha i Aleksandra Kwaśniewskiego. Powtórzony on został dnia następnego w Lisner Audytorium w Waszyngtonie. Fantazję tę usłyszymy w Białymstoku.

Karol Radziwonowicz uczył się gry na fortepianie u swego ojca Henryka Radziwonowicza – pianisty i pedagoga. Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Warszawie. Po wygraniu konkursu Fundacji Fulbrighta doskonalił umiejętności w Indiana University School of Music w USA.

Prowadzi ożywioną działalność artystyczną, koncertując w kraju i za granicą, biorąc udział w międzynarodowych festiwalach muzycznych. Posiada bardzo znaczący dorobek fonograficzny, Jako jedyny pianista nagrał wszystkie dzieła fortepianowe I. J. Paderewskiego, za co otrzymał nagrodę francuskich krytyków. Nagrał również fortepianowe utwory tego kompozytora z towarzyszeniem orkiestry. Jest jedynym pianistą na świecie, który utrwalił na płytach wszystkie utwory na fortepian z orkiestrą F. Chopina w wersji kameralnej; nagranie to nominowano do „Fryderyka 1998". Ostatnio ukazała się płyta z nowo odkrytymi utworami Karola Mikulego – ucznia Chopina.

Karol Radziwonowicz jest prezesem Towarzystwa im. Ignacego Jana Paderewskiego w Warszawie. **(a)**

Piechotą po Puszczy Knyszyńskiej

Powitanie wiosny

Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku i Młodzieżowy Klub Turystyczny organizują tradycyjny już, XI Rajd „Powitanie Wiosny – Marzanna 2002". Odbędzie się on w najbliższą niedzielę, 17 marca, w Białostockim Muzeum Wsi, w godz. 10-14.30.

Program imprezy przewiduje zwiedzanie Białostockiego Muzeum Wsi, gry i zabawy związane z obyczajami ludowymi Podlasia, konkurs etnograficzny i na najładniejszą Marzannę, ognisko z kiełbaskami.

Dla chętnych: spacer na trasie Pietrasze – Białostockie Muzeum Wsi. Spotkanie z przewodnikiem o godz. 9 na końcowym przystanku linii autobusowej „9".

W rajdzie mogą wziąć udział kluby i koła PTTK oraz turyści indywidualni. Zapisy przyjmuje RO PTTK, ul. Warszawska 43, tel. 732 -46-24. **(a)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Białostocka Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2) zaprasza 17 marca na „Niedzielę w Galerii". Podczas tego rodzinnego spotkania, które rozpocznie się o godz. 11, można będzie spotkać się z dwiema artystkami: Małgorzatą Niedzielko i Małgorzatą Brygidą Dunaj. Ich prace są aktualnie eksponowane w galerii. **(ka)**

▮ Od czwartku w białostockiej Galerii Feniks (ul. św. Rocha 6) można oglądać wystawę „Koty marcowe". Na ekspozycję składają się prace Marii Wojtiuk i Sylwii Witkowskiej. **(ka)**

▮ W sobotę, 16 marca, w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku (ul. św. Rocha 14) odbędzie się uroczyste podsumowanie Konkursu Literacko-Plastycznego „Dziewczynka z zapałkami – moje zakończenie baśni Jana Christiana Andersena". W programie: wręczenie nagród, otwarcie wystawy pokonkursowej i spektakl w wykonaniu teatru młodzieżowego z Zespołu Szkół Odzieżowych w Białymstoku. Początek o godz. 12. **(ka)**

BIELSK PODLASKI. Muzeum w ratuszu w Bielsku Podlaskim zaprasza na wystawę „Kultura i Sztuka Indonezji". Eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Misyjno-Etnograficznego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie, a może się ono poszczycić jednym z najciekawszych zbiorów w Polsce. Wystawę otwarto w czwartek, 14 marca i można ją będzie oglądać przez kilka najbliższych tygodni. **(ka)**

Jedna z trzech młodych polskich aktorek wystąpi na najsłynniejszym filmowym festiwalu

Kto pojedzie do Cannes?

Znamy już nazwiska trzech finalistek konkursu dla młodych aktorek „Z Cinema i Libresse do Cannes" – edycja 2001/2002". Laureatka tego prestiżowego konkursu na początku kwietnia otrzyma specjalne zaproszenie na najsłynniejszy europejski festiwal filmowy.

Tak jak w poprzednich latach 6 półfinalistek wzięło udział w sesji zdjęciowej, gdzie wcieliło się w znane postacie filmowe. Finalistki zostały wybrane głosami czytelników miesięcznika „Cinema", tygodnika „Gala", Tele Magazynu , a także internautów Wirtualnej Polski.

Ewa Hornich (Angelina Jolie), Kinga Ilgner (Kate Beckinsale), Daria Widawska (Nicole Kidman) – to aktorki, którym udało się zakwalifikować do ścisłego finału. Laureatkę konkursu wyłoni specjalne jury, w którego skład wejdą wybitni przedstawiciele świata filmu i kultury. Zwycięzczynię poznamy na początku kwietnia. Już 18 maja 2002 pojedzie ona na 55. Festiwal Filmowy w Cannes, gdzie będzie uczestniczyć w pokazach filmowych i spotkaniach z przedstawicielami branży filmowej. Możliwość przebywania w specyficznej atmosferze festiwalu, pośród wielu gwiazd współczesnego kina, to nie tylko wielkie przeżycie, ale również szansa zaistnienia w tym szczególnym środowisku.

Z tej szansy skorzystały już cztery młode, polskie aktorki: Joanna Brodzik, Aleksandra Nieśpielak, Nina Roguż i Karolina Dryzner – laureatki poprzednich edycji konkursu. W konsekwencji zostały one zauważone przez czołowych polskich reżyserów i miały szansę wystąpić w ich filmach. **(ka)**

TEATRY I FILHARMONIA

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Makbet" (Duża scena), godz. 19.00 (spektakl zarezerwowany), sobota „Makbet" (Duża scena), godz. 19.00 (premiera), niedziela „Makbet" (Duża scena), godz. 19.00 (XV premiera akademicka).

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Śpiąca królewna", godz. 9.00, sobota „Śpiąca królewna", godz. 11.00, niedziela „Śpiąca królewna", godz. 11.00.

FILHARMONIA BIAŁOSTOCKA

– piątek, godz. 19.00 (Sala Koncertowa Filharmonii Białostockiej), koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, Nayden Todorov (Bułgaria) – dyrygent, Karol Radziwonowicz – fortepian, Artur Paciorkiewicz – altówka. W programie: I.J. Paderewski – fantazja polska na fortepian i orkiestrę op. 19, T. Paciorkiewicz – Koncert na altówkę i orkiestrę, J. Brahms – II Symfonia D-dur op. 73.

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 15.03.2002-sobota, 16.03.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 17.03.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 15.03.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Spadkobiercy odc. 289 (powt.); 5.35 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Andrzej Ryczkowski; 8.16 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.40 Góra śpiących węży – H. Kowalewska odc. 15; 11.15 Reportaż; 12.53 English to go...; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 290; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Barbara Bojaryn; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Gałaburdy; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jerzy Leszczyński; 19.10 Góra śpiących węży – H. Kowalewska odc.15 (powt); 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż; 19.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 290 (powt.); 20.05 Rola 201 – Radiowy Teatr Sensacji; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.10 Portrety – Lesław Pilcicki – aud. D. Sokołowskiej; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – opr. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Regionalne wiadomości RB; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski; 23.45 Góra świętych węży – H. Kowalewska odc. 15 (powt.); 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy

Sobota, 16.03.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Spadkobiercy odc. 290 (powt.); 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Lech Pilarski; 6.45 Zielone studio; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – poradnik każdej soboty – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Jerzy Leszczyński; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 19.05 Sportowy wieczór; 20.05 Magazyn muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 Jak stać się uczniem tych, których chcemy zrozumieć – prof. Anna Świderkówna – aud. Agnieszki Trofimiuk (powt); 21.10 Życiodajna śmierć – słuchowisko E. Bubler-Ross; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki

Niedziela, 17.03.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Zyta Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Sławomir Sawczuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Marek Zabrocki; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. Doroty Sokołowskiej; 11.05 Kabaret KIWI powt., 11.35 Historia kołem się toczy – aud. prow. Marek Zgaiński; 12.05 Na Młynowej – saga radiowa; 12.35 Reportaż – rep. Jana Smyka; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 NIEDZIELNA LEKKOŚĆ BYTU – prow. Andrzej Ryczkowski; 13.45 Z zapisnika Jana Leończuka; 18.05 Radionowela spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Na Młynowej – saga radiowa; 20.30 Fono-Kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.30 Jeszcze nie niebo – aud. Katarzyny Kozłowskiej (powt.); 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hommer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

CUKIERNIKA z doświadczeniem, zdolnego, do samodzielnego prowadzenia cukierni. Zapewniamy warunki mieszkaniowe. ☎0-604-995-037.
005416A

MUROWANIE, betonowanie zlecę. ☎0-602-52-77-54.
005398A

RENCISTĘ na fermę z zakwaterowaniem. ☎(0-85)746-52-49 po 17.00.
005391A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

RENAULT megane classic 1.4 (1998), bezwypadkowy, 23.000 zł. ☎(0-85)719-75-42, ☎0-604-959-599.
005404B

ROBUR kontener (1990): ☎(086)4720-295, 0608-398-345.
000764B

VW polo 1.9D (1997), wspomaganie kierownicy, 2 poduszki, centralny zamek, szyberdach, 23.000 zł. ☎0-503-010-049.
005413A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

2-POKOJOWE 57 mkw. centrum. ☎(0-85)742-45-79.
005374A

DZIAŁKĘ nad jeziorem Mazury oraz ziemię orną. ☎(0-87)428-05-59.
000151A

GARAŻ własnościowy, murowany, kanał, światło- Suwałki, Modrzewiowa- Świerkowa. 12.000 zł. (0-87)566-45-31.
000721A

SIEDLISKO+ budynki. ☎(0-85)68-58-255.
000072A

STODOŁA do rozbiórki. ☎(0-85)68-58-255.
000073A

POSZUKUJĘ

WYNAJMĘ 40 mkw. -biuro, mieszkanie, blisko Lipowej. ☎(0-85)661-54-43, 0-604-276-729.
005417A

WYNAJMĘ

DO wynajęcia 2-pokojowe: Białystok, centrum. ☎(086)218-43-93.
000765A

MIESZKANIE paniom pracującym lub małżeństwu. ☎(0-85)683-27-30.
000076A

SAMODZIELNE 55 mkw. Niedźwiedzia, 400 zł+ opłaty. ☎(0-85)7-446-526.
005400A

SAMODZIELNE 55 mkw. Niedźwiedzia. ☎(0-85)7-446-526.
005401A

WASZYNGTONA, Łąkowa- gabinet, lokale, biura. ☎0-602-52-77-54.
005397A

NAUKA

CORSO- kurs prawa jazdy 18.03.02 godz. 17.00, Sienkiewicza 4/11. ☎(0-85)653-76-45.
005403A

TURYSTYKA

BELGIA, Niemcy- piątek. ☎(0-85)676-36-27.
005378A

HAMBURG, Bremen -piątki. ☎(0-85)65-26-202, 0-600-030-744.
005394A

USŁUGI

AGD, RTV

AGD- automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.
005389B

ZWIERZĘTA

JAMNIKI szorstkowłose króliczе. Kontakt ☎0-602-671-470.
000152A

KONIKI polskie tarpany. ☎(0-85)68-12-435.
000075A

Salon Samochodowy - Krąg 2002

Prezentacja najnowszych modeli samochodów oraz przemysłu motoryzacyjnego

2 - 3 Maja 2002

Zgłoszenia przyjmuje dyr. targów Zdzisław Malinowski tel. 662 81 15

Klub Rozrywki "Krąg" ul. Wierzbowa 6

KRĄG Klub Rozrywki
Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 651 32 16

D58502gwbh

Targi Medycyny Naturalnej

Spotkania z medycyną naturalną, uzdrowicielami, bioenergoterapeutami. Nowe formy leczenia.

22 - 24 Marca

Konsultacje wykonuje Podlaskie Centrum Szkolenia Psychotronicznego BIONESSA

Zgłoszenia przyjmuje dyr. targów Zdzisław Malinowski tel. 662 81 15

Klub Rozrywki "Krąg" ul. Wierzbowa 6

KRĄG Klub Rozrywki
Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 651 32 16

D58502gwbhb

RSP ROLMAK w Makówce, 17-210 Narew ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

Lp.	Nazwa sprzętu	Rok produkcji	Cena wyw.
1.	Ciągnik Ursus C-360	1983	6.300
2.	Samoch. Star F 742 izoterma	1996	34.000
3.	Samoch. Star F 28 (z siln. SW 400)	1969	2,500
4.	Samoch. skrzyn. Ził (z siln. IFA)	1979	2.500
5.	Sam. Star 28 (dźwig RZT-4)	1978	2.000
6.	Sam. Lublin izoterma	1994	15.000
7.	Sam. Żuk A17 izoterma	1983	4.000
8.	Sam. Żuk A11 skrz.	1980	2.000
9.	Sam. Polonez 1,6 Cargo	1994	3.000
10.	Autobus Autosan H10-11	1986	48.000
11.	Pług PHX-5	1994	3.500
12.	Pług PHX-5	1992	3.500
13.	Agregat uprawowy (brona aktywna U 332 wraz z siewnikiem Polonez S 078)	1993	12.000
14.	Siewnik do warzyw Kruk	1999	7.500
15.	Kosiarka rotacyjna Z 036	1989	1.600
16.	Kosiarka palcowa Z 034	1990	400
17.	Przt.-zgrabiarka Z 211	1990	1.000
18.	Prasa rolująca Z 263	1990	4.500
19.	Prasa rolująca Z 263	1990	4.500

Przetarg odbędzie się w dniu 26.03.2002 o godzinie 10.00 w siedzibie RSP ROLMAK w Makówce. Ww. sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8.00-15.00 w siedzibie ROLMAK-u w Makówce, tel. (0-85)681-63-70 lub 681-63-79.

Uczestnicy przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy ROLMAK-u w Makówce najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy w wypadku, kiedy oferent nie przystąpi do przetargu lub nie zaoferuje ceny wywołania. RSP ROLMAK zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

M542302GWBO

BIZNES

POŻYCZKI do 15.000,- bez poręczycieli, również rolnikom. Obrotowy dla firm do 50.000,- (0-87)563-08-43.
000722A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

AGREGAT uprawowo-siewny Famarol 3m, jęczmień jary. ☎(0-85)650-13-61.
005405A

C 330-3P, (1989). ☎(0-85)655-28-35.
000583A

C-330 stan bdb. ☎(0-86)47-60-566, ☎0-604-734-071.
005392A

JĘCZMIEŃ. ☎(0-87)619-95-60.
005381A

KOMBAJN Dominator 108. ☎0-504-985-278.
005406A

PRASA Z-224 (1987) stan idealny oraz stertownik 8m. ☎(0-85)716-95-02.
005424A

SŁOMĘ. ☎717-00-97.
005390A

SIANO belowane. ☎(0-86)475-38-51.
005386A

SIANOKISZONKA. ☎(0-86)272-00-64.
005402A

SPRZEDAM 2 jałówki wysoko cielne. ☎(086)473-87-15.
000766A

STRUSIE osiemnasto- i szesnastomiesięczne. ☎(0-86)270-22-28.
005387A

RÓŻNE

KUPIĘ

GAŁĘZIE dębowe. ☎(0-85)6-755-209.
005380A

URZĄDZENIA wulkanizacyjne. ☎0-606-144-443.
005407A

SPRZEDAM

CEMENT 42,5, import 335 zł brutto tona. ☎0-501-507-058.
005376A

PIEC c.o. 150, 700 zł. ☎(0-86)4-761-673.
005393A

PROFESJONALNY sprzęt do budowy i wykańczania konstrukcji szkieletowych+ grubościówka z przystawkami. ☎(0-85)730-42-38.
005408A

SPRZEDAŻ brykietu opałowego. Producent, DREWAR, Nurzec Stacja, ☎(0-85)655-28-38.
000582A

INNE

ZESPÓŁ najtaniej- profesjonalnie. ☎0-608-835-768.
005372A

Losowanie coraz bliżej

Przed nami jeszcze dwa tygodnie zakreślania numerków na kartach konkursowych, a potem WIELKI FINAŁ. Tak, tak, do losowania pozostały już tylko trzy tygodnie! Ciekawe, kto z Państwa otrzyma kluczyki do żółtego suzuki, a kto będzie musiał zadowolić się „tylko" lodówką? Czekają nas ogromne emocje.

Zgłoszenia z czwartku:

376. Helena Nartowicz – Broniszewo, gmina – lokówko-suszarka
377. Katarzyna Bezdziecka – Suwałki – lokówko-suszarka
378. Czesław Bagiński – Augustów – zegar ścienny
379. Marzena Mizura – Jabłonka Kościelna – zestaw kosmetyków
380. Irena Domańska – Mieduniszki Małe, Gołdap – komplet pościeli
381. Sabina Kirejczyk – Sokółka – komplet pościeli
382. Stanisław Hołownia – Suwałki – komplet pościeli
383. Wiesław Piesiński – Sędziwuje, gmina Zambrów – komplet filiżanek
384. Krystyna Zwolska – Wólka, gmina Suchowola – zegar na ścianę
385. Stanisława Brzozowska – Chojewo – komplet filiżanek
386. Alfred Kamkun – zegarek na rękę

Przypominamy, że... na losowanie wysyłamy następujący zestaw: JEDNA CAŁA KARTA KONKURSOWA + KOMPLET KUPONÓW WYCIĘTYCH z gazety (może brakować trzech). Każdy taki zestaw wysyłamy w osobnej kopercie. Na kopercie piszemy „Autogra". Zestawy można wysłać pocztą lub wrzucić do urny stojącej nieopodal Biura Gry.

Po nagrody z zakończonego i nowego etapu zapraszamy do Biura Gry „Gazety Współczesnej"; 15-959 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25 (parter) w godzinach 12-16 z kartą konkursową i kompletem wymaganych kuponów. Nagrody czekają w Biurze Gry przez dwa tygodnie od dnia zgłoszenia wygranej, po tym terminie trafiają powtórnie do puli nagród loterii. W soboty i niedziele nagród nie wydajemy.

(jn)

NAGRODY

PRALKA AUTOMATYCZNA
AGD (żelazko z nawilżaczem, robot kuchenny, czajnik bezprzewodowy)
RTV (radiomagnetofon, radiobudzik)
DLA DOMU (zegar na ścianę, opiekacz do kanapek)
DLA CIEBIE (kalkulator, zestaw kosmetyków, lokówko-suszarka do włosów, zegarek na rękę*)

*do wyczerpania zapasów

NAGRODĘ GŁÓWNĄ – SUZUKI WAGON R+ MOŻNA OGLĄDAĆ W SALONIE FIRMOWYM SUZUKI PRZY UL. ORZECHOWEJ 42

JAK GRAĆ W „AUTOGRZE"?

1. Trzeci etap loterii promocyjnej „Autogra" potwa od 1 marca 2002 r. do 29 marca 2002 r.
2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni poniższe warunki:

A. Zakreślanka

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie z określoną nagrodą na karcie konkursowej;
– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów)
– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (0-10xx85)748–74–23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

B. Losowanie samochodu

Po zakończeniu pierwszych 3 etapów loterii „Autogra" uczestnik dostarcza zestaw złożony z karty konkursowej z kompletem kuponów odpowiednim dla danego etapu do organizatora loterii na losowanie samochodu osobowego 9 kwietnia 2002.

Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego zestaw złożony z czytelnie podpisanej karty konkursowej z odpowiadającym jej kompletem kuponów.

3. Jeżeli Czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii, karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami opublikowanymi w gazecie, aby Czytelnik mógł kontynuować grę.
4. W loterii „Autogra" nie mogą brać udziału pracownicy wydawnictwa „Kresy BO" sp. z o.o. i firm kolportażowych oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.
5. **Pełny regulamin loterii „Autogra" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej".**

(jn)

BIURO GRY tel. (0-10xx85) 748-74-23 w godz. 12⁰⁰-16⁰⁰

ul. MICKIEWICZA 35
Kamienica FAWOR
Mieszkania od 37 do 113 m²
W I kwartale 2002 r.
– ceny z 2001 r.
i indywidualny projekt układu wnętrz!
Biura sprzedaży PPU ZBIMAR:
✓ ul. św. Rocha 11/1, pok. 302A
tel. 744 50 82, 742 86 42
✓ ul. 27 Lipca 42/2, tel. 675 09 71
www.zbimar.pl

SENATOR
Centrum Drzwi Przesuwnych
SENATOR
► POKOJE DZIECIĘCE
► SYPIALNIE, SZAFY
► PRZEDPOKOJE
► DRZWI NA WYMIAR
► ELEMENTY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU
5 LAT GWARANCJI
PROJEKT GRATIS!
RATY 0%
Białystok, C.H. Aneks ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
ul. Przędzalniana 60, tel. 66-47-921
Bielsk Podlaski, ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
D53302gwbh

MIESZKANIE, 58mkw., własne. ☎(0-86)476-04-55.
004887A

MIESZKANIE, 76 mkw., Szudziałowo, 25.000,- ☎0-602-270-396.
005275A

NIERUCHOMOŚĆ z lokalem gastronomicznym w centrum Bielska Podlaskiego-550mkw ☎(085)741-07-55
000561A

NOWE, dwupoziomowe, centrum, kominek. ☎0-609-552-427.
004366A

NOWY dom z meblami, zabudowa szergowa. (0-87)566-49-87.
000703A

PAWILON handlowy, 30 mkw., ☎(0-85)66-31-350.
005279A

PILNIE 34 mkw., I piętro, Kleosin. ☎(0-85)66-31-350.
005278A

PILNIE! Czteropokojowe, Suwałki, Północ. (0-87)567-79-16.
000715A

PLAC i budynki gospodarcze, Krypno Wielkie 101. ☎(0-85)7-169-913.
005319A

SIEDLISKO 4 ha, gm. Raczki. ☎(0-87)56-85-101.
005324A

SPRZEDAM dom murowany, oficynę piętrową, dwa garaże, 260.000,-. ☎(0-87)643-55-78.
004853A

TRZYPOKOJOWE, Kopernika, parter, 62,40 mkw. ☎0-609-606-670.
005283A

UZBROJONE, rolne. ☎0-602-642-007.
005310A

ZAMBRÓW- lokal, 34 mkw., na działalność- wynajmę lub sprzedam, 24.000 zł. ☎0-503-387-847.
004865A

ZIEMIA, okolice Brańska, ☎(0-85)654-26-21.
005369A

WYNAJMĘ

ŁOMŻA -do wynajęcia lokal 305 mkw., dostosowany do prowadzenia każdej działalności. Znakomita lokalizacja. ☎0600-828-855.
000721A

20 mkw., Rzemieślnik II- do wynajęcia. ☎(0-85)711-22-48.
005292A

DO wynajęcia mieszkanie, panom- Suwałki. (0-87)566-69-09 po 18.00.
000688A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia, Broniewskiego. ☎(0-85)7-431-209.
005272A

EŁK. Centrum, lokale, tanio. 0-503-835-769.
000056A

LOKALE usługowe- centrum Suwałk. (0-87)566-33-72.
000711A

M-3 Grajewo. ☎(0-86)273-85-49.
000305B

WYDZIERŻAWIĘ lokale na biura (wysoki standard), Suwałki, Sejneńska 91. (0-87)566-48-28.
000691A

WYDZIERŻAWIMY sklep, magazyny, warsztat samochodowy. Łomża ☎(086)218-62-07.
000744A

CD LAND www.cdland.pl
GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY
GWARANCJA NAJLEPSZEJ JAKOŚCI
* 10 LAT DOŚWIADCZENIA
* SZYBKA REALIZACJA
* DOWÓZ DO KLIENTA
* DOGODNE SYSTEMY RATALNE
* DOŚWIADCZONY SERWIS
* FACHOWA I MIŁA OBSŁUGA
KOMPUTERY
KOMPUTER CDLAND TYTAN 1000
AMD DURON 1000, PŁYTA KT133A, DIMM 128MB, HDD 40GB, GEFORCE2 MX200 64MB, CDROM 52X, FDD, OBUDOWA MIDI ATX 300, KLAWIATURA+MYSZ
1 740 zł brutto
SALONY SPRZEDAŻY:
ul. Św. Rocha 10 lok. 116
15-879 Białystok
tel./fax.: 744 56 00
ul. Legionowa 9 lok. 116
15-281 Białystok
tel./fax.: 745 52 63
D51502gwbh
www.cdland.pl

STANCJE

CHŁOPCOM, ul. Wiązowa 5/1. ☎(0-85)65-41-600.
005066A

WSPÓŁLOKATORKĘ, ☎0-600-835-384.
005061A

UBEZPIECZENIA

II, III Filar Commercial Union, ☎(0-85)73-27-234, ☎0-602-262-232.
005367A

NAUKA

ANGIELSKI- studentka. ☎(0-85)67-63-756.
005363A

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎(0-85)732-76-85.
000135A

CHCESZ uzyskać ŚWIADECTWO ukończenia Szkoły Podstawowej? Zadzwoń: (0-85)716-62-21. Szkoła Podstawowa dla Dorosłych w Mońkach (system zaoczny, 2 -semestry).
004717A

EGZAMINY, prawo, historia- ☎(0-85)742-72-52.
004349A

KURS prawa jazdy- 20.03.02, godz. 17.00, CENTRUM, Lipowa 31/33, lok. 18, ☎(0-85)742-09-62.
005368A

KURSY KOMPUTEROWE: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), podstawowa obsługa komputera, (60 godz 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)742-27-97, Suraska 1.
000058A

PODLASKA Estrada Dzieci, Młodzieży, zespół wokalny, taneczny- nabór. ☎0-602-19-00-38.
004225A

TURYSTYKA

BELGIA- czwartek. ☎(0-85)7-191-326.
004834A

BELGIA- środa. ☎0-502-93-33-69.
005361A

BELGIA -wtorek sprinter, ☎0607-986-831.
001499A

BELGIA -wtorek, ☎0607-986-830.
001495A

BELGIA -wtorek, mercedes, ☎(0-85)743-41-19.
001498A

BELGIA- wtorek, środa, ☎(0-85)654-77-54, ☎0-602-45-27-34.
005364A

BELGIA- wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA -wtorek, sprinter, wideo, ☎(0-85)716-72-04.
001504A

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
004379A

BELGIA, Niemcy, Holandia, wtorek, ☎(0-85)66-35-915.
001155A

BELGIA. ☎0-604-826-319.
000273A

NIEMCY- codziennie. ☎(0-85)74-49-826.
005043A

NIEMCY- tanio! (0-87)643-46-63.
000612A

OBÓZ młodzieżowy w Świnoujściu. ☎(0-85)652-63-13.
005039A

PRZEJAZDY- USA, Kanada, Anglia. ☎(0-85)715-73-73.
004012A

WŁOCHY- piątek. ☎(0-85)716-45-62, ☎0-607-52-87-48.
003642A

WTOREK- Belgia, Holandia, Niemcy. ☎716-99-07.
004979A

WYJAZD- Belgia- Holandia- Niemcy: sobota, niedziela, poniedziałek. ☎(0-85)663-11-58, ☎(0-85)86-81-801.
004353A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** "LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
000219A

JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
D46002gwbh

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. Gen. Władysława Andersa 5d lok. 5 tel.675-32-43 "ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006B

BUDOWA, remonty, wykańczanie wnętrz. (0-87)567-57-59.
000650A

DOMY drewniane, mieszkalne, letniskowe, ☎(0-85)655-27-64, ☎0606-133-334.
000494B

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
000219B

EKOLOGICZNE ogrzewanie z odzyskiem ciepła. ☎(0-85)7-420-360, ☎0-504-360-623.
004157A

ELEKTRYK, ☎(0-85)74-20-685.
003863A

GLAZURNIK, remonty, suche tynki. ☎(0-85)66-18-921.
005242A

KOMINKI, fachowiec. (0-87)516-37-58.
000206A

KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz. Remonty, przeróbki. Solidnie, tanio. ☎0-600-111-405, ☎(0-86)273-64-42.
000235A

KOMPLETNE urządzanie podwórek i ogrodów. Pielęgnacja zieleni, oczka wodne, skalniaki, układanie kostki technologią zachodnią. ☎0602-695-053.
000740A

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany -pełna oferta. Sprzedaż, montaż. Domofony, videodomofony, telewizja przemysłowa, kontrola dostępu -kompleksowe wykonastwo, stała obsługa. Pewna GWARANCJA. Szybki Serwis. Dwudziestoletnie DOŚWIADCZENIE. Doradztwo techniczne, szkolenie -Zapraszamy! ☎(85)66-32-639
000477A

INDECO®
wygodne mieszkanie
KONKURENCJA ODSUNIE SIĘ SAMA
ZABUDOWY
WNĘKI
SZAFY
PROMOCJA:
1. SZAFA 100 CM OD 600 ZŁ;
2. SZAFA 150 CM OD 800 ZŁ;
3. SZAFA 200 CM OD 1200 ZŁ;
4. SZAFA 250 CM OD 1350 ZŁ;
KREDYTY: 0% ODSETEK 0% PROWIZJI
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
N6802gwbh

KRYCIE dachów, ☎(0-85)74-36-990, ☎0-603-835-897.
005269A

PODŁOGI -układanie, cyklinowanie. Faktury VAT. ☎0607-323-887.
000683A

POLBRUK- drogi, chodniki, parkingi. ☎0-604-201-033.
004922A

POLBRUK- kompleksowo. ☎(0-85)7-328-010, ☎0-605-580-798.
004563A

POSADZKI betonowe Mixokretem (0-87)563-05-90, 0604-20-73-20.
000672A

REMONTOWO- wykończeniowe. ☎(0-85)74-20-685.
003864A

REMONTY, budowy, regipsy- solidność, doświadczenie. (0-87)567-31-54, 0601-39-16-32.
000644B

SCHODY drewniane, ☎(0-85)676-23-15.
000055A

SCHODY, mozaika, parkiet- montaż, układanie, cyklinowanie. ☎0-608-853-212.
000061B

SERWIS elektronarzędzi, Składowa 7. ☎0-604-264-688.
004374A

STAWY, wykopy, pogłębianie koparkami linowymi. ☎0-600-109-233.
000278A

STUDNIE głębinowe do 600 m; odwodnienia wykopów -profesjonalnie. ☎0603-646-482.
000457A

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
000459A

UKŁADANIE, cyklinowanie, mozaika, schody, boazeria. ☎0-604-96-20-96.
000070A

USŁUGI remontowe- solidnie, tanio. ☎(0-87)619-66-33.
000099A

USŁUGI stolarskie. Popowo, k.Grajewa. ☎(0-86)273-86-26.
000298A

USŁUGI zduńskie, przebudowa i remonty pieców kaflowych. ☎0-504-288-383.
004364A

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(0-86)272-26-37.
000267A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA, DRZWI, WITRYNY -PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, MALMEDA 17.
000454B

AGD, RTV

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)66-34-793.
005332A

LODÓWKI, zamrażarki, naprawa, ☎(0-85)67-55-833.
004254A

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.
004296A

TELEWIZORY, magnetowidy- naprawa. ☎(0-85)66-17-631, ☎0-602-120-966.
004416A

TRANSPORT

ŻWIR, pulpa, ☎(0-85)7-328-010, ☎0-605-580-798..
004566A

BUSEM. (0-85)663-58-58.
005027A

JELCZ HDS, ☎(0-85)7-328-010.
004564A

MASZYN rolniczych z Niemiec- mercedes 914, przyczepa. ☎0-602-505-623, ☎(0-86)272-24-54.
000306A

PODNOŚNIK koszowy (zwyżka), ☎0604-076-957.
004556A

STAR HDS. ☎0-607-32-92-21.
000039A

INNE

BRAMY, ogrodzenia, kraty. ☎(0-85)71-89-005, ☎0-608-420-744.
005330A

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki- REMOTEX, ☎(0-85)741-54-29, ☎662-22-04, ☎0-603-818-849.
004683A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.
005311A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125B

REKLAMA przestrzenna. ☎(0-85)745-47-07.
005179A

WYWÓZ szamba- ☎(085)6515-930, ☎0601-297-897.
000389B

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy- marzec rabat 15,5%. ☎(0-85)662-70-15.
004291A

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne "ORIENT" zaprasza. ☎(0-85)74-272-73, ☎0-604-633-840.
003760B

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073A

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073B

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy
PO ZDROWIE NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎ (071) 344-73-43
ZATRUDNIMY PERSONEL MEDYCZNY
D47902gwbh

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne leki! ☎(0-32)27-67-027.
000596A

ALERGOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129A

ALKOHOLOWE odtrucia, kuracje odwykowe (wszczepianie Esperalu, Anticol). Centrum Psychiatryczne Choroszucha, (0-85)732-77-35.
000365A

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejscie od Wyszyńskiego). (085)744-44-19
000161B

BADANIA kierowców- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel.(085)742-28-08, 742-28-09.
000129Q

BADANIE włosów. (085) 654-34-77
000159B

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
D51902gwbh
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów (085)654-34-77
000160B

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77
000156B

CYTOLOGIA i USG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel.(085)742-28-08, 742-28-09.
000129E

DERMATOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129B

EKG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129S

ENDOKRYNOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129C

ALERGOLOG
ALICJA TOMOROWICZ
D48202gwbhc
- testy, spirometria
- odczulanie

Pacjenci Kasy Branżowej ze skierowaniem - bezpłatnie
Białystok, ul. Wyszyńskiego 1, pok.328
(085) 74-51-107, 0601-345-390
Od 19 stycznia Wysokie Mazowieckie ul. Szpitalna 5
od 9.00 (co druga sobota)

FLAGYL (lamblie). ☎(0-85)654-65-85.
004975A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego)(085) 744-44-19
000162B

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8b/32. Rejestracja: ☎0601-29-79-02.
000377A

GINEKOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129D

INTERNISTA- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129F

KARDIOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129H

LABORATORIUM- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129R

LARYNGOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129I

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
D15402gwbhc

LECZENIE ostrych i przewlekłych zaburzeń depresyjnych, psychicznych, lękowych, nerwic w warunkach pozaszpitalnych (kroplówki, iniekcje, leki doustne). Kuracje 10-15 dniowe, dobór leków indywidualny (nadzór internistyczny). Centrum Psychiatryczne, ul. Świętojańska 17/1, (0-85)732-77-35.
000365B

LEKARZ rodzinny- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129G

MEDYCYNA pracy- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129P

NEUROLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129J

NZOZ "VIRTUS" Specjalistyczna Poradnia Zdrowia Psychicznego. Leczenie nerwic, depresji, uzależnień. Odtrucia alkoholowe, Esperal. Psychoterapia indywidualna i grupowa. Leczenie nikotynizmu. Białystok, ul. Upalna 88. pon-pt. 9.00-19.00, niedz.12.00-18.00 ☎(085)66-15-333, tel./fax (085)66-19-188, tel.kom. 24h 0606-134-936
000432A

OKULISTA- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129K

PEDIATRA- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129L

PSYCHIATRA Eugenia Choroszucha, poniedziałki, środy, piątki: 9.00-12.00, czwartki 9.00-11.00 oraz 15.00-17.00, ul.Świętojańska 17/1, (0-85)732-77-35.
000365C

PSYCHIATRA: Adam Choroszucha. Poniedziałki, środy, piątki 12.00-17.00, wtorki 9.00-13.00, soboty 9.00-14.00, ul. Świętojańska 17/1, (0-85)732-77-35.
000366B

REHABILITACJA- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel.(085)742-28-08, 742-28-09.
000129O

RZUĆ PALENIE! REWELACYJNE EFEKTY. BARDZO DOBRA SKUTECZNOŚĆ. SPRÓBUJ I TY. DO ZORGANIZOWANEJ GRUPY POWYŻEJ 10 OSÓB PRZYJEŻDŻAMY NA MIEJSCE. BIAŁYSTOK. SIENKIEWICZA 7A. ☎(0-85)743-59-36.
002975A

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Świecowanie uszu. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.
005318A

SEKSUALNE zaburzenia (impotencja, inne). Centrum Psychiatryczne, Choroszucha, ul. Świętojańska 17/1, (0-85)732-77-35.
000366A

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
004635A

SPECJALISTA psychiatra W. Janokowska. Pon., czwarek, 16.00 -18.00, sobota 10.00 -12.00. ul. Kręta 56E/2E. ☎(0-85)746-42-46, ☎0603-260-334.
004425A

STOMATOLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129M

UROLOG- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129N

USA - wizy - problemy, pomoc, "PROMESSA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), 605-077-183.
000101J

USG jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ginekologiczno- położnicze- PCM, Transportowa 4. Wszystko na miejscu, tel. (085)742-28-08, 742-28-09.
000129T

ZWIERZĘTA

10-MIESIĘCZNY bernardyn i suki. ☎(086)2172-508.
000735A

ODDAM małego pieska. ☎(0-85)741-55-17.
005366A

OWCZARKI niemieckie, bernardyny. ☎(0-86)279-12-14.
004748A

ŹREBAKI, siodła, koński obornik. ☎(0-87)619-67-01.
000227A

SHIH-TSU. (0-87)566-66-51.
000684A

SPRZEDAM strusie. ☎(0-85)730-23-66, ☎0-604-88-57-34.
004813A

STARE knury kupuję, młode knurki, loszki rozprowadzam. (0-87)567-52-05, 0604-860-609.
000713A

SZKOLENIE psów; sprzedaż- owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0-602-877-544.
005335A

SZNAUCERKI miniaturowe. ☎(0-85)712-40-44.
005321A

BIZNES

HURTOWNIA Spożywczo-Przemysłowa w Białymstoku przyjmie towary do dystrybucji. tel./fax (0-85)662-19-14, ☎0-505-979-351.
005302A

KREDYTY GOTÓWKOWE w 24 h, PKO Towarzystwo Finansowe, Łomża, pl. Kościuszki 1, tel. 216-52-40, Białystok, tel. 744-58-44.
004298B

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
000025A

RZECZOZNAWCY. ☎(0-85)67-52-956, 0-606-250-111.
000754A

SPRZEDAM nowy, przynoszący dobry zysk hotel (400 mkw.) z pełnym wyposażeniem. ☎(0-87)621-34-62.
000239A

SPRZEDAM zbiornik na mleko 650 l (5-letni), firmy L-laval; stan idealny. ☎(086)476-38-86.
000755A

USA; porady wizowo- emigracyjne, nowa procedura wizowa, wyjazdy, Mtz Consulting Ltd., ul. Branickiego 17a pok. 301 (poniedziałek- piątek 9.00-17.00); (0-85)741-70-74.
000012A

WYNAJMĘ warsztat samochodowy w Białymstoku, ☎0-505-804-260.
005232A

ROLNICTWO

KUPIĘ

BYDŁO padłe, ☎(0-85)71-97-759.
004315B

CIĄGNIK niedrogo, może być do remontu. ☎0-602-270-416.
005304A

CIĄGNIKI, prasy. Gotówka. ☎0-501-128-587.
004401A

JUGOSŁOWIANKĘ, beczkę do beczkowozu. ☎(0-86)271-58-76, ☎0-502-518-160.
004953B

KUPIĘ zboże: ☎0600-452-964.
000367A

KUPIĘ ziemniaki Irys, Irga. ☎0-608-622-919.
004844A

KUPIĘ ziemniaki. (0-87)565-51-72, 0609-844-630.
000590A

SOSNA, brzoza, papierówka, las. ☎0-504-277-793.
005246A

ZIEMNIAKI jadalne, każdą ilość. ☎0037-086-987-61.
000305A

ZIEMNIAKI jadalne. ☎0692-427-437.
004559A

ZIEMNIAKI jadalne. 0609-524-396.
000554A

ZIEMNIAKI każdą odmianę. 0600-392-125.
000663A

SPRZEDAM

10 JAŁOWIC HODOWLANYCH WYSOKO CIELNYCH -Z TRANSPORTEM. ☎(052)321-61-55, 0606-330-324.
000733A

AGROTECHNIKA- prasy, schładzarki, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, ☎(0-87)423-25-17, ☎(0-87)425-00-59, ☎0-601-595-703.
004897A

ALFA 1200 l, inne, zamiana. Dojarki rurociągowe, atesty, gwarancja. ☎0-609-677-443.
004553A

ALFA laval 430, 600l. ☎(0-85)716-00-34.
004719A

ALFA, westfalia- zbiorniki, dojarki, gwarancja, montaż. ☎(0-86)476-27-08.
005348A

"ANNA": ☎(086)217-91-19.
000752A

BECZKĘ do wody 1200 i 2000l. ☎(0-86)475-23-78 po 20.00.
004927A

BECZKOWÓZ niemiecki ocynkowany tandem, (6.000- 7.000l), wycinak łańcuchowy dwustopniowy do kiszonki, mieszadło ciągnikowe do gnojowicy. ☎0-604-562-104.
000304A

BECZKOWOZY, ciągniki, prasy, pługi, inne- raty, zamiany. (0-87)64-49-342, 0604-29-19-65.
000601A

BECZKOWOZY, siewniki zbożowe, przyczepa do sianokiszonki. Raty. ☎(0-86)272-24-54, ☎0-602-505-623.
000292A

BELE sianokiszonki sprzedam. Konarzyce 143. (086)215-75-81.
000743A

BIJAKI 11kW, wialnia. ☎(0-86)271-58-76, ☎0-502-518-160.
004953A

BIZONY, ciągniki- U-1224, U-914, U-912, C-360, C-360-3P, C-330. Przyczepy. Prasy Z-279/1. Raty, zamiana. Toczyłowo, k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000253A

C-330 z turem. ☎(086)4738-926.
000760A

C-330, (1987), zetor 7011, (1982). ☎(0-86)271-66-87.
005262A

C-330, zboże, wózek do hedera. ☎(0-87)642-41-40.
005286A

C360-3P (1986), stan dobry. 11.000,- (0-87)569-42-38.
000693A

CHŁODNIĘ do mleka 310 litrów, stan bdb. (0-87)569-60-16.
000685A

CIĄGNIK C-330, (1985), pilnie. ☎(0-86)273-31-23.
000299A

CIĄGNIK rolniczy 3512, rok 1997, ☎(0-86) 270-41-47.
005282A

UWAGA ROLNICY!!!
CZĘŚCI DO KOMBAJNÓW - CLAAS, MF, DJ, NH i innych
"POM-SERWIS" D56202gwbh
BIELSK PODLASKI, ul. Żwirki i Wigury 73b
tel. (085) 730-96-33, 730-28-36

CIĄGNIK U-902 (1985). ☎(0-87)644-90-73.
004816A

CIĄGNIKI -duży wybór, sieczkarnie samobieżne rzędowe oraz Kempery, przyczepy. ☎(086)474-26-29.
000532A

CIĄGNIKI importowane Zetory: 7745, 7211, 7340, 8045, 8145. (0-87)64-49-377, 0608-09-41-70.
000582C

CLAAS senator heder 3,5 m- 13.000,- skrzynki owocarki, uniwersalne- 300 szt. (3,-/szt.) ☎0-601-174-594.
005360A

DOJARNIE, schładzalniki, zgarniacze obornika- atesty, raty, gwarancja. ☎0-603-860-885, (0-87)423-07-54.
004249B

DWA kombajny Fergusson, szerokość 2,6. ☎(0-87)642-58-02.
005291A

FACELIĘ. ☎(0-85)732-02-20.
004367A

FOLIA do sianokiszonki. Najniższe ceny!. ☎(0-85)716-94-63, ☎0-600-737-841.
004679A

GOSPODARSTWO- 40ha, tanio. Raty. ☎(0-86)273-22-00.
000301A

HALE udojowe, dojarki nowe używane, montaż, atesty. ☎(0-86)476-02-32, ☎0-602-381-622.
005005A

HODOWLANE jałówki cielne oraz do krycia. ☎(0-87)619-90-56 (7.00- 15.00), ☎(0-87)619-91-40 (17.00- 20.00).
000234A

HURTOWNIA ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN, SZNURKA "RADOMIR": CZYŻEW, NOWA 6, ☎(086)2755-237.
000483A

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
D501gwbha
Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

JAŁÓWKI cielne, belowana sianokiszonka, belowana kukurydza. ☎0-600-109-233.
000279A

JAŁÓWKI hodowlane cielne -krowy. ☎(086)216-92-07, 0692-121-565.
000710A

JAŁÓWKI wysoko cielne i wycielone. 0504-274-380.
000657A

JAŁÓWKI, krowy. ☎(0-89)742-30-01.
000137A

JĘCZMIEŃ paszowy, siewny- duże ilości. ☎(0-87)423-92-48, ☎0-607-367-567.
000275A

JĘCZMIEŃ, ☎0-503-60-85-65.
000237A

KOMBAJN John Deere 985, szer. 4,20 m. (0-87)643-43-17, 0502-055-110.
000544A

KOMBAJN zbożowy Class Dominator, ☎0-602-505-623.
000293A

KOMBAJNY zbożowe, prasy, siewniki, inne maszyny. (0-87)569-41-42.
000683A

KOMBAJNY zbożowe. (0-85)712-55-26.
000665A

KOMBAJNY zbożowe. (0-85)731-44-13.
000665B

KOMBAJNY, beczkowozy, prasy rolujące, przyczepy do kiszonki. ☎(086)217-73-48.
000753A

KOMBAJNY, prasy belujące, sieczkarnia do kukurydzy, beczkowozy. ☎(0-85)74-18-437.
005034A

KOMIS maszyn rolniczych -kombajny, ciągniki ursus różnego typu i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)278-51-84, ☎0606-947-028.
000037A

KOPARKO- ładowarkę lub zamienię na samochód osobowy, ☎(0-86)272-34-88, ☎0-602-505-623.
000284A

KOSIARKA rotacyjna, czeska ZR-165, 600 zł. ☎(0-86)273-39-81.
000310A

KREX SP.Z.O.O. BIELSK PODLASKI. ☎(0-85)730-65-15. KLESZCZELOWSKA 84A- BEZPOŚREDNI IMPORTER NAWOZÓW OFERUJE: -SALETRE AMONOWA. -MOCZNIK. -FOSFORAN AMONU. -PLANTAVITA (WIELOSKŁADNIKOWE). -SÓL POTASOWA GRANULOWANA. ATRAKCYJNE CENY. ODBIÓR: MAŁASZEWICZE. BIELSK PODLASKI. SIEMIANÓWKA, PLANTA. BRANIEWO.
004699A

KULTYWATOR, glebogryzarkę, rozrzutnik nawozowy, pługi. ☎(0-85)655-71-97.
000568A

KURY Białobrzegi. ☎(0-87)644-92-80.
004812A

KWALIFIKOWANE drzewka owocowe- producent, Lublin, ☎(0-81)756-13-63, ☎0-603-59-32-71.
003213A

MĄCZKA rybna- sprzedam. ☎0-601-389-080, ☎(0-85)65-03-580.
005184A

N*^{00} *1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
D401gwbhf
INTERNATIONAL SERVICES 1989
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

KOMPUTERY NAJTANIEJ
INFORMATION TECHNOLOGY SIMMTECH
Zapraszamy do naszych sklepów:
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)
lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Jana Pawła II 92 (FRONT MAKRO)
lok 51 tel: 654-10-37
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)
lok. 219 tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL)
lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
WWW.SIMMTECH.PL WWW.SKLEPPC.PL
D45302gwbh

MIESZANKI pełnoporcjowe, koncentraty dla bydła, trzody i koni sypkie i granulowane, niskie ceny. ☎(0-85)721-16-24.
004905A

NAWOZY, zboże, paszę. (0-87)516-52-95, 0604-190-168.
000627A

NOWE niemieckie przetrząsacze i zgrabiarki. Atrakcyjna cena. ☎0601-577-538.
000467A

OWIES 20t 320 zł/t, grykę. ☎(0-87)642-10-55 po 14.00.
005185A

PIŁA tartaczna-trak, snopowiązałka WC5 nowa, jałówka hodowlana. ☎(0-87)629-85-82.
000241A

PRASA Z-224/1 (1993/94). ☎711-48-55, ☎0-605-104-880.
005004A

PRASĘ belujące, przewracarka do siana. ☎0-607-50-13-94.
005012A

PRZEDNIE napędy do zetora 7245, ursusa 914- używane. 0608-09-41-70.
000582B

PRZYCZEPA 4,5, wywrotka, 4.500 zł. ☎(0-85)744-64-22, ☎0-604-755-562.
005015A

PRZYCZEPA autosan 4t, przyczepa wywrotka 6t (1989), C-360 (1983). ☎0-600-114-105.
000307A

PRZYCZEPĘ do sianokiszonki, dmuchawy zbożowe. ☎(0-85)712-43-52.
004799A

PRZYCZEPY do sianokiszonki Claas, prasy Welger, sieczkarnie. ☎(0-85)715-56-58.
003708A

PRZYCZEPY do sianokiszonki, sieczkarnie jednorzędowe, mieszalnik paszy, pługi. (0-87)516-46-14.
000546A

PRZYCZEPY samozbierające, kombajny zbożowe, siewniki i sieczkarnie do kukurydzy, inne. Ruciane-Nida, ☎(0-87)423-11-26. Raty!
004166A

SŁOMĘ prasowaną: ☎(086)217-83-12.
000610B

SADZONKI brzozy, 10 gr (1 szt.), ☎0-607-206-717.
000236A

SALETRA, mocznik, inne. Niskie ceny. ☎(086)275-69-35, 0604-205-934.
000702A

SCHŁADZALNIKI do mleka- nowe, używane, możliwość wymiany. "WNĘTRZE" Suwałki, Bakałarzewska 21C. (0-87)565-03-94, 0600-379-580.
000638A

SCHŁADZARKA mleka 450 l, ☎(0-86)273-53-29 wieczorem.
000295A

SIANO belowane, sianokiszonka belowana. Toczyłowo 10, k.Grajewa, Łuba.
000302A

SIANO w belach, ☎(0-86)219-61-59.
004380A

SIANO, słoma dobrej jakości, tanio, gm. Korycin. ☎(0-85)721-80-86.
005021A

SIANO. ☎(0-87)523-97-26.
004779A

SIANO: ☎(086)270-22-71.
000605B

SIANOKISZONKA bele, siano, słoma, pług "3", przyczepa samozbierająca T-055+ noże. ☎(0-85)718-24-74.
005284A

SIANOKISZONKA, siano- belowane, k.Grajewa. ☎0-606-388-062.
000262A

SIANOKISZONKĘ, w belach. ☎(0-85)72-16-304 wieczorem.
004910A

SIEWNIK zbożowy 4 metry, nawozowy 2 talerze. Skrzynia biegów K-150, nowa. (0-87)569-14-48.
000680B

SILNIKI, podnośniki, osie przednie, zwolnice- po naprawie, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
004933A

SPRZEDAM jałówki hodowlane. ☎(086)2196-102.
000670A

STARE knury skupuję, knury, loszki hodowlane rozprowadzam. (0-87)644-63-26.
000514A

STERTNIK 12 metrów, zetor 25, żurawik budowlany. ☎(0-87)644-76-07.
005357A

TANIO 100 bel sianokiszonki, 150 bel słomy. ☎(0-86)270-21-79.
005303A

URSUS C-360, (1983). ☎(0-85)721-50-81.
005191A

URSUS, Zetor, inne ciągniki rolnicze z importu. (086)473-13-96, 0605-687-897.
000026A

URSUSY: 1234 (1994), 1634 (1996): Tafiły gm. Stawiski, ☎(086)474-26-29.
000707B

WAŁY łąkowe, ☎(0-87)42-37-128.
000140A

WAŁY pierścieniowo-kolczaste. Siewniki, ☎(0-86)47-61-235.
004877A

WYCINAK do kiszonki, sieczkarnię do kukurydzy; beczkowozy. ☎(086)219-18-72, 0601-500-445.
000723B

WYDZIERŻAWIĘ 9 ha łąki (Biebrza-Pieńczykówek, Sołki). ☎(0-86)272-56-05, ☎0-608-648-266.
000287A

WYLĘGARNIA Augustów: pisklęta kurze ogólnoużytkowe (kurki, kogutki), kurki jednodniowe na potrzeby ferm, do chowu przydomowego, brojlery. (0-87)643-21-94.
000642A

ZAMIENIĘ dwie klacze na MTZ. (0-87)569-13-87.
000708A

ZBIORNIK mleka 750l, Toczyłowo. ☎(0-86)273-87-52.
000285A

ZBIORNIKI do mleka 1500-2500l. ☎0-604-796-946, ☎(0-86)27-56-236.
005350A

ZBIORNIKI mleka- 800, 1000 l. Linia udojowa Westfalia. ☎(0-86)273-16-09.
000308A

ZBOŻE paszowe, kukurydza, śruta jęczmienna, otręby. ☎(086)271-76-73.
000546A

ZETOR 5211 (1986). ☎(0-85)712-48-55.
004980A

ZETOR 5211, zadbany, 20.000 zł. ☎0-600-586-945.
004923A

ZETOR 7211 (1989), stan bdb. (0-87)517-21-07.
000695A

ZETORY: 77-45, 72-45, 80-45, 81-45, 161-45 +zamówienia. Raty 8% na rok; formalności załatwiam. ☎0501-730-831.
000662A

ZIEMNIAKI jadalne na eksport. ☎(0-86)476-56-44.
004994A

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, dąb, dłużycę. 0604-251-914.
000109A

OVERLOCK. ☎(0-85)743-32-72.
005351A

REGAŁY magazynowe, ladę chłodniczą. ☎0-601-173-482.
004925C

SOSNĘ, świerk, osikę. ☎0-604-683-780.
004646A

TRAK taśmowy, ☎(0-87)423-84-61.
000109A

SPRZEDAM

ŁODZIE, kajaki, wiosła, kapoki. ☎(0-85)7-433-764.
005270A

AGREGAT tynkarski. ☎0-605-456-238.
005214A

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. 0608-46-47-49, (0-58)550-76-23.
000552A

AMURA, karpia do zarybienia łowisk, stawów- tanio. ☎(0-85)74-18-422, ☎0-501-475-089.
005150A

BALE rozbiórkowe. ☎(0-85)7-448-664.
005341A

BETONIARKĘ 150, stan bdb. ☎(0-85)676-06-37.
005365A

BLACHODACHÓWKA szwedzka- 1 zł (gwarancja); dachówka betonowa- 10 zł (gwarancja); blacha trapezowa- 1 zł. ☎(0-87)621-29-79.
000211A

BOJLER 200L, ☎(0-86)272-29-83.
000303B

CEGŁĘ dziurawkę, tanio. ☎(0-85)711-32-15.
004906A

DESKI sosnowe, ☎(0-86)272-29-83.
000303A

DESKI, krokwie, łaty, szalówka- producent. ☎(0-85)71-94-688.
002027A

DRZEWO opałowe, k.Gołdapi. ☎0-604-288-395.
005340A

DRZWICZKI sosnowe, meblowe- duże ilości. 0609-568-445.
000706A

HDS tanio. ☎(0-87)641-80-47.
005289A

IGLAKI- 200 odmian, od 4,50 zł. ☎0-608-64-27-24.
005347A

KAMIEŃ młyński, duży. ☎(0-87)615-67-25.
004864A

KOMPUTER, stolik. ☎0-504-280-889.
005305A

KONSTRUKCJĘ stalową na wiatę, 270 mkw. ☎(0-87)520-62-22.
004952A

KOSTKA granit, siatka ogrodzeniowa, plastik, słupki, sztachety olcha, łaty sosnowe. ☎0-600-11-44-64.
000147A

KURKI nioski odchowane- sprzedaż od 15 kwietnia. Malawicze. ☎(0-85)711-70-14 lub ☎67-55-808.
002397B

LADA chłodnicza 3,75m, regał chłodniczy 3,75m, agregaty, boksy kasowe. ☎0-607-036-119.
004925B

LADĘ chłodniczą 2,40, ☎(0-87)644-58-43.
004937A

MŁODE strusięta. ☎0-502-241-928.
000098A

MERCEDES 813 (1983), skrzyniowy, może być z windą, dł. skrzyni 5,6, stan bdb, 12.600 zł. ☎(0-86)271-37-55, ☎271-63-33, ☎0-602-154-056.
005240B

MIGOMATY, tigi, spawarki- sprzedaż-naprawa. ☎(0-87)643-53-81.
005077A

OLCHĘ, osikę na tartak. 0604-224-918.
000508A

OLEJ opałowy (płocki), autoryzowany dystrybutor oleju opałowego EKOTERM PLUS. ☎(0-85)741-80-57.
000262A

OSTRZALKĘ do pił taśmowych. ☎(0-87)642-31-24.
004817A

PAPIERÓWKĘ sosnową. ☎(0-86)4-721-759.
005296A

PIŁA stolarska z regulacją. ☎0-604-514-062.
004890A

PRASĘ hydrauliczną do robienia zniczy. ☎0606-707-551.
000756A

REGAŁY sklepowe, stan idealny. ☎0-602-43-23-23.
004695A

SADZONKI malin 2000 szt. -tanio. ☎(086)217-44-59.
000716A

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-45-21.
002605A

SKÓRY lisie. (0-87)566-66-51.
000684B

SKRZYNKI plastikowe: 10, 15, 20 kg. ☎0-503-579-614.
005362A

SPRZEDAM kanapy do siedzenia skórzane. ☎(086)219-18-72, 0601-500-445.
000723A

SPRZEDAM lub wynajmę kiosk z lokalizacją. ☎(086)216-76-51, 0600-16-16-97.
000757A

STYROPIAN II gatunek -bardzo tanio! ☎0609-297-111.
000535A

SUKNIĘ ślubną -tanio. ☎(086)216-64-22.
000731A

SUSZARNIĘ bębnową, ☎(0-85)72-19-049.
005068A

TANIO! Cement, wapno, pustak, cegła, gipsy, kleje, stal. Łomża ☎0609-096-460.
000762B

TANIO. Kiosk Ruch. ☎(0-86)272-34-58 wieczorem.
000300A

TARTAK Łopienie: tarcica, ☎(086)4761-546.
000527A

UŻYWANE wyposażenie sklepów. ☎0-607-036-119.
004925A

UŻYWANY klawisz Roland E-86, tanio. ☎(0-86)272-34-91.
000288A

WIERTARKĘ 2H135, frezarki uniwersalne: FWA39, FU250; narzędziowe: FND32, FNC25; pionową FYA41; szlifierki uniwersalne BHU25, RUP28, NUA25, SPC20; prasę hydrauliczną 63T, zaginarkę KM4, wypalarkę PA8; wytaczarkę bębnów. ☎0-602-369-784.
004892B

WÓZEK widłowy O&K udźwig 3t, przesuw boczny, długie widły, opony pełne, stan bdb, 14.600 zł+ VAT. ☎(0-86)271-37-55, ☎271-63-33, ☎0-602-154-056.
005240A

INNE

OGNISKA- Zajazd Wiking, ☎(0-85)743-69-51.
000343A

WRÓŻKA Joanna. ☎(0-85)74-42-914, ☎0-504-263-898.
004744A

WYKONUJĘ części do nietypowych maszyn spożywczych, rolniczych i innych. ☎(0-85)718-86-33.
004262A

ZESPÓŁ RICORDO- bale, wesela, dyskoteki- profesjonalnie. ☎(0-85)744-08-39, ☎0-602-89-37-35.
003112A

HYDRAULIKA

HYDRAULIK, ☎(0-85)67-63-756.
003236B

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

GAZETA Współczesna

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ słancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 748-74-30
CZYNNE:
CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30 SOBOTY W GODZ. 9.30-15.00
WSPÓŁCZESNA

NASZA LIGA

KONKURS FUTBOLOWY
DO WYGRANIA ATRAKCYJNE NAGRODY
KUPONY WE WTORKI I W CZWARTKI

GAZETA współczesna

Przed konkursami w Trondheim i Oslo

Mrożąc szampana

Już dzisiaj podczas konkursu w norweskim Trondheim Adam Małysz może zapewnić sobie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w skokach narciarskich. Po 20 zawodach Polak wyprzedza o 216 punktów Niemca Svena Hannawalda i jeśli nie straci do „Hanniego" więcej niż 15 „oczek", już w piątek będziemy mogli świętować zdobycie przez naszego zawodnika Kryształowej Kuli.

Po zakończeniu weekendowych zawodów skoczkom pozostanie udział w ostatnim konkursie indywidualnym PŚ, który odbędzie się 24 marca w słoweńskiej Planicy.

Miłe wspomnienia z Norwegii

W piątek w Trondheim odbędzie się drugi konkurs skoków w ramach Turnieju Skandynawskiego. W niedzielę skoczkowie wystartują w ostatnich w tym cyklu zawodach w Oslo.

W poprzednim sezonie Małysz triumfował zarówno w Trondheim, jak i w Oslo. W pierwszym konkursie Adam wyprzedził Austriaka Andreasa Goldbergera i Słoweńca Igora Medveda. Małysz podczas tych zawodów ustanowił rekord obiektu – 138,5 m. W stolicy Norwegii Polak wyprzedził natomiast Austriaka Stefana Horngachera i Niemca Martina Schmitta. Z powodu gęstej mgły, organizatorzy zdecydowali się zakończyć zawody po pierwszej serii.

– Będę walczył w Trondheim. Wiem, że tam mam szansę rozstrzygnąć ostatecznie sprawę Pucharu Świata. Wierzę, że się uda – powiedział Małysz.

Weekendowe areny

Wyjątkowymi wydarzeniami w historii skoczni „Granasen" w Trondheim były mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym w 1997 i mistrzostwa świata juniorów w 1984 roku.

Długość rozbiegu skoczni „Granasen" wynosi 96 m, a wysokość progu 3 m. Kąt nachylenia zeskoku w punkcie konstrukcyjnym wynosi 37,5 stopnia, a kąt nachylenia progu 11 stopni. Zawodnicy osiągają na progu prędkość średnio 94 km/h. Odległość jury, po przekroczeniu której każdorazowo zbiera się komisja sędziowska, wynosi 132 m.

Skocznia „Holmenkollen" w Oslo jest najstarszym obiektem na świecie. Została zbudowana w 1892 roku. 31 stycznia tego roku pierwszy doroczny konkurs Holmenkollrennet obejrzało około 10 tys. widzów.

Wysokość progu skoczni „Holmenkollen" wynosi 2,92 m. Kąt nachylenia zeskoku w punkcie konstrukcyjnym wynosi 34,5 stopnia, a kąt nachylenia progu 11,5 stopnia. Zawodnicy osiągają na progu prędkość średnio 93 km/h. Odległość jury, po przekroczeniu której każdorazowo zbiera się komisja sędziowska, wynosi 128 m. Rekord obiektu należy od 12 marca 2000 roku do Svena Hannawalda, który uzyskał wtedy wynik 132,5 m. **(KS)**

Puchar Świata-klasyfikacja generalna

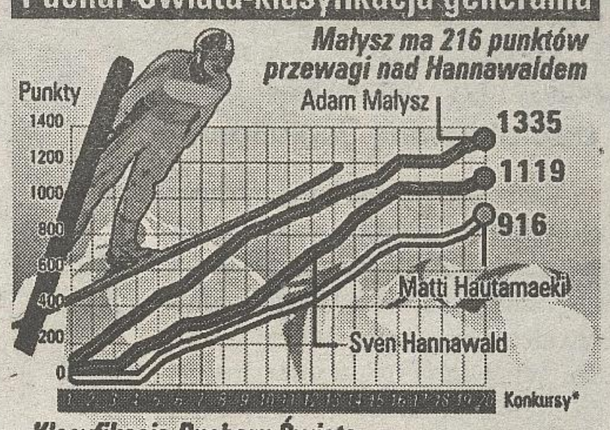

Klasyfikacja Pucharu Świata (po 20 konkursach)

	Punkty
1. Adam Małysz (Polska)	1335
2. Sven Hannawald (Niemcy)	1119
3. Matti Hautamaeki (Finlandia)	916
4. Andreas Widhoelzl (Austria)	816
5. Martin Schmitt (Niemcy)	719
6. Martin Hoellwarth (Austria)	672
7. Martin Koch (Austria)	535
8. Stefan Hocke (Niemcy)	520
9. Simon Ammann (Szwajcaria)	478
10. Kazuyoshi Funaki (Japonia)	424
...	
45. Robert Mateja	50
52. Tomasz Pochwała	30
55. Marcin Bachleda	26
73. Tomisław Tajner	7
83. Wojciech Skupień	4

* W konkursie 17 i 18 zawodnicy nie brali udziału

Infografika PAP

LATAJ Z MAŁYSZEM

16

OSLO
K-115

Adam Małysz zajmie ☐ miejsce

17 marca (niedziela)

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. administratorem danych jest – „KRESY BO" sp. z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. celem zbierania danych jest obsługa konkursu „LATAJ Z MAŁYSZEM", 3. moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, podpis)

Coraz lepiej

W sobotę o godzinie 16 koszykarki Włókniarza Białystok w drugim meczu grupy słabszej I ligi zagrają z Koroną Kraków – najsilniejszym przeciwnikiem naszych dziewcząt w walce o utrzymanie się.

Trener Marek Kubiak przed tym spotkaniem, które odbędzie się w hali przy ul. Antoniukowskiej, trochę martwił się, że rozgrywki szkolne nieco pokrzyżowały treningi zespołu, ale na szczęście wszystkie koszykarki są w pełni sił i grają z meczu na mecz coraz lepiej. – Musimy podtrzymać tę dobrą formę – mówi M. Kubiak. **(mark)**

Liga Mistrzów

Bayern i Manchester

W środę awans z grupy A zapewniły sobie Manchester United i Bayern Monachium. Bezpośrednie spotkanie tych drużyn na Old Traford zakończyło się bezbramkowym remisem. Ponieważ podziałem punktów zakończył się także mecz FC Nantes z Boavistą Porto (1:1), portugalski zespół stracił szansę na zajęcie drugiego miejsca w grupie. FC Nantes w pięciu meczach zgromadziło zaledwie 2 pkt.

Dopiero ostatnia kolejka spotkań rozstrzygnie, które zespoły uzyskają awans z grupy B. W środę FC Barcelona po zaciętym, wyrównanym meczu bezbramkowo zremisowała z FC Liverpool z Jerzym Dudkiem w bramce. Polski bramkarz spisał się znakomicie zachowując czyste konto. Szansy zapewnienia sobie awansu już w środę nie wykorzystała AS Roma, zaledwie remisując u siebie z Galatasarayem Stambuł 1:1.

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

Grupa A

Manchester United – Bayern Monachium 0:0. FC Nantes – Boavista Porto 1:1 (1:0). Viorel Moldovan (43) – Martelinho (78).

1. Manchester Utd	5	9	10:3
2. Bayern	5	9	3:1
3. Boavista	5	5	2:5
4. FC Nantes	5	2	3:9

Następne mecze: (19 marca) Bayern – Nantes, Boavista – Manchester.

Grupa B

AS Roma – Galatasaray Stambuł 1:1 (0:1). Cafu (52) – Umit Karan (44).

FC Barcelona – FC Liverpool 0:0 (0:0).

1. AS Roma	5	7	6:3
2. FC Barcelona	5	6	6:7
3. Galatasaray	5	5	5:5
4. FC Liverpool	5	4	2:4

Nastepne mecze: (19 marca) Galatasaray – Barcelona, Liverpool – Roma. **(PAP, PS)**

GRA EKSTRAKLASA

Już dziś w stolicy dojdzie do arcyciekawie zapowiadającego się spotkania dwóch zespołów prowadzących w tabeli, które uważane są za głównych kandydatów do mistrzostwa Polski – Legia podejmować będzie Wisłę. Obie drużyny w tabeli dzieli zaledwie punkt, krakowianie prowadzą, a „wojskowi" są na 2. pozycji.

Trener Dragomir Okuka zapowiada pierwszy po przerwie spowodowanej kontuzją występ Bartosza Karwana. W bramce warszawiaków powinien stanąć kontuzjowany w Szczecinie Bułgar Radostin Stanew. Być może szanse na występ od pierwszego gwizdka sędziego dostanie występujący do tej pory w roli jokera Sylwester Czereszewski.

W poprzednią sobotę obaj trenerzy Legii: Dragomir Okuka i jego asystent Dariusz Kubicki oglądali spotkanie Polonii z Wisłą, wygrane przez „Czarne Koszule" 4:2. – To, co chcieliśmy, to zobaczyliśmy. Nie będę zdradzał szczegółów naszych obserwacji i wniosków, jakie wyciągnęliśmy. Z pewnością Wisła jest, jak na polskie warunki, klasową drużyną, która ma bardzo wiele mocnych stron. Ale my nie jesteśmy słabsi. Uważam, że o wyniku zadecyduje dyspozycja dnia – powiedział Kubicki.

Już po porażce krakowian z Polonią Franciszek Smuda musiał tłumaczyć się przed prezesami wiślackiej spółki. Trener pozostał na swym stanowisku. Ale ewentualna druga porażka z rzędu i strata pierwszego miejsca w tabeli może zadecydować o jego losach.

– Trudno, to mnie wywalą, trener piłkarski nie jest pewny swego losu, o czym mogłem się już przekonać nie raz, i nie dwa – powiedział mocno zdenerwowany Franciszek Smuda. – Obawiam się tego meczu, ale do stolicy jadę optymistycznie nastawiony. Stać nas na pokonanie Legii.

(PAP, miłk)

1. liga piłkarska - 5. kolejka

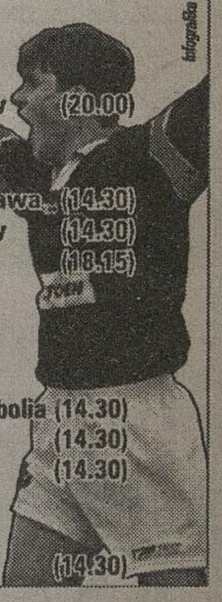

fotografia PAP

grupa mistrzowska:

piątek, 15 marca:
Legia Warszawa - Wisła Kraków (20.00)

sobota, 16 marca:
Pogoń Szczecin - Polonia Warszawa (14.30)
GKS Katowice - Odra Wodzisław (14.30)
Amica Wronki - Ruch Chorzów (18.15)

grupa spadkowa:

sobota, 16 marca:
KSZO Ostrowiec - Groclin Dyskobolia (14.30)
RKS Radomsko - Stomil Olsztyn (14.30)
Górnik Zabrze - Widzew Łódź (14.30)

niedziela, 17 marca:
Śląsk Wrocław - Zagłębie Lubin (14.30)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mocun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel. (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 50/54; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 55 – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 566 57 26, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Sewastianowicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: JAROSŁAW JABŁOŃSKI

www.wspolczesna.pl jk

III liga

Odbić się od dna

Bardzo ważny mecz czeka w najbliższą sobotę piłkarzy białostockiego Hetmana. Podopieczni trenera Jerzego Bołtucia na własnym boisku będą podejmować czwarty w tabeli MKS Mława. Początek spotkania o godz. 15.30.

Białostoczanie na inaugurację rundy wiosennej sprawili nie lada niespodziankę wygrywając w stolicy 1:0 z mocnym zespołem Legii II. Gola na wagę zwycięstwa zdobył Robert Speichler. Malkontenci kręcili nieco nosem na to, że białostoczanom w odniesieniu zwycięstwa sprzyjało szczęście. Warto jednak pamiętać, że „hetmańscy" w stolicy zagrali bardzo mądrze taktycznie. Niewątpliwie taka konsekwencja i realizacja założeń taktycznych przydałaby się im i w sobotę.

– To ważny mecz – przyznaje trener Jerzy Bołtuć. – Bardzo potrzebne nam są punkty, żeby gonić przeciwników w tabeli. Mława jest w lepszej sytuacji – zajmuje czwarte miejsce w tabeli i ma spokojny ligowy byt. Musimy zagrać z maksymalną koncentracją i ambicją. W tej lidze każdy może wygrać z każdym. Podchodzimy do tego bez respektu do rywala, ale z szacunkiem. Wierzę, że powiększymy swój stan punktowy.

W składzie białostoczan nie zagra Artur Woroniecki (pauzuje za żółte kartki). Być może zabraknie także Pawła Jurgielewicza, który dostał powołanie do młodzieżowej reprezentacji Polski. Na boisku powinien pojawić się Paweł Waliński (grał już w Warszawie), który boryka się z bolesną kontuzją. Wszystko będzie zależało od jego dyspozycji w dniu meczu.

Rywale z Mławy to mocny zespół – jesienią MKS zaliczał się do bardzo groźnych rywali. Przed rundą wiosenną zespół stracił wiele na wartości – opuściło go kilku wartościowych graczy. W inauguracyjnej kolejce MKS uległ na własnym boisku 0:1 Stasiakowi Bak-Pol Gomunice. Jednak akurat ta drużyna w porównaniu do jesiennego składu mocno wzmocniła się i prezentuje się bez porównania lepiej.

Białostoczanie nadal są „czerwoną latarnią" III ligi. Jeśli w sobotę wykorzystają atut własnego boiska może nie uda się im opuścić ostatniego miejsca – z pewnością jednak powiększą szanse na uniknięcie degradacji.

W pozostałych meczach II kolejki zmierzą się (w nawiasach wyniki z rundy jesiennej): Okęcie – Polonia II (0:0), Legionovia – Radomiak (0:3), Gwardia – Unia (1:0), Dolcan – Pelikan (1:2), Znicz – Piotrcovia (2:3), Kozienice – Legia II (4:0), Stasiak – Hutnik (0:0), Polonia Lidzbark Warmiński - Wigry Suwałki (1:1). **(PS)**

RELAKS NA SPORTOWO

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet. Włókniarz Białystok – Korona Kraków (sobota, 16 bm., o godz. 16 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

PIŁKA NOŻNA

III liga. Hetman Białystok – MKS Mława (sobota, 16 bm., o godz. 15.30 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku)

Puchar Polski. IV rzut na szczeblu województwa: Panorama Mielnik – Sokół Sokółka (niedziela, 17 bm., o godz. 14 na stadionie przy ul. Zamkowej w Mielniku).

Klasa A. Grupa 1. Zaległy mecz: Magnat Juchnowiec – Orzeł Kleszczele (niedziela, 17 bm., o godz. 12).

PIŁKA RĘCZNA

Ćwierćfinał Mistrzostw Polski Juniorów. Piątek, 15 bm.: Wybrzeże Gdańsk – Victoria Tomaszów Maz; godz. 19.30: TS Żerpol Siemiatycze – Warmia Olsztyn. Sobota, 16 bm.: godz. 16: Wybrzeże – Warmia; godz. 19: Żerpol – Victoria. Niedziela, 17 bm.: godz. 10: Warmia – Victoria, godz. 12.30: Żerpol – Wybrzeże. Wszystkie mecze odbędą się w hali SP nr 3 przy ul. Andersa 4 w Siemiatyczach. **(mark)**

Jagiellonia w sobotę gra z ŁKS Łódź

Remis w zasięgu

W najbliższą sobotę piłkarze białostockiej Jagiellonii Wersal Podlaski zagrają kolejny mecz z serii „być albo nie być". Zespół dowodzony przez trenera Wojciecha Łazarka, po zwycięstwie nad krakowskim Hutnikiem poprawił pozycję w tabeli, ale do końca walki o utrzymanie się w II lidze jest jeszcze daleko. Dlatego w sobotni wieczór w Łodzi (mecz rozpoczyna się o godz. 17.30) jagiellończycy będą musieli zdobyć przynajmniej jeden punkt.

Adam Grad – czy zagra w Łodzi? FOT. A. ZGIET

Odblokowana Jagiellonia?

Zwycięstwo nad Hutnikiem mocno poprawiło nastroje w białostockim obozie. Jagiellończycy zainkasowali trzy punkty w meczu z bezpośrednim rywalem do utrzymania się w II lidze. Wprawdzie styl, w jakim to uczynili, pozostawiał wiele do życzenia, ale trudno było nie zauważyć, że nerwowość i świadomość stawki meczu plątała nogi wielu piłkarzom. Dopiero po zdobyciu gola białostoczanie odblokowali się psychicznie. A, że broniący się dotąd goście rozluźnili szyki szukając okazji do wyrównania, to Jagiellonia zaczęła skuteczniej atakować i w końcówce meczu obejrzeliśmy kilka naprawdę ładnych i składnych akcji. Czy nasi piłkarze pokonując krakowian wreszcie przełamali psychiczną blokadę i teraz zaprezentują pełnię swoich możliwości, okaże się w Łodzi.

– To będzie mecz walki wręcz – przewiduje Mirosław Mojsiuszko, prezes Jagiellonii. – Obie drużyny znajdują się w podobnej sytuacji. ŁKS musi wygrywać na swoim boisku z takimi rywalami jak Jagiellonia. My z kolei nie możemy przegrywać takich spotkań jak to w Łodzi. Faworytem – chociaż wcale niemurowanym – będą łodzianie. My jednak nie stoimy na straconej pozycji. Gramy już trochę lepiej niż w pierwszym meczu, a wierzę, że po środowym zwycięstwie chłopaki się wreszcie przełamią i minimum remis z ŁKS wywalczą. Z takim założeniem zresztą jedziemy do Łodzi, żeby przywieźć przynajmniej jeden punkt.

Grad może grać

W zespole Jagiellonii nie zagra jeszcze z pewnością Krzysztof Zalewski (kartki), chory Arkadiusz Chrobot i kontuzjowany Kamil Szarnecki. Nie zobaczymy też raczej Mirosława Dymka, który dopiero kilka dni temu wznowił treningi. Działacze dokładają starań, aby w Łodzi zagrał Marcin Kubsik, który ciągle jeszcze nie może zostać potwierdzony. Jedna z łódzkich gazet podała w minionym tygodniu informację, że w meczu z ŁKS nie zagra Adam Grad. Gwarantuje to zapis w umowie transferowej, zawartej między Jagiellonią a ŁKS.

– Istotnie jest taki zapis – potwierdził prezes Mojsiuszko. – Jednak zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, PZPN takie zapisy nie obowiązują. Taka jest obecnie wykładnia związku w podobnych sprawach. Grad najprawdopodobniej zagra w tym meczu.

Nieskuteczny ŁKS

ŁKS Łódź na swoim boisku zalicza się do groźnych rywali. Ostatnio przekonał się o tym Orlen Płock, który bezbramkowo zremisował na stadionie przy ulicy Unii. Łodzianie po zaciętej walce w środę przegrali 0:1 w Jaworznie ze Szczakowianką. Działacze ŁKS pomstowali mocno na pracę sędziego w tym meczu, który najpierw nie uznał gola dla łodzian, a potem podyktował przeciw nim kontrowersyjny karny (niewykorzystany przez Szczakowiankę). Kibiców ŁKS bardzo martwi fatalna skuteczność ich ulubieńców. W meczu w Jaworznie łódzcy piłkarze mieli co najmniej pięć stuprocentowych sytuacji (trzykrotnie sam na sam z golkiperem gospodarzy). W meczu z Jagiellonią wszyscy łódzcy gracze będą do dyspozycji trenera Dariusza Wójtowicza. Nikt nie pauzuje za kartki, wszyscy gracze z podstawowego składu są w pełni zdrowia.

– ŁKS boi się tego meczu – powiedział „Współczesnej" jeden z zaprzyjaźnionych dziennikarzy. – Martwi nas strasznie fatalna skuteczność ŁKS. Sytuacja w tabeli jest kiepska, ale wszyscy się tego spodziewali. Dla ŁKS będzie to jeden z najważniejszych meczów w rundzie wiosennej. Musi być zwycięstwo, albo powoli trzeba będzie przyzwyczajać się do myśli o grze w III lidze.

Przemysław Sarosiek

POGODA

PIĄTEK 15.03.2002 5.43 17.31

1012 hPa ↑

Zachmurzenie przeważnie małe. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, północno-wschodni i wschodni.

SOBOTA 16.03.2002 5.40 17.33

1015 hPa ↓

Bezchmurnie i zachmurzenie małe. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, wschodni i południowo-wschodni.

NIEDZIELA 17.03.2002 5.38 17.35

1010 hPa ↓

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-wschodni i południowy.

ISSN 0137-9488

bea

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 15-17 MARCA 2002
Redaktor wydania: KONRAD KRUSZEWSKI

Czwarty wymiar pani Reni

W „Szkole czarownic" znajdziemy porady, jak zamknąć w butelce... własnego pecha, aby się od niego raz na zawsze uwolnić, jak się zabezpieczyć przed klątwą, oszczerstwami i intrygami, a nawet jak... przywołać miłość. – Można przyciągnąć do siebie miłość, przywołać z powrotem uczucie chłopaka, który nas zostawił, tylko najpierw trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie: czy warto to robić? – przestrzega pani Rena. – Otrzymałam już bardzo wiele listów od dziewcząt, które chciały, aby wrócił do nich były narzeczony, dokonały w tym celu pewnych rytuałów, a kiedy wrócił, okazało się, że tak naprawdę to nie mają już o czym z nim rozmawiać... **str. XI**

Wolę umrzeć niż przytyć!

– Nie mogę patrzeć, na to jak Anka je – opowiada Kaśka, siostra dziewczyny chorej na anoreksję. – Kiedyś przygotowałam na śniadanie kanapki z serem, a ona wzięła jedną z nich zeskrobała masło i zjadła połowę. Drugą schowała do lodówki, mówiąc, że to zostawi sobie na obiad.

Kiedy zauważysz, że twoja córka nagle zaczęła się odchudzać, mimo że wygląda normalnie, nie chce systematycznie spożywać posiłków, ciągle pije herbatki przeczyszczające, nadużywa środków odwadniających, liczy kalorie i parę razy dziennie kontroluje swoją wagę – to znak, że dzieje się z nią coś złego... **str. XII-XIII**

Nikoś Dyzma robi karierę

Z billboardów uśmiecha się do nas rudy Nikoś Dyzma zapraszając na film, którego premiera odbędzie się 15 marca. Cezary Pazura opowiada nam o swojej najnowszej komedii... **str. VIII**

Ulica widmo

Coraz więcej jest w Białymstoku ulic, które istnieją tylko na... mapie: Łomżyńska, Kaliska, Ostrowiecka, Ołowiana, Cieszyńska albo Grajewska, Pokorna. Ulice, które kiedyś tętniły życiem. Dziś pozostały na nich co najwyżej po dwa domy, a nieraz tylko zatarte już mocno tabliczki z napisami... **str. VI**

Portret zabójcy

W podlaskiej policji pracuje trzech psychologów – zbyt mało, jak twierdzą funkcjonariusze. Coraz częściej zestresowani funkcjonariusze potrzebują porady specjalisty, coraz wnikliwiej trzeba badać kandydatów przyjmowanych do pracy. Coraz częściej wreszcie o pomoc psychologa proszą funkcjonariusze z pionów kryminalnych, którym potrzebne są portrety psychologiczne sprawców zabójstw i innych zbrodni... **str. VII**

Problemem wielu uczniów nie jest nauka, lecz przetrwanie bez pobicia do końca lekcji

Walka klas

Kamery na szkolnych korytarzach i agenci ochrony pilnujący wejść do budynków nie dziwią już nikogo. Monitoring i fizyczna ochrona miały wyeliminować zjawisko przemocy w szkole. Tak się nie stało – problem dalej istnieje i nic nie wskazuje na to, żeby miał się skończyć.

Szkoła Podstawowa nr 14 przy ul. Pułaskiego w Białymstoku od dawna jest monitorowana. Fakt ten nie zapobiegł jednak przykrym incydentom. W styczniu w szatni doszło do bójki pomiędzy uczniami.

– Do tego zdarzenia doszło w boksie w szatni, dlatego nie zarejestrowała go kamera. Znajduje się ona na korytarzu, z którego wchodzi się do pomieszczeń z wieszakami zajmowanych przez poszczególne klasy – mówi Antoni Dziemiańczuk, dyrektor SP nr 14 w Białymstoku.

Jak mówi dyrektor, w szkole jest jednak znacznie spokojniej niż kiedyś. Do pedagogów nie docierają sygnały o wymuszeniach rozbójniczych czy rozbojach. Od czasu do czasu zdarzają się natomiast bójki pomiędzy uczniami z poszczególnych klas. Uczniowie wielokrotnie również informują nauczycieli, że obawiają się starszych kolegów z gimnazjum, które znajduje się w tym samym budynku co podstawówka.

– Przeprowadziliśmy anonimową ankietę pomiędzy uczniami. Część spośród nich wspomniała o wymuszeniach rozbójniczych. Dlaczego nie zgłosili tego faktu rodzice poszkodowanych dzieci? Zapewne dlatego, że nie wierzą w skuteczność takich zgłoszeń.

Zdaniem dyrektora, winę za ten stan rzeczy ponoszą m.in. media: pokazują np. wybryki chuligańskie na stadionach, niszczenie ławek, ogrodzenia, nie informują jednak później o konsekwencjach, jakie ponieśli wandale. Młodzież rośnie w przeświadczeniu, że takie zachowanie pozostaje bezkarne. Inna sprawa, że często tak jest w rzeczywistości.

Ciemna liczba

W minionym roku podlaska policja otrzymała 61 zgłoszeń o przemocy na terenie szkół. W tym roku takich zgłoszeń było już 6.

– Mamy świadomość, że jesteśmy informowani tylko o niewielkiej części zdarzeń związanych z przemocą, do jakich dochodzi na terenie szkół – mówi komisarz Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Przyczyn jest kilka. Najważniejsza to ta, że wielu rodziców lekceważy problem, inni informują szkołę, ale ta nie zawsze przekazuje nam sygnały.

Cd. na str. IV

PISZĄ W KRAJU

Spadają notowania gabinetu Millera i rządzącej koalicji. Taką tendencję łatwo było przewidzieć. W polityce zawsze się płaci za podejmowanie niepopularnych decyzji, jeśli nawet są one niezbędne. W dodatku nie zabrakło pomysłów zdecydowanie kontrowersyjnych.

„Czy należy ograniczyć możliwości zatrudnienia emerytów i rencistów?" – zastanawia się **„Przegląd"** (nr 10). *Głównym powodem, dla którego ten projekt poddany został pod dyskusję merytoryczną, były sygnały płynące z różnych stron, dochodzące m.in. do posłów i senatorów. Podnoszono w nich, że np. sąsiad ma emeryturę i pracuje, a ktoś inny, tylko kilka lat młodszy, nie ma żadnych źródeł dochodu. Wskazaliśmy więc na pewien problem społeczny* – tłumaczy Krzysztof Pater, wiceminister pracy i polityki społecznej. *To chybiony pomysł* – replikuje Tomasz Mamiński, poseł, przewodniczący Krajowej Partii Emerytów i Rencistów. *Nie należy ograniczać czegoś, co jest konstytucyjnie uprawnione. Choć walka z bezrobociem jest słuszna, nie można szukać nowych miejsc kosztem innej grupy wyrzucanej z pracy. To prowadzi do degrengolady społecznej, podważa trwałość decyzji i wiarygodność rządu.*

Popularności nie przysporzył rządzącej koalicji również minister zdrowia. Wprowadził zmiany na liście leków refundowanych, przygotowuje się do kolejnych, niezbyt czytelnych reform. **„Polityka"** (nr 11) ironizuje, że *odrobił zadanie domowe, które przed miesiącem otrzymał od Rady Ministrów – skonsultował swój program naprawy reformy ze środowiskami medycznymi. Pomógł mu w tym Klub Parlamentarny SLD, który w minioną sobotę zorganizował seminarium „Narodowa Ochrona Zdrowia – konsultacje" z udziałem dyrektorów szpitali, rektorów uczelni medycznych, samorządów i związków zawodowych. Wśród dyskutantów znalazły się tylko trzy odważne osoby, które zgłosiły merytoryczne zastrzeżenia do strategii ministra Łapińskiego, narażając się zresztą na natychmiastową krytykę z jego strony. Reszta oddanej gwardii konkurowała o względy, prześcigając się w zapewnieniach o swojej lojalności i poparciu dla programu.*

Ministra zdrowia atakują nawet czytelnicy utożsamianej z SLD **„Trybuny"** (nr 61): *Jestem cukrzykiem, skazanym na insulinę od 5 lat. Staram się nie przekraczać dozwolonych poziomów cukru we krwi (...) Teraz minister od zdrowia chce mi udowodnić, że te pomiary są luksusem. Chce zmusić pośrednio najbardziej zagrożoną grupę cukrzyków, tych, którzy nie potrafią żyć bez codziennych, wielokrotnych dawek insuliny, do przyjmowania ich w sposób niekontrolowany. Pieniądze zaoszczędzone (...) przeznaczy na dofinansowanie zadłużonych szpitali. Czy na pewno wystarczy ich dla opłacenia dodatkowych chorych z powikłaniami cukrzycowymi, dla tych, co zniszczą sobie serce, nerki, wzrok, którym trzeba będzie amputować nogi?*

Gdy rząd traci, zyskuje opozycja. **„Newsweek Polska"** (nr 11) zauważa, że *partie opozycyjne ruszyły w teren. Chcą zmniejszyć przewagę SLD w mediach publicznych i emocjami wokół Unii Europejskiej wygrać wybory samorządowe (...) Dziś na pewno jest klimat dla opozycji. Ludzie obrzucają błotem rządzących i z uwielbieniem słuchają szyderczych dowcipów Leppera. Na przykład o tym, że rządowi strach byłoby powierzyć sklep z miotłami, bo i tam zrobiłby manko.*

Niedawno zakończyła się zimowa olimpiada w Salt Lake City. W Polsce zaczynają się już igrzyska wiosenne.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Wypowiedź ta (wicemarszałka M. Borowskiego, że wystąpienia posłów LRP zawierały treści antysemickie – przyp. red.) wielokrotnie później powtarzana przez różne media stała się punktem wyjścia do kampanii skierowanej przeciwko posłom LPR i całej formacji politycznej"

(Liga Rodzin Polskich w liście do Komisji Etyki Poselskiej, aby zajęła się wypowiedzią marszałka)

„Ja bym raczej apelował do posła Macierewicza i do LPR o większą wstrzemięźliwość w wypowiedziach i oskarżeniach kierowanych do urzędników państwowych, którzy wykonują swoją pracę najlepiej jak potrafią, którzy – jak to miało miejsce w przypadku prof. Kieresa – są ludźmi bardzo zasłużonymi dla Polski. Trzeba się miarkować"

(Marek Borowski, marszałek Sejmu, SLD

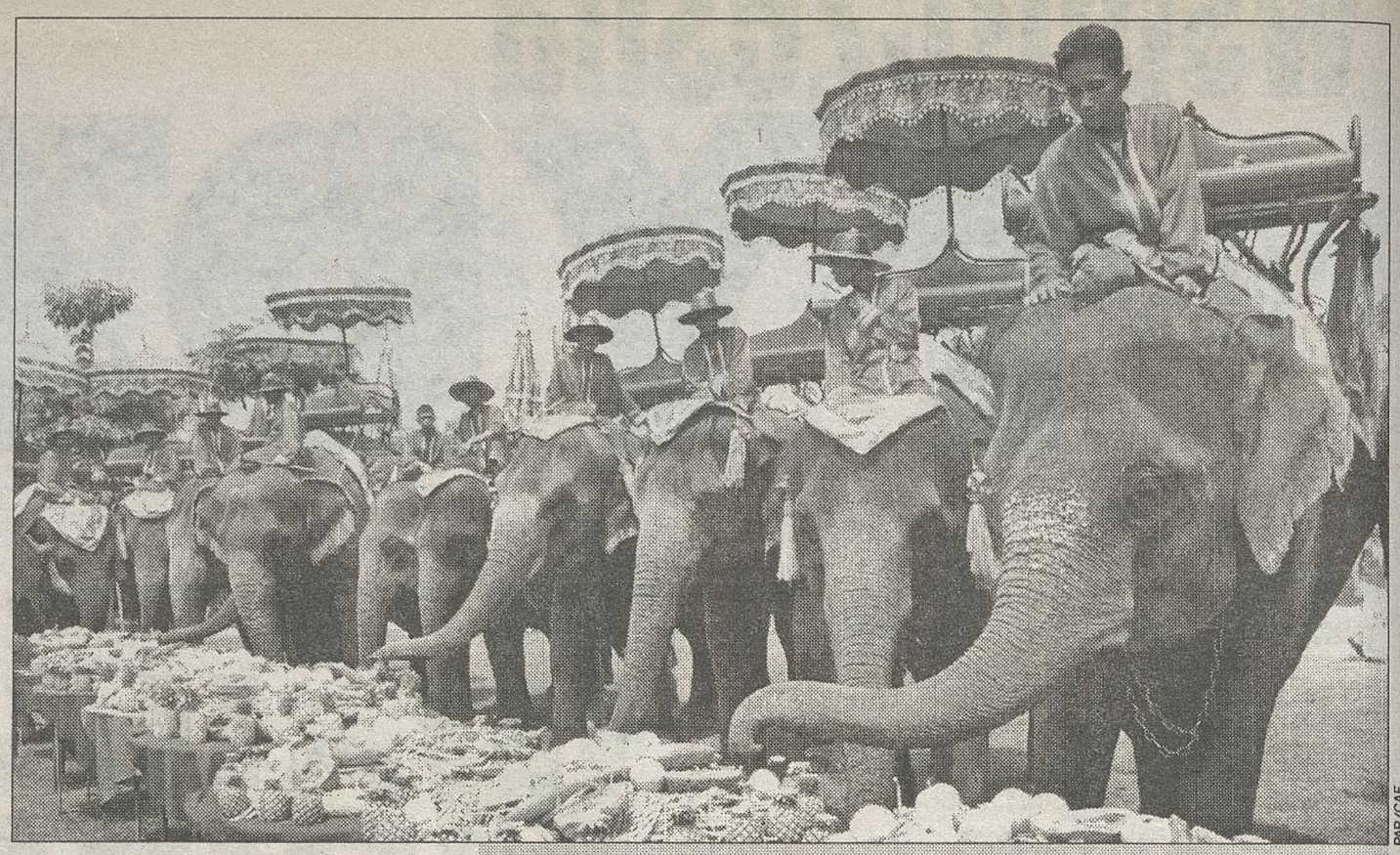

PAP/CAF

Tajskie słonie spożywają owoce tropikalne podczas uroczystości z okazji Dnia Słonia w Ayuthaya - starożytnej stolicy Tajlandii - 13 bm. Słoń - tajlandzki symbol narodowy, jest tego dnia w całym kraju honorowany festynami, ceremoniami religijnymi oraz okolicznościowymi przyjęciami - wyłącznie dla słoni. W mieście Surin na południu kraju 99 buddyjskich mnichów odprawiło modły żałobne dla upamiętnienia wszystkich słoni zabitych w Tajlandii w ciągu ostatniego roku.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Protest lekarzy. Naczelna Rada Lekarska zaprotestowała przeciwko planowanym przez Ministerstwo Zdrowia zmniejszeniu o ok. 20 proc. kwot na refundację leków. Rada uważa, że będzie to stanowić zagrożenie dla zdrowia pacjentów, gdyż wielu z nich nie będzie stać na wykupienie lekarstw.

I po kolejkach. Rząd podniósł akcyzę na używane auta sprowadzane z krajów UE. W niektórych przypadkach nawet o 65 proc. Po tej decyzji zniknęły na granicy gigantyczne kolejki osób, które do ostatniej chwili usiłowały jeszcze na starych zasadach sprowadzić do Polski używane auta.

Policjanci podpalali. Trzej funkcjonariusze z Międzyzdrojów są podejrzani o wymuszanie przemocą zeznań. Mieli oni oblać przesłuchiwanego rozpuszczalnikiem i doprowadzić do nieumyślnego podpalenia. Jeden z policjantów miał poczęstować przesłuchiwanego papierosem, którego mu podpalił. Wtedy zajął się rozpuszczalnik i zapaliło ubranie. Ogień udało się ugasić.

Odroczenie ze względu na prace sejmowe. Z powodu nieobecności we wtorek w radomskim Sądzie Rejonowym małżeństwa posłów Samoobrony: Wandy i Stanisława Łyżwińskich, oskarżonych o fałszerstwa podatkowe, rozprawa została odroczona. Przysłali oni do sądu faks, w którym poinformowali, że „uczestniczą w ważnych pracach sejmowych". Wystąpili także z wnioskiem o odroczenie rozprawy. Zarówno prokurator, jak i sąd przychylili się do tego wniosku. Zarzuty wobec Stanisława Łyżwińskiego dotyczą prowadzonej przez niego do niedawna działalności gospodarczej. Według urzędu, poseł w zeznaniu podatkowym za rok 1998 zawyżył stratę w funkcjonowaniu swojej firmy o 72 tys. zł i obniżył wysokość swojego dochodu z drugiej firmy, w której posiadał 37,5 procent udziałów, o ponad 9 tysięcy złotych.

Sojusz traci coraz więcej. Sondaż przeprowadzony przez CBOS wykazuje, że SLD stracił w porównaniu z lutym aż 12 procent poparcia. Dziś głosować na niego gotowych jest 35 proc. obywateli. Najbardziej, bo o 3 proc. wzrosło poparcie dla LRP. Na Ligę chciałoby głosować 10 proc. wyborców.

Zabili z powodu protezy. Olsztyńska policja zatrzymała 41-letnią kobietę pod zarzutem zamordowania męża. Miała go zabić razem z synem, który został aresztowany wcześniej. Do zabójstwa doszło w październiku ubiegłego roku w Lubawie (woj. warmińsko-mazurskie). Mężczyzna został zbity siekierą, dlatego, że jak się chwalił, ma w nodze jako protezę drogocenną platynową płytkę. Zabójcy płytkę wydobyli z nogi i zawieźli na Wybrzeże, aby tam sprzedać. Podczas wyceny okazało się jednak, że jest to nic nie warta, zwykła, stalowa płytka chirurgiczna.

Big Brother pod lupą Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zajęła się ponownie programem Big Brother. Powodem jest jeden z odcinków, w którym TVN zdecydowała się na pokazywanie scen miłosnych z udziałem dwójki bohaterów. Rada oceniła, że naruszone zostały normy moralne oraz, że program epatował scenami przemocy (uczestnicy byli zmuszani do walki na pięści. TVN został ukarany 300-tys. grzywną.

Zabił go prąd, bo kradł przewody. W nocy z niedzieli na poniedziałek 25-letni mężczyzna zginął porażony prądem. Próbował ukraść kable energetyczne. Mężczyzna usiłował wyciąć przewody z linii napowietrznej w Ślazowie (Zachodniopomorskie). **(kk)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

AUGUSTÓW

Policja postawiła staroście oraz jednemu z członków zarządu zarzut przekroczenia uprawnień. Chodzi o sprawę potencjalnych nadużyć w szpitalu. Wśród podejrzanych są też byli szefowie szpitala.

BIAŁYSTOK

Minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Białorusi Michaiłem Chwostowem. Spotkanie dotyczyło współpracy gospodarczej i kulturalnej.

Pracownicy Fabryki Przyrządów i Uchwytów Bison-Bial po 8 dniach przerwali strajk okupacyjny zakładu. Protestowali, bo od kilku miesięcy nie dostają pensji. Podpisali jednak z właścicielem porozumienie, na mocy którego ma im zostać wypłacona część zaległych pensji.

30 zespołów wystąpiło w galowym koncercie IX Ogólnopolskiego Festiwalu „Piosenka Białoruska 2002". W hali Włókniarza oglądało je ok. 3 tys. widzów. Grand Prix otrzymał duet Bogusława Karczewska i Jerzy Ostapczuk.

Powstał społeczny komitet na rzecz utrzymania przebiegu trasy Via Baltica przez Białystok. Po protestach ekologów, troszczących się o Biebrzański Park Narodowy, pojawił się pomysł, aby ta ekspresowa trasa biegła przez Łomżę.

HAJNÓWKA

Około 150 osób z miejscowego szpitala złożyło do sądu pozwy w sprawie niewypłaconych a zagwarantowanych podwyżek płac. Dyrektor szpitala twierdzi, że nie stać go na podwyżki.

ŁAPY

Mieszkaniec miasteczka został zatrzymany na przejściu granicznym w Cieszynie. Usiłował samochodem wywieźć z kraju ikony.

ŁOMŻA

365 pracowników Szpitala Wojewódzkiego skierowało do sądu sprawę przeciwko dyrektorowi placówki zdrowia. Domagają się podwyżek płac.

SIEMIATYCZE

Radni, którzy nie zgadzają się z ich zdaniem zbyt łagodnym wyrokiem w sprawie starosty (otrzymał on karę 1,5 tys. zł grzywny za posługiwanie się fałszywym dyplomem ukończenia studiów), napisali protest do Sądu Rejonowego. Chcą, aby sprawa ponownie stanęła na wokandzie.

SOKOŁY

W budynku mieszkalnym we wsi Kowalewszczyzna doszło do wybuchu ulatniającego się z butli gazu. Ranni zostali dwaj mężczyźni, których przewieziono do szpitala. Częściowemu zniszczeniu uległ budynek.

SOKÓŁKA

W dramatycznej sytuacji znalazł się tutejszy Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Jeżeli nie zdobędzie pieniędzy, za dwa tygodnie skończy się zapas leków w szpitalu.

SUWAŁKI

Komisarz Dariusz Minkiewicz został odwołany z funkcji zastępcy komendanta miejskiego policji. Z nieoficjalnych źródeł wynika, że zarzucano mu wykorzystywanie stanowiska służbowego do celów prywatnych. Ponieważ komisarz od dłuższego czasu przebywa na zwolnieniu lekarskim, nie wyznaczono mu jeszcze nowych obowiązków.

Policja zatrzymała szefa suwalskiej Unii Pracy. Zarzuca się mu podżeganie do wymuszenia rozbójniczego.

(kk)

REGIONAŁKI

– Jeśli pan będzie fotografował od podłogi do sufitu, to rozbiję panu aparat – Andrzej Fedorowicz, białostocki poseł LPR, do fotoreportera „Kuriera Porannego"

Od biedy można by to nazwać wyrażeniem opinii na temat artystycznych walorów perspektywy

■■■

– Darek (Snarski, bokser białostocki – przyp. red.) dostał szansę walki o mistrzostwo Europy (...) Podjęliśmy to wyzwanie i uważam, że Darek został lekko skrzywdzony przez sędziego. Z reguły w takich momentach przegrywającemu odbiera się pas, który posiada (...). Dzięki naszym niezłym kontaktom w IFB oraz randze tytułu mistrza Europy i niewątpliwej klasie przeciwnika, z którym Darek przegrał, ten pas jednak zachowaliśmy. Następnie „Snara" podjął kolejne wyzwanie w Londynie, gdzie znowu przegrał (...). Musiałem stanąć na głowie, aby nie stracić pasa. Zostaliśmy jednak postawieni przed faktem dokonanym. Jak chcemy dalej boksować, to musimy szybciutko gdzieś się obronić (...). Darek musi go pokonać (następnego przeciwnika Aleksa Arthura – przyp. red.) (...). Arthur to zawodnik, który stoczył w swojej karierze tylko dziewięć walk. Najwięcej dotychczas ten chłopak boksował cztery rundy (...), jest to mały chłopak (...) Na papierze zostały spełnione wszystkie detale, żeby Darek wygrał. Łącznie z tym, że udało mi się doprowadzić do tego, iż polski sędzia (...) będzie sędzią punktowym walki (...) – Krzysztof Zbarski, promotor Polish Boxing Promotion.

Jednak nie wszystkie detale zostały spełnione. Trzeba było bowiem starać się o to, żeby Snarski wygrał bez wychodzenia na ring. Niestety, nie udało się dopełnić tej formalności, więc ponownie przegrał

■■■

– Święto kobiet świętem ludzi! – tytuł w „Gazecie w Białymstoku"

Nareszcie ktoś to zauważył

■■■

– Dramaturdzy nie rozpieszczają kobiet. Większość ważnych ról napisali dla mężczyzn – Justyna Godlewska, aktorka białostocka

Na szczęście zawsze się znajdzie jakl reżyser awangardowy, który w rolach męskich obsadzi kobiety

■■■

– Jaka jest współczesna kobieta? Bezwzględna bizneswoman? Czy kombajn wielofunkcyjny do zarabiania pieniędzy, zajmowania się dziećmi i domem oraz zapewnienia mężowi odpoczynku? – „Gazeta w Białymstoku"

Znajomy rolnik z Sejneńszczyzny mówi, że chce kombajn

■■■

– Połowa Putina – tytuł w „Kurierze Porannym"

Zaniepokojonych tym, czy prezydent Rosji posiada jeszcze ciało we wszystkich częściach uspokajamy: pod tym przemyślnym tytułem ukryta jest żona

■■■

– Przez wiele lat byłem ministrantem i doskonale wiem, że po godzinie 12 ludzie są albo jeszcze w świątyni, albo wracają do domów – Mieczysław Czerniawski, poseł łomżyński, szef wojewódzkiego SLD

Jak widać poseł SLD jest tak precyzyjny, że mógłby kierować pod kościołami ruchem pieszych

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Byle dalej od gospody

Lęgnie się w nas obawa, że gdy w Sejmie podniesie się kultura zachowania, to pogorszy się ona w knajpie. W końcu gdzieś ci panowie muszą się wyładować. Dlatego zdecydowanie protestujemy przeciwko upominaniu posłów, aby zachowywali się, jak na przyzwoitych ludzi przystało. I karaniu ich, co prawda tylko upomnieniami, gdy się w parlamencie upadlają słownie. Niech się tam wyżywają, bo w przeciwnym razie pójdą do gospody i spokojnym obywatelom nie dadzą w godnej atmosferze napić się piwa.

A przecież w pysk takiemu nie dasz, żeby siedział spokojnie. On ma immunitet. A ty co!? Pójdziesz siedzieć, bo dokonasz zamachu na posła i jego niezawisłość.

Od jakiegoś czasu z różnych stron słychać apele o zachowanie godności i powagi Sejmu. Apelują poważne osoby i instytucje. Rzecznik Praw Obywatelskich list do marszałka napisał. A także Prezes PEN Clubu, Prezes Trybunału Konstytucyjnego, Prezes Najwyższej Izby Kontroli. Nawet Rzecznik Praw Dziecka się do niego dopisał. Upominają i proszą posłów, żeby zachowywali się właściwie. Żeby, parafrazując wypowiedź posła Kaczyńskiego, nie robili z Sejmu gospody.

Jako bywalcy gospód, zdecydowanie przeciwko takiemu stawianiu sprawy protestujemy. Wśród nas bowiem, kiedy przebywamy w gospodzie, panuje miła i przyjazna atmosfera. Nikt nikogo nie nazywa bandytą, choćby nawet z Pabianic. Nikt też na nikogo nie woła: Ty kanalio, co jak zauważyliśmy, jest ostatnio najbardziej popularnym zwrotem parlamentarnym. Nikt też nie sprawdza, jakie osoba pijąca z nim piwo ma pochodzenie. Czy polskie, czy może niepolskie? Nikt nikogo nie oskarża, że dokonał holocaustu na całym naszym narodzie. Nikt wreszcie razem z kolegami nie blokuje stolika, żeby zza niego wyzwać kolegów, czy przypadkiem nie biorą łapówek, przeciwnie, dostawia krzesełko każdej osobie gotowej się do niego przysiąść.

Gawędzimy sobie przyjaźnie o rzeczach istotnych. Nikt głosu nie podnosi. Co najwyżej czasami, kiedy ktoś przesadzi, wypije za dużo piwa, wtedy zaczyna bełkotać niczym rasowy parlamentarzysta. Ale wówczas wysyła się go do domu.

Nie ma co zaprzeczać. Jest kulturalnie. Odkąd obecna klasa polityczna zasiadła w ławach parlamentarnych, w gospodach wyraźnie podniosła się kultura spożywania. Nie ma awantur i bijatyk.

Jest to zrozumiałe, bo tego rodzaju zachowania przeniosły się do Sejmu. Dlatego z niepokojem obserwujemy próby zmierzające do ucywilizowania naszego parlamentu. Doprowadzenia do tego, żeby posłowie nie tylko ładnie wyglądali w swoich garniturach, ale żeby również ładnie się wysławiali i zachowywali.

Jest to niemożliwe. Są to bowiem całkiem już dorośli ludzie. I niestety za późno już jest na ich wychowywanie. Trzeba było o tym pomyśleć wcześniej. Kiedy jeszcze chodzili do szkoły. Wtedy nawet można byłoby im lanie spuścić za używanie wyrazów powszechnie uznanych za obelżywe. Teraz co najwyżej można im naskoczyć, bo mają ten swój immunitet.

Wychować zatem ich się już nie da. Zresztą, jakby to wyglądało, żeby pouczać wybrańców narodu. Tych synów tego narodu najlepszych. Można im co najwyżej zabronić rugania się i obrzucania wyzwiskami w Sejmie. Stworzyć taki regulamin, w którym zapisane byłoby, że obrażanie kolegi z ławy poselskiej karane jest grzywną w wysokości diety poselskiej. Wtedy by to ich powstrzymało. Ale przecież tylko do czasu opuszczenia sali obrad.

Istnieje obawa, że wówczas tacy niewyżyci i niewyładowani parlamentarzyści rozeszliby się po gospodach i dalejże tam używać. Przepadłby na zawsze nasz błogi spokój.

Wiemy, co mówimy. Nie na darmo obserwujemy życie w sejmowej restauracji. Czy w normalnej gospodzie ktoś wznosiłby okrzyki na cześć Hitlera słowami „heil Hitler"? A w sejmowej restauracji poseł wznosił. Nikt go za to po gębie nawet nie obił.

Gdyby to się wydarzyło w porządnej gospodzie, zaraz dostałby taki pan po szanownej facjacie i potem byłby tylko kłopot, bo zostałaby naruszona jego nietykalność i immunitet. Z więzienia by się przez takiego posła porządny człowiek nie wygrzebał do końca życia.

I proszę nam nie wmawiać, że awantury w polskim Sejmie poniżają nas w oczach narodów świata. W innych parlamentach jest bowiem znacznie gorzej. Żyrynowski w dumie pierze nawet kobiety po facjacie. Turcy walą się po łbach, Koreańczycy też to praktykują. I nie inaczej jest w angielskiej Izbie Lordów, w tej starej, niby ukształtowanej demokracji. To przecież zainspirowany zachowaniem Anglików Jerzy Kulej, nasz były bokser doskonały, zdecydował się na karierę polityczną. Sam o tym opowiadał, że kiedyś obserwował w Wielkiej Brytanii obrady Izby Lordów i najbardziej utkwiło mu w pamięci lanie, jakie nawzajem sobie urządzili parlamentarzyści na poparcie argumentów słownych. Widocznie wtedy doszedł do wniosku, że może się jeszcze na coś przydać i został polskim posłem. Niewykluczone, że miał rację.

Dlatego prosimy bardzo, aby panowie parlamentarzyści swoje zachowania pokazywali, jak dotychczas, w Sejmie, bo to jest najlepsze do tego miejsce. Niech tych zachowań nie wynoszą na zewnątrz. Bo doczekamy się drugiej, podobnej do szalikowców subkultury, która nie da nam spokoju nawet na ulicach. Przy okazji warto sprawdzić, w związku z chamskimi awanturami podczas mistrzostw w lataniu na nartach, ilu parlamentarzystów było w tym czasie w Harachowie. Bo tam też kwestionowano polskość jednego skaczącego Niemca, obrzucając go śnieżkami.

Konrad Kruszewski

M. Gryś-Wysocka

Proszę nam nie wmawiać, że awantury w polskim Sejmie poniżają nas w oczach narodów świata. W innych parlamentach jest bowiem znacznie gorzej. Żyrynowski w dumie pierze nawet kobiety po facjacie. Turcy walą się po łbach, Koreańczycy też to praktykują. I nie inaczej jest w angielskiej Izbie Lordów, w tej starej, niby ukształtowanej demokracji. To przecież zainspirowany zachowaniem Anglików Jerzy Kulej, nasz były bokser doskonały, zdecydował się na karierę polityczną. Sam o tym opowiadał, że kiedyś obserwował w Wielkiej Brytanii obrady Izby Lordów i najbardziej utkwiło mu w pamięci lanie, jakie nawzajem sobie urządzili parlamentarzyści na poparcie argumentów słownych. Widocznie wtedy doszedł do wniosku, że może się jeszcze na coś przydać i został polskim posłem. Niewykluczone, że miał rację.

FOTKI

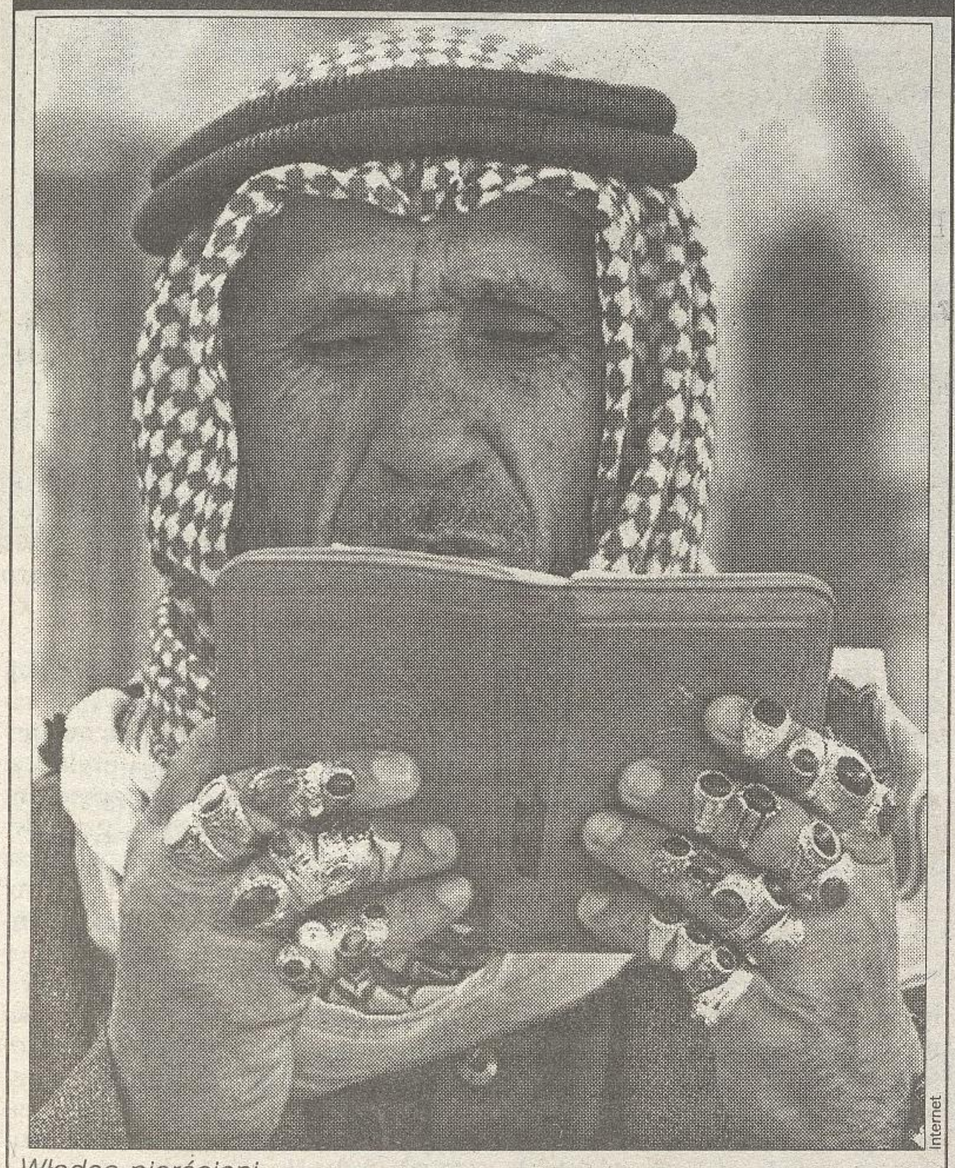

internet

Władca pierścieni

PLOTKI

ZAWIROWANIA

W kwestii biustu Miller miał rację

Leszek Miller okazał się prawdziwym znawcą walorów ciała posłanki SLD Aleksandry Jakubowskiej, wiceminister kultury. Powiedział on swego czasu, że pani Jakubowska „ma mężne serce w kształtnej piersi"

Jego informację posłowie mieli okazję zweryfikować podczas zorganizowanego 8 marca pokazu mody z udziałem posłanek. Wiceminister kultury została tam przyodziana w znacznie prześwitujący gorset, który ukazywał walory jej biustu.

Faktycznie, wypada się zgodzić ze słowami, które Aleksandra Jakubowska wypowiedziała po pokazie: „Jestem kobietą, a moje piersi są na właściwym miejscu".

Nie wypada też dyskutować z innym jej stwierdzeniem: „Kształt mojego biustu bierze się z lat młodości. Bardzo dużo wtedy ćwiczyłam. Nie wszczepiam sobie silikonu."

Mimo niewątpliwych uroków tego niesilikonowego biustu, parlamentarzyści prawicy zażyczyli sobie, aby pani wiceminister więcej go nie pokazywała, a poseł PiS Ludwig Dorn zaapelował nawet, aby monopol na ocenianie tego biustu nadal posiadał wyłącznie Leszek Miller.

Praktyczny wynalazek

Dwóch brytyjskich uczonych, częstych gości pubów, wynalazło praktyczny, zwłaszcza dla nas, przedmiot. Jest to minikomputer na rękę każdego imprezowicza, któremu tak spodobało się w barze, że zapomniał drogi do domu.

Komputer, na małym ekraniku, natychmiast pokazuje, w którym miejscu się zapodzialiśmy i którędy z tego miejsca prowadzi najbliższa droga do domu. W założeniu naukowców, wynalazek ma ułatwić pijakom odnalezienie domu i sprawić, że się nigdy nie zgubią.

Nie wydaje się to jednak możliwe, bowiem wynalazek, oprócz pokazywania drogi do domu, wyświetla również wszystkie knajpy, które się przy tej drodze znajdują. Ułatwia więc szybką lokalizację miejsc znacznie od naszego domu atrakcyjniejszych.

Eureka!

Po wielu żmudnych badaniach koalicji udało się dokonać epokowego odkrycia i ustalić prawdziwe przyczyny bezrobocia w Polsce. Okazało się, że winni bezrobociu są emeryci, którzy zamiast iść do piachu chodzą do roboty blokując miejsca pracy młodszym.

Nie ma co się jednak strachać – koalicja ma już trzy warianty odebrania emerytom chleba i skrócenia ich męki w drodze na ten lepszy ze światów.

Zakaz aborcji dla mężczyzn!

W ramach obchodów 8 marca, jako Dnia Kobiet, część pań manifestowała bądź podpisywała listy domagające się pełnej równości z mężczyznami. Między innymi grupa ponad 100 znanych kobiet podpisała pismo do Unii Europejskiej protestujące przeciwko zakazowi aborcji. W tym piśmie zostało napisane, że „integracja europejska to również integracja w dziedzinie równego statusu kobiet i mężczyzn". Jak z tego wynikałoby, równouprawnienia w Polsce nie ma, bo kobiety nie mogą poddawać się aborcji, a mężczyźni tak.

Sejm powinien szybko te niedociągnięcie naprawić i wprowadzić ustawę zakazującą mężczyznom dokonywania aborcji. Oczywiście poza przypadkami, kiedy ich ciąża jest wynikiem gwałtu.

Lepperowi nikt nie sprostał

Z Wrocławia donoszą, że pojawił się tam na gali bokserskiej szef Samoobrony, sam Andrzej Lepper. Od razu na ringu. Najpierw przemawiał, a następnie tych, którzy gwizdali wyzwał na szlachetną walkę na pięści.

Nikt się nie odważył. Promotor Andrzeja Gołoty pluje sobie w garść, że postawił nie na tego Andrzeja.

Wyjaśnienie tygodnia

Gazeta „Nasz Dziennik" zadała czytelnikom i redaktorom „Rzeczpospolitej" (gazecie słynnej od czasu, gdy opisała pewnego biskupa) następujące pytanie: „Ile razy w ciągu ostatniego roku modliłeś się w intencji biskupów i kapłanów, aby potrafili przezwyciężyć zło i postępowali w sposób godny swojego powołania.

W swoim imieniu odpowiedział dziennikarz „Rzeczypospolitej" Maciej Rybiński: „Ani razu".

Obiecanki – cacanki

Jak się dowiadujemy, premier Leszek Miller był swego czasu w Gorzowie. I tam został rozpoznany przez dzieci. Powiedziały one: „My wiemy, kim pan jest. Pan jest premierem."

W nagrodę za trafne typowanie pan premier złożył obietnicę. Wskazując na asystentkę prezydenta miasta, powiedział: „Ona spisze wasze dane i dostaniecie darmowe karnety na basen".

Póki co jest to kolejna obietnica premiera, której nie można spełnić. Basen nie jest jeszcze oddany do użytku.

Niezwykły sukces filmu Antczaka

Ktoś z parku w Międzyzdrojach ukradł popiersie Fryderyka Chopina.

Jest to widomy i jedyny sukces filmu o Chopinie pt. „Pragnienie miłości" w reżyserii Jerzego Antczaka, z którego widzowie wychodzą tabunami.

jk

WALKA KLAS

Cd. ze str. I

Nadal wśród wielu dyrektorów pokutuje pogląd, że nie należy angażować policji, gdyż to pogorszy opinię danej placówki. A przecież jest odwrotnie: dobra szkoła to ta, która stara się przeciwdziałać wymuszeniom rozbójniczym, kradzieżom, bójkom. Nie zawsze nauczyciele są w stanie własnymi siłami rozwiązać ten problem. W wielu przypadkach wcześniejsze podjęcie interwencji zapobiegłoby eskalacji przemocy.

Co roku podlascy policjanci przeprowadzają kilkaset pogadanek w szkołach z uczniami, pedagogami, rodzicami. Rozmawiają o wymuszeniach, narkotykach i innych zagrożeniach oraz sposobach radzenia sobie z nimi. Niektóre ze szkół chętnie korzystają z oferty policji, inne zapraszają funkcjonariuszy sporadycznie.

– Tymczasem takie spotkania są skuteczne tylko wówczas, jeśli wpisane są w cykl różnych przedsięwzięć, których celem jest ograniczenie negatywnych zjawisk na terenie szkoły – mówi kom. Kubajewska. – Profilaktyka nie może ograniczać się wyłącznie do spotkań z policjantami. Na przejawy przemocy kadra pedagogiczna powinna reagować na bieżąco, codziennie i wzywać nas, jeśli dojdzie do przestępstwa. Na wielu uczniów widok policjanta działa jak kubeł zimnej wody.

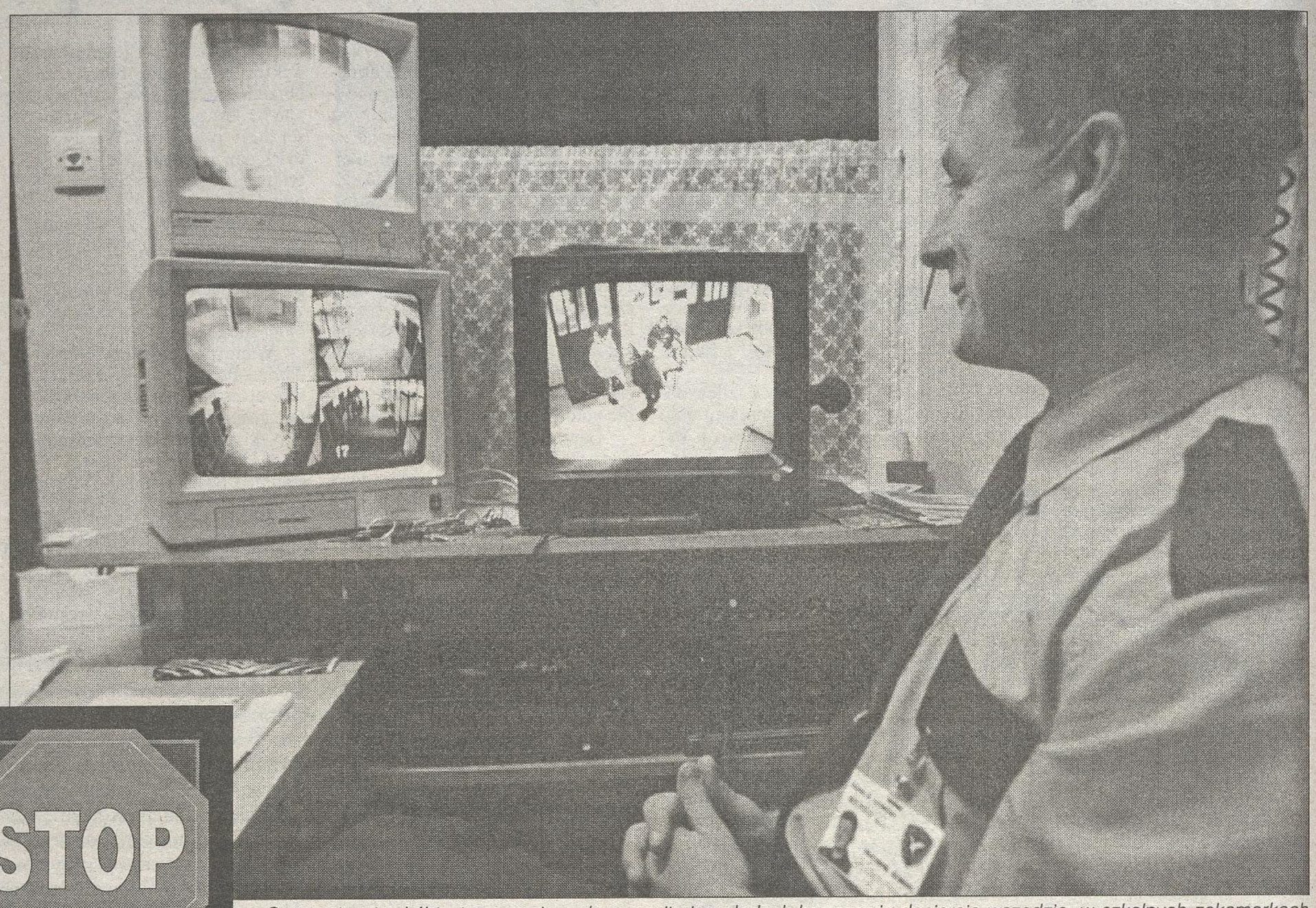

Coraz więcej szkół jest wyposażonych w monitoring. Jednak kamery nie docierają wszędzie, w szkolnych zakamarkach szerzy się przemoc.

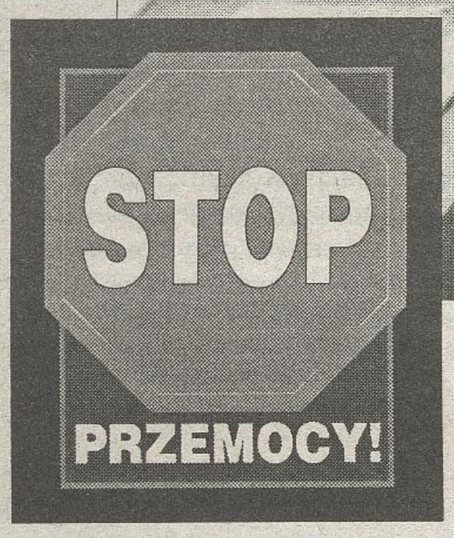

A szkolni bandyci potrafią być wyjątkowo perfidni. Na ofiarę najczęściej wybierają ucznia, który jest zamknięty w sobie, ma niewielu kolegów, czuje się w szkole niepewnie, pochodzi zaś z dobrze lub średnio sytuowanej rodziny. Grożą mu pobiciem, zabierają drobne sumy pieniędzy, żądają przyniesienia większej sumy z domu. Przestraszone dziecko wynosi z domu swoje oszczędności lub podkrada pieniądze rodzicom. Gdy zrobi to choćby raz, sprawcy mają go „w garści". Żądają kolejnych sum, im dłużej trwa proceder, tym bardziej dziecko boi się powiedzieć o wszystkim rodzicom. Staje się zalęknione, nieufne, pogarszają się jego wyniki w nauce. Jest jeszcze gorzej, gdy zauważy, że nauczyciele zauważyli jego krzywdę, lecz nie reagują na nią. Tracą w jego oczach autorytet, dziecko nie chce wykonywać ich poleceń, staje się trudnym uczniem.

Dlaczego pomimo wielu działań wymuszenia rozbójnicze i pobicia wciąż są problemem? Z roku na rok rośnie różnica w statusie majątkowym pomiędzy mieszkańcami Podlasia. Niektórzy uczniowie przychodzą do szkoły w drogich, markowych ubraniach, z firmowymi plecakami i walkmanami. Innych nie stać na pączka w szkolnym sklepiku, za ich obiady płaci pomoc społeczna. Są sfrustrowani, czują się gorsi, rośnie w nich gniew. Wyładowują go na słabszych, tych dobrze ubranych. Są przekonani, że im też się należą dobra materialne. Więc je rabują.

Laurka dla siebie

Tymczasem zdarza się, że szkoły nie tylko nie informują policji, lecz niechętnie wpuszczają ją na swój teren wtedy, gdy sama zdobędzie informacje o przestępstwach popełnionych przez uczniów. Potem dochodzi do paradoksalnych sytuacji, gdy dyrekcja sporządza sprawozdanie.

W styczniu do Komisariatu IV Policji zgłosił się wicedyrektor jednej ze szkół z prośbą o poświadczenie dotychczasowej współpracy. Dostarczył gotowe pismo wydrukowane na eleganckim papierze. Wystarczyło je tylko podpisać. „IV komisariat policji poświadcza stałą i bieżącą współpracę z... Z jej inicjatywy pracownicy IV komisariatu organizują prelekcję dla uczniów z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przeciwdziałaniu patologii, w tym zwłaszcza zjawisku narkomanii. (...) Jesteśmy proszeni przez szkołę o bieżące interwencje w sprawach zakłócania porządku w szkole, bójek, kradzieży i innych zdarzeń" – widniało w piśmie. Wynikało z niego również, że szkoła pomaga policji w wykonywaniu czynności operacyjnych i dzięki nauczycielom komisariat może we właściwy sposób organizować służbę patrolową wokół szkoły. Chociaż pismo dostarczono do komisariatu w styczniu, widniały na nim daty z... maja ubiegłego roku.

– Nie podpisałem tego pisma, bo to byłoby poświadczenie nieprawdy – mówi podinsp. Mirosław Puziuk,

Agenci ochrony zwiększają bezpieczeństwo na terenie szkół. Nie zawsze jednak zdążą na czas z interwencją.

Suwałki, Szkoła Podstawowa nr 8, 18 grudnia 2001 roku: Jedna z mieszkanek Suwałk powiadomiła policję, że inna kobieta uderzyła jej 9-letniego syna: chwyciła go za kurtkę i uderzyła w policzek. Groziła też chłopcu, że jej starszy syn tak go pobije, że znajdzie się w szpitalu. Do zdarzenia doszło przed szkołą.

Sokółka, Zespół Szkół Zawodowych, 10 stycznia 2002 roku: Prokuratura Rejonowa w Sokółce oddała pod dozór policji 21-letniego Krzysztofa G. Krzysztof G. wraz z Pawłem O. groził małoletniemu uszkodzeniem ciała i dwukrotnie żądał od niego wydania kwot po 400 zł.

Białystok, Szkoła Podstawowa nr 29, 18 lutego 2002 roku: Na boisku szkolnym młody mężczyzna napadł na ucznia szkoły. Pobił go pięścią po twarzy i zrabował telefon komórkowy o wartości 300 zł.

Białystok, Szkoła Podstawowa nr 14, 9 stycznia 2002 roku: Grupa kilku nieletnich w szatni pobiła 13-letniego Michała P. Chłopiec doznał obrażeń nosa i zadrapań.

Sokółka, Gimnazjum nr 1, 9 stycznia 2002 roku: Na dyskotece szkolnej dla klas drugich dwóch uczniów tej szkoły pobiło pięściami po twarzy i głowie innego ucznia. Chłopiec doznał obrażeń nosa, ucha i policzków.

Augustów, Gimnazjum nr 1: W okresie od września ub.r. do stycznia br. 14-letni Patryk A. wielokrotnie bił w twarz i groził pobiciem 13-letniemu Andrzejowi M. wymuszając od niego 80 zł.

Białystok, Zespół Szkół Gastronomicznych, 14 stycznia 2002 roku: 16-letni Maciej N. ugodził nożem w udo swego kolegę z klasy. Zdarzenie miało miejsce na szkolnych schodach. Poszkodowany usiłował się bronić chwytając napastnika za rękę, nie udało mu się jednak go obezwładnić.

Białystok, Liceum Ogólnokształcące nr 10, 27 lutego 2002 rok: W szkolnej szatni doszło do bójki pomiędzy uczniami. Sprowokowali ją trzej uczniowie, którzy zaatakowali kolegę. Doznał on licznych obrażeń ciała – siniaków, guzów, zadrapań.

Dojlidy Górne, Szkoła Podstawowa, 19 października 2001 roku: Na szkolnym boisku 16-letni Grzegorz O. bez żadnego powodu zaatakował 15-letniego Piotra R. Bił go pięściami po twarzy, kopał po całym ciele, uderzał jego głową o ścianę budynku. Poszkodowany doznał wstrząsu mózgu i została umieszczony w szpitalu.

(ig)

Komisarz Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku:

– Bardzo ważne jest, żeby rodzice mieli dobry kontakt ze swoimi dziećmi. Wtedy nie będą się one obawiały opowiedzieć o tym, że w szkole lub w jej pobliżu zostały zaatakowane, że skradziono im pieniądze. Zdarza się, że dzieci nie mówią o tym rodzicom, bo boją się, że ci im nie wierzą lub obciążą winą za całe zdarzenie. Dzieje się tak zwłaszcza w sytuacji, gdy sterroryzowane przez napastników zabrały kilka złotych z portfela rodziców.

Rodzice nie powinni lekceważyć żadnych tego typu informacji przekazywanych im przez dzieci, nawet, jeśli wartość skradzionych przedmiotów jest niewielka lub obrażenia odniesione przez dziecko mają jedynie postać siniaków czy zadrapań. Dziecko powinno wiedzieć, że może liczyć na opiekuna, że jest on po jego stronie. Powinno mieć świadomość, że rodzice nie są obojętni na jego krzywdę i że jeśli mu się coś złego stanie, podejmą odpowiednie działania. Nie zawsze policji udaje się ustalić sprawcę wymuszenia rozbójniczego czy pobicia. Nie to jest jednak najważniejsze – najważniejsze jest to, żeby dziecko wiedziało, że sprawa nie została zlekceważona. Dzieci bowiem bardzo przeżywają takie sytuacje, czują się pokrzywdzone, bezradne, przestraszone. Nie powinny zostać same z tymi uczuciami.

(jg)

komendant komisariatu IV. – Napisałem inne pismo, zgodne z prawdą. Szkoła ta nie należy do placówek, które chętnie i często z nami współpracują. Swoją drogą nas nawet nie stać na taki papier, na jakim wydrukowano wspomniane pismo.

We własnym zakresie

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 w Białymstoku Andrzej Hanusewicz przyznaje, że większość spraw związanych z przemocą kadra pedagogiczna załatwia sama, bez wzywania policji.

– Szkoła jest monitorowana przez 16 kamer, jeśli dojdzie do kradzieży czy wymuszenia rozbójniczego, zdarzenie jest zarejestrowane na taśmie – mówi dyrektor. – Wzywamy rodziców ucznia, który popełnił dany czyn, odtwarzamy kasetę, zobowiązujemy do pokrycia szkód. Zazwyczaj nie ma żadnych problemów – widząc dowody rodzice obiecują podjąć stosowne kroki. Nasz system się sprawdza, szkoła jest bezpieczna, jakiekolwiek wybryki zdarzają się bardzo rzadko. A jeśli już jest coś poważnego, to do białostockiej komendy miejskiej mamy bardzo blisko i otrzymujemy potrzebne wsparcie.

Zdaniem dyrektora udało się ograniczyć zjawiska patologiczne w szkole m.in dzięki dobrej pracy szkolnego pedagoga. Realizuje on program indywidualnych spotkań z dziećmi sprawiającymi problemy i ich rodzicami. Jeśli zachodzi potrzeba, sam wysyła informacje do sądu rodzinnego i nieletnich nie szukając pośrednictwa policji.

Wielu rodziców twierdzi, że woli rozwiązywać problemy dotyczące przemocy w szkole bez udziału policji. Nie chcą, żeby ich dziecko, które zostało okradzione przechodziło dodatkowy stres związany z przesłuchaniami w komisariacie i innymi czynnościami procesowymi.

– Rodzice chłopca, który pobił moje dziecko, obracają się w bardzo złym towarzystwie, piją alkohol, ich syn często chodzi brudny, jest zaniedbany. Nastraszyłem chłopaka, myślę, że na jakiś czas będzie spokój. Nie wezwę policji, gdyż nie chcę mieć do czynienia z tymi ludźmi. Mieszkają obok, nie chcę mieć porysowanego samochodu czy wybitych szyb w oknach – mówi mieszkaniec białostockiego osiedla Antoniuk.

Kroki tego typu podjęte przez rodziców często przynoszą pożądane skutki – napastnicy zostawiają ich dziecko w spokoju.

– Warto pamiętać jednak o tym, że pewne zachowania tego typu są naruszaniem prawa: nie można grozić nieletniemu ani go bić – mówi komisarz Kubajewska. – Faktycznie, w wielu przypadkach to, że rodzice stają po stronie dziecka wystarczy, żeby odstraszyć sprawców wymuszeń. Nie oznacza to jednak, że zaniechają oni procederu – po prostu poszukają innej ofiary.

Jolanta Gadek

Klatka śmierci

Zespawana ze stalowych prętów i pomalowana na czerwono. Tak zażyczył sobie zleceniodawca.

– W środku musi zmieścić się człowiek – zadysponował. W klatce, ukrytej w lesie nad jeziorem Pluszne koło Olsztynka, Tomasz S. spędził ostatnie dni swego życia. Prawdopodobnie przeszło dwa tygodnie. Później był już tylko strzał w tył głowy i ćwiartowanie zwłok przy pomocy spalinowej piły.

Wybuchła bomba

Krzysztof A. ma 45 lat. Żonaty, ojciec trojga dzieci i właściciel okazałego domu na suwalskim osiedlu Północ. W młodości skończył zawodówkę i wyuczył się fachu tokarza.

– Zamiast przy maszynach, wolał stać pod Peweksem. Pierwsze pieniądze zarobił na handlu dolarami – twierdzi jego dawny znajomy. – A później zmieniły się czasy i zaczęły się większe interesy.

Krzysztof A. był współwłaścicielem knajpy „Biały Domek", już nieistniejącej, i właścicielem sklepu z alkoholem. Wielokrotnie podejrzewano go o bliską zażyłość z miejscowymi gangsterami, ale karany był jedynie za znęcanie się nad żoną. Dostał wyrok w zawieszeniu.

W grudniu 1997 r., tuż przed Bożym Narodzeniem, w samochodzie Krzysztofa A. wybuchła bomba. Później policja sugerowała, że były to przestępcze porachunki.

– Niech się pozabijają sami, a normalni ludzie będą mieli święty spokój – skwitował w prywatnej rozmowie funkcjonariusz wydziału kryminalnego ówczesnej Komendy Wojewódzkiej Policji w Suwałkach.

Krzysztof A. w wyniku eksplozji stracił nogę. Leżał w szpitalu, pilnowany przez kilku osiłków. W tym samym czasie, w cieszącym się kiepską sławą barze „Max" odbył się zjazd „biznesmenów" z całej Polski, przyjaciół rannego. Zlot organizował Marek J., ostatnio przebywający w areszcie i podejrzany o zlecenie zabójstwa własnego brata.

Uczestnicy spotkania krytykowali policję, która nie potrafi ująć sprawców zamachu.

– Miesiąc nie minie, a dostarczymy ich w plastikowych workach – obiecywali publicznie. W rzeczywistości upłynęło trochę więcej czasu.

Wyszedł z domu

Tomasz S. miał 28 lat. Sprzedawał części samochodowe w sklepiku przy ul. Gałaja w Suwałkach. Po raz ostatni widziano go 16 kwietnia 1999 r.

– Miał wrócić do domu po siedemnastej – mówiła później Alicja S., jego narzeczona. – Wielokrotnie dzwoniłam na telefon komórkowy, ale nikt się nie odzywał.

Poszukiwania Tomasza S. podjęła policja. Ustalono, że ze sklepu przy Gałaja wyszedł przed godz. 11.00.

– Odwiedziło go dwóch mężczyzn – twierdził przypadkowy świadek – i chyba z nimi wsiadł do samochodu.

Już wtedy w suwalskim półświatku mówiło się, że Tomasza S., znanego pod pseudonimem „Sadza", uprowadzili „żołnierze" Krzysztofa A., ponieważ podłożył bombę w samochodzie bossa. Rzekomo wspólnikiem zamachowca miał być Henryk W. Za zupełnie inne przestępstwa w 1999 r. trafił do suwalskiego Aresztu Śledczego. W czerwcu przed budynkiem pojawiła się silna ekipa pod wodzą Krzysztofa A. Krzyczeli, że „Sadzę" już załatwili, a teraz kolej na W.

Prywatne śledztwo trwało jeszcze przeszło dwa miesiące. O udział w podłożeniu bomby przestępcy podejrzewali również Sławomira S. Wywieźli go do lasu.

– Bili kijem baseballowym, grozili, że będą przypalać spawarką, a Krzysztof A. dusił mnie metalowym łańcuchem – zeznał później poszkodowany.

Los zaginionego Tomasza S. nadal był nieznany.

Czaszka w reklamówce

Turyści lubią spacerować brzegiem Zatoki Księżycowej jeziora Pluszne w gminie Stawiguda, niedaleko Olsztynka. Dwoje z nich, 24 sierpnia 1999 r., przeżyło szok. Zwrócili uwagę na pływającą po płyciźnie wypchaną reklamówkę. Zainteresowali się zawartością torby. Wewnątrz znaleźli ludzką czaszkę. Później z jeziora ekipa płetwonurków wydobyła kolejne ludzkie szczątki. Wszystkie były starannie zapakowane w plastikowe worki.

Podczas sekcji zwłok ustalono, że ofiarą był mężczyzna w wieku około 30 lat. Zginął od dwóch lub trzech strzałów z broni palnej. Ciało pocięto piłą spalinową i wrzucono do wody. Identyfikację przeprowadzono dopiero dzięki badaniom kodu DNA. Nie było wątpliwości, że w jeziorze Pluszne odnaleziono szczątki Tomasza S.

– Tego człowieka prawie nie znałem. Nigdy nie miałem do niego żadnych pretensji. Może on nadal żyje i to tylko jakaś pomyłka – replikował publicznie Krzysztof A., gdy prasa zaczęła sugerować, że to on stoi za porwaniem i zabójstwem Tomasza S.

Suwalskiego biznesmena w kwietniu 2000 r. zatrzymali funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego. Razem z nim za kraty trafiło spore grono potencjalnych wspólników.

Czekając na proces

Przed dwoma tygodniami, po prawie dwóch latach śledztwa, białostocka Prokuratura Okręgowa przesłała do olsztyńskiego sądu akt oskarżenia w sprawie morderstwa Tomasza S. Za zlecenie uprowadzenia i zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem będzie odpowiadał Krzysztof A. Bezpośrednimi wykonawcami egzekucji mieli być 48-letni Jacek W., Damian D. i Wiesław S. Dwaj ostatni przez biegłych lekarzy uznani zostali za niepoczytalnych, więc czeka ich jedynie pobyt w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

W porwaniu przyszłej ofiary przypuszczalnie brali udział także Tadeusz F., Mirosław J., Jarosław R., Adam S. oraz Marek J. Ostatni z nich również szukał pomocy u psychiatrów. Trafił na badania do szpitala w Choroszczy. Zdołał uciec i ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem w Belgii. Niedawno w kajdankach wrócił do kraju. Wspólnikiem był również Mirosław S. z Olsztyna, ale specjalizował się jedynie w handlu przemycanym alkoholem. Nie wiadomo jeszcze, kiedy rozpocznie się proces przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Istnieje ewentualność, że sprawa zostanie przekazana do Sądu Okręgowego w Suwałkach, za czym przemawiałaby tzw. ekonomika procesowa.

– Powołaliśmy w sumie przeszło stu świadków, w tym także świadka incognito – informuje Sławomir Luks z białostockiej Prokuratury Okręgowej. – Moim zdaniem, udało się zgromadzić dowody, które trudno będzie podważyć w sądzie.

Czerwona klatka

Nie wiadomo, ile czasu Tomasz S. spędził w stalowej klatce. Na pewno, na początku kwietnia 1999 r. wykonał ją Krzysztof L., suwalski rzemieślnik, na osobiste zlecenie Krzysztofa A.

– Miała być wystarczająco duża, żeby zmieścił się w niej człowiek – powiedział później.

Klatkę przetransportowano do wsi Pluski, gdzie mieszkał Wiesław S., przez miejscowych nazywany „Czarnym Diabłem" i uważany za wyjątkowo niebezpiecznego wariata. Ten ustawił ją w leśnym zakamarku, nad brzegiem pobliskiego jeziora. Przypuszczalnie już 16 kwietnia do „aresztu" trafił Tomasz S.

Odwiedzał go codziennie Wiesław S. Czasem przynosił jedzenie. Przeważnie jednak bił więźnia metalowym młotkiem i żądał podpisania oświadczenia, że to on podłożył bombę w aucie Krzysztofa A. Cel prawdopodobnie osiągnął.

– „Sadza" przyznał się do wszystkiego – chwalił się w maju 1999 r. Adam S., jeden z oskarżonych.

Mieszkańcy wsi Pluski zapamiętali, że wiosną 1999 r. do Wiesława S. przyjeżdżał „kulawy" z Suwałk. Na zdjęciach rozpoznawali Krzysztofa A. Według policyjnych ustaleń, do zabójstwa Tomasza S. doszło w maju 1999 r. Głównym wykonawcą egzekucji miał być Jacek W., urodzony w 1954 roku, właściciel Biura Pośrednictwa w Olsztynie.

– Musiałem zabić „Sadzę", bo spał z moją żoną – zwierzał się kompanom. Strzelali również Wiesław S. i Damian D. Poćwiartowane szczątki zamordowanego trafiły do jeziora Pluszne.

Andrzej Irski

REKLAMA

Czyste ciepło. Czyste powietrze.

D535402gwbob

W naszej wiosennej ofercie proponujemy:
- **kocioł grzewczy** – marka do wyboru (będzie Twój),
- **2000 punktów SMART** gratis – dla nowych klientów,
- inne **atrakcyjne promocje** – ułatwiające instalację zbiornika.

FIRMA POLSKA ISO 9001 CERTYFIKAT

Infolinia: 0 801 11 77 11 *
tel. kom.: 603 923 778
* koszt połączenia wg taryfy lokalnej TP S.A.

Shell GAS
www.shellgas.pl

Coraz więcej jest w Białymstoku ulic, które istnieją tylko na... mapie

Ulica widmo

Łomżyńska, Kaliska, Ostrowiecka, Ołowiana, Cieszyńska albo Grajewska, Pokorna. Ulice, które kiedyś tętniły życiem. Dziś pozostały na nich co najwyżej po dwa domy, a nieraz tylko zatarte już mocno tabliczki z napisami.

Umierają ulice starego Białegostoku. Znikają powoli. Nieraz prawie niezauważalnie. Kto dziś wie, gdzie jest ul. Kaliska albo choćby Bułgarska? Niewielu białostoczan mogłoby je wskazać. Bo też i niewiele z tych ulic dzisiaj pozostało. A przecież wraz z nimi przemija stary Białystok.

Kres Piasków

Osiedle Piaski kojarzymy dzisiaj z potężnymi, wątpliwej urody wieżowcami przy ul. Waszyngtona. Nikt prawie nie pamięta, że dawniejsze Piaski to teren sięgający aż do ul. Bohaterów Monte Cassino. I dlatego na mapie miasta tą samą nazwą oznaczone są dwa osiedla.

Stare Piaski to m.in. ulice Sosnowa, Ciechanowska, Grunwaldzka Warecka czy Pokorna.

Dzisiaj są „przecięte" na pół blokami należącymi do osiedla Przydworcowe. Część domów sąsiaduje z ul. Wyszyńskiego, część natomiast – z ul. Bohaterów Monte Cassino. I ktoś, kto tego nie wie, może długo szukać adresu... Zresztą, domów przy tych ulicach jest coraz mniej. Miasto stopniowo je wyburza, bo grożą zawaleniem.

Ulica Ostrowiecka jedna z ulic cieni. Wąska ścieżynka, którą w ogóle trudno znaleźć, a która prowadzi donikąd

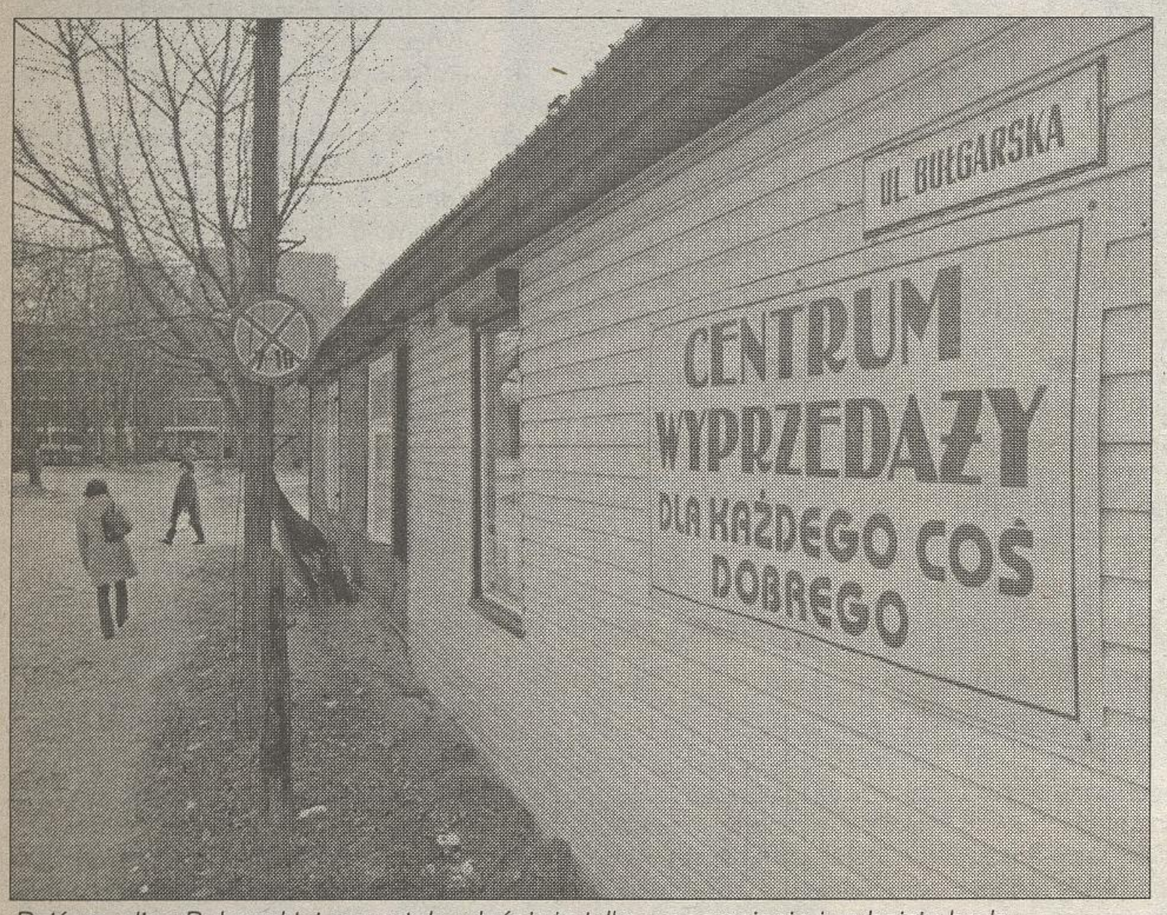

Dziś po ulicy Bułgarskiej pozostało właściwie tylko wspomnienie i wyboisty bruk

Sa jednak na tych ulicach również domy, które zachwycają urodą. I to nie dlatego, że są nowe. Ich architektura zadziwia smakiem. Ornamenty zdobiące okiennice, gustowne witraże nad drzwiami. Nowoczesne budynki, zdobione kiczowatymi figurkami i łukami wyglądają przy tym jak „wybryki natury".

Stare Piaski to także ulice Kaliska, Czarna, Jasna.

Po Kaliskiej pozostały dziś właściwie tylko wspomnienia. A sąsiadowała ona z ul. Grunwaldzką i ul. Wyszyńskiego. Jedynym dowodem jej istnienia jest ostatni dom, który znajdował się przy Kaliskiej. Jest na nim tabliczka, a na niej widnieje mocno już zatarty napis z nazwą. Za kilka miesięcy zniknie i on. Dom ten, to bowiem ruina, od miesięcy nikt tam na stałe nie mieszka. W zimowe dni był przytuliskiem dla bezdomnych. Teraz straszy oknami zabitymi deskami, odrapanymi ścianami i zapadającym się dachem.

Niszczejąca historia

Giną też uliczki w centrum miasta. Odchodzą w zapomnienie wraz z niszczejącymi domami. A te wtłoczone między bloki, znikają z pola widzenia. I powoli się rozpadają. Tak jest choćby z zabudowaniami ul. Bułgarskiej czy też ul. Rybny Rynek. Na brukowanej Bułgarskiej pozostał dziś jeden dom. Choć tak właściwie nie wiadomo czy należy do Bułgarskiej czy Mazowieckiej. Trudno też znaleźć ul. Ostrowiecką. Na jednym z budynków jest co prawda tabliczka z taką nazwą, ale wąska ścieżka, która biegnie koło domu, prowadzi donikąd. Wiosną i latem porastają ją bujne chwasty, co świadczyłoby o tym, że nikt nią już nie chodzi.

Zostają na mapach

Znika też ul. Grajewska. Ostatni dom, jaki się przy niej znajduje zapowiada, że niedługo ulica pozostanie tylko na mapie miasta. Tak już dzisiaj jest z ul. Łomżyńską. Nie sposób jej bowiem znaleźć w Białymstoku Za to na planie miasta sprzed pięciu lat ulica ta została zaznaczona. Wniosek z tego, że kiedyś istniała. I stanowiła odgałęzienie obecnej ul. Bohaterów Monte Cassino. Nie ma już właściwie ul. Cieszyńskiej. Oficjalnie właśnie przy tej ulicy zbudowana została siedziba Telekomunikacji Polskiej, właściwie jednak gmach znajduje się przy ul. Mazowieckiej.

Ulic cieni z roku na rok przybywa. I tylko szkoda, że nie znalazł się pomysł, na to jak je ratować.

Urszula Klimczuk
Fot. P. Niemczynowicz

Nad miasteczkiem Iwie rozpościera ramiona Chrystus; trzymetrowa replika słynnej figury z góry Corcovado w Rio de Janeiro

Ewangelia na Kresach

Przy historycznym szlaku z Grodna do Mińska leży Iwie; ośmiotysięczne miasteczko zamieszkałe przez ludzi mających korzenie polskie, białoruskie, rosyjskie, litewskie czy tatarskie. Od wieków modlono się tu w kościele katolickim, cerkwi, synagodze czy meczecie. Potem przyszła komuna i modlitwy zamilkły...

Jeszcze później nastała „pierestrojka". Pięć lat temu do Iwia zawitał ksiądz Jan Gawecki. Zastał zdewastowany szesnastowieczny kościół, obok ruiny pobenedyktyńskiego klasztoru i garstkę wiernych.

Opowiadał o tym na spotkaniu w Białymstoku w siedzibie „Civitas Christiana". Oddajmy mu głos.

O sobie

Urodziłem się w Grodnie, w polskiej rodzinie. Polskiego języka uczyłem się od wujka. W szkole chciałem zapisać się na kurs języka polskiego. Ale prowadząca powiedziała, że muszę mieć same piątki, od góry do dołu. Nie miałem. W 1976 roku po raz pierwszy przyjechałem do Polski. Największe wrażenie? Mogłem bez obawy wejść do kościoła. W Grodnie bywały z tym kłopoty.

Wojsko odsłużyłem jeszcze w sojuzie. Na szczęście blisko, w Kownie. Tam też skończyłem seminarium duchowne. Było nas kilku Polaków. Litwini nazywali nas „Piłsudczycy". Przez rok pracowałem w parafiach na Litwie. Poznałem dobrze język litewski. Potem biskup wysłał mnie na Białoruś. Zacząłem od parafii w Trabach. To był dobry okres. „Pierestrojka" sprawiła, że religię zaczęto traktować poważnie. W Trabach był klub. Raz odprawiłem tam mszę dla 15 osób. Potem skrzyknęliśmy się i zaczęliśmy walczyć o ten klub. Obecnie jest w nim kościół i parafia Świętej Trójcy.

Podobnie było w innych miejscowościach. Powstawały kościoły, tworzyły się parafie, reaktywowały się wspólnoty wiernych.

O Iwiu

W 1996 roku zostałem proboszczem w Iwiu. Kościół był w opłakanym stanie. Stojące obok ruiny klasztoru w jeszcze gorszym. A czasy „pierestrojki" już minęły. Coraz trudniej było remontować kościoły. Zabraliśmy się jednak za to i jakoś idzie.

Moja parafia liczy około 9 tysięcy wiernych. Iwie jest również siedzibą dekanatu. Liczę, że w całym iwieńskim rejonie około 70 procent mieszkańców jest katolikami. Wielu z nich lata całe nie chodziło do kościoła, nie przyjmowało sakramentów, może nawet nie modliło się. Ale to się zmienia.

Co niedzielę odprawiamy w Iwiu cztery msze. Corocznie ponad 130 dzieci przystępuje do Pierwszej Komunii, mnożą się śluby. Przedtem wiele małżeństw żyło bez ślubu. Stąd obecnie łączę więzami małżeńskimi pary złożone z Białorusinki i Polaka, Rosjanina i Polki, nawet pary polsko-tatarskie. Wszystkie przechodzą na katolicyzm.

Wyszliśmy z murów kościoła. Procesje Bożego Ciała odbywamy w centrum miasteczka. Kiedyś skrytykowano mnie za to na całą Białoruś, w radiu i telewizji. Ale się przyzwyczaili. Przyzwyczajono się też do pielgrzymek. Corocznie odbywamy pielgrzymkę do naszego sanktuarium maryjnego w Trokielach. Wiele grup wyjeżdża na pielgrzymki do Polski; do Różanegostoku, do Częstochowy.

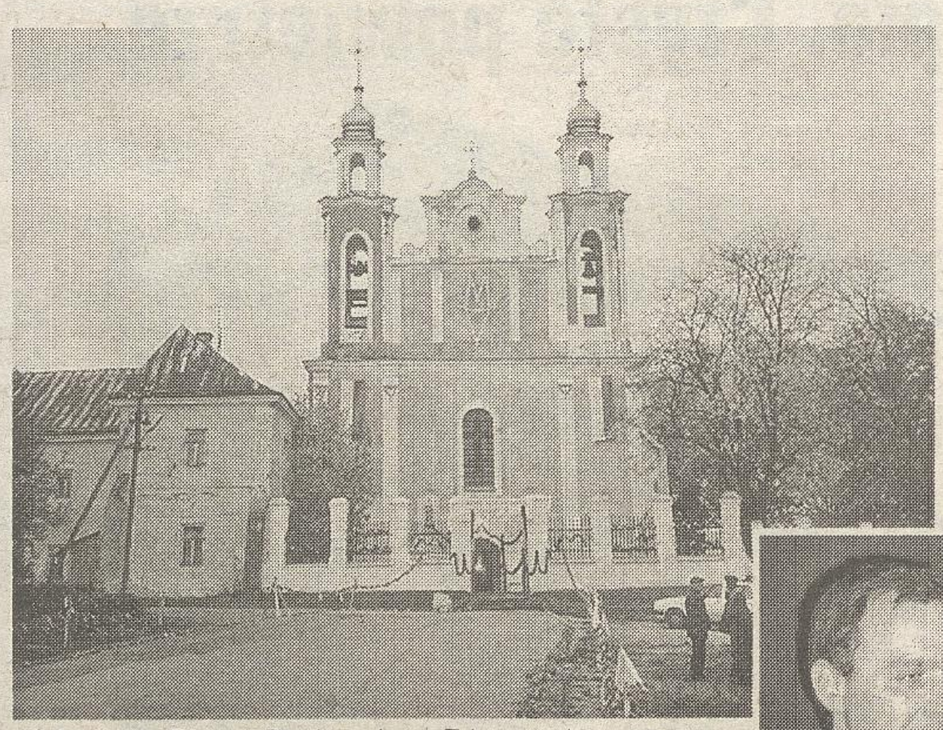

Kościół św. Piotra i Pawła w Iwiu. Z lewej zdewastowany klasztor.

O współpracy z Cerkwią prawosławną

Z miejscowym batiuszką zawsze żyjemy dobrze. Jakżeby zresztą inaczej. Gdy jadę na kolędę do zagubionych wśród bagien i lasów wsi, gdzie mieszkają wspólnie i prawosławni, i katolicy, to właśnie tam uczę się ekumenizmu. Jak tam umrze katolik i za pogrzebem idą wszyscy razem i śpiewają pieśni katolickie. Jak umrze prawosławny to katolicy śpiewają w kondukcie pieśni prawosławne.

Ale im wyżej tym gorzej. Gdy przez Iwie przejeżdżał moskiewski metropolita to zwieziono autokarami tysiące ludzi. Potem wielu z nich było przekonanych, że widziało „rimskiego papę". Bo moskiewski metropolita nie kojarzył się z nikim.

O polskości

Odradza się. Mamy w Iwiu polskie zespoły chóralne, śpiewacze, taneczne, mamy drużynę harcerską. Kilkadziesiąt dzieci regularnie uczy się języka polskiego. Dzięki „Wspólnocie Polskiej" są żywe kontakty z Ojczyzną. Mamy konkursy recytatorskie.

Czy polskość i kościół katolicki jest tym samym? Tak. Modlimy się po polsku. Katolicyzm zawsze nazywany był na Kresach „polską wiarą".

Ale co mam powiedzieć młodemu człowiekowi, który przychodzi do spowiedzi, żegna się po polsku i prosi, aby grzechy mógł wyznać po białorusku czy rosyjsku? Kto i kiedy miał go nauczyć polskiego? Rodzina? Oczywiście, że tak. Ale nie zawsze.

Stąd mamy we mszy wstawki w białoruskim języku.

I jeszcze jedno. Coraz częściej spotykam się z młodymi księżmi katolickimi o imionach Wadim, Rusłan czy Denis. To Białorusini. Białoruscy katolicy. I dobrze.

Przy naszym parafialnym kościele ustawiliśmy figurę Chrystusa. Dużą, trzymetrową na półtorametrowym postumencie. Jedną rękę figury musiało nieść czterech silnych mężczyzn. To Chrystus z góry Corcovado, z Brazylii. To Chrystus uniwersalny. pasuje też do naszego Iwia.

Ksiądz Jan Gawecki mówi śpiewnokresową polszczyzną. Urodził się w Grodnie, posługi duszpasterskie pełnił na Litwie i Białorusi, studiuje w Polsce. Dla księdza Jana to wszystko jest jego Ojczyzną; jego Ojczyznami. Głosi Ewangelię dla Kresów w tonacji jagiellońskiej. W tonacji dawnej. Może słusznej do dziś...

Edmund Burel

Portret zabójcy

W podlaskiej policji pracuje trzech psychologów – zbyt mało, jak twierdzą funkcjonariusze. Coraz częściej zestresowani funkcjonariusze potrzebują porady specjalisty, coraz wnikliwiej trzeba badać kandydatów przyjmowanych do pracy. Coraz częściej wreszcie o pomoc psychologa proszą funkcjonariusze z pionów kryminalnych, którym potrzebne są portrety psychologiczne sprawców zabójstw i innych zbrodni.

JOLANTA GADEK

Od kilku lat mówi się o konieczności rozbudowy w policji pionu psychologów. Poczyniono już pewne kroki w tym względzie. Sześć lat temu, gdy było jeszcze 49 województw, policja zatrudniała 40 psychologów. Obecnie jest ich 100, to jednak wciąż za mało. W niektórych, największych komendach wojewódzkich funkcjonują kilkuosobowe zespoły takich specjalistów. W białostockiej komendzie wojewódzkiej taką służbę pełnią tylko trzy osoby. Są zatrudnione na etatach Komendy Głównej Policji.

Policjant się zmienia

Do niedawna ich głównym zajęciem było badanie przydatności do służby poszczególnych kandydatów. Nie chodzi przy tym o ich walory intelektualne, lecz o predyspozycje psychiczne.

– Oczywiście, kandydat musi posiadać przeciętne zdolności intelektualne, sprawdzamy jednak również jaki jest jego stosunek do obowiązków, czy umie współpracować z innymi osobami, funkcjonować w zespole, czy jest zrównoważony emocjonalnie – mówi kom. Bożena Rudnicka, szefowa zespołu psychologów w KWP w Białymstoku. – Czy potrafią kontrolować swoje emocje, czy cechuje ich samodyscyplina. Podkreślam, że oprócz nas kandydaci są badani przez specjalistów w Poradniach Zdrowia Psychicznego.

Osoba wybuchowa, agresywna, lub odwrotnie – nadmiernie zamknięty w sobie indywidualista nie ma szans na zatrudnienie w policji. To nie oznacza jednak, że osoby z takimi cechami nie pełnią służby. Człowiek zmienia się – pod wpływem służby oraz doświadczeń z życia prywatnego. Od jakiegoś czasu coraz częściej mówi się o propozycji wprowadzenia obowiązkowych cyklicznych badań psychologicznych dla wszystkich funkcjonariuszy. Zdaniem wielu mundurowych, takie badania pozwoliłyby na wyeliminowanie ze służby lub nakłonienie do podjęcia terapii tych osób, które z różnych względów mają kłopoty natury psychicznej, wykazują niepokojące zmiany charakteru.

W wielu firmach preferowane są osoby samotne, bezdzietne. Inaczej jest w policji. Zdaniem Bożeny Rudnickiej, rodzina jest wielkim atutem. Jest to praca obciążająca psychicznie. Osoba wykonują ją często potrzebuje wsparcia psychicznego. Mogą dostarczyć go przełożeni, koledzy i właśnie rodzina.

– Rodzina jest najlepszym miejscem do regenerowania sił psychicznych – mówi psycholog. – Jeśli funkcjonuje prawidłowo jest niezastąpiona w każdej sytuacji. Poza tym doświadczenia z życia prywatnego często są doskonałym źródłem zasobów, do którego można czerpać w czasie pracy.

Zdarza się jednak i tak, że jest odwrotnie – kłopoty rodzinne mają wpływ na pracę policjantów. Niektóre kobiety nie potrafią zaakceptować systemu pracy mężów, tego, że ci często wracają do domu później niż obiecali, że nagle muszą wyjechać.

– Testy wypełniane przez kandydatów do służby nie dają odpowiedzi na wszystkie pytania – mówi kom. Rudnicka. – Nie badają postawy etycznej i moralności. A właśnie to w wielu konkretnych przypadkach potem w pracy decyduje, czy ktoś np. weźmie łapówkę, czy odmówi jej przyjęcia.

Seks na służbie i samobójstwa

Zdaniem Bożeny Rudnickiej, każdy podlaski policjant, jeśli czuje taką potrzebę, może skontaktować się z nią lub jej koleżankami i umówić się na rozmowę. W celu ułatwienia tego kontaktu psychologowie regularnie dyżurują w poszczególnych komendach powiatowych i miejskich w woj. podlaskim. Jednak nie wszyscy potrzebujący pomocy zgłaszają się po nią. Boją się przylgnięcia do nich etykietki „psychicznego". Dlatego Bożena Rudnicka podczas dyżurów rozmawia także z kadrą kierowniczą poszczególnych jednostek. Radzi, jak rozwiązywać pewne problemy kadrowe, jak przekazywać podwładnym decyzje i rozkazy. Uczula, żeby przełożeni nie lekceważyli problemów policjantów.

– Wiele z nich można rozwiązać bez naszego udziału – odciążyć danego funkcjonariusza na jakiś czas w pracy, przychylnie zaopiniować jego podanie o urlop wypoczynkowy, nie krytykować zwolnienia lekarskiego – mówi Rudnicka.

Ważne jest też, żeby inni policjanci sygnalizowali problem kolegi, zanim dojdzie do tragedii i na pomoc będzie za późno. Funkcjonariusze niechętnie mówią o samobójstwach kolegów, nie są one jednak rzadkością. Niedawno życie odebrał sobie policjant z III komisariatu, który borykał się z poważnymi kłopotami zdrowotnymi. To samo zrobił pracownik sokólskiej komendy powiatowej. Wcześniej samobójstwo popełnił m.in młody policjant sądowy przyłapany prze kolegów na prowadzeniu auta w stanie nietrzeźwym. Bał się, że straci pracę.

Pomoc psychologiczna często jest potrzebna policjantom, którzy złamali dyscyplinę służbową, są przedmiotem żartów w swojej jednostce. Bywa, że potrzebna jest również ich kolegom i przełożonym. Bywa, że tak jak w przypadku słynnej sprawy dwóch białostockich policjantów podejrzewanych o gwałt w radiowozie, żarty nie mają końca. Trzeba dużej odporności psychicznej, żeby zaakceptować popełniony błąd, wyciągnąć z niego wnioski na przyszłość i pracować dalej.

Bywa, że policjanci w czasie służby doznają tak silnych stresów, że mają problemy z dojściem do siebie.

– Czasami trudno pogodzić się z myślą, że ktoś chciał zabić ciebie lub twego partnera – mówi komisarz Rudnicka. – Obrazy wracają, zwłaszcza, jeśli sprawca był o krok od osiągnięcia celu. Na służbie zdarzają się też tragiczne wypadki, jak ten pod Sokółką, gdzie zginął funkcjonariusz śmiertelnie postrzelony przez kolegę w czasie interwencji.

Prokuratura uznała, że winę za całe zdarzenie ponosi chory psychicznie mężczyzna, który kijem uderzył policjanta w rękę, w której ten trzymał pistolet. Na skutek uderzenia broń wypaliła. Nie zmienia to jednak faktu, że kolegom tragicznie zmarłego policjanta trudno było pogodzić się z tym wydarzeniem.

P. Niemczynowicz

Policjanci w czasie pracy nierzadko ryzykują życie, są narażeni na silne stresy. W niektórych przypadkach niezbędna okazuje się pomoc psychologa.

Pomóc w wykryciu sprawców

Coraz częściej z pomocy psychologa korzystają funkcjonariusze z pionów kryminalnych. Zdarza się, że pomimo licznych starań i intensywnej pracy operacyjnej nie udaje się schwytać sprawców najbardziej bulwersujących przestępstw – zabójców, gwałcicieli, lubieżników. Śledztwo stoi w miejscu, policjanci nie mogą trafić na jakikolwiek trop.

– W takich sytuacjach nasza pomoc czasami okazuje się przydatna – mówi kom. Rudnicka.

Na czym polega? Otóż na podstawie zgromadzonych materiałów – charakteru obrażeń ofiary, śladów z miejsca zbrodni, tego, jak sprawca potraktował ciało zabitej osoby, można sporządzić portret psychologiczny zbrodniarza. Profanowanie zwłok mające podtekst seksualny może np. świadczyć o dewiacjach, inne nie mające z pozoru znaczenia sprawy, jak np. miejsce i sposób porzucenia ciała mogą wskazywać na chorobę psychiczną lub odwrotnie – na działanie z premedytacją. W trakcie sporządzania takich portretów psycholog wykorzystuje swoją wiedzę o ludziach zdobytą w czasie studiów oraz zawodowe doświadczenia.

Takie portrety nierzadko kierują uwagę funkcjonariuszy na środowiska, których w dotychczasowym śledztwie nie brali pod uwagę. Na przykład szukali sprawcy wśród dorosłych miejskich kryminalistów, zaś zdaniem psychologa należałoby go raczej poszukać wśród młodych, niedoświadczonych osób z nieprawidłową osobowością czy dewiacjami, dotychczas niekaranych.

Taaaakie zawody i taaaakie ryby

Ubiegłoroczne Otwarte Międzynarodowe Zawody Spinningowe Dziennikarzy na jeziorze Pomorze w Kuklach udały się nadzwyczajnie. Dość powiedzieć, że największy złowiony szczupak ważył ponad 4,5 kilograma i mógł być ozdobą każdych zawodów. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku będzie jeszcze lepiej. Warto się o tym przekonać i w dniach 24-26 maja przyjechać do Kukli.

Organizatorami „Drapieżnika 2002" są Wydawnictwo „Taurus" i Spółka „Invest-Nord". Rolę gospodarzy pełnią właściciele ośrodka w Kuklach, czyli „Invest-Nord". Wśród sponsorów medialnych są telewizje „Seasons" i białostocki oddział TVP, Polskie Radio Białystok i Radio 5 Suwałki, „Wiadomości Wędkarskie", „Wprost" i nasza „Gazeta Współczesna".

Za tydzień po raz pierwszy przedstawimy listę sponsorów. Podkreślamy, że dzięki nim wartość nagród przekracza 40 tysięcy złotych! Wśród nich są łodzie wędkarskie, silniki, echosondy, wysokiej jakości wędki i kołowrotki, puchary i medale.

W tym roku rozegramy zawody w kategorii „open" (dostępnej dla wszystkich) i oddzielnie dla dziennikarzy. Toteż szczególnie gorąco zapraszam nie stroniących od kija kolegów po piórze.

Atrakcji będzie co niemiara. Nie zabraknie pieczonego dzika, wyrobów browarnianych, „wiejskiego jadła", sztucznych ogni, pokazów wędkarskiego sprzętu.

Z uwagi na ograniczoną wielkość łowiska stosujemy zasadę: kto pierwszy ten lepszy. Stąd prosimy jak najszybciej wypełnić drukowaną we „Współczesnej" kartę zgłoszenia i wysłać wraz z dowodem opłaty wpisowej pod adresem Wydawnictwa „Taurus" (15-869 Białystok, ul. Białostoczek 17/61) lub do naszej redakcji, z dopiskiem „Drapieżnik 2002".

Wpisowe wynosi 295 złotych. Zawodnicy nie korzystający z noclegów i wyżywienia wpłacają sumę 165 złotych. Wpłacamy na konto:

Wydawnictwo „Taurus" PBK S.A. I Oddział Białystok nr 11101154-401150027536.

Decyduje kolejność zgłoszeń.

(ebe)

ZGŁOSZENIE UCZESTNICTWA W II OTWARTYCH MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH SPINNINGOWYCH DZIENNIKARZY „DRAPIEŻNIK 2002"

IMIĘ I NAZWISKO .....
ADRES .....
DATA URODZENIA ..... NR DOWODU OSOBISTEGO .....
PESEL .....
ŁÓDŹ WŁASNA TAK-NIE (skreślić)
Istnieje możliwość dopłaty na miejscu za domki o wyższym standardzie – 16 zł na pobyt, pokoje – 28 zł za pobyt i pensjonat – 50 zł za pobyt.
Wyrażam zgodę na wykorzystanie i przetwarzanie przez organizatorów danych zawartych w tym zgłoszeniu wyłącznie w celach statystycznych i dla potrzeb firmy ubezpieczeniowej.

.....
PODPIS

paw

Nikoś Dyzma robi karierę

Z **Cezarym Pazurą** *rozmawia Anna Napiórkowska*

Z billboardów uśmiecha się do nas rudy Nikoś Dyzma zapraszając na film, którego premiera odbędzie się dzisiaj, 15 marca. Czy nie miał pan wątpliwości przyjąć tę rolę, ponieważ „Kariera Nikodema Dyzmy" Jana Rybkowskiego z główną rolą Romana Wilhelmiego jest bardzo lubiana. Zwłaszcza Wilhelmi ma swoich fanów, którzy cytują dialogi. Siłą rzeczy będą porównania. To dość ryzykowne. Czy może właśnie dlatego chciał pan się z tym zmierzyć?

Scenariusz jest napisany przez Tomka Kępskiego. Punktem wyjścia były losy Dyzmy z powieści Dołęgi-Mostowicza. Potraktowaliśmy to jako symbol, zwiastun w samym tytule, że to będzie opowieść o cwaniaku, prostaku, który robi karierę, gdyż znalazł równych sobie na szczytach władzy. Oni go ciągną, bo się przy nim dobrze czują. Proszę zwrócić uwagę, że w ostatnich latach w polityce, nie tylko w naszym kraju, jakieś siły wypychają na szczyty władzy jakiegokolwiek człowieka, który je reprezentuje. Im on jest bardziej ograniczony, głupszy, bardziej sterowalny, tym jest lepszy dla nich. On daje tylko tzw. facjatę, a siły, które nami rządzą, są za nim, schowane w cieniu. Taka przynajmniej jest moja obserwacja i nie tylko moja. Podobno, ostatnim normalnym politykiem był Charles de Gaulle. To mówią fachowcy, którzy zajmują się polityką, socjotechniką, analizą powstawania takich karier. Starają się wyjaśnić, dlaczego dany element ludzki garnie się do polityki, inny do showbiznesu, a jeszcze inny do teatru. To są zagadki, na które nie ma odpowiedzi.

Cezary Pazura jako Nikoś Dyzma

Czy Nikoś ma cechy podobne do tych, które miał Nikodem Dyzma w wykonaniu Romana Wilhelmiego?

Na pewno. Jest to duży cwaniak, obdarzony jakimś osobistym urokiem.

A cham?

Chamem też potrafi być. Ale to nie znaczy, że jest pozbawiony uroku osobistego. Znam wielu totalnych chamów, którzy są naprawdę uroczy.

Tak zagrał Roman Wilhelmi.

Tak, ale on z wyglądu był typem plebejskim, mocnym, z tęgą szyją facetem. Ja trochę inaczej wyglądam, bardziej lalusiowato, szczurzo. Mam chudą gębę.

Czy pan grał go jako intelektualista?

Próbowałem, ale nie dało się tego do końca pożenić. Starałem się, aby był bardziej intelektualny. Wtedy oni się bardziej nabierają, gdyż taki osobnik niegłupio wygląda.

Czy dzisiejszą rzeczywistość najlepiej jest komentować komedią.

Film ma w jakiś sposób edukować i widz powinien z kina wynieść refleksję.

A nie bawić?

Również bawić, ale to po drodze. Naszym założeniem było, aby widz wychodząc z kina mówił: „Kurcze! Z czego się śmiejemy? Przecież z siebie samych się śmialiśmy". Chcielibyśmy, aby widz się zastanowił, dlaczego nie mamy własnych elit, przez nas wypracowanych, tylko zawsze, kiedy idziemy do wyborów, musimy wybierać mniejsze zło. Dochodzi do kompletnej paranoi. Zjawia się facet z Kanady i wszyscy na niego głosują, bo jest kimś innym. Jest to jakby podświadoma ucieczka od tego, co już znamy. Uważam, że w tej chwili najlepszą formą wypowiedzi o sprawach tragicznych jest opowiadanie komediowe. Wtedy mamy do czynienia z tragikomedią, która jest dla mnie królową wszelkich sztuk. Opowiadanie musi być dowcipne, inteligentne i bardzo śmieszne. Uważam, że jeżeli trzeba edukować, to należy to robić poprzez ośmieszanie pewnych zjawisk. Nie grozić palcem.

Edukuje pan poprzez swoje role, a najważniejsze z nich to: Adaś Miałczyński w „Nic śmiesznego" i „Ajlawiu" Marka Koterskiego, Jurek Killer w „Killerze" Juliusza Machulskiego i Czarek w „13 posterunku" Macieja Ślesickiego. Nałożył pan czapkę błazna. Tytuł pana pracy magisterskiej brzmi „Mój błazen". Czy błaznowi więcej wolno?

Od początku założyłem sobie taką drogę życiową, pisząc tę pracę magisterską, chociaż wcześniej miałem już gotową na inny temat, którą napisałem już na pierwszym roku studiów. Ale następne cztery lata dały mi dużo do myślenia. Poznałem wielu wspaniałych ludzi i doszedłem do wniosku, że tę czapkę błazeńską trzeba założyć na głowę. Po co był błazen na dworze królewskim? Kiedy król rządzi połową Europy, muszą mu w głowie zakwitnąć fiołki. Ma nadmiar władzy, seksu, pieniędzy. Ma wszystko to, o co facetowi w życiu chodzi. I co dalej? Jak jeszcze może się zabawić? Błazen był takim wentylem bezpieczeństwa, aby to, co robi król, ośmieszyć, żeby ten facet, który jednak był inteligentny, zauważył, że zrobił źle, głupio, śmiesznie. A ludziom nie wolno było zwracać uwagi majestatowi. Stąd obecność błazna na dworze. I ja tak rozumiem swoje powołanie. Jestem na jakimś dworze błaznem, który będzie ośmieszał pewne rzeczy, ludzi, którzy będą wyżej ode mnie. Czasem na planie się wpieniam, denerwuję, a nawet obrażam ludzi, bo mi na czymś zależy, a oni nie rozumieją. Stoją więc pokornie i słuchają, bo są ode mnie zależni, gdyż zatrudniam ich do pracy. Wtedy Olaf mówi do mnie: „Nie denerwuj się, błagam cię. Jesteś własnością narodu". Wtedy stwierdzam: „Rzeczywiście jestem głupi. Chamstwo ze mnie wychodzi. Przecież tak nie wolno się zachowywać".

Czy zastanawiał się pan, co poza dobrą zabawą jest w „13 posterunku"?

Jest to serial czytelny dla dzieci i młodzieży, która rozumie nasz sposób myślenia i podawania żartu, informacji i skojarzeń. Ale jest kompletnie niezrozumiały przez osoby powyżej czterdziestego roku życia. To jest serial na dochodzenie. On będzie zrozumiały przez większość społeczeństwa dopiero za pięć, dziesięć lat. Ponadto, będzie wracał i ciągnął się za mną, jak nie wiem co, naprawdę. Jest tak potężna siła w nim zaklęta, że my jeszcze w tej chwili nie zdajemy sobie z tego sprawy. Są pierwsze sygnały, które o tym mówią, kiedy czytam recenzję, że Pazura gra we wszystkich sitcomach w Polsce. Zagrałem w jednym. Jaka więc musi być siła rażenia? A są koledzy, którzy zagrali w kilku naraz i jakoś niewiele z tego wyszło.

Wiemy już, że nie będzie następnych odcinków „13 posterunek". Ale Marcin Ślesicki powiedział, że ma trzy projekty. Jeden z nich to komedia mówiąca o wpływie mediów na społeczeństwo. Dwa inne mają role dla pana bardzo dramatyczne, które powinny poszerzyć pana wizerunek.

Numer trzy w moim rankingu tych projektów to „Brat". Numer dwa to „Cyrk". Chodzimy już dwa lata, żeby zebrać pieniądze, bo będzie to drogi film epicki o Polsce współczesnej, od końca wojny do czasów dzisiejszych.

Cezary Pazura nie może pieniędzy znaleźć?

Nie ma pieniędzy! Dodam, że Maciek dał mi parę dni temu super projekt „Bank". Akcja dzieje się w 1944 r. Genialny film. Z dziesięć lat nie czytałem tak dobrego scenariusza. Ten film jest wstrząsający, porażający, mądry, inteligentny, momentami strasznie śmieszny i także wzruszający. Jest tam dużo strzelaniny i akcji.

Jak to w polskich filmach.

Nie, to się dzieje podczas wojny. Wtedy wszyscy strzelali i gwałcili.

Kiedy zaczniecie?

Już zbieramy pieniądze. Rozmawiałem z jednym z dystrybutorów największych w Polsce. Jemu też się podoba.

Ostatnio jakoś było pana mało na naszych ekranach.

Bo ja długo nie grałem w Polsce, chyba z półtora roku.

Bardzo lubię reklamówki z pana udziałem, ale to trochę za krótka forma

Ja też lubię swój udział w reklamówkach.

Z innego powodu.

Nie, dlaczego. Proszę zwrócić uwagę, że wybieram reklamówki zgodnie z tym, co lubię, i zgadzam się z produktem, który reklamuję.

Ale nie ograniczy się pan tylko do reklamówek?

No nie. Wchodzi Dyzma, potem film Olafa „E=mc2". A dalej zobaczymy. Gdyby Maciej Ślesicki zrobił film, byłoby cudownie. Jestem też po rozmowach z panem Henrykiem Dederko, który robi film właśnie o mediach pt. „Reality show". Bardzo interesujący scenariusz traktujący o współczesności.

Juliusz Machulski uważa, że jest pan genialnym aktorem, którego można porównać do doskonałego i delikatnego zarazem instrumentu. Jego zdaniem, wszystko potrafi pan zrobić, a role, które pan otrzymuje, nie wykorzystują pana talentu. Praca z panem jest przyjemnością, ponieważ ma się pewność, że wszystko będzie, co sobie reżyser i scenarzysta wymarzy, a nawet więcej. To cechuje aktora, który ma iskrę bożą. Niezwykle żałuje, że tak mało ma panu do zaproponowania.

Często spotykam się z pytaniem: „Dlaczego pan ciągle gra komedię?". Odpowiadam: „A co?". To mam sobie coś pisać smutnego, żeby pokazać, że umieć to grać. Chyba z tego wyrosłem. Jest takie ciśnienie, żebym pokazał coś poważnego. Ale nie można nic na siłę robić. Jak będzie dobra propozycja i wybitny scenariusz, a są takie, to z chęcią zagram. Trzeba go tylko stworzyć i znaleźć pieniądze. Nie wiem, czym jest cud nad Wisłą, który polega na tym, że znalazły się pieniądze na lektury szkolne, filmy jednak nie do końca udane. Tymczasem nie możemy znaleźć pieniędzy na naprawdę wartościowe scenariusze. Nie mogę tego pojąć.

Myślę, że czekanie na dobrą propozycję jest przerażające. Ostatnio na rozdaniu Złotych Kaczek – nagród czytelników pisma „Film" Zbigniew Zamachowski, odbierając swoją powiedział, że kiedy kilka lat temu dostał tę nagrodę, to przez kolejne trzy lata nie dostał żadnej propozycji pracy.

W moim przypadku trwało to półtora roku.

Czy to jest jakaś zasada, że po sukcesie aktor siada na ławce rezerwowych?

Wtedy był taki rodzaj myślenia polegający na tym, że jeśli Zamachowski ciągle gra, to trzeba mu podziękować, bo już ma nagrody. Dopiero potem twórcy musieli dojrzeć, że jednak ciężko jest bez Zamachowskiego zrobić niektóre role. To samo było ze mną. Ale wiedziałem, że przyjdą. Nie mówię, żebym miał patent na rozśmieszanie, bo to jest bzdura. Ale mówiłem, że muszą przyjść. Gdybym rzeczywiście widział jakąś totalną rywalizację, to bym się bał. W każdym razie jestem przygotowany na momenty milczenia telefonów.

Jak pan znosi takie przestoje?

Chętnie zrobiłem sobie wolne. Wszyscy mówili, że po miesiącu nie będę mógł usiedzieć na miejscu. Będę błagał, aby mnie obsadzić. Ale minął rok i mam wrócić do pracy i mi się w ogóle nie chce.

Chyba jednak nie można zbyt długo czekać?

Można wypaść z rynku. Takie są jego prawa. Ale ja nic nie straciłem.

Myślę, że pana ojcem scenicznym jest Jan Machulski

Był nie tylko ojcem ze sceny, lecz takim prawdziwym. Pożyczał nam pieniądze. Dbał o nas jak o własne dzieci.

Jan Machulski powiedział, że od razu zwrócił na pana uwagę. Twierdzi, że jest pan wielkim aktorem i wszystko może pan zagrać i że jest pan od niego lepszy. Jednak jest trochę zawiedziony, że dał się pan wprowadzić w scenariusz „Posterunku 13". Chciałby, aby pan zagrał kogoś innego i pokazał, że potrafi pan być Hamletem, Raskolnikowem, Otellem. Jego zdaniem, trochę się zrobiło to za łatwe i tutaj ma odrobinę żalu do pana i smutku, ale nie umiałby pana pouczać.

Jan Machulski jest wielkim autorytetem dla nas i ma rację, że przychodzi taki moment, iż wszystko przychodzi łatwo. Ale wbrew pozorom, to tylko tak łatwo wygląda. Razem z Maćkiem Ślesickim traktowaliśmy ten serial jako rodzaj świetnej zabawy i jednak jako marginalny epizod w naszym życiu. A okazało się, że margines przerósł kartkę i tu jest pies pogrzebany, a nie w samej robocie. W serialu nauczyłem się wielu rzeczy. To jest cały czas dla mnie poligon.

Jego słowa odczytuję jako wyraz żalu, iż pan się rozmienia na drobne.

Ma prawo tak to odbierać, chociaż uważam, że jest inaczej. Grałem już Raskolnikowa i po co mi to robić jeszcze raz. Teraz idę dalej. Wydaje mi się, że ten serial nie cofnął mnie w rozwoju, wręcz przeciwnie. Absolutnie rozwinął moje horyzonty, umiejętności i warsztat. Jeśli z boku tak to wygląda, to niech tak będzie. Wiem, co z tego wyniosłem i co jeszcze będę miał dzięki temu do zaproponowania. Ziarno kiełkuje, potem wyrasta piękne drzewo i cudowne owoce.

Ale załóżmy, że film polski nie ma panu zbyt wiele do zaoferowania, o czym mówił Juliusz Machulski. Właściwie wszystko, co się panu proponuje jest powielaniem poprzednich propozycji. Są to wyłącznie role komediowe. Czy nie warto byłoby wrócić do teatru, gdzie byłyby większe możliwości?

Można, ale jako kto? Żeby grać Kirkora w Balladynie, dziękuję bardzo.

Ale Hamleta.

Tak, ale nie wiem, czy w teatrze. Wydaje mi się, że bardziej byłbym skłonny pokazać inaczej Hamleta, który sposobem i środkami teatralnymi już nie jest tak efektowny, jak chciałbym, żeby był i do tego zrozumiały dla młodych ludzi. Jest to mądra sztuka. Kiedy ją oglądałem, przepraszam moich starszych kolegów, w różnym wykonaniu, nigdy jej nie rozumiałem, dopóki nie przeczytałem. Dlaczego tak się dzieje? Zadaniem artysty, aktora i reżysera jest tak opowiedzieć rzecz, aby to rozumieć bez czytania.

Skończył się czas teatru?

Nie. Trzeba to po prostu porządnie zrobić. Nie cudować, nie wydziwiać, tylko tak jak Pan Bóg przykazał. Mam na to sposób, ale nie powiem jaki.

W takim razie czekamy.

Sposoby trzeba patentować.

Czy to oznacza, że nie wróci pan do teatru?

Wrócę. Ale nie chcę powrotu na etat, bo mnie na to nie stać. Aktorzy żyją poniżej przeciętnej krajowej i to jest tragedia, bo tak zawsze było. Dlatego stworzyliśmy Stowarzyszenie Aktorów Filmowych i Telewizyjnych, aby dbać o nich. Mnie stać teraz na to, aby kupić sztukę napisaną dla mnie i Olafa Lubaszenki i zrobić ją pod auspicjami jakiegoś teatru. I obecnie szukamy takiego, który byłby nam życzliwy, przyjął na dobrych warunkach i żeby obu stronom opłacało się to zrobić, bo zawsze musi być element opłacalności.

Nauczył się pan liczyć pieniądze.

Mówię, żeby się opłacało. Nie kalkuję, aby mi szmalec z tego płynął. Proszę zauważyć, że poruszamy się w świecie słów. Słowo „opłacało" oznacza, iż musi się opłacać teatrowi i mnie tę sztukę zrealizować, ponieważ jest bardzo mądra i inteligentna, ultranowoczesna. Napisał ją Doman Nowakowski, bardzo zdolny młody człowiek i nazywa się „Niektóre gatunki orłów". Jest to szuka dwuosobowa. Mój agent już pracuje nad tym, aby moje i Olafa marzenie ziścić. To byłby mój debiut reżyserski.

Za chwilę kończy pan czterdzieści lat i jak rozumiem najlepszy prezent może pan dostać od naszych piłkarzy.

Ojej! No, żeby wyszli z grupy i powalczyli trochę, byłoby cudownie.

Życzę panu tego prezentu i jeszcze małych pazurków.

Oj, żeby było dużo pazurków, żebym drużynę mógł stworzyć i każdy nazywałby się Pazura. To byłaby drużyna. Ale byłby numer.

O polityka się dba, bo może się przydać za jakiś czas. Daje mu się kupić taniej mieszkanie, potem samochód, funduje mu się wycieczkę zagraniczną i się czeka – mówi Julia Pitera, prezes TIP.

Łapówka – polityczna inwestycja

Z **Julią Piterą**, *prezes Transparency International Polska, radną Warszawy, rozmawia Anna Mierzyńska*

Jest Pani radną Warszawy już drugą kadencję, zna więc Pani życie samorządowców niejako „od podszewki". Czy zetknęła się tam Pani z korupcją?

– Oczywiście. Była to zresztą jedna z przyczyn, dla których zajęłam się działalnością na rzecz zwalczania korupcji. Zorientowałam się, że niewiele mogę pomóc mieszkańcom Warszawy, ale nie bardzo wiedziałam dlaczego. Dopiero później dowiedziałam się, że kolejki po mieszkania komunalne rosną, ponieważ dostają je nie ci, którzy ich rzeczywiście potrzebują; że coś niedobrego dzieje się z gruntami warszawskimi. Odkryłam również proceder dotyczący najmu lokali komunalnych na działalność gospodarczą. Wynajmują je pośrednicy, a potem odstępują – za dużo wyższą opłatą – przedsiębiorcom. Pośrednicy tworzą w ten sposób całe sieci lokali, dzięki temu mogą podczas przetargów obniżać stawki. I tak przecież zarobią, gdy odnajmą pomieszczenie następnej osobie. Stają się monopolistami. Widziałam też, jak powstają stowarzyszenia czy lokalne fundacje przeciwdziałające różnym patologiom społecznym, które wyciągały nieprawdopodobne pieniądze z budżetu.

P. Niemczynowicz

Później okazało się, że to, co wydawało mi się charakterystyczne wyłącznie dla Warszawy, występuje we wszystkich samorządach – na większą albo mniejszą skalę, w zależności od wielkości miasta czy gminy. Naturalnie w Warszawie dotyczy to olbrzymich pieniędzy i jeżeli dochodzi do jakichś nieprawidłowości w rozstrzyganiu przetargu, np. wybrano ofertę droższą o 20 mln zł, to w mniejszych gminach może to być kwota równa całemu ich budżetowi.

Czy próbowano Pani wręczyć łapówkę?

– Nie próbowano, bo ja mam raczej opinię osoby, z którą znajomością lepiej się nie chwalić. Ludzie korzystają z mojej pomocy, ale ja nigdy nie piszę pod swoim nazwiskiem, nie występuję z interwencją. Zawsze się śmieję, że gdybym napisała interwencję, to sprawa na pewno nie zostałaby załatwiona. Ale jeśli komuś dobrze doradzę, to wszystko uda mu się załatwić. Nie ma więc po co przychodzić do mnie z łapówką.

Z tego, co Pani mówi, wynika, że nie jest łatwo być uczciwym radnym...

– Czy jest łatwo... Pierwsza zasadnicza sprawa w moim przypadku to fakt, że jestem niezależna. Nie jestem urzędnikiem, zarabiam wyłącznie na własnych publikacjach (poza dietami, jakie przysługują radnej, oczywiście). Mój mąż także ma wolny zawód. Nie interesują mnie więc korzyści materialne czy zawodowe, nie staram się o pieniądze. Od miasta Transparency International też nie dostaję żadnych środków. Jestem w pełni niezależna i to mi sprawia przyjemność. Chociaż niektórzy się śmieją, że mogłabym przestać deptać komuś po piętach i na pewno dostałabym wtedy od jakiegoś developera atrakcyjne mieszkanie. Nasz syn jest dorosły, więc może i by się przydało... (śmieje się).

Dwa lata temu w wypowiedzi dla „Gazety Wyborczej" nawoływała Pani do kontrolowania majątku urzędników samorządowych. Czy nadal Pani tak uważa?

– Absolutnie. Jestem zwolenniczką tego, żeby ujawnić nasze deklaracje majątkowe. Teraz mamy sytuację paranoiczną: co roku wypisuję taką deklarację, wkładam ją do koperty, zaklejam i zamykam w szafie pancernej. Po co to komu? Deklaracja powinna być jawna, a jeśli ktoś nie chce ujawniać swojego majątku, nie ma obowiązku bycia osobą publiczną. Jest cała masa innych zawodów. Natomiast jak długo funkcjonuje się w sferze publicznej, tak długo jawność majątkowa powinna być pełna.

Jest jednak kolejna kwestia: powinniśmy podawać źródła tego majątku. Nie wystarczy powiedzieć, że mam 20 mln zł oszczędności. Ważne, w jaki sposób do tego majątku doszłam – polityk, który ma majątek uzyskany z jakiegoś niepewnego źródła, staje się groźny dla państwa. Osoba, która mu wręczyła korzyść materialną, nawet bez powodu, jako prezent i inwestycję na przyszłość... I takie sytuacje bywają, że o polityka się dba, bo może się przydać za jakiś czas. Daje mu się kupić taniej mieszkanie, potem samochód, funduje mu się wycieczkę zagraniczną i się czeka. A potem przychodzi moment, kiedy trzeba przepchnąć ustawę przez Sejm, uchwałę przez posiedzenie rady – wtedy się mu przypomina, że ta opłata została już awansem wniesiona. Dlatego tak szalenie istotne jest, byśmy wszyscy wiedzieli, skąd pochodzi majątek osoby publicznej.

Parlamentarzyści co prawda ujawnili swoją sytuację majątkową, ale ich oświadczenia w ogóle nie są weryfikowane...

– Miało to być posunięcie antykorupcyjne, ale nie jest. Oświadczenia posłów i senatorów wzbudziły jednak zainteresowanie ludzi. Zaczęli się zastanawiać, skąd parlamentarzyści mają takie wielkie majątki. Wzrosła nieufność ludzi, a to spowoduje, że politycy – chcąc czy nie chcąc – będą musieli zacząć podawać źródła swoich dochodów.

Z publikacji prasowych wyraźnie wyłania się obraz korupcji na ogromną skalę wśród polskich ministrów. Czy rzeczywiście od 1990 roku nie było w Polsce uczciwego gabinetu Rady Ministrów?

– Nie można powiedzieć, który rząd był uczciwy, a który nie. To w ogóle nie jest odpowiednia kategoria. Mówmy o systemie prawnym, który albo zabezpiecza państwo, albo nie. A nasz system raczej nie zabezpiecza. Przypomnę tylko aferę alkoholową, która trwała za czasów rządu Tadeusza Mazowieckiego. Ale przecież nie Mazowiecki za nią odpowiada i ja nie mówię, że to właśnie jego rząd brał. Istniały wtedy warunki prawne, które umożliwiały robienie przekrętów przez polityków. Korzystano z nieuporządkowanych przepisów i rozmaitych luk prawnych do tego, by zbijać majątki. Podobnie było z aferą tytoniową czy Art-Bi.

Równie wątpliwą decyzją było zlikwidowanie w 1990 r. Wydziału Przestępczości Gospodarczej. Kto do tego dopuścił, by państwo w okresie transformacji, na początku prywatyzacji i przekształceń własnościowych, pozbawiać takiego wydziału? Nie lubię, kiedy rozmawiamy w kategoriach kradzieży przez rząd. To naprawdę nie o to chodzi. Nieuczciwość rządów jest wypadkową całego otoczenia prawnego oraz instytucji odpowiedzialnych za egzekwowanie prawa.

Korupcja nie jest też problemem moralności poszczególnych osób. Nie można zabezpieczyć państwa w ten sposób, że wszystkie stanowiska obsadzi się uczciwymi ludźmi. Ważny jest system – i to on uporządkuje ludzi. Jeśli będzie działał dobrze, a w rządzie znajdzie się nieuczciwy minister, to szybko z niego wyleci.

REKLAMA

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta weekendowa ważna od 15.03 do 17.03.2002 r.

pstrąg świeży **8,99 kg**

ser żółty **11,99 kg**

Szukaj produktów ze znakiem

PROMOCJA WEEKEND

Okazja goni okazję!

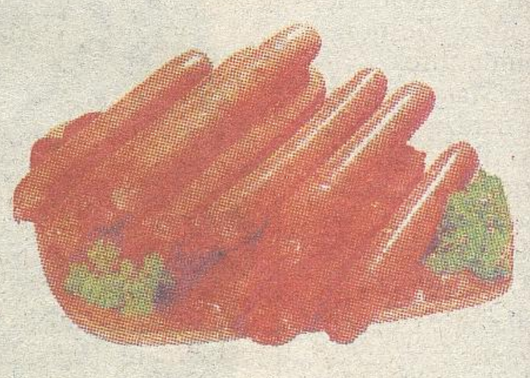

parówki drobiowe **4,49 kg**

klapki basenowe damskie, męskie **9,99 para**

cebule kwiatowe **4,99 opak.**

kukurydza 400 g **1,15 szt.**

majonez Krakus 900 ml **5,59 szt.**

Zapraszamy również w tygodniu od 18 do 21 marca

- specjały na stoisku garmażeryjnym
- owoce kandyzowane w puszkach
- rowery
- odzież sportowa z polaru

- 10%

D57302gwbh

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-20.00

W marcu Karta Auchan gratis.

Auchan

Zatankuj za ponad 100 zł a otrzymasz prezent!

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Jednym z marzeń pani Reny Marciniak-Kosmowskiej z Warszawy jest poznanie podlaskich szeptuch...

Czwarty wymiar pani Reny

Urodziła się w lesie, wychowała w rodzinie, w której chlebem powszednim była telepatia, leczenie ziołami i interpretowanie snów. Swoją pasją i wiedzą zaraziła tysiące Polaków, którzy założyli kilkanaście klubów „Czwartego wymiaru". Kilka dni temu odwiedziła Białystok...

DOROTA NAUMCZYK

Kiedy zbijemy lustro, pierwsza myśl jaka przychodzi nam do głowy brzmi: „czeka nas pech lub jakieś nieszczęście".

– Tymczasem wystarczy na czystą, białą kartkę zebrać wszystkie kawałki pobitego zwierciadła, a potem każdy z nich potrzymać przez chwilę w dymie kadzidełka – podpowiada Rena Marciniak-Kosmowska z Warszawy, redaktor naczelna miesięcznika „Czwarty wymiar".

Następnie – jak doradza pani Rena – każdy kawałek lustra należy pomalować na czarno, aby nie mógł już odbić żadnego obrazu, a potem wrzucić do rzeczki lub – zawinięte w czarny papier – zakopać głęboko w ziemi. Trzeba jednak pamiętać, że wrzucamy lub zakopujemy w ziemi każdy kawałek lustra osobno!

– Tak dokonany rytuał podziała na naszą podświadomość, w której jest zakodowane, że rozbicie lustra to pech – wyjaśnia Rena Marciniak. – Gdybyśmy więc nie dokonali tych rytualnych czynności, to nasza podświadomość tego pecha by przyciągała.

Rena Marciniak-Kosmowska odwiedziła w minionym tygodniu Białystok i spotkała się z czytelnikami miesięcznika „Czwarty wymiar". Opowiadała o sobie i swojej pracy, a przede wszystkim udzielała rad na dobre wiosenne samopoczucie.

Urodziłam się w lesie

Pani Rena mówi o sobie, że przede wszystkim jest poetką, pisarką i dziennikarką. Od dziecięcych lat jednak interesowała się różnymi dziwnymi dla zwykłego zjadacza chleba rzeczami.

– Dla mnie one jednak nigdy nie były niezwykłe – podkreśla. – Zapewne dlatego, że wyrosłam w takim domu, w którym chlebem powszednim była np. telepatia, interpretowanie snów czy też leczenie ziołami. Normalną rzeczą było dla nas, że jak kogoś głowa boli, to się przykłada rękę i ból mija jak „ręką odjął". Wiadomo było, że jak ktoś ma problem, to trzeba tak pomyśleć przed położeniem się do łóżka, aby rozwiązanie się przyśniło.

Znaczenia ziół i grzybów w pielęgnacji zdrowia nauczyła ją babcia. Ciotki z Lwowa pokazały jej, jak się wróży.

– Mój tato zaś miał znakomicie rozbudowaną intuicję, dzięki której udało mu się uciec z obozu koncentracyjnego – dodaje. – Miał po prostu sen, który podpowiedział mu, jak to zrobić.

Pani Rena nazywa siebie „wędrowną duszą".

– Mam w krwi trochę Tatarów – ze strony rodziców mojej mamy, a trochę krwi indiańskiej, bo moja druga prababka przyjechała z Ameryki – wyjaśnia. – Ja zaś poczęłam się we Wrocławiu, a urodziłam na rzeszowszczyźnie, w lesie. Moja mama była w podróży, kiedy poczuła, że chcę się wydostać na świat.

Pani Rena jest absolwentką filologii polskiej i dziennikarstwa. Jest autorką kilkunastu tomików wierszy i kilku książek. Prozą debiutowała zresztą w białostockich „Kontrastach". Współpracowała z takimi czasopismami jak „Moje zdrowie", „Wszystko o miłości", „Wróżka", gdzie prowadziła rubrykę „Czary-mary", podpisując się pseudonimem Wiedźma (czyli kobieta wiedząca). Współpracowała też z pismem „Nie z tej ziemi", a od trzech lat jest redaktorem naczelnym miesięcznika „Czwarty wymiar".

– Teraz na łamach tego pisma poruszam interesujące ludzi tematy, takie jak pech, pozytywne myślenie, praca z energiami – mówi. – Podpowiadam, jak się rozwijać duchowo, poprawiać pamięć i koncentrację oraz jak leczyć różne dolegliwości.

Szkoła czarownic

Rady na różne dolegliwości i propozycje rozwiązań różnorodnych problemów pani Rena zebrała w jednej ze swoich książek – „Szkoła czarownic".

– Zmusiła mnie do tego jedna z moich czytelniczek, która przyniosła mi stos gazetowych wycinków z moimi publikacjami i powiedziała: proszę to zebrać w jedną całość, bo już nie mam siły tego wycinać, składać i pilnować, żeby nie pogubić.

W „Szkole czarownic" znajdziemy więc porady, jak zamknąć w butelce... własnego pecha, aby się od niego raz na zawsze uwolnić, jak się zabezpieczyć przed klątwą, oszczerstwami i intrygami, a nawet jak... przywołać miłość.

– Można przyciągnąć do siebie miłość, przywołać z powrotem uczucie chłopaka, który nas zostawił, tylko najpierw trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie: czy warto to robić? – przestrzega pani Rena. – Otrzymałam już bardzo wiele listów od dziewcząt, które chciały, aby wrócił do nich były narzeczony, dokonały w tym celu pewnych rytuałów, a kiedy wrócił, okazało się, że tak naprawdę to nie mają już o czym z nim rozmawiać i teraz proszą mnie o poradę, jak ten czar odkręcić....

Pani Rena podaje też liczne sposoby na... oczyszczanie z uroków i przekleństw. Jednym ze starych, prasłowiańskich jeszcze sposobów oczyszczania z uroków było – jak czytamy w „Szkole czarownic" – tzw. przekraczanie wody. „Matka, która nie mogła uciszyć płaczącego nieustannie niemowlęcia albo wyleczyć go z chorób spowodowanych strachem czy urokiem, powinna była przekroczyć z dzieckiem na ręku siedem lub dziewięć mostów, a potem wrócić do domu okrężną drogą" – pisze autorka. – „Na każdym moście musiała wrzucić do rzeki kawałek szmatki, którą obmywało się głowę chorego czy wylęknionego dziecka, mówiąc: «topimy uroki, przestrachy, choroby, niech wpadną i spoczną głęboko na dnie wody.»

Podlasie z szeptuch słynie

Rytuał „przekraczania mostów" stosują również współczesne znachorki i zamawiaczki popularnie zwane szeptuchami. Ponoć pomaga on również w przypadku depresji i silnych nerwic.

A. Zgiet

Szeptuchy zamieszkujące podlaskie wsie nie znają naukowych wyjaśnień wielu zjawisk, a jednak palą świece, używają ziół i kamieni – mówi Rena Marciniak-Kosmowska. – Wiedzą, jak pomóc ludziom, często nawet wtedy, kiedy medycyna konwencjonalna bezradnie rozkłada ręce.

– Podlasie słynie na cały kraj z mieszkających tu szeptuch, najwspanialszych zamawiaczek – mówi pani Rena. – To tutaj, na wschodnich krańcach Polski, głównie na Białostocczyźnie, zachowały się jeszcze obrzędy i rytuały dawnej Słowiańszczyzny.

Pani Rena przyznaje, że marzy o spotkaniu z najstarszymi szeptuchami Podlasia, o rozmowie z zamawiaczką z Orli, o poznaniu ich zaklęć.

– Niektórzy machają ręką i mówią, a co tam taka szeptucha, co ona może? Tylko pokadzi, poszepcze i już. Otóż niektórzy nawet sobie nie wyobrażają, jak wiele taka stara kobieta może...

Pani Rena wyjaśnia, że pewne słowa mają niezwykłe znaczenie. Jako przykłady zestawień takich słów podaje słowa chrześcijańskiej modlitwy, buddyjskiej mantry czy muzułmańskiego śpiewu. Podkreśla, że wystarczy przyjrzeć się historii cywilizacji, aby przekonać się, że ludzie od wieków wierzyli w ochronną moc pewnych znaków, symboli i kształtów, np. znaku krzyża.

– Tak samo słowa – niektóre mają niezwykłą moc – podkreśla. – Kiedy szeptucha mówi: „kurzajko zamawiam cię", wie co robi. Jednak słowa mogą mieć tak samo dobrą moc, jak i złą. Dlatego przestrzegam przed lekkomyślnym złorzeczeniem czy też rzucaniem klątw.

Pani Rena dodaje, że są przedmioty, które mogą nas ustrzec np. przed klątwą. Do takich przedmiotów należą różnorodne amulety, talizmany oraz... zioła i minerały.

Moc pierścienia i minerałów

Pani Rena zawsze ma na palcu pierścień Atlantów.

– On nie ma żadnych tajemniczych właściwości – podkreśla. – Ten pierścień ma po prostu właściwości fizyczne, ponieważ jest w nim wygrawerowany pewien kształt, a naukowcy udowodnili, że kształty promieniują. Ważne jest więc, aby te linie w pierścieniu wykonane były dokładnie według pewnego wzoru, według złotego środka. Podobnie działa też promieniowanie krzyża.

Chronić mogą też minerały – dzięki swojemu składowi chemicznemu. Pani Rena przyznaje, że zawsze, kiedy wybiera się w podróż, zabiera ze sobą kilka ulubionych kamyczków.

– W ochronną i leczniczą moc kamieni wierzyły już starożytne cywilizacje – podkreśla pani Rena. – Już starożytni medycy stosowali kamienie do tamowania krwotoków, gojenia ran i likwidowania bólu. Ta wiedza przetrwała do dziś, a co więcej, dopiero dziś badania naukowe potwierdzają i wyjaśniają lecznicze właściwości minerałów.

„Wszystkie żywe organizmy na ziemi zbudowane są z form krystalicznych" – wyjaśnia Rena Marciniak w swojej książce „Uzdrawiająca moc kamieni". – „Strukturę kryształu mają nasze sole komórkowe, tkanka tłuszczowa, limfa, krew i system nerwowy. Toteż można na zasadzie rezonansu oddziaływać kamieniami na organizm ludzki czy zwierzęcy. Wystarczy np. przyłożyć kryształ górski czy chryzokolę do czoła, kiedy człowiek jest zmęczony, aby poczuć delikatne pulsowanie, a potem rozluźnienie, ulgę i spokój."

– Naukowcy zbadali już, że jeżeli założymy na szyję np. wisiorek z malachitem, to węglan miedzi zawarty w tym minerale zniszczy docierające do nas bakterie chorobotwórcze – dodaje Rena.

Za szczególnie skuteczny amulet, od najdawniejszych czasów, uważany był też turkus. Noszenie go miało chronić przed śmiercią, wrogami i ubóstwem.

– Turkus pomaga też w wysławianiu się i jasnym formułowaniu myśli, dlatego wszystkim osobom, które muszą przemawiać przed dużym audytorium, prowadzić wykłady, doradzam, aby mieli go ze sobą.

Kamienuję się!

Pani Rena dodaje, że kamienie pomagają jej się regenerować.

– Pracuję bardzo intensywnie – mówi. – Redaguję i wydaję miesięcznik, piszę artykuły i książki, biorę udział w audycjach radiowych, prowadzę warsztaty, spotykam się z ludźmi. Bez pomocy kamieni nie starczyłoby mi na to wszystko energii. Więc co robię? Kamienuję się!

Pani Rena codziennie przez 20-30 minut leży „obłożona" minerałami. Często też, kiedy wykonuje jakąś pracę na siedząco, siada na którymś z minerałów – najczęściej jest to tzw. kamień faraonów, który daje jej energię.

– Kamienie faraonów są niezwykłe – opowiada. – Znalazł je polski archeolog Tomasz Górecki. Ich moc odkrył podczas prac archeologicznych w Egipcie. Kiedy wniósł te kamienie do namiotu, w którym spał, wszyscy, którzy tam akurat przebywali, bardzo się ożywili – mimo zmęczenia po całym dniu wykopalisk.

W warszawskiej redakcji pani Reny stoi też duży ametyst, który – jak przyznaje redaktor naczelna – rozjaśnia myśli. Jest też niwelujący promieniowanie kryształ górski oraz kilka innych minerałów. Często też pali się świeca, która...

Poprawia powietrze

Dobroczynna moc kamieni została już udowodniona naukowo. Innym „zmierzonym szkiełkiem i okiem rytuałem" jest też palenie świec.

– Kiedy przychodzi do nas przyjaciółka i chcemy sobie poplotkować, często zapalamy świecę, aby stworzyć tzw. klimat – mówi pani Rena. – Wiemy bowiem, że kiedy zapalimy świecę, będzie przyjemnie, miło i trochę tajemniczo, a wcale nie zdajemy sobie sprawy z tego, że palony wosk jonizuje powietrze ujemnie, przez co lepiej nam się oddycha i lepiej się czujemy.

W mieszkaniach większości Polaków non stop pracują komputery, telewizory, komórki i kuchenki mikrofalowe, które jonizują powietrze dodatnio. W takim otoczeniu człowiek czuje się cały czas poddenerwowany i niespokojny. Aby się uspokoić – wystarczy zapalić świecę.

– W niektórych domach do dzisiaj przetrwał stary zwyczaj stawiania na oknie – podczas burzy – zapalonej gromnicy – wspomina pani Rena. – Tymczasem naukowcy wyjaśniają, że palący się wosk powoduje ujemną jonizację powietrza, dzięki której nie ma przyciągania pioruna.

Pani Rena podkreśla, że szeptuchy, zamieszkujące podlaskie wsie, nie znają tych naukowych wyjaśnień, a jednak... palą świece, używają ziół i kamieni. Wiedzą, jak pomóc ludziom, często nawet wtedy, kiedy medycyna konwencjonalna bezradnie rozkłada ręce.

– Białostocczyzna jest ziemią magiczną – wyjaśnia pani Rena. – Mogła zachować swoją aurę, swoje soki, ponieważ nie jest jeszcze tak zniszczona, jak inne krańce Polski. Dzięki temu miały szansę tutaj przetrwać stare zwyczaje i rytuały.

RADY NA DOBRE WIOSENNE SAMOPOCZUCIE:

- Sprawić sobie kamienie, które poprawią samopoczucie, zdrowie i urodę. Jednym z najbardziej uniwersalnych minerałów jest kryształ górski. Koniecznie trzeba go ulokować w pomieszczeniu, w którym pracuje komputer, telewizor czy inne urządzenia elektroniczne. Trzeba jednak pamiętać, aby co kilka dni spłukać nasz kryształ pod strumieniem wody.
- Pójść na spacer, znaleźć brzozę i oprzeć się o jej pień – czołem lub dłońmi. Po chwili poczujemy jak płynie do nas energia.
- Dobrze jest też cieniutkie witki brzozy położyć na swoim łóżku, pod prześcieradłem wzdłuż kręgosłupa. Po kilku nocach znikną kłopoty z pęcherzem czy też kobiece dolegliwości.
- Pić wzmacniające napary z ziół. Herbatka z bazylii podziała rozweselająco i pobudzi szare komórki do pracy, a napar z łyżki suszonej szałwi usunie zmęczenie i... rozjaśni umysł. To zdecydowanie lepsze niż kolejna mała czarna. Na poprawę pamięci najlepszy jest tatarak.
- Myśleć pozytywnie!

bea

Kiedy zauważysz, że twoja córka nagle zaczęła się odchudzać, mimo że wygląda normalnie, nie chce systematycznie spożywać posiłków, ciągle pije herbatki przeczyszczające, nadużywa środków odwadniających, liczy kalorie i parę razy dziennie kontroluje swoją wagę – to znak, że dzieje się z nią coś złego.

Wolę umrzeć niż przytyć!

– Nie mogę patrzeć, na to jak Anka je – opowiada Kaśka, siostra dziewczyny chorej na anoreksję. – Kiedyś przygotowałam na śniadanie kanapki z serem, a ona wzięła jedną z nich, zeskrobała masło i zjadła połowę. Drugą schowała do lodówki, mówiąc, że to zostawi sobie na obiad.

J. Gościk

– Sama przed sobą się wstydzę, że tyle jem, a potem to wszystko wymiotuję – opowiada Magda chora na bulimię od pięciu lat. – Ciężko jest o tym wszystkim mówić, zwłaszcza kiedy jest się osobą chorą, tak jak ja. Ale moja historia może być przestrogą dla innych dziewczyn...

JOANNA GOŚCIK

Chore na bulimię i anoreksję białostoczanki przychodzą na spotkania Grupy Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Odżywiania...

W społeczeństwie afirmuje się szczupłą, wysportowaną figurę. Chude, anorektyczne modelki dla wielu dziewczyn są wzorem do naśladowania. Za wszelką cenę, nierzadko kosztem własnego zdrowia chcą się do nich upodobnić. Szacuje się, że jedna spośród 250 kobiet cierpi na anoreksję, a około 50% chorych anorektyczek ma objawy bulimii.

Przyczyny powstawania anoreksji i bulimii są związane ze środowiskiem społecznym dziecka. Mogą wiązać się z nieprawidłowym rozwojem osobowości (histeria), niską samooceną, brakiem odporności na stres, złymi mechanizmami adaptacyjnymi (chęć ukarania kogoś lub siebie, bunt przeciwko sytuacji życiowej, lub rodzinnej), odrzuceniem własnej płci.

– Nie wiem skąd u mnie właściwie wzięła się ta choroba – mówi jedna z dziewczyn chora na bulimię. – Może wynikało to ze złych relacji z moją matką, piękną, perfekcyjną kobietą, która zawsze stawiała mi zbyt wysokie wymagania, którym za wszelką cenę starałam się sprostać.

Bulimia (hyperorexia) tzw. wilczy głód objawia się napadami wzmożonego głodu i obżarstwa. Wstyd, poczucie winy i strach przed utyciem powoduje chęć pozbycia się treści pokarmowej natychmiast po posiłku. Wskutek tego dochodzi do zaburzeń układu trawiennego, uszkodzenia przełyku, zaburzeń metabolicznych. Pojawiają się kłopoty z zębami, gdyż kwas żołądkowy niszczy szkliwo zębów.

W pewnym momencie życie osoby chorej na bulimię zaczyna obracać się wokół żywności. Cykl objadania się i przeczyszczania jest podstawą organizacji każdego dnia. Choroba staje się nałogiem, a myśli nieustannie krążą wokół jednego tematu.

– Nagle jedzenie zaczyna zastępować wszystko, rodzinę, chłopaka, jest nawet lepsze od seksu – twierdzi Joanna, chora na bulimię od ośmiu lat.

Pół kromki chleba na śniadanie

Anoreksja (anorexia nervosa) nazywana także jadłowstrętem psychicznym to zaburzenie łaknienia występujące na tle psychicznym, któremu towarzyszy wychudzenie organizmu, zaburzenia miesiączek, bóle brzucha, odwodnienie organizmu, wypadanie włosów. Występuje zazwyczaj u kobiet w wieku 15-20 lat. U mężczyzn pojawia się bardzo rzadko.

Anoreksja prowadzi do wycieńczenia organizmu, a często nawet do śmierci spowodowanej wygłodzeniem. Chorzy na anoreksję mają silnie zdeformowany obraz własnego ciała, wciąż oceniają siebie jako osoby otyłe i dlatego kontrolują ilość spożywanego pokarmu. Anorektyczki drastycznie zmniejszają sobie porcje żywności.

– Nie mogę patrzeć, na to jak Anka je – opowiada Kaśka, siostra dziewczyny chorej na anoreksję – Kiedyś przygotowałam na śniadanie kanapki z serem, a ona wzięła jedną z nich zeskrobała masło i zjadła połowę. Drugą schowała do lodówki, mówiąc, że to zostawi sobie na obiad.

Pomóc chorej nie jest łatwo, bowiem takie osoby długo nie widzą problemu i w związku z tym nie chcą się leczyć. – Nie mam już siły – przyznaje się siostra Anki. – Próbowałam przemówić jej do rozsądku, krzyczałam, prosiłam, płakałam, ale nic nie przynosi skutku

Czuję jak tyję

Osoby chore na bulimię nie tracą w przeciwieństwie do anorektyczek gwałtownie na wadze. W swoim środowisku sprawiają wrażenie, że wiodą normalne, szczęśliwe życie i większość z nich nie przyznaje się do swojej choroby.

Na spotkaniach Grupy Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Odżywiania o swoim problemie mówią otwarcie i szczerze.

– Z anorektyczkami jest o wiele gorszy kontakt niż z nami, bulimiczkami – mówi jedna z dziewczyn chora na bulimię. – Pamiętam, jak jedna z nich przyszła na spotkanie. Była to dziewczyna bardzo zamknięta w sobie i nie chciała z nami rozmawiać, bo jak powiedziała, siedząc z nami czuje jak tyje, więc musi jak najszybciej wypić przeczyszczającą herbatkę

– Tak naprawdę ta dziewczyna nie chciała pomocy – podsumowuje.

Miłość odchudza

– O bulimii publicznie mówi się bardzo rzadko, bo tak naprawdę to jest bardzo wstydliwy temat, również dla mnie. Nawet sama przed sobą się wstydzę, że tyle jem, a potem to wszystko wymiotuję – opowiada Magda chora na bulimię od pięciu lat. – Ciężko jest o tym wszystkim mówić, zwłaszcza kiedy jest się osobą chorą, tak jak ja. Ale moja historia może być przestrogą dla innych dziewczyn.

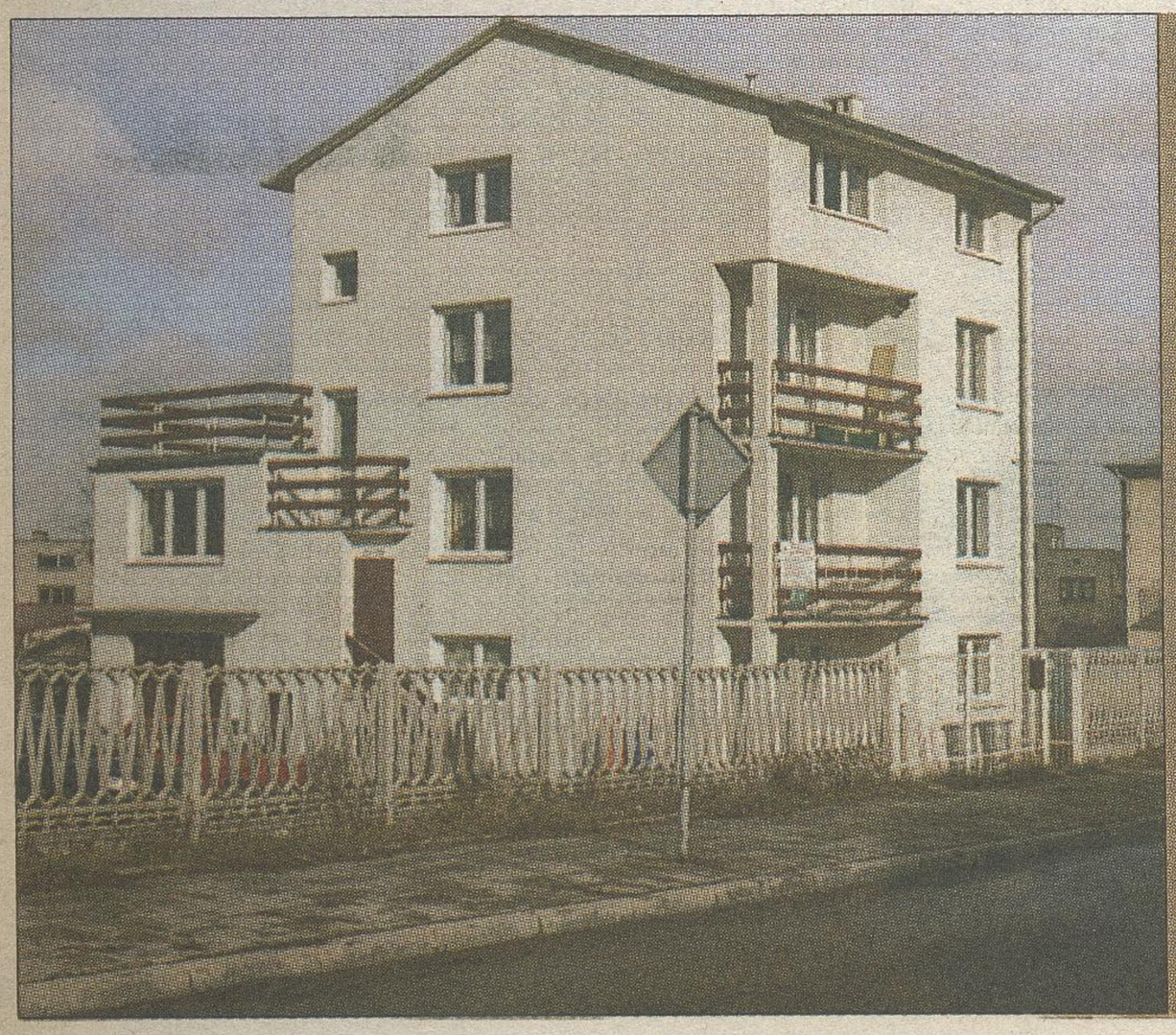

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Podlaskie Centrum Leczenia Zaburzeń Nerwicowych znajduje się w Białymstoku przy ulicy Włościańskiej 101. Podstawową metodą leczenia w Centrum jest psychoterapia grupowa, a formami wspierającymi są psychoterapia indywidualna, zajęcia relaksacyjne, psychorysunek, psychogimnastyka i psychodrama. Leczenie trwa około 12-14 tygodni i na ogół prowadzone jest w 12-osobowej grupie. Wszelkie inne metody np. farmakoterapia czy akupunktura stosowane bez psychoterapii są jedynie leczeniem objawów, a nie przyczyn nerwicy. Końcowym efektem leczenia w Centrum jest zmniejszenie lub całkowite ustąpienie dolegliwości nerwicowych.

Dla osób ubezpieczonych w Podlaskiej Regionalnej Kasie Chorych jest ono bezpłatne. Dla osób ubezpieczonych gdzie indziej wymagana jest promesa zwrotu kosztów leczenia. Skierowanie od lekarza rodzinnego lub innego specjalisty nie jest potrzebne.

Osoby zainteresowane proszone są o telefoniczne uzgodnienie terminu pierwszej konsultacji, nr tel. (85) 653-88-86 (od poniedziałku do piątku w godz. 13.00-18.00)

Spotkania Grupy Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Odżywiania odbywają się w poniedziałki (co dwa tygodnie) o godz.19 przy ulicy Włościańskiej 101. Przeznaczone są dla osób chorych na anoreksję i bulimię, a także dla często bezradnych ich bliskich.

W każdy poniedziałek w godz.13.00-19.00 przy telefonie 675-58-48 w Białymstoku dyżurują osoby z Grupy Samopomocy.

ZAKUPY ze współczesną

PIĄTEK,15.03.2002 r., nr 5

Świąteczny konkurs z nagrodami na str. D
Do wygrania kosmetyki do pielęgnacji włosów.

Jak skutecznie i sprawnie posprzątać mieszkanie przed świętami na str. C

Gdzie się modnie ubrać na wiosnę na str. B

fot. P. Niemczynowicz

Co warto kupić na świąteczny stół

Wielkanoc z drewnianym zajączkiem

Różnokolorowe kaczorki, kurczaczki, pluszowe zajączki, koguciki oraz barwne jajka i palmy to towary, które w znacznej ilości pojawiają się ostatnio na specjalnych przedświątecznych stoiskach z drobiazgami. Zainteresowanie białostoczan, jakie wzbudzają te stoiska świadczą nieomylnie, że już wkrótce święta wielkanocne.

Czytaj na stronie B

Co warto kupić na świąteczny stół

Wielkanoc z drewnianym zajączkiem

Różnokolorowe kaczorki, kurczaczki, pluszowe zajączki, koguciki oraz barwne jajka i palmy to towary, które w znacznej ilości pojawiają się ostatnio na specjalnych przedświątecznych stoiskach z drobiazgami. Zainteresowanie białostoczan, jakie wzbudzają te stoiska świadczą nieomylnie, że już wkrótce święta wielkanocne.

Już od kilkunastu dni na ulicach miasta miejsce zajęli sprzedawcy najróżniejszych drobiazgów związanych ze Świętem Zmartwychwstania.

Z roku na rok białostoczanie mogą wybierać w coraz to większej gamie najróżniejszych kurczaczków, kurek, kogucików i zajączków.

Pistacjowy kurczak

W sprzedaży są nie tylko tradycyjne żółte, miękkie kurczaczki. Można sobie kupić również kurczaka w kolorze pistacji czy czerwieni albo też piękne, wykonane z drewna kaczuszki w barwach brązu, zieleni i granatu.

Tradycyjne żółte kurczaki kosztują, w zależności od wielkości, od 50 gr do 2-3 zł.

Na wielkanocny stół można też kupić świątecznego baranka. Ci, którzy chcą, aby baranek był tylko ozdobą mogą kupić trwałą figurkę wykonaną z gipsu albo pluszu. Dzieciom można więc zafundować baranka z cukru albo z czekolady. Baranki kosztują od złotówki do 8 zł.

Koszyczek na święcone

Wielkanoc nie obejdzie się bez „święconego". Na święconkę niezbędny jest koszyczek. Najtańsze są tradycyjne wiklinowe koszyczki. Prosty koszyk można kupić już za 4-5 zł. W białostockich sklepach i na przedświątecznych jarmarkach bardzo popularne są jednak inne koszyczki – plecione ze słomy albo stylizowane na stare, babcine kobiałki. Twórcy ludowi sprzedają swoje wyroby po 8-15 zł. Nowością są również koszyczki plecione z kolorowej słomy, np. zielone, fioletowe czy żółte.

Na straganach można również kupić dziergane ręcznie serwetki, którymi przykrywa się „święcone". Jedna taka serwetka kosztuje ok. 4-5 zł.

Ozdobne pisanki

Ozdobą wielkanocnego stołu będą zapewne pisanki. Dziś już niewiele osób wykonuje je własnoręcznie. W sklepach można przed świętami kupić kilkadziesiąt wzorów najróżniejszej wielkości jajek. W tym roku w sprzedaży są zarówno jajeczka drewniane, jak i prawdziwe wydmuszki.

Stół mogą zdobić klasyczne pisanki w kilkunastu kolorach. Wiele sklepów proponuje już jednak prawdziwie wiosenne jajeczka, na których wymalowane są kurczaczki, zajączki a nawet całe scenki rodzajowe. Ozdobne jajka nie są drogie. Najtańsze kosztują 50 gr, na większe zdobione wydamy ok. 1-2 zł za sztukę.

Wiosenne zestawy

Ci, którzy nie mają czasu albo chęci na samodzielne skomponowanie ozdoby świątecznego stołu, mogą bez problemu kupić gotowe kompozycje wiosenno-świąteczne. Najmniejsze koszyczki, w których jest i kurczaczek, i nieco zielonej trawy, i dodatkowo kilka, sztucznych, niestety kwiatów, kosztują 4-5 zł. Pięknie będą się na pewno prezentować kompozycje większych rozmiarów. Kosze wypełnione zestawem wielobarwnych roślin, uzupełnione pięknymi miękkimi kurczętami i zajączkiem to wydatek rzędu 20-30 zł.

(u)

CENY WYBRANYCH TOWARÓW ŚWIĄTECZNYCH

SIEĆ SKLEPÓW PSS SPOŁEM (oferta ważna od 15 marca)

- farbki do jajek – 1 zł
- palma wielkanocna mała – 0,80 zł
- palma wielkanocna duża – 4,40 zł
- stroik wielkanocny – od 6,40 zł
- świece wielkanocne – od 0,70 zł
- koszyczki wiklinowe – od 4,70 zł
- bukszpan – 0,40 zł
- kurczaczki – 1,60 zł
- jajka malowane – 4,10 zł/6 szt.
- talerz do pisanek – 15,20 zł
- pocztówki świąteczne – od 0,30 zł
- serwetki plamoodporne – 4 zł
- obrus wielkanocny – 14 zł
- świeca jajko duże – 2,59 zł
- świeca walec – 0,99 zł
- świeca jajko małe – 0,70 zł
- serwetki papierowe wielkanocne – 5,50 zł

PHS BAŻANTARNIA

- barwniki do jajek – 0,95 zł
- koszyk wiklinowy wielkanocny – 5 zł
- palma średnia – 1,10 zł
- bukiecik kwiatów – 4,60 zł

CENTRUM HANDLOWE AUCHAN

- irys sztuczny – 0,79 zł
- żonkil sztuczny – 0,79 zł
- bukiet tulipanów – 5,49 zł
- palma mała – 1,79 zł
- palma duża – 5,49 zł

SKLEP PMB MARKET

- jajka świeże – 2,79 zł/10 szt.
- jajko czekoladowe, pisanka – 0,59 zł
- zestaw świąteczny – 2,89 zł
- barwnik wielkanocny – 1,25zł
- jajka śmiguski – 1,29 zł/3 szt.

(u)

PRZEDŚWIĄTECZNE PROMOCJE CENOWE

SIEĆ SKLEPÓW PSS SPOŁEM

- przyprawa do potraw Kucharek – 1,75 zł/200 g
- napoje niegazowane Ara – 1,24 zł/2 l
- woda mineralna Podlasianka – 0,73 zł/0,99 zł
- przyprawa do kurczaka Galeo – 0,39 zł
- pieprz ziołowy Galeo – 0,35 zł
- pieprz czarny Galeo – 0,59 zł
- biszkopty Dan Ckae – 1,69 zł
- koncentrat pomidorowy Dawtona – 1,10 zł
- ogórki konserwowe Dawtona – 2,89 zł
- sok malinowy Paola – 3,65 zł
- mąka polska – 0,99 zł
- babka włoska – 3,29 zł
- kiełbasa toruńska 12,99 zł
- śledź solony – 6,95 zl
- paszte cielęcy – 8,90 zł
- szynka gotowana – 14,99 zł
- kiełbasa grodzka – 5,99 zł
- ser białostocki luz – 11,25 zł/kg

PHS BAŻANTARNIA

- majonez wyborowy Krkus – 5,59 zł/0,9 l
- sok Karotka – 3,29 zł/1 l
- kawa Maxwell House – 5,99 zł/500 g
- czekolada świąteczna Goplana – 1,79 zł
- koncentrat pomidorowy – 1,09 zł
- przyprawa Vegeta – 3,59 zł/250 g
- sok grejpfrutowy Derby – 1,99 zł
- kawa Nescafe classic – 14,79 zł
- galaretki w proszku Dr oetker – 0,99 zł
- herbatniki Leibniz – 2,19 zł
- mak – 1,59 zł
- ryż w torebkach – 1,09 zł
- krem Karpatka – 2,49 zł
- pyzy ziemniaczane – 2,39 zł
- mieszaknkia warzywna – 1,89 zł
- margaryna Kasia – 1,79 zł
- serki twarożkowe Bonjour – 2,89 zł
- płatki Jaśki – 2,69 zł
- sok jabłkowy Siódme Niebo – 1,59 zł
- szynka drobiowa mielona – 7,59 zł/kg
- przyprawa do kurczaka Kamis – 1,49 zł
- filet z mintaja – 10,99 zł/kg
- szynka Gospocha – 13,69 zł/kg
- śledź solony – 7,49 zł/kg
- szprot w oleju, pomidorach – 1,59 zł

CENTRUM HANDLOWE AUCHAN, UL. PRODUKCYJNA 84

- kubki, różne wzory – 2,99 zł/szt.
- torebki śniadaniowe – 1,19 zł/100 szt.
- folia do żywności – 1,49 zł
- miseczka – 3,99 zł/szt.
- filiżanka „Jumbo" – 3,99 zł/szt.
- zeszyt, 60-kartkowy – 0,89 zł
- dzbanek żaroodporne – 7,79 zł
- miska plastikowa – 0,89 zł/szt.
- lampa stojąca – 119,99 zł
- mata łazienkowa – 4,99 zł
- komplet filiżanek do kawy – 10,49 zł/12 szt.
- krzesło składane plastikowe – 19,99 zł/szt.
- masło śmietankowe Lacpol – 1,69 zł
- jajka duże – 3,99 zł/10 szt.
- deser Campina Smakija – 1,39 zł
- jogurt owocowy Jogobella – 0,85 zł
- serek topiony Vonkpol – 1,69 zł
- serki kanapkowe Rama – 2,79 zł
- pomarańcze w siatce – 4,49 zł/2 kg
- jabłka Idaret – 1,99 zł/3 kg
- kiełbasa zwykła pakowana – 5,99 zł/kg
- parówki drobiowe – 4,59 zł
- szynka Tyrolska – 4,49 zł/kg
- boczek faszerowany – 9,99 zł
- nóżki drobiowe z kurczaka – 6,49 zł/kg
- łopatka wieprzowa b/k – 9,.99 zł
- matjas solony w wiaderku – 5,99 zł/opak.
- kapusta biała – 0,99 zł/kg
- pomidory, luz – 6,99 zł
- mięso mielone mieszane, duża porcja – 6,99 zł/kg
- łosoś wędzony – 6,99 zł/100 g
- warzywa Bonduelle – 2,19 zł/400 g
- kostka rosołowa z kury – 1,49 zł/6 szt.
- musztarda królewska, sarepska – 0,65 zł
- ryż w torebkach Kupiec – 0,99 zł/400 g
- koncentrat pomidorowy – 0,79 zł
- chleb tostowy pszenny – 1,69 zł
- sok pomarańczowy – 1,59 zł
- miód naturalny wielokwiatowy – 3,65 zł
- krem czekoladowo-orzechowy Bomi – 2,95 zł
- herbata Golden Tea – 1,85 zł
- odświeżacz powietrza Air Essence – 2,59 zł
- płyn do mycia naczyń – 5,59 zł/5 l
- płyn do mycia naczyń „E" – 3,69 zł/1 l
- kawa Cappucino, 5 smaków – 0,99 zł
- oliwki, różne rodzaje – 3,39 zł
- krem do rąk Nivea – 5,39 zł
- płyn do kąpieli – 5,69 zł/4 l
- krem ochronny Eris – 12,49 zł/szt.
- chusteczki higieniczne Mola – 2,45 zł/100 szt.
- pasta do zębów Colgate – 4,99 zł/75 ml

(u)

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

Odnowa na święta

Przed Wielkanocą białostoczanie chcą odnowić swoją garderobę. W sklepach widać ruch w działach z konfekcją damską i męską.

– Największym zainteresowaniem cieszą się płaszcze zarówno damskie, jak i męskie. Klienci często kupują obecnie garnitury i kostiumy oraz obuwie wiosenne – poinformowała nas ekspedientka z Centralu.

W białostockich supermarketach liczba klientów wzrosła w ciągu ubiegłego tygodnia średnio o 20 proc., ale zyski sklepów są wyższe o 30-40 proc. Pracownicy supermarketów przewidują, że przed świętami obroty wzrosną nawet o 100 proc.

PRZYKŁADOWE CENY ODZIEŻY W BIAŁOSTOCKICH SKLEPACH

SIEĆ SKLEPÓW PSS SPOŁEM

- kurtka skórzana damska „Anet" – 980 zł
- kurtka skórzana męska „Anet" – 810 zł
- parasole – od 29 zł
- rajstopy Classic – 4,70 zł
- kurtka młodzieżowa – 82 zł
- spodnie młodzieżowe – 53 zł
- bluza młodzieżowa – 53 zł
- płaszcz dżinsowy dziewczęcy – 89 zł
- kurtka chłopięca – 51 zł
- garnitur Elegant – 275 zł
- koszula męska Hector – 45 zł
- płaszcz damski – 145 zł
- garsonka damska – 220 zł
- bluzka – 19 zł
- spodnie damskie – 69 zł

SKLEPY BOGART, CONTESSA

- kurtki wiosenne Pierre Cardin, męskie – od 420 zł
- płaszcze męskie – od 580 zł
- odzież sportowa, kurtki wiosenne Alpinus Classic– od 159 zł
- przecena wybranej odzieży firmy Alpinus – do 50 proc.

(u)

Przed sprzątaniem należy zaopatrzyć się w niezbędne środki

Czas wiosennych porządków

Przed świętami każda pani domu ma pełne ręce roboty ze sprzątaniem. Pierzemy, czyścimy, odkurzamy, szorujemy i tak bez końca. Wszelkie tego typu prace „nasilają" się szczególnie przed Wielkanocą. Panie mają bowiem „skłonności" do robienia generalnych porządków na wiosnę.

W tej sytuacji warto zapoznać się z ofertą promocyjną produktów czyszczących i higienicznych w białostockich sklepach.

Mleczka

Mleczka szczególnie polecane są do mycia powierzchni emaliowanych i chromowanych, które proszek mógłby zarysować. Mleczko niezbędne więc jest do kuchenki gazowej, umywalki i wanny.

– Nie polecałabym szorowania tych urządzeń proszkami – powiedziała „Współczesnej" ekspedientka z Centrum Handlowego Auchan w Białymstoku. – Wielu klientów skarży się nam później, że wanna jest nietrwała, bo porysowała się. A wystarczyło myć ją po prostu mleczkiem albo żelem. Trzeba pamiętać, że niektóre urządzenia po prostu nie nadają się do szorowania proszkiem.

Proszki

Proszek jest natomiast przydatny do szorowania mocno zabrudzonych powierzchni, choćby „zapalonych" garnków. Dobrze też od czasu do czasu wyczyścić nim podłogę z terakoty. Należy jednak pamiętać, że nie można używać proszku zbyt często, bo z czasem szorowane powierzchnie po prostu się wycierają.

Uniwersalne płyny

Należy też pamiętać o pomocnych przy sprzątaniu płynach. Te preparaty mają tę zaletę, że nadają się do czyszczenia wszelkiego rodzaju nawierzchni.

PROMOCJE NA ŚRODKI CZYSZCZĄCE I HIGIENICZNE W BIAŁOSTOCKICH SKLEPACH

DOM HANDLOWY MARKO UL. GENERAŁA ANDERSA

- płyn do szyb Mr Muscle – 6,69 zł
- płyn Mr Muscle, zapas – 5,39 zł
- Ajax Floral Fiesta – 7,68 zł
- Ajax Floral, zapas – 6,48 zł
- płyn do szyb Widow – 3,44 zł
- płyn Clean – 2,49 zł
- zestaw Mr Muscle – 8,99 zł
- mleczko czyszczące Cif – 4,99 zł
- Cif – 9,44/500 ml
- Filip – 3,14 zł/700 g
- Skrzat – 5,34 zł/500 ml
- Yplon – 3,99 zł/500 ml
- płyn do czyszczenia Ajax Floral Fiesta – 6,99 zł
- Ajax Auto Active – 5,49 zł
- Bref – 7,49 zł
- Mr Proper – 6,19 zł
- Skrzat – 3,36 zł
- WC Duck – 6,69 zł
- Filip – 2,74 zł
- Skrzat czteropak – 13,29 zł
- żel do wc Ajax – 7,67 zł
- Domestos – 5,89 zł
- Yplon – 3,64 zł
- Filip – 2,82 zł
- proszek czyszczący Ajax – 4,36 zł
- Dosia – 2,99 zł
- Filip – 1,98 zł
- Yplon – 3,96 zł
- proszek do prania Bryza – 20,98 zł/2,8 kg
- Davi – 18,99 zł/5 kg
- Dosia – 15,36 zł/2,5 kg
- E 2 w 1 – 19,84 zł
- E automat – 14,99 zł
- E color ultra – 38,34 zł/5,6 kg
- OMO – 5,99 zł/600 g
- Persil – 20,99 zł/3 kg
- Persil – 6,98 zł/600 g
- Pollena 2000 – 4,59 zł
- Pollena Rex – 12,99 zł/3 kg
- Pollena Rex – 3,86 zł/600 g

CENTRUM HANDLOWE BAŻANTARNIA, UL. SKŁADOWA 10

- płyn do mycia naczyń Ajax spring sensations – 4,59 zł
- płyn do mycia szyb Clin – 6,90 zł
- płyn do mycia szyb Window – 3,45 zł
- płyn do mycia szyb Mr Muscle – 7,39 zł
- płyn do czyszczenia Domestos – 7,95 zł
- płyn do czyszczenia Ajax – 7,50 zł
- płyn do czyszczenia Mr Proper – 6,39 zł
- płyn do czyszczenia Yplon – 3,75 zł
- mleczko do czyszczenia Yplon – 3,59 zł
- mleczko do czyszczenia Cif – 8,89 zł
- proszek do czyszczenia Ajax – 4,19 zł
- proszek do czyszczenia Mago – 1,69 zł
- proszek do czyszczenia Dosia – 2,95 zł
- proszek do prania Persil – – 6,99 zł
- proszek do prania Persil – 29,90 zł/3 kg
- proszek do prania Dosia – 7,80 zł/1,20 kg
- proszek do prania Dosia – 3,29 zł/500 g
- proszek do prania Omo – 24,99 zł/3kg
- proszek do prania Pollena Rex – 17,99 zł
- proszek do prania Bryza – 18,79 zł/2,5 kg
- proszek do prania Vizir – 25,99 zł/4,5 kg
- proszek do prania dywanów Vanish – 6,79 zł
- płyn do prania dywanów Vanish – 6,79 zł

SIEĆ SUPREMARKETÓW PSS SPOŁEM

- Domestos – 4,99 zł/750 ml
- Pronto (asortyment) – 7,99 zł
- Pronto krem (nowość) – 4,49 zł
- płyn do mycia naczyń Cytrus – 1,29 zł/0,5 l
- proszek Vizir – 26,99 zł/4,5 kg
- proszek IXI, trójpak – 5,49 zł
- mydło w płynie Apart z gąbką do masażu – 5,99 zł
- odświeżacze elektryczne Air Wick – 11,99 zł

SKLEP PMB MARKET

- proszek do prania Vizir – 21,94 zł/3 kg
- proszek do prania Vizir – 25,99 zł/kg
- płyn do płukania – 6,59 zł l
- płyn do mycia naczyń LP – 1,85 zł/1 l
- mleczko do czyszczenia – 1,99 zł/0,5 l
- żel do czyszczenia wc – 2,91 zł/0,5 l
- pasta do zębów Signal – 5,99 zł/ ml
- pasta do zębów dla dzieci – 1,89 zł

CENTRUM HANDLOWE AUCHAN

- płyn do mycia szyb Window – 2,79 zł
- płyn do szyb Window z rozpylaczem – 3,99 zł
- płyn czyszczący Okej – 2,19 zł
- Domestos – 6,39 zł/750 ml
- Ajax – 6,39 zł/750 ml
- Yplon – 4,09 zł/ 1l
- proszek Okej – 1,69 zł
- Ajax – 3,59 zł
- Ajax – 5,99 zł/1 kg
- mleczko do czyszczenia Okej – 2,09 zł/500 ml
- płyn do prania dywanów Abra – 3,99 zł
- Wezyr – 4,99 zł
- Vanish – 7,39 zł
- proszek do prania Preff – 9,69 zł
- Lido – 9,99 zł
- Persil – 5,99 zł/600 g

- Persil – 24,99 zł/3 kg
- Persil żel ocean – 19,99 zł
- proszek Vizir – 5,09 zł/600 g
- Vizir – 21,69 zł/4,5 kg
- Bryza – 4,39 zł/560 g
- Bryza – 16,99 zł/2,8 kg
- Bryza– 35,99 zł/5,6 kg
- Omo – 5,99 zł/600 g
- Omo – 19,99 zł/3 kg
- Ariel – 19,99 zł/3 kg
- płyn do mycia szyb Window – 2,93 zł
- płyn czyszczący Flor – 3,35 zł
- płyn do czyszczenia i szorowania Yplon – 4,35 zł
- mleczko do czyszczenia Dix – 2,66 zł
- proszek do prania Vizir – 25,99 zł/4,5 kg

(u)

Modne ciasta

„Modne pieczenie" to nazwa nowej linii ciast w proszku Dr. Oetkera. Ciasta już pojawiły się w sprzedaży, a noszą intrygujące nazwy „Kilimandżaro" i „Kopiec kreta". Nowe ciasta to propozycja przede wszystkim dla kobiet, które lubią oryginalne przepisy i niezwykłe smaki.

(u)

Smaczny twarożek

Na rynku pojawiły się już w sprzedaży twarożki Rama Creme Bonjour. Jest to rodzaj serka twarożkowego do smarowania pieczywa. Twarożek jest dostępny w czterech smakach: bez dodatków, z ziołami, z papryką oraz z ogórkiem. Produkt nie zawiera cholesterolu, gdyż tłuszcz zwierzęcy został w nim zastąpiony tłuszczem roślinnym.

Krem twarożkowy jest produkowany na bazie maślanki i odtłuszczonego twarogu. Jest zaliczany do serków do smarowania pieczywa.

(u)

Kompleksowa Obsługa Firm
ul. Warszawska 72, tel. (085) 743-22-73, 652-69-08
al. Piłsudskiego 2a, tel. (085) 652-69-09, 652-69-10
ul. św. Rocha 14a, lok. 46
Przedstawiciel regionalny WA-PRO
ELMARK
www.eml.pl

KOMPUTERY
najniższe ceny!
RATY

KASY FISKALNE
- rabat 150 zł
- bezpłatne wdrożenia
- sprawny serwis

WA-PRO OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
HURT-DETAL-WDROŻENIA-SERWIS
WF-MAG - obsługa magazynów i sprzedaży
WF-FAKIR - system finansowo-księgowy
WF-KAPER - księga przychodów i rozchodów
WF-GANG - system kadrowo-płacowy
WF-BESTIA - ewidencja śr. trwałych i amortyzacji
WF-PRECEL - obsługa piekarni i cukierni

ZA DARMO!
- nowe wersje programów
- wsparcie serwisowe
- materiały dydaktyczne
www.eml.pl

D44002gwbh

Sekret pięknych włosów

Firma kosmetyczna Joanna wprowadziła na rynek odmienioną serię „Algi morskie". Produkty z tej serii nadają się do pielęgnacji każdego rodzaju włosów. Algi morskie sprawiają, że włosy są zdrowe, odpowiednio nawilżona i pachną morska bryzą.

Szampon z odżywką nawilżająco-ochronny zawiera łagodne substancje myjące, algi morskie, prowitaminę B5 oraz naturalny czynnik nawilżający. Dzięki zawartej w nim odżywce intensywnie pielęgnuje włosy podczas mycia. Sprawia, że są one bardziej błyszczące, puszyste i mniej łamliwe.

Do codziennej pielęgnacji włosów i ciała firma Joanna poleca natomiast szampon-żel pod prysznic. Kompleks zawartych w nim aktywnych substancji, m.in. jedwabiu morskiego i alg, sprawia, że skora staje się gładka i elastyczna, a włosy łatwo dają się układać i rozczesywać.

Szybkie i łatwe ułożenie włosów zagwarantuje nam natomiast spray modelująco-ochronny. Spryskane nim włosy maja większą objętość, a dzięki filtrowi UV chronione są przed szkodliwym wpływem promieni słonecznych.

Do pielęgnacji włosów potrzebny jest też żel z odżywką. Żel ma wyjątkowe działanie ochronne i nawilżające. Doskonale utrwala fryzurę, pozwala na ułożenie włosów nawet w najbardziej wymyślny sposób.

(u)

UWAGA KONKURS!

Dla naszych czytelników mamy do rozdania zestawy kosmetyków Joanna do pielęgnacji włosów.

Otrzymają je dwie pierwsze osoby, które zatelefonują w piątek, 15 marca, o godz. 9.00 pod numer 748-74-62 i odpowiedzą na pytanie: Co to są algi?

W trosce o twoją fryzurę

Ponad pięćdziesiąt procent kobiet w Polsce określa swoje włosy jako normalne. Tyle samo ma problemy z łupieżem. Wychodząc naprzeciw potrzebom tych konsumentów Schwarzkopf&Henkel rozszerzył linię kosmetyków do pielęgnacji włosów o dwa nowe szampony. Szampon nadający połysk do włosów normalnych, który chroni je przed mikrouszkodzeniami i zapewnia im witalność, zawiera w swoim składzie witaminę B3 i prowitaminę B5. Wzmacnia włosy, dba o odpowiedni stopień ich nawilżenia, a zawarte w nim hydrolizaty protein pszenicy wnikają do wnętrza włosa i regenerują uszkodzone miejsca.

Natomiast szampon przeciwłupieżowy, skutecznie usuwa łupież i zapobiega jego ponownemu powstawaniu. Przeznaczony jest do każdego rodzaju włosów. Zawiera on w składzie substancję przeciwłupieżową Octopirox. Aktywnie usuwa ona łupież. Prowitamina B5 nawilża włosy, łagodzi podrażnienia skóry głowy i działa przeciwzapalnie.

(u)

Upiększające podkłady

Firma Applause proponuje swoim klientkom nowe podkłady pod makijaż. Panie mają do wyboru matujący Applause Silkmat albo pielęgnacyjny Applause Skinvital. Każdy podkład kupić można w czterech odcieniach beżu (jasny naturalny, bardzo jasny ciepły, naturalny oraz brzoskwiniowy).

Podkład matujący Applause Silkmat to lekki fluid do makijażu każdego typu cery, z wyłączeniem – bardzo suchej. Wygładza i trwale matuje, wyrównuje koloryt i maskuje zaczerwienienia bez ryzyka zatkania porów. Nie przetłuszcza cery, gdyż nie zawiera żadnych olejów mineralnych.

Podkład pielęgnacyjny Applause Skinvital to kosmetyk idealny dla tych kobiet, które kładą nacisk na codzienną pielęgnację oraz na naturalny trwały makijaż.

(u)

Dla naszych Czytelniczek mamy w prezencie róż firmy Applause. Otrzyma go ta z pań, która zatelefonuje w piątek, 15 marca, o godz. 10 pod nr tel 748-74-62.

Magnez na zmęczenie

Przełom zimy i wiosny, czyli tzw. przesilenie zimowe często powoduje, że czujemy się zmęczeni, znużeni i mamy kłopoty z koncentracją. W takich wypadkach trzeba organizmowi dostarczyć magnezu. Minerał ten dzięki swoim właściwościom jest zaliczany do grupy najcenniejszych biopierwiastków. W aptekach dostępne są tabletki, które w swoim składzie zawierają, ten niezbędny do normalnego funkcjonowania organizmu, pierwiastek. Magnez z serii Zdrovit firmy Natur Produkt wpływa kojąco na układ nerwowy, ma działanie znieczulające i łagodzące stany zmęczenia.

W przeświątecznym zabieganiu i zmęczeniu warto sięgnąć po magnez. Łatwiej będzie się nam bronić przed stresem i zmęczeniem.

(u)

SUPERPROMOCJA!!!

Mała encyklopedia A-Z	~~88 zł~~	78 zł
Encyklopedia popularna PWN	~~210 zł~~	149,90 zł
Słownik wyrazów obcych	~~74 zł~~	49 zł
Mały słownik języka polskiego	~~80 zł~~	49 zł
Nowy słownik ortograficzny	~~72 zł~~	49 zł
Nowy słownik poprawnej polszczyzny	~~82 zł~~	49 zł
Słownik frazeologiczny wsp. polszczyzny	~~84 zł~~	49 zł

KSIĘGARNIE DOM KSIĄŻKI ZAPRASZAJĄ

D58002gwbh

OKAZJA !!!!! TANIEJ !!!

GRECJA
sprzedaż w dniach 18.03 - 16.03 2002
TURCJA
sprzedaż w dniach 25.03 - 30.03.2002

Dotyczy wyjazdów w dowolnych terminach i na dowolny okres czasu, bliższe informacje w biurze ORBIS-u w Białymstoku przy ul. Rynek Kościuszki 13 tel. 744 15 22 ; 742 16 28 poniedziałek - piątek 9:00-18:00, sobota 9:00-15:00 D55302gwbh

SUPER LAST MINUTE NA TENERYFĘ - WYLOTY JESZCZE W MARCU !!!

Nawilżanie i opalanie

Na rynku kosmetycznym pojawił się już krem nawilżający z samoopalaczem firmy Mincer. Jest to idealny kosmetyk dla skóry zmęczonej po zimie. Nowy krem nadaje skórze zdrowy wygląd, nawilża i dostarcza odżywczych składników. W swoim składzie zawiera retinol, witaminę C, koenzym Q10. Krem ma działanie matujące i pielęgnujące. Chroni skórę przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych, opóźnia procesy starzenia. Retinol i koenzym Q10 zamknięte zostały w mikroskopijnych kuleczkach, z których uwalniane są stopniowo przez 16 godzin.

(u)

PMB-MARKET

CZYLI TWÓJ POMYSŁ NA ŚWIĘTA

szynka wielkanocna – 7,99 zł/kg, półtusze wp. – 6,95 zł/kg
karkówka – 9,95 zł/kg
oraz wszelkie przyprawy do peklowania i dodatki wędliniarskie (nici, osłonki itp.)
w marketach przy al. Paderewskiego 10 (Nowe Miasto) i Piastowskiej 25

D56302gwbh

Dotknięci bulimią i anoreksją

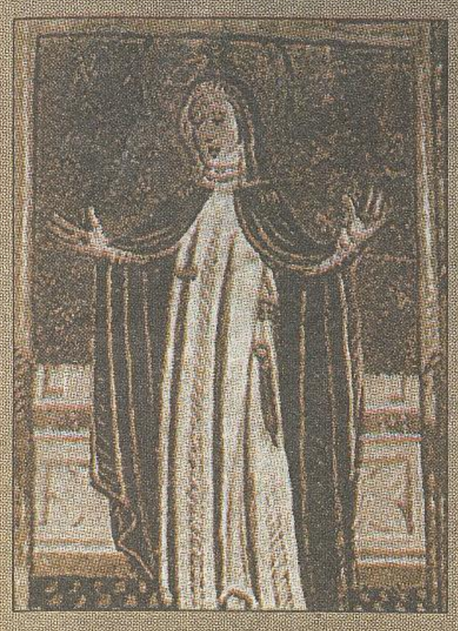

Święta Katarzyna ze Sieny, żyła w XIV wieku. Po zjedzeniu dwóch listków sałaty zmuszała się do wymiotów. Unikała jedzenia przez wiele miesięcy, cudem zachowując życie.

***Maryln Monroe** była wprawdzie uwielbiana przez mężczyzn, ale jej prywatne życie pozbawione było miłości. Maryln kiedyś powiedziała: „Wprawdzie kariera jest piękną rzeczą, ale nie możesz się do niej przytulić w zimną noc". Na porażki uczuciowe reagowała atakami bulimii. Podobno w czasie jednego posiedzenia potrafiła zjeść 3 jajka z grzankami, 3 talerze frytek, 2 filiżanki czekolady, dużą porcję lodów, zapiekane w parmezanie bakłażany i kilka hamburgerów. Wszystko to popijała swoim ulubionym szampanem.*

***Księżna Diana** przez wiele lat cierpiała na bulimię i anoreksję. Kolorowe czasopisma rozpisywały się na temat „księżnej chudej jak ołówek". Diana zwróciła się o pomoc do lekarza wówczas, kiedy podczas wystawy w Vancouver zemdlała.*

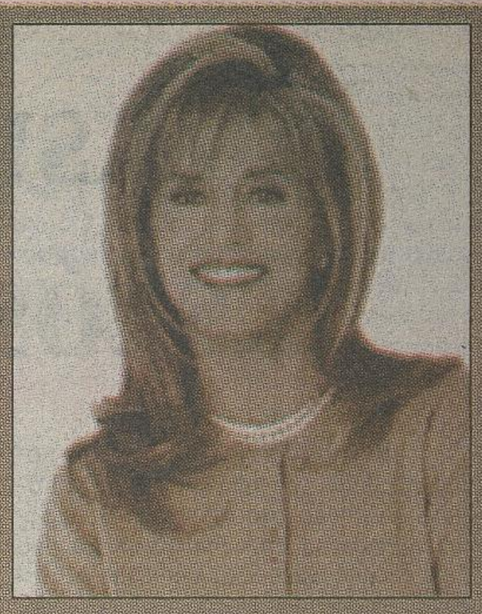

***Jane Fonda**, przez 25 lat walczyła z anoreksją i bulimią. – Mam 64 lata i dopiero od 3 lat jem tyle, ile naprawdę potrzebuje mój organizm – mówi Jane.*

***Elton John** na początku lat dziewięćdziesiątych publicznie przyznał się do bulimii i ujawnił próby zwalczenia tej choroby.*

– Przez całe życie miałam nadwagę, bo mnie babcia z mamą przekarmiały – kontynuuje Magda. – W wieku siedemnastu lat, przy wzroście 167 centymetrów, ważyłam 85 kilogramów. Któregoś dnia spojrzałam w lustro i powiedziałam sobie, że tak dłużej być nie może. Byłam wtedy zakochana w chłopaku i obiecałam sobie, że jak się znowu spotkamy na wakacjach to będę szczupła.

W ciągu pięciu miesięcy zrzuciłam prawie trzydzieści kilogramów. Rodzice byli przerażeni tym, że tak mało jem. Zdarzało się, że w ciągu dnia zjadałam jeden jogurt i grejpfruta. Jeżeli zjadłam więcej, to próbowałam to z siebie później wyrzucić. Tylko, że wtedy jeszcze nie umiałam wymiotować. Teraz to potrafię, bo jednorazowo zwracam około trzech litrów pokarmu.

Kiedy odkryłam jak bardzo smakuje mi jedzenie, znowu zaczęłam się objadać. W konsekwencji w ciągu pół roku przytyłam około dwudziestu kilogramów i byłam załamana. Na każdym kroku znajomi zwracali mi uwagę, że jestem gruba. To był koszmar.

Poznałam następnego chłopaka i dla niego zrzuciłam wagę. Ale okazało się, że jest to nieszczęśliwa miłość i znowu zaczęłam się objadać. Tylko, że wtedy nauczyłam się już wymiotować. Byłam bardzo zadowolona, bo mogłam jeść do woli i nie tyłam. Ważyłam czterdzieści siedem kilogramów, byłam lekka i piękna. Czułam się po prostu świetnie.

Obecnie ważę pięćdziesiąt jeden, ale strasznie chcę to zrzucić. Boże drogi, czuję się okropnie – przyznaje się wstydliwie Magda podgryzając batonik. – Zazdroszczę innym dziewczynom, które są chudsze ode mnie, ale leczę się i wiem, że jestem na dobrej drodze.

Uratowały mnie góry

– Przed maturą odkryłam, że cierpię na bulimię – opowiada Joanna. – To był świetny sposób na rozładowanie emocji. Swoją chorobę ukrywałam przez sześć lat. Nikt mnie nigdy nie przyłapał na wyżeraniu jedzenia z lodówki, ani nie nakrył kiedy później wymiotuję w łazience. Ale mama chyba zaczęła się czegoś domyślać, bo kiedyś bardzo nieśmiało powiedziała, że może mam taką chorobę, o której tyle mówią w telewizji. Oczywiście zaraz została przeze mnie zakrzyczana. Dopiero po jakimś czasie przyznałam się do bulimii, do tego, że nad tym nie panuję. Wtedy mama zawiozła mnie do psychiatry.

– W Białymstoku nie ma profesjonalnej pomocy – twierdzi Joanna. – Tak było przynajmniej kilka lat temu. Kiedy szukałam psychiatry, zdziwiła mnie jedna lekarka, która na moje pytanie czy zajmuje się bulimią odpowiedziała, że nie, ale może się tym zająć.

– Kolejna pani doktor przepisywała mi leki, po których nie chciało mi się w ogóle jeść. Moja terapia polegała na wyłudzaniu kolejnych recept, bo ten lek nieźle odchudzał.

Tak naprawdę to uratowały mnie góry – uśmiecha się Joanna. – Kiedy dwa lata temu pojechałam w Tatry i zaczęłam się wspinać, zrozumiałam, że zmarnowałam sześć lat swojego życia. Pokochałam ten sport i to było lepsze od jedzenia.

Od fryzjera na stół operacyjny

Bulimiczki przejadają się, ale nie tyją bo wywołują wymioty i nadużywają środków przeczyszczających.

– Kiedyś wzięłam trzydzieści tabletek na przeczyszczenie – opowiada jedna z dziewczyn. – Przez następne cztery dni miałam ostre bóle brzucha. Bulimiczki są bardzo odporne na ból, ale w końcu tego nie wytrzymałam. Zaczęłam podejrzewać, że to atak wyrostka robaczkowego, więc powiedziałam o tym mamie. Pojechałyśmy do szpitala, ale jeszcze po drodze zaszłam do fryzjera. Przecież mieli mnie oglądać lekarze, pielęgniarki, a nie mogłam im się pokazać z potarganymi włosami. Musiałam wyglądać doskonale. Trafiłam prosto na stół operacyjny, bo okazało się, że pękło mi jelito i mam zapalenie otrzewnej. Przez następne cztery miesiące dochodziłam do siebie, bo miałam z tego powodu poważne powikłania. Kiedy leżałam w szpitalu, nikt mnie nigdy nie zapytał o to, jak doszło do perforacji jelita. Lekarze pytali tylko, dlaczego tak późno zgłosiłam się do szpitala.

Poczułam się upokorzona, kiedy pielęgniarka kazała mi wejść na wagę i głośno powiedzieć ile ważę. I to był chyba najgorszy moment w moim życiu.

Oddech bulimii za plecami

Tak naprawdę nigdy nie będą się czuć do końca wyleczone. Od ostatniego ataku choroby musi upłynąć wiele lat i wtedy może stwierdzą, że czują się zdrowe

– Wiesz, jeszcze kilka lat temu nie zniosłabym rosnącego brzucha, nie potrafiłabym go zaakceptować – przyznaje Joanna, która jest obecnie w czwartym miesiącu ciąży. – Ale wiem, że po porodzie będę chciała się znów odchudzić. Ta choroba czuwa. Wciąż czuję jej oddech za plecami.

REKLAMA

Kontur

wędkarstwo

najpoważniejszy z nałogów

„Ekologiczne rozwieracze do uwalniania przynęty z zaciśniętych ryb"

„Szczytówka pickera została uzbrojona w sposób ekologiczny" – to kolejne pomysły, jakie można odczytać na stronie internetowej firmy Mikado, na robienie wody z wędkarskiego mózgu.

O rybach dla wędkarzy

Czym kierował się minister Kalinowski ustalając zakaz łowienia na żywca?

Czym kierował się zezwalając na używanie prądu do połowu ryb? To tematy ciągle aktualne.

Otóż wedle moich przypuszczeń, kierował się zasadą oszczędzania zwierzętom zbytecznego bólu. Bo na pewno nie dostosowaniem naszego prawa do obowiązującego w UE. Znam kraje, gdzie obowiązuje całkowity zakaz sieciowania na jeziorach a jednocześnie dozwolone jest używanie żywca na wędce.

Minister swoim „ukazem" podzielił wędkarzy i obniżył rangę Zarządu Głównego PZW.

Patrząc bez nadmiernej ilości adrenaliny, daje się zaobserwować, że całe wędkarstwo jest bolesne, tak dla ryb, a bywa, że i dla wędkarza.

Nad sensem tego zakazu można dyskutować (mnie sposób wprowadzenia „ukazu" już zupełnie nie dziwi, znam bardziej pomylone), jednak sam zakaz nie uniemożliwia przecież łowienia szczupaków!

Podobne prawa obowiązują w kilku krajach zachodnich i jakoś szczupaki i inne drapieżne ryby tam łowią!

W Irlandii szczupak złowiony na wędkę jeżeli ma wagę powyżej 3 kg, bezwzględnie ma ponownie być ostrożnie wpuszczony do łowiska. Makrelę na „choinkę" można łowić bez zezwolenia i ograniczenia ilościowego.

Okoń, płoć i leszcz zdaniem naszych „pseudoichtiologów", to po prostu chwast rybi.

W naturze nie ma takiego pojęcia jak chwast.

Pojęcie chwastu wymyślili hodowcy i nazywają tak organizmy im nie pasujące lub psujące oczekiwane przez nich rezultaty.

Konopie będą chwastami w uprawie róż, a róża chwastem w uprawie konopi... indyjskich.

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia.

Właściciel stawu z karpikami będzie uważał za chwast i tępił szczupaki.

Hodowca pstrągów będzie tępił wszystkie drapieżne, nawet węgorz nie będzie mile widziany, aczkolwiek jest niezwykle dochodową rybą.

No i mamy obrazek normalnego łańcucha pokarmowego.

Zjesz, albo będziesz zjedzony!

Na Siemianówce w 2001 roku Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku w ramach wyplenienia chwastów rybich odłowił sieciami ponad 103 ton ryb!

W liczbie 103 ton, które trafiły w drygawice było m.in.:

węgorza – 1.653, kg , karpia – 1.657 kg, szczupaka –7.141kg, karasia – 20.008 kg.

Do odłowów sieciowych zapewne jeszcze będziemy wracać.

A tymczasem nad jeziora powróciły już kormorany w ilości około 8.000 i rozpoczną egzystencję; za przyzwoleniem ministra ochrony środowiska dziennie każdy dorosły ptak będzie zjadać około 0,40 kg ryb. I to bez licencji, bez względu na porę dnia, zaś wędkarza z licencją obowiązują ponad 4 strony formatu A-4 zakazów.

Ot, mamy ludzkich ministrów.

belona@wspolczesna.pl

AUTA ZE SNÓW

Luksusowa „szóstka"

Tym modelem Audi otwiera nowy rozdział w produkcji samochodów. Innowacyjne rozwiązania napędu, elegancka linia nadwozia, bardzo bogate wyposażenie, wreszcie zmieniona konstrukcja zawieszenia to cechy nowego Audi A6. Przy okazji warto zaznaczyć, że żaden z konkurentów nie oferuje tak szerokiej palety silników. Do wyboru pozostaje 46 różnych wersji A6 i A6 Avant, w tym 22 z napędem Quattro (4x4). Audi jest również jedynym producentem, w którego ofercie znalazła się bezstopniowa przekładnia automatyczna multitronic. Można ją łączyć z pięcioma różnymi silnikami, w tym – po raz pierwszy! – z silnikiem wysokoprężnym TDI.

Wiele nowych rozwiązań będzie ułatwiało korzystanie z A6 w codziennej eksploatacji. W kilku przypadkach są to pożyteczne drobiazgi, np. w dziedzinie akustyki wnętrza, jego uszczelnienia, czy też specjalnie skonstruowanych wycieraczek szyby przedniej, w innych dotyczą podzespołów zaprojektowanych od nowa, a mających wpływ na komfort i bezpieczeństwo jazdy.

Przyszli użytkownicy z zadowoleniem przyjmą nowy silnik wysokoprężny z doładowaniem. Jest to motor o pojemności 2,5 l V6 o mocy 155 KM, jako pierwszy połączony z bezstopniowym automatem typu multitronic. Zdaniem specjalistów z Audi, to połączenie oferuje kierowcy „perfekcyjną syntezę potężnej siły napędowej i najwyższego komfortu jazdy".

Pewnie tak jest, jak to sugerują, bo już po przekroczeniu 1000 obr./min do dyspozycji jest 80 proc. momentu obrotowego wynoszącego – wartość maksymalna – 310 Nm. Walory trakcyjne takiej wersji A6 są godne pozazdroszczenia – przyspieszenie od 0 do 100 km/h w 9,7 sek., prędkość maksymalna 121 km/h. Wynik godny dobrego silnika benzynowego, z jednym małym zastrzeżeniem: średnie zużycie paliwa jest znacznie niższe. Turbodiesel w A6 „konsumuje" zaledwie 6,9 l/100 km. Silnik benzynowy o tej mocy będzie miał, z całą pewnością, znacznie większy apetyt na paliwo. Wysoki moment już od najniższych obrotów i wzorowa kultura pracy charakteryzują także mocniejszego turbodiesla – 2,5 l V6 o mocy 180 KM i 370 Nm momentu obrotowego. Zresztą o silnikach w nowym modelu A6 – nie tylko wysokoprężnych – można by pisać albo dobrze, albo wcale. To autentycznie nowoczesne i ekonomiczne jednostki.

Posiadacz auta klasy A6 na pewno będzie wymagał, by zawieszenie było dopracowane w najdrobniejszym szczególe. I na pewno nie zawiedzie się. Perfekcyjny fundament stanowi już wcześniej doceniona koncepcja osi przedniej i tylnej. Są to zaawansowane technologicznie rozwiązania. Komfort i przyjemność podróżowania zwiększa jeszcze bardziej wspomaganie układu kierowniczego uzależnione od prędkości – servotronic. Doskonale sprawdza się zarówno przy parkowaniu, jak i na autostradzie.

Wraz z nowym modelem A6 wprowadzono także nową koncepcję wnętrza. Tu styliści Audi kierowali się dewizą, że co dobre i sprawdzone należy utrzymać, a wzbogacić o elementy, których dotąd nie było. Zmodyfikowane detale znajdziemy w wielu miejscach – zestaw instrumentów z aluminiowymi pierścieniami wokół okrągłych wskaźników, nowe podświetlane przełączniki świateł, także podświetlany przełącznik regulacji lusterek, dźwignia zmiany biegów itd. Nowością w Audi A6 jest koło kierownicy z przyciskami do sterowania radioodtwarzaczem, raczej radioodtwarzaczami, bo jest ich cała nowa generacja. Na uwagę zasługuje nowy czujnik czystości powietrza w montowanej seryjnie automatycznej klimatyzacji z regulacją zależną od nasłonecznienia.

Nawet pobieżny opis wszystkich systemów i instalacji znajdujących się na pokładzie nowego Audi A6 znacznie wykroczyłby poza wąskie ramy tej prezentacji. Jedno jest wszakże pewne: A6 nawet w podstawowym wydaniu jest autem bardzo bogato wyposażonym, bezpiecznym i – co bardzo ważne – o wyrafinowanej stylistyce.

Janusz Grysin

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w gazecie, należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Niepokorny: Jestem wysokim, wysportowanym brunetem w wieku 28 lat. Pochodzę z miasta i jestem słowiańskiej urody, przy czym niczego mi nie brakuje. Problem mój polega na tym, że aktualnie przebywam w Z.K. Dlatego też nie chciałbym czuć się odrzucony i pragnę poznać tolerancyjną kobietę do lat 40-tu. W zamian oferuję przyjaźń, lojalność, szczere i oddane serce. Mile widziane zdjęcie, odpowiem na każdy list. (5024)

Samotna: Mam 20 lat, 167 cm wzrostu, jestem sympatyczną, zielonooką blondynką. Kocham zwierzęta i muzykę, moją pasją jest rysunek. Chciałabym poznać chłopaka, z którym mogłabym porozmawiać o wszystkim i o niczym lub pójść na romantyczny spacer brzegiem jeziora, nad którym mieszkam. Cenię szczerość, wyrozumiałość i ciekawe wnętrze. Więc jeśli masz już dość samotności, napisz koniecznie. Może to szansa na prawdziwą przyjaźń lub coś więcej. (5025)

Białostoczanin lat 40: Sympatyczny brunet, finansowo niezależny. Poznam panią w zbliżonym wieku, stan cywilny bez znaczenia. Cel znajomości – towarzyski. (5026)

Kawaler lat 30: Mam średnie wykształcenie i 178 cm wzrostu. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Jestem szczupłym, spokojnym chłopakiem, bez zobowiązań i nałogów. Poznam miłą, ładną dziewczynę w wieku 23-30 lat, dziecko nie stanowi przeszkody, która pragnie stworzyć trwały związek oparty na miłości i szacunku, osobę, która wypełni pustkę w moim sercu i mieszkaniu. Napisz nic nie tracisz, a wiele możesz zyskać, może coś między nami zaiskrzy (5027)

Matejko 34/177: Namaluję Ci niebo nad głową, kwiaty w sadach, cieniste strumyki. Ty mi dłonie swe splecisz na szyi, rzekniesz słowo jedynie. Najmilszy... Jestem kawalerem, katolikiem, pogodnego usposobienia. Nie piję, nie palę. Szukam rozsądnej dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Czekam na poważne oferty. (5028)

Rak: Mam 48 lat, 180 cm wzrostu, a za sobą nieudane małżeństwo. Mieszkam na wsi i prowadzę nieduże gospodarstwo rolne. Jestem pół roku w separacji, nie z mojej winy. Dzieci nie mam, jestem katolikiem. Pragnę poznać panią do lat 45-ciu, dziecko mile widziane. Mam telefon, samochód. Zdjęcie mile widziane, zapewniam zwrot. Czekam na list od miłej pani, bez nałogów. (5029)

Brunetka 25/170: Jestem atrakcyjną, zgrabną, towarzyską kobietą. Posiadam wykształcenie wyższe, pracuję. Lubię dobrą muzykę, jazdę samochodem, długie spacery we dwoje. Poznam mężczyznę, który wypełni pustkę w moim sercu i da poczucie bezpieczeństwa. (5030)

Tomek: Jestem 20-latkiem. Mam wrażliwe i czułe serce, które chciałbym ofiarować życzliwej i uczciwej dziewczynie. Moje sumienie jest gwarantem uczciwości – naprawdę możesz mi zaufać, bez obaw. Proszę o numer telefonu. (5031)

Samotny z Podlasia 28/180: Jestem szczupłym brunetem, zmotoryzowanym. Mieszkam i pracuję na wsi. Chciałbym poznać pannę do 29 lat, bez nałogów, lubiącą wieś, która będzie mogła zmienić miejsce zamieszkania. Mile widziane foto, a numer telefonu przyspieszy kontakt. (5032)

Piotrek 22 lata: Jestem przystojnym chłopakiem, nie lubię kłamstw. Chciałbym poznać dziewczynę w wieku 19-23 lat, która nie szuka przygód, z kochającym sercem, wesołą. Proszę wyślij list ze zdjęciem, podaj numer telefonu, to przyspieszy kontakt. (5033)

Roberto z Suwałk: Hej dziewczyny! Szukacie faceta na wiosnę, lato... Szukajcie dalej. Bowiem ja szukam takiej na dobre i złe chwile, na 4 pory roku. Jestem wysokim, ciemnym blondynem, domatorem, okularnikiem, o wszechstronnych zainteresowaniach. Mieszkam sam w Suwałkach. Jeśli jesteś długonogą, długowłosą dziewczyną do lat 32, znasz np. obsługę Internetu, jesteś niezależna finansowo, napisz do mnie. Mam 35 lat, 173 cm wzrostu, od 8 lat na rencie. Mam wykształcenie średnie ekonomiczne, znam niemiecki, lubię słuchać muzyki poważnej, fotografować. Jeśli nie przeszkadza Ci moja lekka niepełnosprawność – na co czekasz? Przygodowe – nie pisać. Spotkam się z każdą autorką poważnego listu. Dołącz fotkę do zwrotu. (5034)

Romantyk lat 28: Mam 178 cm wzrostu i wykształcenie średnie. Pracuję w Białymstoku. W życiu cenię szczerość i wrażliwość, nie znoszę obłudy. Lubię zwierzęta i podróże. Poznam miłą i atrakcyjną dziewczynę, o podobnych cechach charakteru, która życie traktuje poważnie. (5035)

Białostoczanka: Jeśli jesteś szczupły, masz nie mniej niż 175 cm wzrostu, wiek 38-45 lat – napisz. Cel towarzyski. (5036)

Gladius: Jestem studentem IV roku, kawalerem oraz atletycznie zbudowanym szatynem o romantycznym usposobieniu. Mam 23 lata i 180 cm wzrostu. Szukam kobiety niezależnej finansowo, najlepiej z Białegostoku. Jeśli cierpisz na nudę, chcesz się zrelaksować, masz do 50 lat, lubisz sport i aktywny wypoczynek oraz chcesz wspomóc finansowo żaka, a tym samym kondycję polskiej edukacji, napisz. Dyskrecja gwarantowana. (5037)

Michał 28/174: Szatyn, sympatyczny, bez nałogów, wykształcenie średnie rolnicze. Prowadzę gospodarstwo rolne, specjalizuję się w produkcji mleka. Chciałbym poznać dziewczynę wysoką, wesołą, odpowiedzialną, do lat 28, najlepiej z wykształceniem średnim. Napisz, foto mile widziane. Telefon przyspieszy kontakt. (5038)

Panna lat 33: Chociaż mam wielu przyjaciół czuję się samotna. Jestem spokojną osobą, o łagodnym usposobieniu, katoliczką, średniego wzrostu. Jestem niezależna finansowo, lubię dobrą książkę, muzykę, film, czynny wypoczynek i przyrodę. Poważnie traktuję życie. Poznam miłego i szczerego chłopaka. Może wspólnie odnajdziemy cel w życiu. (5039)

Wiosna 2002: Lekko po 40-tce, średniego wzrostu o kształtach rubensowskich, rozwiedziona. Naturalna blondynka, wykształcenie średnie, pracuję. Mam pogodne i niekonfliktowe usposobienie, żadnych zgubnych nałogów. materialnie niezależna. Bez zobowiązań. Zainteresowania wszechstronne. Turystyka dominuje. Bardzo chętnie wybrałabym się w podróż dookoła świata zbaczając z dróg. Miłoby było poznać pana o podobnych cechach i wieku, stan cywilny – obojętny, wyznanie też (poza żonatymi).Mile widziana jest wiza lub pobyt stały w USA, wybieram się tam na wakacje. Nienawidzę kłamstwa, oszustwa i skąpstwa, ale rozrzutność też jest wadą. Odpowiem na każdy list. Telefon przyspieszy kontakt (5040)

Paweł lat 19: Jestem fajnym, miłym chłopakiem z poczuciem humoru. Lubię dobrą muzykę do białego rana. Jestem spod znaku Skorpiona. Chciałbym poznać miłą i ładną dziewczynę z Białegostoku w wieku 18-20 lat. Mile widziane zdjęcie, do zwrotu. Proszę o numer telefonu, który przyspieszy kontakt. Odpiszę na pewno na każdy list lub oddzwonię. (5041)

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

DAR Z BRUKSELI

Wraz z pokarmem przyjmujemy pewne substancje, które są sojusznikami zdrowia na co dzień. Nie pozwalają nam zbyt szybko się zestarzeć, gdyż większość z nich jest zmiataczami wolnych rodników tj. tych cząstek w organizmie, które uważa się za odpowiedzialne za szybkie starzenie się tkanek. Ponadto odtruwają nasz ustrój i zapobiegają różnym stanom patologicznym. Ponieważ zaopatrujemy się w nie w pożywieniu, nazywają się „zdrowymi dodatkami żywności" – po angielsku „nutriceuticals". Są odniesieniem do maksymy głoszonej przez wielkich lekarzy starożytności – Hipokratesa, Galena i Awicenny, która mówi: „najwartościowsza jest żywność, która leczy i lek, który żywi".

Jeszcze do niedawna sugestie, że istnieje możliwość zapobiegania nowotworom za pomocą diety uważane były za szkodliwą fantazję! Teraz naukowcy już wiedzą, że pewne składniki pokarmowe biorą udział w komórkowych „wojnach na śmierć i życie". Wychwytują i niszczą wolne rodniki, pobudzają też enzymy pomocne w usuwaniu różnych substancji kancerogennych (rakotwórczych).

Wśród roślin użytkowych w prewencji chorób nowotworowych przodują WARZYWA KAPUSTNE z rodzaju Brassica: kapusta biała, czerwona, brukselka, brokuły, kalafiory oraz inne warzywa z rodziny krzyżowych: rzepa, rzodkiew i gorczyca zawarta w musztardach. W badaniach przeprowadzonych w USA, Japonii i Izraelu najlepiej wypadła biała kapusta. Okazało się, że spożywanie jej przynajmniej 2 razy w tygodniu może zredukować ryzyko zachorowania na raka jelita grubego o 70%! Najlepsze działanie ma surówka z dodatkiem dobrego oleju surówkowego np. oliwy z oliwek. Ponadto kapusta wpływa na metabolizm estrogenów (żeńskich hormonów płciowych), a tym samym zapobiega rozwojowi raka piersi i macicy.

Odmianą białej kapusty jest BRUKSELKA, po raz pierwszy wyhodowana w Belgii, stąd jej nazwa. Brukselka tworzy gruby, silnie ulistniony pęd o wysokości ok. 1 metra. W kątach liści wyrasta 70-80 krótkich pędów bocznych mających kształt główek wielkości włoskiego orzecha. To one są częścią jadalną rośliny. W stanie świeżym dostępne od października do końca stycznia, później można kupić tylko mrożone.

Leng.

MODA

Goło i wesoło

W miniony poniedziałek w Filharmonii Białostockiej odbył się niezwykły pokaz bielizny firmy „Atlantic" zatytułowany „Sytuacje". Pokaz ten przypominał teatralny spektakl z... bielizną w roli głównej. Majteczki, biustonosze, slipki i stroje kąpielowe pokazywane były na tle... czterech żywiołów. Ogień, powietrze, ziemia i woda stały się tłem dla prezentacji najnowszych tendencji w modzie bieliźnianej.

W scenografii płonącego ognia i przy „dzikich", indiańskich rytmach pokazano czarną i czerwoną bieliznę. Sceneria żywiołu powietrza, powiewająca biała flaga i woale białego tiulu najlepiej pasowały do prezentacji delikatnych, białych kompletów majteczek i biustonoszy. Sportowe koszulki, zarówno długie, jak i króciutkie oraz „zabudowane" majteczki pokazano w scenerii żywiołu ziemi, a w scenerii pluszczącej i migocącej wody – kolorowe stroje kąpielowe.

Ten niezwykle oryginalny pokaz bielizny firmy „Atlantic" na sezon wiosna-lato 2002 swoją premierę miał w warszawskim teatrze „Roma", teraz zaś mogą go obejrzeć mieszkańcy wszystkich większych miast Polski. Firma „Atlantic" na polskim rynku istnieje od 1993 roku. Swoją pierwszą markową kolekcję bielizny wprowadziła w 1995 r. Kiedy firma ta rozpoczynała działalność zatrudniała 8 pracowników, dzisiaj pracuje dla niej 180 osób.

Marka „Atlantic" jest liderem w branży bieliźnianej zarówno w kraju, jak i za wschodnimi i południowymi granicami Polski – na Ukrainie, w Rosji, Białorusi oraz w Czechach i Słowacji.

Propozycja firmy „Atlantic" na sezon wiosna-lato 2002 to ciekawa kolekcja bielizny i strojów kąpielowych. Kolekcja damska została przygotowana w dwóch liniach. Pierwsza linia – śmiała i sportowa – adresowana jest do kobiet młodych, dynamicznych i kreatywnych. Składają się na nią figi, staniki i koszulki o prostym kroju, wykonane z bawełny z dodatkiem lycry. Kolorystyka linii sportowej to: biel, czerń i czerwień. Uzupełnieniem są modele w kolorze waniliowym, błękitnym i chłodnej mięty. Druga damska linia zaś – „Atlantic Elite" – to propozycja ekskluzywnej, wysmakowanej bielizny – kompletów biustonoszy z figami. Kolekcja ta zaprojektowana jest z najwyższej jakości materiałów: koronek, przezroczystych tiuli, siatek i połyskującej mikrofibry. Lekkość i delikatność tych modeli widoczna jest w prześwitującej bieli i cielistym beżu.

Natomiast męska kolekcja „Atlantica" jest propozycją dla młodych i wysportowanych panów. Składają się na nią różnorodne fasony slipów, szortów, bokserek i koszulek eksponujących męską sylwetkę. W kolekcji tej dominuje intensywna kolorystyka oraz rozwiązania takie jak lamówki i wstawki. **DONA**

Najnowsze trendy mody bieliźnianej firma „Atlantic" zaprezentowała w scenerii czterech żywiołów

KOSMETYCZKA RADZI

Odchudzanie bez zmarszczek

Wiosna to czas, kiedy bardziej zwracamy uwagę na figurę i częściej podejmujemy decyzję o odchudzaniu. Decydując się na kurację odchudzającą trzeba koniecznie pamiętać o pielęgnacji skóry.

Bardzo często gwałtowna kuracja powoduje nie tylko spadek wagi, ale i dużą utratę elastyczności skóry na całym ciele. Skóra staje się pofałdowana, jest jej „za dużo". Bywa, że kiedy szybko chudnie twarz, pojawiają się na niej zmarszczki. Podczas kuracji odchudzającej trzeba się także liczyć z możliwością powstania rozstępów. Najczęściej tworzą się one na biodrach, pośladkach, piersiach, brzuchu.

Im skóra młodsza, tym łatwiej radzi sobie ze zmniejszającą się tkanką tłuszczową. Osoby starsze, zwłaszcza po czterdziestce, powinny bardzo ostrożnie się odchudzać. Czasem warto się zastanowić, czy nie lepiej mieć kilka kilogramów więcej, ale zachować gładką, młodo wyglądającą twarz.

Najlepiej unikać gwałtownych kuracji odchudzających. Korzystniej jest stopniowo zmienić styl życia: mniej jeść i więcej się ruszać.

Podczas odchudzania trzeba stosować kosmetyki nawilżające i poprawiające elastyczność skóry. Mogą to być balsamy do ciała, kremy, żele. W aptekach są również do kupienia kosmetyki wspomagające odchudzanie. Zawierają kofeinę i wyciągi ziół, które pomagają „spalać" tłuszcz. Szczególnie należy zadbać o pielęgnację twarzy, szyi i dekoltu.

Podczas odchudzania nie jest zalecane intensywne opalanie. Może to bowiem spowodować nadmierne przesuszenie skóry.

Osoby, które planują duży spadek wagi, powinny zaopatrzyć się w kosmetyki zapobiegające powstawaniu rozstępów. Trzeba je stosować systematycznie, co najmniej raz dziennie. Najlepiej jednak zapisać się na zajęcia przeznaczone dla osób z nadwagą, np. do Klubu Kwadransowych Grubasów. Specjaliści doradzą co i kiedy jeść, jakie ćwiczenia gimnastyczne wybrać oraz jak odchudzić się bez szkody dla zdrowia i urody.

Monika

NA TALERZU

Świąteczne sosy

W wielu domach na parapetach już zieleni się szczypiorek z cebul i kiełkuje rzeżucha. Dobrze byłoby, gdyby wystarczyło jej nie tylko na ozdobę wielkanocnego stołu, ale także – do świątecznego sosu.

Taki zielony sos jest doskonały do wszelkiego rodzaju zimnych przekąsek. Oprócz szczypiorku z 1 cebuli i 1-2 łyżek posiekanej rzeżuchy potrzebujemy 1 szklankę gęstej śmietany, 2 jajka ugotowane na twardo, 1 łyżeczkę musztardy, sok cytrynowy, sól i szczyptę cukru. Jajka należy obrać i posiekać albo przecisnąć przez drucianą kratkę. Mieszamy je ze śmietaną oraz posiekanym szczypiorkiem i rzeżuchą, doprawiamy do smaku przyprawami.

Nasza zieleninka przyda się również do sosu chrzanowego. Najlepiej, gdyby trafił się nam piękny korzeń chrzanu do starcia. Żeby dał się łatwo zetrzeć, należy najpierw oczyścić go, zawinąć w folię i zamrozić. Po starciu trzeba chrzan skropić sokiem lub kwaskiem cytrynowym. Jeżeli nic mamy korzenia chrzanu, w ostateczności może być 10 dag chrzanu ze słoiczka. Do tego – 2 ugotowane jajka, 1 szklanka śmietanki, przyprawy jak wyżej (ale bez musztardy) oraz po łyżeczce siekanego szczypiorku i rzeżuchy.

Z ugotowanych jajek wyjmujemy żółtka, przecieramy je przez sitko albo miksujemy ze śmietaną. Białka drobno siekamy i mieszamy je z żółtkami oraz utartym chrzanem. Doprawiamy według uznania solą, kwaskiem cytrynowym i cukrem, dokładamy zieleninkę. Taki sos chrzanowy możemy przełożyć do słoika z zakrętką i trzymać w lodówce przez dwa dni.

EWA

HOROSKOP

RYBY 20 II – 20 III

Załatwienie zawodowych spraw nie będzie aż tak trudne. Prawdopodobnie odświeżysz stare przyjaźnie. Już za Tobą dni pełne wyczerpującego wysiłku. Znów wróci pogoda ducha. Najbliższe dni powinny przynieść odpowiedź na pewne istotne pytanie.

BARAN 21 III – 20 IV

Dobra passa potrwa przez pewien czas, więc miej oczy szeroko otwarte. Sprzyja refleks. Na pewno przyda się w kontaktach z przełożonymi. Unikaj konfliktów, które mogą mieć konsekwencje finansowe. Twój rozsądek pozwoli na wyjaśnienie niepewnych spraw.

BYK 21 IV – 21 V

Udany tydzień. Przyjazd kogoś bliskiego tylko z początku spowoduje zamęt. Rozwój sytuacji zawodowej. Już możesz poczuć zmiany na lepsze. Wygląda na to, że wyłaniają się jakieś perspektywy na wiosenny urlop. Zachowasz wiarę w dobre układy ze Strzelcem.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Nie bądź tak zaskoczony nieuczciwą rywalizacją. Tego w końcu można się było spodziewać. Nie daj się strącić z już obranej drogi. Szczęśliwie połączysz satysfakcję z pracy z zadowoleniem materialnym. Pewne oficjalne wydarzenie może być zapowiedzią zmian.

RAK 23 VI – 22 VII

Twoja ciekawość zostanie zaspokojona. Co prawda długo musiałeś na to czekać, jednak poczujesz się usatysfakcjonowany. Dojdzie do skutku planowany wyjazd z przyjaciółmi. A w sferze zawodowej wyraźnie natkniesz się na sytuacje wymagające dużej przytomności.

LEW 23 VII – 23 VIII

Co prawda niezbyt chętnie, jednak przyzwyczaisz się do codziennych spraw. Jakieś zmiany nie wytrącą Cię z utartego szlaku. Lekiem na zło tego świata okaże się Twój przyjaciel. Przedyskutujesz z nim wszystko to, co Cię boli. Nie unikaj różnych podróży.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Łatwiejsze kontakty z Wodnikiem, w końcu jakoś się dogadacie. W interesach pokażesz się z jak najlepszej strony. Jasność umysłu pomoże Ci w odzyskaniu straconych pozycji. Jeżeli mądrze wykorzystasz wszystkie szanse, sukces okaże się trwały.

WAGA 24 IX – 23 X

Pomyśl o sobie. Nie jesteś tylko od pracy, wspierania bliźnich i nieustającego zrozumienia. Nieporozumienie z partnerem zostanie wyjaśnione. Strzeż się jednak plotkarzy. Możesz dostać naprawdę wielką szansę. I tylko od Ciebie zależy jak i kiedy ją wykorzystasz.

SKORPION 24 X – 22 XI

Wybrniesz z trudnej sytuacji. Bylebyś tylko pamiętał o tym na przyszłość. W najbliższym okresie załatwisz wszystko to, co dotychczas szło tak opornie. Obserwuj i analizuj różne wydarzenia. Pod koniec tygodnia przyśpieszenie. Sensowny kompromis.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Nie bierz sobie do serca słów niezbyt życzliwych ludzi. Masz w końcu swoje zdanie. Zmiany w życiu osobistym. Jednak nie będziesz niczego przyśpieszał. Chyba zrezygnujesz z niezbyt satysfakcjonujących znajomości. To dobry moment na uzyskanie poparcia rodziny.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Naprawdę Twoje czarne myśli są nieuzasadnione. Początek tygodnia upłynie w nerwowej atmosferze, ale szybko wszystko się ułoży. Poczujesz swoją siłę i podejmiesz samodzielne decyzje. Koniec końców będziesz mieć po prostu świetny nastrój.

WODNIK 21 I – 19 II

Miłe kontakty przed Tobą. Zwłaszcza będziesz sobie chwalił spotkania z kimś spod znaku Skorpiona lub Ryb. Przezwyciężysz pewne trudności, szczególnie jeśli powstrzymasz się od wyciągania zbyt pochopnych wniosków. Podwyższenie formy fizycznej.

luc

Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 438 DZIECIOM

Cześć. Do świąt wielkanocnych zostały już tylko dwa tygodnie. Pewnie już cieszycie się na świąteczną przerwę w nauce, no i na prezenty od wielkanocnego zajączka. Bardzo lubię Wielkanoc, to takie radosne, wiosenne święto... Ale, ale – nie zapominajcie o naszej stronie. Może przyślecie trochę własnych zadań o tematyce wiosenno-świątecznej. Jednak nie chciałbym otrzymać 40 logogryfów, których rozwiązaniem będzie słowo Wielkanoc...

Zapraszam do łamania głowy. Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 435. otrzymują: **Joanna Puchlik z Podchorodnianki, Klaudia Szydłowska z Przebród oraz Kamil Kochanowski z Mętnej.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.

Marek

RECENZJA | RECENZJA | RECENZJA

Recenzję na dziś napisał **Karol Gudel z Suchowoli.** Karol otrzymuje książkę „Rok czrodziej".

Henryk Szumielski – „Nie bój się komputera"

Książkę tę powinien przeczytać każdy, kto chce korzystać z komputera. Jest to poradnik dla początkujących. Autor zapoznaje czytelnika z tym jak włączyć i wyłączyć komputer, jak korzystać z systemu operacyjnego, mówi wszystko o dyskietkach, uczy jak założyć katalog, jak kopiować wzory i jak je później likwidować. Przekazuje też wiele informacji o wirusach, które mogą bardzo zaszkodzić danym zapisanym na twardym dysku. Co ważne, podpowiada też jaki komputer jest najlepszy.

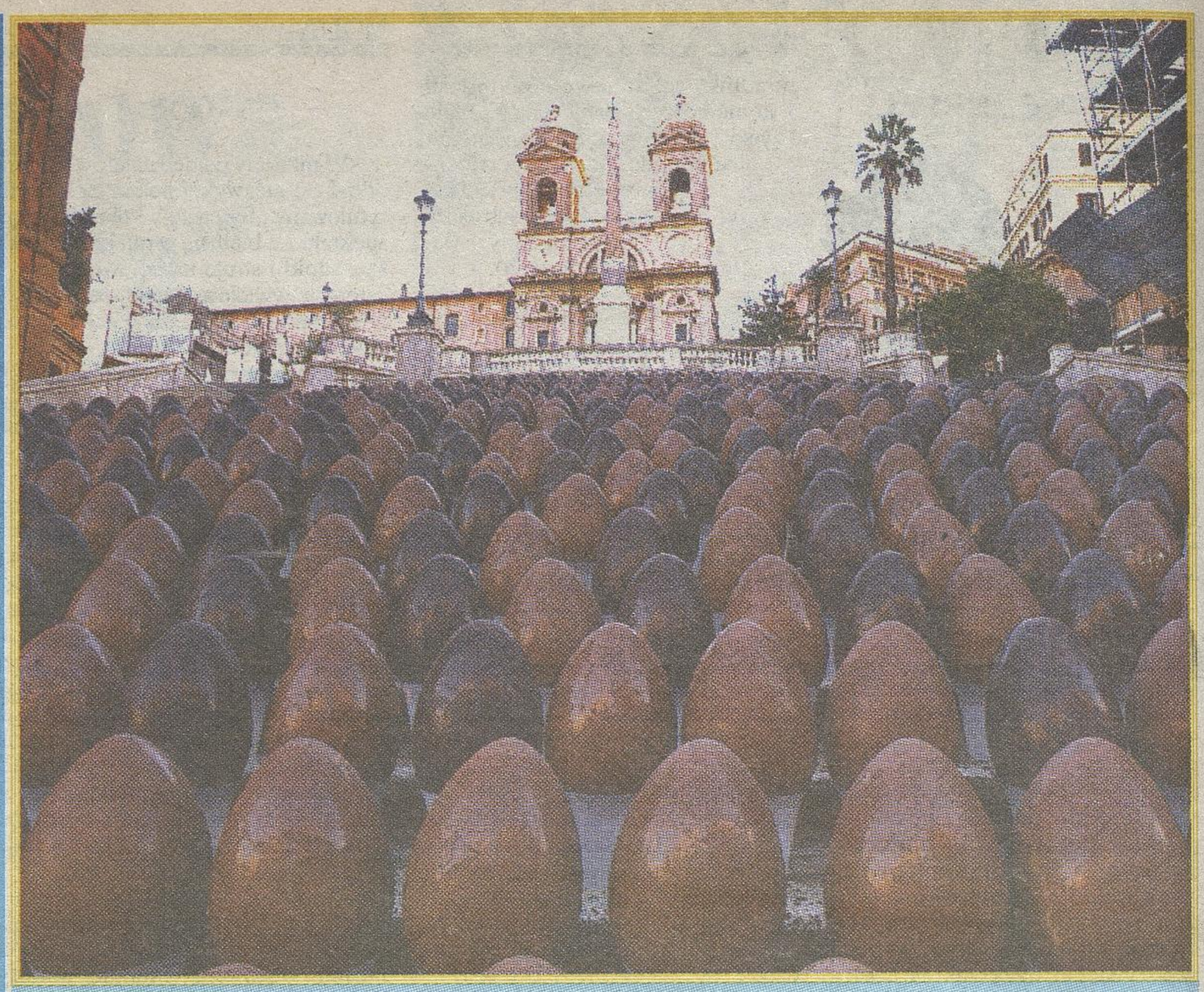

Taka ogromna ilość jaj na ulicy zwiastuje niechybnie zbliżające się święta wielkanocne. Myślicie tak jak ja? Okazuje się, że rzeczywistość jest inna. Otóż blisko 3 tysiące wielkanocnych jaj z czekolady ustawiono na placu w Rzymie już 22 lutego. Ta oryginalna „wystawa" promuje organizowany tam festiwal słodkości „Eurochocolate". Szkoda, że ten Rzym jest tak daleko, w przeciwnym razie pewnie nie tylko ja pojechałbym tam połasuchować... Fot. PAP

WIROBACZEK

Czteroliterowe wyrazy-rozwiązania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwsze litery rozwiązań wpisuj do pól ze strzałką. 1. Samochód ma ich pięć w tym jedno zapasowe. 2. Może ci ją podać pies na powitanie. 3. Służy do ścinania drzew. 4. Miasto z wiosłami w herbie. 5. Może straszyć w starym zamku. 6. Kiedyś mierzono go klepsydrą.

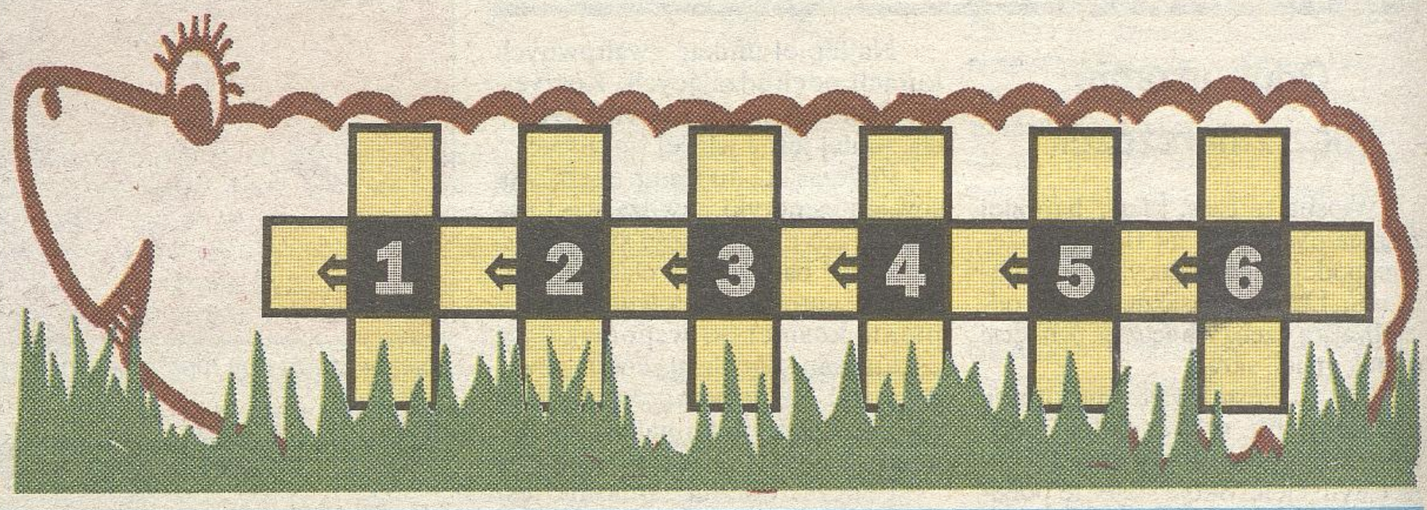

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

	do skakania	zieleń i woda na pustyni	wpada do Wisły między Oświęcimiem a Krakowem		imię męskie lub państwo	podobna do pszczoły			maszyna do robienia wykopów		obchodzi imieniny 24.12	niski budynek hodowana dla wełny w Ameryce Płd.		
tatarski albo beszamelowy				do koszeria					żyje w Australii i jada liście eukaliptusa					
kolczasta roślina							nerka, wątroba, albo serce				podarunek, prezent			
na zupę				w nim konta, sejfy					po sosie na koszuli					
	mała kawa albo ptak					silne przeżycie przestrachu, zaskoczenia		mały Adam	setna część hektara		w makowcu			
				łódź Noego							znoszą je ptaki	miasto w Iranie, dawniej Sułtanabad	przeciwieństwo nagrody	
z rodziny flatów			np. manna						wąska jedno-, albo dwuosobowa łódka					
okres w dziejach Ziemi		ogród zoologiczny		z premierem na czele							z rodziny papug			
				firma fotograficzna						duża paczka	inaczej wąwóz			
	może być na przynętę													

Zagadki na pożegnanie zimy

1. *Jaki to artysta nocą nie próżnuje na szybach srebrzyste kwiaty nam maluje?*
2. *Nos z marchewki, oczy czarne, a na głowie stary garnek.*
3. *Gdy odwilż przychodzi, śnieg taje pomału, zwisają z dachu jak grzebień z kryształu.*
4. *Jest, choć nie w oknie, ogromna szyba. Zimą, gdy mrozy, przez nią patrzy ryba.*
5. *Z niego bałwany i każda zaspa i dywan biały co pola zasłał.*

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPÓŁKA AKCYJNA

Prowadzisz działalność gospodarczą?
Rozpocząłeś już sezon budowlany?
Jesteś dostawcą towarów lub usług?
Zastanawiasz się nad wzięciem udziału w przetargu?
Wolałbyś nie blokować gotówki wnosząc wadium?
Szukasz pomysłów w jaki sposób podnieść wiarygodność swojej firmy przed inwestorem?

D53502gwbh

OTO DOSKONAŁE ROZWIĄZANIE!

GWARANCJA PRZETARGOWA (WADIALNA) PZU SA

W PZU SA można uzyskać również inne gwarancje kontraktowe, które mogą być wykorzystane w trakcie realizacji kontraktu. Są to gwarancje należytego wykonania kontraktu, gwarancje właściwego usunięcia wad i usterek oraz gwarancje zwrotu zaliczki.

PZU SA - NASZA GWARANCJA ZASTĄPI KAŻDE WADIUM!

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo u agenta ubezpieczeniowego lub w najbliższej jednostce PZU SA.

Jednostki organizacyjne Oddziału Okręgowego PZU SA w Białymstoku

Oddział Okręgowy PZU SA w Białymstoku
ul. Suraska 3a, tel.: (085) 742-50-51 do 89
I Inspektorat PZU SA w Białymstoku
ul. Suraska 3a, tel.: (085) 742-50-51 do 89
Agencja PZU SA w Białymstoku
ul. Dubois 5, tel.: (085) 744-90-99
III Inspektorat PZU SA w Białymstoku
ul. Sikorskiego 6a, tel.: (085) 661-47-54
Agencja PZU SA w Łapach
ul. Sikorskiego 12, tel.: (085) 715-25-28
Inspektorat PZU SA w Bielsku Podlaskim
ul. Mickiewicza 32, tel.: (085) 730-23-37
Inspektorat PZU SA w Hajnówce
ul. Piłsudskiego 12, tel.: (085) 682-23-93
Inspektorat PZU SA w Siemiatyczach
ul. 11 Listopada 17, tel.: (085) 655-21-67
Inspektorat PZU SA w Sokółce
ul. Piłsudskiego 5, tel.: (085) 711-20-79
Agencja PZU SA w Dąbrowie Białostockiej
ul. Wesoła 38, tel.: (085) 712-10-06

Inspektorat PZU SA w Mońkach
ul. Niepodległości 2, tel.: (085) 716-23-77
Inspektorat PZU SA w Łomży
Plac Kościuszki 1, tel.: (086) 216-47-79
Inspektorat PZU SA w Grajewie
ul. Osiedle Centrum 7a, tel.: (086) 272-35-24
Inspektorat PZU SA w Kolnie
ul. Senatorska 22, tel.: (086) 278-28-47
Inspektorat PZU SA w Wysokiem Mazowieckiem
ul. Mickiewicza 8, tel.: (086) 275-41-64
Inspektorat PZU SA w Zambrowie
ul. Kard. Wyszyńskiego 3a, tel.: (086) 271-39-11
Inspektorat PZU SA w Ostrołęce
ul. Gomulickiego 2, tel.: (029)764-23-31
Inspektorat PZU SA w Makowie Mazowieckim
ul. Mickiewicza 25, tel.: (029) 717-10-26
Inspektorat PZU SA w Ostrowi Mazowieckiej
ul. Okrzei 2a, tel.: (029) 746-28-09
Inspektorat PZU SA w Przasnyszu
ul. Orlika 27, tel.: (029) 752-42-33

Inspektorat PZU SA w Wyszkowie
ul. 11 Listopada 4, tel.: (029) 742-54-02
Inspektorat PZU SA w Suwałkach
ul. Utrata 2a, tel.: (087) 566-73-21
Agencja PZU SA w Sejnach
ul. Emilii Plater 8, tel.: (087) 516-21-18
Inspektorat PZU SA w Augustowie
ul. 3 Maja 13, tel.: (087) 643-36-58
Inspektorat PZU SA w Ełku
ul. Wojska Polskiego 73a, tel.: (067) 610-35-04
Inspektorat PZU SA w Giżycku
ul. Warszawska 18, tel.: (087) 428-50-09
Agencja PZU SA w Węgorzewie
Plac Wolności 7, tel.: (087) 427-26-22
Inspektorat PZU SA w Olecku
Plac Wolności 5a, tel.: (087) 520-27-82
Agencja PZU SA w Gołdapi
Plac Zwycięstwa 11, tel.: (087) 615-19-89
Inspektorat PZU SA w Piszu
ul. Rybacka 2, tel.: (087) 423-32-96

www.pzu.pl

ŻYJ KOMFORTOWO!

KREDYT już od 5,4%

już od 2,5% środki z Funduszu

Dzięki ofercie P.F.F. "JAAL" i jednego z największych banków macie Państwo okazję na uzyskanie środków umożliwiających realizację życiowych planów:

D57102gwbh

PRZYKŁADOWE RATY:

10.000 -	110,29 zł
30.000 -	232,50 zł
50.000 -	387,50 zł
100.000 -	775,00 zł
200.000 -	1550,00 zł

- Zakup mieszkania
- Zakup domu, działki, gruntów rolnych
- Remont, budowa
- Cele inwestycyjne
- **Refinansowanie**

POWSZECHNY FUNDUSZ FINANSOWY P F F

*według kursu USD na 11.03.2002r.

TERAZ PROMOCJA SPRAWDŹ!

Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora programu:

P.F.F. O/Białystok
ul. św. Rocha 11/1 lok. 206, 207
tel. (085) 742 52 87, 744 60 92
P.F.F. O/Łomża
ul. Bema 13
tel. (086) 215 35 40

Targi Mody i Urody

Sobota 16 marca
16.00 - Wielki Pokaz Sztuki Fryzjerskiej firmy DEHAG extra
Niedziela 17 marca
13.00 - Salon Fryzjerski "Ewa" - pokaz fryzur klasycznych, awangardowych, młodzieżowych
Avon - pokaz makijażu.
Podczas Show Fryzjerskiego zagra zespół Akcent.

D56602gwbh

15 - 17 marca 2002
Klub Rozrywki "Krąg"
ul. Wierzbowa 6

KRĄG Klub Rozrywki
Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 651 32 16

TFI TOWARZYSTWO FINANSOWO INWESTYCYJNE

ZBLIŻA SIĘ WIOSNA - CZY WIESZ SKĄD WEŹMIESZ PIENIĄDZE NA BUDOWĘ, ZAKUP, REMONT SWOJEGO DOMU?

PRZYJDŹ DO NAS!

D57702gwbhb

PROPONUJEMY:
- rozsądne oprocentowanie (poniżej 6% rocznie)
- dogodny okres spłaty (w zależności od wysokości branej kwoty nawet do 20 lat)
- możliwość zawieszenia spłaty rat nawet do 6 miesięcy
- formy zabezpieczeń realne dla każdego (wspólnie z Klientem wybieramy najprostszy i najdogodniejszy wariant)
- oferta skierowana jest do wszystkich, również do osób nie posiadających zdolności kredytowych, w szczególności rolników oraz osób rozpoczynających działalność gospodarczą

Przykładowe raty na cele mieszkaniowo-budowlane:
50.000 zł - rata 375 zł/mc
100.000 zł - rata 750 zł/mc
150.000 zł - rata 874 zł/mc

Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne
tel. (085) 746-00-60, 746-00-81
BIAŁYSTOK, ul. św. Rocha 5, III p., pok. 204 (Zielona Kamienica)
Suwałki, ul. Noniewicza 85c/5
tel. (0-87) 56-30-806

INFOLINIA 0801 603 603 **KUPON NA 12 RAT BEZ OPROCENTOWANIA**

SKODA FIMOT EŁK

D537002gwbo

UWAGA FIRMY!!!
FABIA 1,4 VAN
25.877 PLN
FABIA COMBI VAN
31.795 PLN

OCTAVIA 1,6 CLASSIC VAN
36.516 PLN
OCTAVIA 1,9 DIESEL VAN
41.598 PLN
OC, AC, NW - GRATIS

ODLICZ VAT!

*ceny netto

PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU

„FIMOT" S.J. Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63

Kętrzyn, ul. Mazowiecka 17
tel. (089) 752-53-53
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

GAZETA współczesna

OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

- **Augustów** *Rynek Zygmunta Augusta 27, tel. (0-87) 643-34-51, tel./fax 643-37-33 - "ASTRA"*
- **Augustów** *ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-54-96 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-32 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 55, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Piłsudskiego 6/7, tel./fax (0-86) 272-26-23 - "UNIVERS"*
- **Giżycko** *ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Prądzyńskiego 4, lok. 29, tel./fax (0-29) 764-66-41 - Oddział "GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi - Białystok tel. 748-74-41 do 44.

IMPORTER NAWOZÓW:
- saletry amonowej 34%
- mocznika 46%

PTHiU "MINERAL"
BIURO HANDLOWE
(Nowoberezowo k. Hajnówki)
tel. (085) 686-44-11
fax (085) 686-43-11
0604 560-161
D6302gwb4

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
D44702gwbh
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

PROMOCJA PILAREK
STIHL 023 i STIHL 025

STIHL®

PILARKA STIHL 017
799,-

D55202pwbo

GRATIS*:
✓ 1 LITR OLEJU STIHL 1:50 DO MIESZANKI
✓ DODATKOWY ŁAŃCUCH TNĄCY
✓ PROWADNIK Z PILNIKIEM

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* do każdej zakupionej pilarki STIHL 023 i STIHL 025 w okresie od 01.02 do 29.03.2002

PRACA

ZATRUDNIĘ

ANGLIA, legalna bez kwalifikacji. ☎0-503-463-437.
004913A

CHAŁUPNICTWO, ☎0-692-755-702, ☎0-505-523-652.
004851A

CHAŁUPNICZE od zaraz, ☎(0-24)355-72-62.
004169A

CHAŁUPNICZO- montaż sztucznej biżuterii. ☎0-602-395-001.
003753C

DO sklepu hydraulicznego- Raczki. 0692-653-857.
000685B

DOŚWIADCZONEGO ciastkarza w Tykocinie. ☎(0-85)719-10-14.
005046A

DYSPOZYCYJNĄ energiczną panią do poprowadzenia sklepu spożywczego. ☎0-692-23-36-51.
005046B

FIRMA zatrudni młodą, dyspozycyjną osobę z dobrą znajomością programów graficznych. Łomża ☎219-89-06.
000748A

FRYZJERKĘ damsko-męską. ☎(0-85)653-39-20.
005241A

LEGALNA praca zagraniczna. ☎0-504-759-987.
004912A

MĘŻCZYŹNI, kobiety- opieka, Włochy. ☎0-608-89-10-70.
004461A

NAUCZYCIELI ZATRUDNIMY- KOLONIE. ☎(0-89)715-43-62.
005313A

NZOZ w Ostrołęce zatrudni lekarza stomatologa. ☎(029)760-53-54.
000705A

PILNIE zlecimy składanie długopisów (dostawa -odbiór), ☎0501-664-419.
002727B

PILNIE! Umieścimy reklamę 2500 (pojazdy, budynki). ☎0-602-39-49-31.
003753B

PLATFORMY- 3.700 EURO. ☎0-604-850-636.
004358A

PRACA od zaraz- Suwałki. (0-87)563-16-85.
000674A

PRACA w przetwórni- wyjazd. ☎0-609-700-896.
005329A

SAMOCHÓD ciężarowy z pracą. ☎(0-85)717-11-86, ☎0-606-510-241 po 18.00.
005345A

SAMODZIELNĄ księgową- pełna księgowość Tartak Nowosiółki, k.Gródka. ☎(0-85)718-44-40, ☎0-502-66-88-08.
004914A

SKŁADANIE długopisów, ☎0604-477-894.
002727A

ZATRUDNIĘ blacharza- dekarza. (0-87)567-75-99.
000698A

ZATRUDNIĘ lektorów języka angielskiego. Praca w Łomży. ☎(029)764-64-86.
000624A

ZATRUDNIĘ szpachlarzy gipsowych. ☎0606-376-191, (086)217-57-43.
000717A

ZLECIMY klejenie toreb papierowych, ☎0604-406-785.
002727C

SZUKAM PRACY

DZIEWCZYNA poszukuje pracy, ☎0-504-151-406.
000272A

KIEROWCA kat. ABCE zatrudni się. ☎(086)218-11-75.
000759A

AUTOMOTO

KUPIĘ

***POWYPADKOWE** -gotówka, ☎0604-846-202.
004611A

*POWYPADKOWE -osobowe, dostawcze -gotówka, ☎0604-228-214.
004613A

***POWYPADKOWE,** zniszczone do remontu, ☎0601-617-279.
004609A

***SKUP AUT POWYPADKOWYCH. ☎(0-85)716-48-16.**
004615A

POWYPADKOWE i nie uszkodzone- gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
000225B

ROZBITE, ☎0603-050-603 ☎0602-740-749
000059A

SPRZEDAM

ŻUK blaszak, (1991)+ gaz, ☎(0-87)643-38-44.
005123A

ŻUK, (1990), skrzynia IV, sześcioosobowa, stan bdb, 4.300 zł. ☎(0-86)47-60-257, ☎0-505-994-539.
005095A

ŁADA 2107 (1996), wtrysk, katalizator. Suwałki, 0607-497-051.
000700A

A-4, kombi, 1.9TDi, (1997); passat, 1.9D, (1992); golf, (1991), 1.6D; transporter osobowy, 2.4D, (1992); audi 1.9TDi, (1992); inne sprowadzone. ☎(0-85)711-56-48, ☎0-600-87-90-64.
005236A

ATOS '99/00 1,0 ☎(085)744-55-48
000576F

AUDI 80 1,8+gaz '89, ☎(087)565-32-31
000576C

AUDI 80 1.6D (1987). ☎0-501-856-108, ☎(0-85)711-56-10.
005225A

AUDI 80 2.0. VW polo 1.0. Passat 1.8. Astra kombi 1.7TDI. Seat toledo (1988-1995). ☎(0-86)275-62-54, ☎0-504-288-050.
005078A

AUDI 80 B4 1.9TD (1992), 20.700 zł. ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.
005076A

AUDI 80 B4 1.9TD (1993), 5 dni w kraju, idealny, 22.000 zł. ☎0-602-691-110.
005080A

AUDI avant 100, 2.3B, (1989-94), lub na części. ☎(0-86)273-89-55.
000297A

AUTO-komis Suwałki, ul. Wojska Polskiego 92A ☎(086)565-32-31.
000417J

AUTOKOMIS GRAJEWO. KOPERNIKA 29. ☎(0-86)272-25-77.
000012A

AUTOKOMIS SOKÓŁKA -Kupno - Sprzedaż -Zamiana -Raty, ☎(0-85)711-56-48, ☎0600-87-90-67.
000052A

AUTOKOMIS, ul. Botaniczna ☎(085)744-55-48.
000417G

BEZPOŚREDNI importer naczep, plandeki, firanki, wywrotki, chłodnie 12,60-13,60, duży wybór w Polsce. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
005032A

BEZPOŚREDNI importer samochodów z Belgii, Francji. Cotygodniowe wyjazdy z klientami. Załatwiamy od A-Z. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
005029A

BIAŁORUŚ koparko-spycharka, kamaz skrzyniowy+ przyczepa 10 ton, star 29 i 200 z wywrotem, ☎0-503-579-614.
005238A

BMW 316 1.9 16V (12.1999), nowy model, pełne wyposażenie, stan idealny. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
004992A

BMW 525 TD, (1994), stan idealny, pełne wyposażenie, czarny metalik, 29.500 zł. ☎(0-85)721-66-49 wieczorem.
005194A

KREDYT BANKOWY JEST ZA DROGI?
CHCESZ KUPIĆ DOM, SAMOCHÓD, MIESZKANIE?
ZADZWOŃ!!!

Ostrołęka:
ul. Kilińskiego 14
029/764 86 47
Łomża:
ul. Polowa 45 pok.105
086/216 37 93
Kętrzyn:
ul. Traugutta 7 pok.15
Giżycko:
pl. Grunwaldzki 1
0600 935 369
Białystok:
ul. Piękna 5/27
085/745 57 47
085/745 57 48
Ełk:
ul. A. Krajowej 26
087/621 54 42
087/621 54 81
Suwałki:
ul. Chłodna 5 pok.9
087/563 02 92

O71902gsbs

Teraz proponujemy:
10 000 zł - rata ok.100 zł
30 000 zł - rata ok.310 zł
70 000 zł - rata ok.750 zł

MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA SPŁATY NAWET 6-CIU RAT
TERAZ NIE WYMAGAMY ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ !!!

LAMINAT Sp. J.
HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH

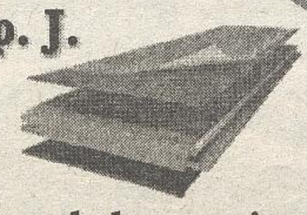

- panele podłogowe
promocja na 12 kolorów
- panele boazeryjne MDF
30 kolorów - 2 kolory w super cenie!!!
- płyty MDF, HDF
- blaty kuchenne - postforming
- obrzeża kolorowe wykończeniowe
- płyty meblowe laminowane i surowe

cięcie na wymiar

Dobrzyniewo Duże, ul. Ełcka 39
tel./fax (085) 719-73-79, 719-73-78

34402gwbhb

20 marca
dodatek dotyczący egzaminów wstępnych oraz szkół wyższych czyli...

DZIAŁ HANDLOWY tel./fax (085) 748-74-42
BIURO OGŁOSZEŃ tel./fax (085) 748-74-31

NA STUDIA
Z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ

BRAVA '96 1,6 16V, ☎(085)744-55-48
000576E

CIAGNIK siodłowy Volvo F-12, (1991). ☎(0-86)274-14-14.
005336A

CINQUECENTO części. ☎(0-85)66-16-832.
004723A

CINQUECENTO 700 (1994). 0608-52-69-33.
000678A

CITROEN C-15D, (1997). ☎0-605-590-831.
005198A

COROLLA, (2001), VT-i, ciężarowy, 36.000 zł. ☎(0-85)686-45-12, ☎0-609-579-991.
005140A

DAEWOO nubira 1.6SX (2000), stan bdb, pilnie. ☎0-608-115-135.
005102A

DAEWOO tico (1996). 6.300 zł. (0-87)566-48-28.
000668B

DAEWOO tico (1997). 9.000 zł. (0-87)566-48-28.
000668A

DETHLEEFS- przyczepa campingowa (1983), 2-osiowa, 7m, pełne wyposażenie, stan idealny, 13.500 zł. ☎0-607-986-905.
004733A

FIAT brava 1.4 12V z gazem (1997), zielony metalik, stan dobry, kupiony w salonie, 18.500 zł. ☎0-501-544-724, ☎(0-85)715-20-33.
005105A

FORD escort, 1,4, (1990/96). ☎(0-87)643-35-05 wieczorem.
004941A

FORD escort, 1.8D van, (1993), 10.000 zł. ☎0-606-388-374.
000286A

FORD fiesta 1,1 (1990). Suwałki, 0504-122-821.
000714A

FORD fiesta, 1,25, (1999), ☎(0-86)273-81-12.
000266A

GOLF III, (1998), 1.9TD, kombi, 29.900 zł. ☎0-604-816-617.
005093A

IBIZA 1.4 (2000) pilnie. ☎0-609-599-940.
000281A

IVECO 190-360PT ciągnik siodłowy (1986) na resorach, pełna opcja, 13.000 zł. ☎(0-86)275-22-27.
005094A

JELCZ 315 (1988), mały przebieg, +przyczepa HL-8011, tanio sprzedam. ☎(086)278-73-90.
000657A

KABINA kwadratowa, pług łąkowy jednoskibowy do DT-75M, ☎(0-86)272-83-50.
000296B

KAMAZ 53212, (1987)+ żuraw Jonsered 80 do drewna. ☎0-606-349-243.
005182A

KAMAZ 53212, (1993/94), ☎0-606-349-243.
005181A

KOPARKO- spycharka Białoruś (budowlana). ☎(0-86)272-68-27.
000294A

LT-46 rama (2001) MB 100 (1994). ☎0-602-742-928, ☎270-30-99.
005089A

MATIZ (1999), biały, pierwszy właściciel. (0-87)566-62-74.
000699A

MERCEDES 123 2.4D, stan bdb, 7.000 zł. ☎(0-85)675-15-11.
005312A

MERCEDES 124, 2.0D, (1992), ABS, wspomaganie, śliwka jasna metalik. ☎0-602-824-018.
005082A

MERCEDES 200D 124, (1994), 26.500 zł. ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.
005201A

MERCEDES MB100 (1992), 12.500 zł. ☎(0-85)7-185-635, ☎7-194-521.
005085A

MERCEDES sprinter max, 2.9TDi, (1998), 56.000 zł. ☎0-602-790-403, ☎(0-85)662-72-90.
005079A

MERCEDES vito, 110CDi, (08.2001), dostawczy, 30000 km, stan idealny, 53.500 zł+VAT. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005084A

MERCEDES123 2400 (1985) sprzedam-zamienię, 8200 zł. ☎716-61-26, ☎0-601-061-985.
005086A

MITSUBISHI carisma, 1.9TDi, (1997), pięciodrzwiowa, pełne wyposażenie, 25.500 zł+ naprawa 2.500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005090A

MOTORY, rowery, Ełk, Gdańska 9A, ☎(0-87)610-27-97; Wojska Polskiego 37, ☎(0-87)610-33-40.
000178A

NISSAN primera 2,0D (1992)- pilnie! 0602-676-341.
000646B

NISSAN primera, 2.0TD, (12.1999), nowy model, pięciodrzwiowa, 25.500 zł+ cło 10.000 zł+ naprawa 500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005056A

NUBIRA 1.6+ gaz (1999), 22.500 zł. (0-22)787-74-95.
004983A

NUBIRA '98 2,0 16V, ABS, SRS, airbag, wspomaganie, alarm, elektryczne szyby i lusterka, ☎(085)652-37-24
000576B

OCTAVIA GLX (1998). ☎(0-85)716-47-38 po 16.00.
005314A

OPEL astra 1,6 (1993): ☎0606-128-653.
000751A

OPEL astra 2.0DTI (8.2001), 5-drzwiowa, pełne wyposażenie, uszkodzony przedni zderzak, 31.000 zł. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
005156A

OPEL astra II, 1.7DTi, (12.2000), pięciodrzwiowa, pełne wyposażenie, 34.500 zł+ naprawa 3.000 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005053A

OPEL calibra, (1993), ABS, airbag, idealny, zamiana, 17.800 zł. ☎0-604-125-752, ☎(0-85)654-07-83.
005226A

OPEL frontiera 2.2TDi, (12.2000), pełne wyposażenie, uszkodzony, 47.000 zł+ cło+ naprawa 2.000 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005054A

OPEL kadett, 1.6GS, (1990), alufelgi, zamiana na droższy, 8.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.
005229A

OPEL omega 2000 16V (1994): ☎(086)277-46-14.
000674A

OPEL vectra 1.7D (1992), 12.200 zł. ☎(0-85)711-31-93.
005274A

OPEL vectra 1.8 (1991/95), ABS, szyberdach, elektryczne lusterka, 8900 zł. ☎(0-85)651-69-41.
005315A

OPEL vectra, kombi, (1997), I właściciel, ☎(0-85)683-26-53 po 17.00, ☎0-607-96-27-19.
000069A

PASSAT 1,6 (1998), kupiony w salonie. 0602-89-39-89.
000680A

PASSAT kombi 1.6D (1987), 7500 zł. ☎0-503-135-527.
004745A

PASSAT kombi, 1.9TDi, comfortine, (1999), 56.000 zł. ☎(0-86)27-03-143.
005106A

PEUGEOT 206, 1.4 16V, (12.1999), 30000 km, pięciodrzwiowy, 24.500 zł+ naprawa 2.500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005175A

PEUGEOT 405 1.6 kat. bezwypadkowy (1991), 9900 zł. ☎0-600-267-602.
005153A

PILNIE jelcz 316 skrzyniowy wywrot+ przyczepa 11,5t, skrzynia biegów 6-biegowa. ☎6-544-844, ☎0-502-545-636.
004701A

PILNIE kamaza wywrotkę, stan dobry. ☎0-600-936-306, ☎(0-89)751-34-17 po 18.00.
005334A

POLONEZ Atu (XII.2000). ☎(086)2160-624.
000739A

POLONEZ caro (1997) gaz. ☎602-185-851, (0-86)275-21-53 po 15.00.
005166A

POLONEZ caro plus (1997) uszkodzony, do uzgodnienia. ☎0-604-36-63-52.
005134A

PRIMERA kombi, (1998), 1.6 16V+ gaz, bogate wyposażenie, ☎0-601-596-974.
005075A

PROSTOWNIKI spawalnicze Bester 400. ☎(0-87)643-53-81.
005139A

PRZYCZEPA D-616 (1989) 11,5t. 4.500 zł. (0-87)516-25-95.
000707A

PUNTO II, 2000 XII, I właściciel, bezwypadkowy, ☎(087)565-32-31
000576D

RENAULT midliner 135S, (1998), ładowność 5t. ☎(0-85)711-97-38, ☎0-602-477-832.
004822B

ROVER, 400 2.0TDi, (11.1999), sedan, najbogatsze wyposażenie, stan idealny, 36.500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005171A

SEAT toledo 93, 1,9TD: (086)218-61-16.
000742A

SEAT toledo, 1.6 kat., bezwypadkowy, (1996/97), 19.400 zł. ☎0-600-267-602.
005161A

SEAT toledo, 1.6B, (1992), 10.800 zł. ☎(0-85)711-31-93.
005144A

SEICENTO, (09.1998), niebieski metalik, I właściciel, 13.800 zł. ☎0-601-879-070.
005239A

SKODA fabia (2001), uderzona: ☎(086)219-10-09.
000753B

SKODA favorit (1993). ☎()-85)732-68-09.
004687A

SKODA felicia, 1.3, stan idealny (salon, I właściciel), bezwypadkowa, 17.500 zł. ☎71-94-596, ☎0-604-844-752.
005231A

SKODA felicia, 1.3GLX, (1997). ☎(0-85)716-59-09, 7.00- 15.00.
004874B

SKODĘ 120 (1989). ☎(0-87)428-81-26.
000148A

SPRZEDAŻ ciągników siodłowych: Volvo, Scania, DAF, Mercedes, inne, duży wybór. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
004984A

SPRZEDAM lub zamienie mercedesa 814D na busa 310 lub 210 blaszak lub skrzyniowego. ☎ 0604-199-067.
000714A

SPRZEDAM mercedesa 814 (1987); kontener na Mercedesa 814, ☎(086)217-22-11, 0606-296-206.
000709A

SPRZEDAM samochód "Skoda 120L"; uszkodzony tył. ☎(086)218-32-56.
000745A

SPRZEDAMY hamulcomierz RH-300, cena: 3.000,-. ☎(0-85)711-94-60.
004895B

STAR 200 (1988). ☎(086)2166-806.
000754A

STAR 200 długi wywrot. ☎0-604-216-506.
004960A

STAR 266 dłużyca. Okazja! ☎(0-87)42-59-107.
004662A

TARPAN+ gaz, stan bdb, 2.500 zł. ☎(0-86)275-18-92.
005127A

TATRĘ 148 ciągnik siodłowy z hydrauliką, stan dobry, 6.000 zł. ☎711-49-35 po 18.00.
004773A

TICO (1999). (0-87)565-52-02 po 16.00.
000670A

TOYOTA avensis, 2.0 16V, (12.1999), sedan, pełne dodatkowe wyposażenie, 45.200 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005133A

TOYOTA camry, 2.0TD, (1991), 12.500 zł. ☎0-602-790-403, ☎(0-85)662-72-90.
005125A

TOYOTA carina E, 2.0 16V, (10.1995), kombi, pełne wyposażenie, 22.500 zł. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005135A

TOYOTA hiace, 2.0 benzyna- gaz, (1995), osobowo- towarowy. ☎(0-86)47-64-448.
004855A

VECTRA B, (1996), bogate wyposażenie, 23.800 zł. ☎0-501-063-798.
005227A

VECTRA, 2.0i 16V+ gaz, (1994), automat, ☎0-604-701-277.
005228A

VECTRA '96 1,6, 16V lub zamienię, ☎(085)744-55-48
000576A

VOLVO 760, mercedes 207, mercedes 817. ☎(0-86)271-65-05, ☎0-602-210-033.
005169A

VW golf, 1.6TD, wersja GTD, atrakcyjny wygląd, stan bdb, pilnie, (1992), 12.000 zł. ☎663-41-252, ☎0-608-74-66-48.
005115A

VW passat, 1.6D, (1982), uszkodzona głowica, 2.000 zł. ☎(0-86)272-83-50.
000296A

VW transporter, 1.9TDi, (12.1994), dostawczy, wspomaganie, bezwypadkowy, 22.500 zł+VAT. ☎(0-85)65-02-199, ☎0-602-557-199.
005114A

AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85)741-64-61.
000007B

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.
000217B

INNE

AUTO na gaz. Raty. ☎(0-85)65-470-65.
003266A

ZAKUPY

HURTOWNIE

AGREGATY prądotwórcze: Kolno, ☎(086)278-29-90, 0602-269-342; Łomża, ☎(086)218-53-81; Ełk ☎(087)621-48-93; Białystok ☎(085)74-54-960, (085)732-98-44.
000635A

FOLIA ogrodnicza, tanio, ☎(0-85)868-16-10.
001196A

SKLEPY

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza) ☎(0-85)743-41-60.
000220A

PRALKI, lodówki -tanio! promocje! "Cobra", Bohaterów Getta 5.
004736A

WYPOSAŻENIE sklepów- nowy, używany sprzęt sklepowy i gastronomiczny. "WNĘTRZE", Suwałki, Bakałarzewska 21C. (0-87)565-03-94, 0600-379-580.
000638B

PRODUCENCI

ALTANY, domy letniskowe, domy całoroczne, bale drewniane, ceny konkurencyjne. ☎0-502-365-394.
000149A

BLACHY NA DACHY; DOWOLNA DŁUGOŚĆ 9,90 ZŁ/mb., CENY Z VAT-EM. TRANSPORT. ☎(0-85)71-21-704.
004907A

DO chrztu- producent. ☎(0-85)663-22-40, ☎0-609-914-506.
004732A

GRZEJNIKI Favier- aluminium. ☎0-602-35-30-62.
003687A

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE- WYRÓB, SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)663-26-13.
002510A

KRĘGI betonowe na szamba -średnica 2500/500, 2000/500; płytki chodnikowe okrągłe do ogródków, i inne. ☎(086)2180-724.
000761A

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.
004385A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki, ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.
000008A

POLBRUK, krawężniki, obrzeża. ☎(0-85)7-328-010, ☎0-605-580-798.
004567A

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej- słupków. ☎(0-87)421-83-97, ☎0-608-409-794.
000150A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

KLEPACCY, (0-87)643-23-68, 0603-64-12-91.
000641A

SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". (0-87)566-56-14.
000696A

KUPIĘ

DZIAŁKĘ pod magazyn- Grajewo i okolice. ☎0-604-826-319.
000274A

SIEDLISKO z budynkami kupię lub wydzierżawię. ☎0-604-418-066.
005305A

SPRZEDAM

1264 mkw.- Turośń Kościelna, kanalizacja, rzemieślniczo-budowlana. ☎0-607-044-536, ☎(0-85)74-41-390.
004348A

2 ha nad jeziorem Selment. ☎0-604-533-484.
000238A

3-POKOJOWE sprzedam lub wynajmę. ☎(0-85)721-60-93.
004667A

3-POKOJOWE, Białostoczek, ☎(0-85)662-22-94.
004260A

56,6, parter, Leśna Dolina, 95.000,-. ☎(0-85)66-34-793.
005331A

63 mkw., cegła, ☎(0-85)66-31-350.
005278B

67 mkw. + garaż, Suwałki, centrum. (0-87)566-28-15.
000664A

AGENCJA nieruchomości THEO Augustów. ☎(0-87)643-06-72.
005358A

BIAŁYSTOK, dom stan surowy, działka 1300 mkw. ☎0-600-111-405, ☎(0-86)273-64-42.
000234A

BUDYNEK mieszkalny (300 mkw.); pawilon handlowo- usługowy (900 mkw.) Suwałki, centrum. (0-87)567-54-18, 0604-359-560.
000621A

CZĘŚCIOWO wykończony dom- Suwałki. 0603-554-696.
000681A

DOM- 100 mkw., k.Grajewa, ciągnik C-360. ☎(0-86)273-22-69, ☎0-503-408-610.
000309A

DOM 165 mkw., do wykończenia- Białystok, Wyżyny, ☎(0-85)732-97-73, ☎716-10-73.
005281A

DOM drewniany (7x10). (0-87)516-53-69.
000716A

DOM nad jeziorem koło Olecka. ☎0-608-880-065.
005243A

DOM w Wasilkowie, ☎(0-85)6-515-989.
005285A

DOM w Wydminach w rozliczeniu przyjmę mieszkanie w Giżycku. Wiadomość: ☎0-600-722-546.
005344A

DOM, Bielsk Podlaski. ☎0-606-377-774, ☎0-603-913-288.
004931A

DZIAŁKA budowlana, uzbrojona Krzywe, k.Suwałk. (0-87)566-34-11 po 18.00.
000659A

DZIAŁKĘ nad jeziorem. ☎(0-87)5-165-292.
005205A

GARAŻ murowany, Suwałki, Moniuszki. Silnik VW 1,3. 0503-633-388.
000697B

GARAŻE, blaszaki- promocja (3x5 1100) transport, montaż. Bramy uchylne, garażowe- tanio. ☎(0-41)26-32-742, ☎(0-52)348-71-48, ☎090-314-885.
003283A

GOSPODARSTWO lub ziemię 12,5 ha, Prudziszki. 0504-763-633.
000656A

LOKAL handlowy 85 mkw., Suwałki, Kowalskiego 17. 120.000,- 0608-538-322.
000682A

LUB wynajmę magazyn (220 mkw.), Grajewo, Konopska. ☎(0-86)272-66-51, ☎0-601-560-015.
000269A

LUB wynajmę: piekarnia z wyposażeniem, magazyny, place składowe, udziały firmy CENTRALA NASIENNA, waga samochodowa 40 T. ☎0-601-174-594.
005359A

LUKSUSOWE 96 mkw. Sybiraków. ☎(0-85)7-183-857.
004962A

M-5 Suwałki. (0-87)567-18-89.
000709A

MIESZKANIE 47 mkw. Olecko. ☎(0-87)520-25-85.
004809A

MIESZKANIE 64 mkw. Zielona Wzgórza. ☎0-502-72-53-53.
004831A

MIESZKANIE trzypokojowe 48mkw. Wysokie Mazowieckie. ☎(0-86)275-25-04, 0-602-78-769.
005199A

MIESZKANIE w Wysokiem Mazowieckiem o pow. 46,5 mkw. ☎0-608-369-757.
005234A

MIESZKANIE, 38 mkw., ☎0-602-616-926.
005108A

MIESZKANIE, 50,3 mkw., Olecko. ☎0-605-856-194.
004951A

MONITOR EŁCKI

Nr 87

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

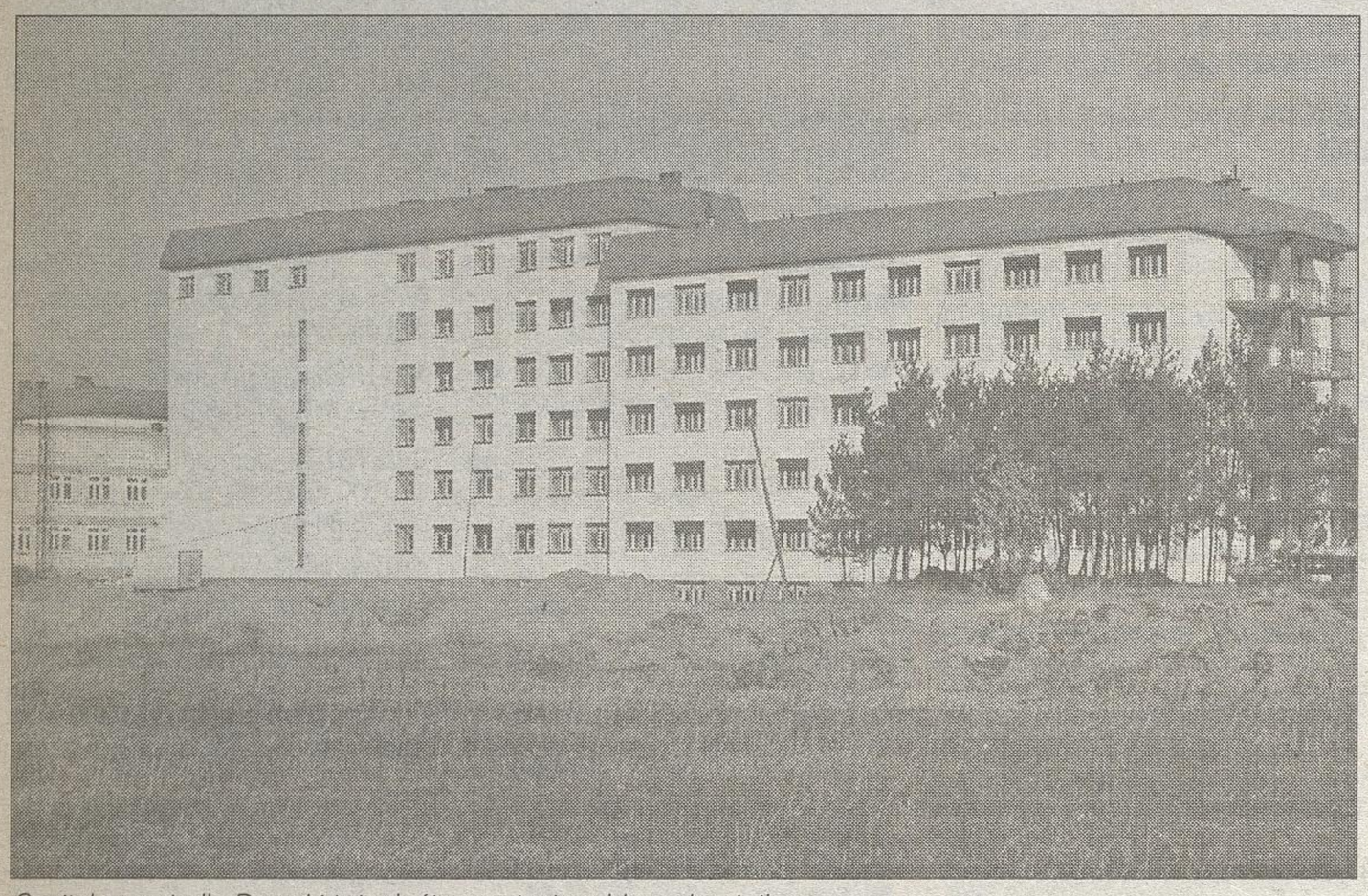

Szpital na osiedlu Baranki już wkrótce zostanie oddany do użytku...

Nowy szpital na os. Baranki będzie można odwiedzić w najbliższą niedzielę

Urzeczywistnione marzenia

Od momentu przejęcia przez Urząd Miejski w Ełku budowy nowego szpitala na osiedlu Baranki minął zaledwie rok, a już niebawem odbędzie się w nim odbiór techniczny. Mieszkańcy całego powiatu ełckiego mogą odwiedzić obiekt w najbliższą niedzielę.

Dobiega końca budowa szpitala na os. Baranki. Mieszkańcy powiatu mogą zobaczyć, jak wygląda miejsce, gdzie już niedługo będą się leczyć. W niedzielę bowiem drzwi obiektu będą stały otworem.

Przeprowadzka szpitala do nowego budynku to długo oczekiwana chwila. Przypomnijmy. Realizacja inwestycji rozpoczęła się na początku lat 80. W styczniu 2001 roku samorząd miejski przejął od powiatowego prowadzenie służby zdrowia, a co za tym idzie, budowę szpitala. Pierwszym publicznie ogłoszonym terminem przeprowadzki obiektu z ul. Mickiewicza na Baranki był koniec roku 2001. Zarząd Miasta przesunął go z przyczyn niezależnych na koniec marca. W nowym budynku należało przeprowadzić wiele poprawek po poprzednim wykonawcy.

Pacjentów czeka więc przeprowadzka ze starego obiektu

– To, co jeszcze kilka lat temu było marzeniem, a kilka lat wstecz wręcz niemożliwe, dzisiaj jest faktem – mówi Andrzej Zawadzki, wiceprezydent Ełku. – Ten etap budowy szpitala dobiegł końca.

Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej wiceprezydenci Andrzej Zawadzki i Romuald Różycki poinformowali, że w bieżącym tygodniu budynek będzie przygotowany do odbioru technicznego. W niedzielę, 17 marca, zostanie otwarty dla mieszkańców powiatu, którzy zechcą zobaczyć efekty pracy.

Samorząd miejski na budowę szpitala zaciągnął kredyt w wysokości 10 mln zł. W sumie pochłonie ona kilkanaście milionów złotych z kasy miejskiej. Natomiast z budżetu centralnego na inwestycję przekazano na razie ok. 5 mln zł, na kolejne 6 mln zł samorząd czeka.

Miejski Zakład Komunikacji uruchomi na niedzielę (jednorazowo) dwie linie autobusowe, którymi można będzie dojechać na miejsce, a następnie wrócić. W piątek na przystankach MZK wywieszone zostaną informacje o godzinach i dwóch trasach kursów.

Przy okazji dnia otwartego szpitala, oprócz obejrzenia obiektu, umożliwione zostanie na miejscu wykonanie podstawowych badań, takich jak zmierzenie ciśnienia, poziomu cukru we krwi, EKG. **(mos)**

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

Prezydent Miasta Ełku

serdecznie zaprasza mieszkańców Miasta i Powiatu Ełckiego w dniu 17 marca br. (niedziela) w godz. 10.00-14.00 do zwiedzenia nowo wybudowanego obiektu szpitalnego przygotowanego do rozpoczęcia czynności odbioru końcowego.

Dla zwiedzających będą udostępnione przede wszystkim:
- izba przyjęć,
- oddział intensywnej opieki medycznej,
- oddział dziecięcy,
- oddział ginekologiczny,
- blok porodowy,
- oddział wewnętrzny w części przeznaczonej na kardiologię,
- apteka.

W trakcie zwiedzania informacji będą udzielać przedstawiciele:
- Zarządu Miasta,
- generalnego wykonawcy – PRIBO-EPB
- przyszłego użytkownika – Spółki „Pro Medica"

Oprowadzanie zwiedzających przewiduje się w grupach po ok. 10 osób.

Po zakończeniu zwiedzania szpitala osoby chętne będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań EKG, pomiaru ciśnienia, oznaczenia poziomu cukru, badań osłuchowych – konsultacje w zakresie interny i pediatrii.

Aby ułatwić wszystkim przybycie do szpitala uruchomione zostaną dodatkowe kursy autobusów miejskich MZK na dwóch liniach specjalnych.

Autobusy dodatkowe oznaczone napisem „Szpital" kursować będą:

1) ul. Suwalska, ul. Dąbrowskiego, ul. Armii Krajowej, ul. Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego, ul. Grajewska, Szpital

2) Osiedle Konieczki, ul. Sikorskiego, ul. Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego, ul. Grajewska, Szpital

Szczegółowe informacje o rozkładzie jazdy autobusów dodatkowych zostaną umieszczone na przystankach.

Prezydent Miasta Ełku

Program Dni Kultury Francuskiej w Ełku:

20.03

- otwarcie wystawy książki francuskiej dla dzieci oraz pokonkursowej wystawy prac plastycznych, Miejska Biblioteka Publiczna
- godz. 14.00 – konkurs wiedzy geograficznej „Francja", Gimnazjum nr 4
- godz. 17.00 – wykład inauguracyjny na temat stosunków Francji i Polski, Ełckie Centrum Kultury
- godz. 18.00 – otwarcie wystawy „Paryż z lotu ptaka", Galeria „Holl", ECK

21.03

- godz. 10.00 – targi turystyczne regionów Francji
- godz. 19.00 – recital inspirowany piosenkami Edith Piaf, wystąpi Grażka Kozłowska, Kawiarnia Artystyczna ECK

22.03

- godz. 10.00 – spotkanie z dyrektorem Instytutu Francuskiego w Polsce Patrickiem Penot, Przedszkole Samorządowe nr 7
- godz. 11.30 – wykład „Unia Europejska i stereotypy narodowe" poprowadzi w języku francuskim Morgan Maujard, ECK
- godz. 13.00 – wykład „Wielcy poeci francuscy XIX i XX w." poprowadzi Kazimierz Brakoniecki, ECK
- godz. 17.30 – otwarcie wystawy fotograficznej „Port Brest", Galeria „Ślad"
- godz. 18.00 – wykład na temat winnic i win Francji, Kawiarnia Artystyczna ECK
- godz. 20.00 – Noc z filmem francuskim – wyświetlone zostaną trzy produkcje, które w znaczący sposób wpłynęły na rozwój światowego kina: „Lumiere i spółka", „Yamakashi" oraz „Piąty element", sala kinowa ECK

23.03

- godz. 10.00 – wiosenny „Piknik z Francuzem", na którym będzie można obejrzeć stare i nowe samochody francuskich marek, Targowica Miejska
- godz. 17.00 – Uroczyste Zakończenie Dni Kultury Francuskiej, wręczenie nagród laureatom konkursów i koncert kameralny. Zaśpiewa Katarzyna Hołysz, mezzosopran, zdobywczyni wielu nagród, studentka V roku Akademii Muzycznej w Poznaniu. Akompaniować jej będą: Mariusz Derewecki (skrzypce) oraz Anna Organiszczak (fortepian).

Wstęp na wszystkie spotkania i imprezy bezpłatny!

PUNKTOWO

Bez litości

Zaśpiewałem piosenkę Kasi Nosowskiej, glebiącą jakiegoś ogólnie pojętego krytyka, a po nagraniu ona mi mówi, że to konkretnie o Leszczyńskim było (Robercie, z „Gazety Wyborczej" – red.). No, ale głupio było się wycofać. Od tego czasu odnoszę wrażenie, że nie istnieję dla RL.

Kazik Staszewski

Mam wrażenie, że najważniejszy jest dziś image. Napisałem utwór na temat hokeja. A ludzie: „Mój Boże, co ten Quorthon wyprawia!". Robię to od 20 lat, a tu przychodzi jakiś dupek i mówi: „Nie możesz dać zdjęcia motocykla na okładce płyty Bathory! Przecież nie będzie pasowało!". Jak to nie będzie pasowało? To ja decyduję o tym, co będzie dobre dla Bathory. I mogę umieścić na okładce płyty wszystko, na co przyjdzie mi ochota!

Quorthon (BATHORY)

Postrzeganie muzyki elektronicznej jako wyższej formy lub formy przyszłościowej jest czymś śmiesznym. Mogę powiedzieć, że syntezatory są używane od późnych lat 60. i od 30 lat gra się doskonałą muzykę elektroniczną. Dlaczego więc syntezator miałby być czymś bardziej znaczącym od gitary elektrycznej, która jest niewiele starsza?

Guy Piciotto (FUGAZI)

Wielkie punkowe dzieło

O kiepskich muzykach, ściąganiu spodni i kurtek oraz płycie „Take Off Your Pants & Jacket" rozmowa z Tomem i Markiem z zespołu BLINK 182.

Jak wyglądała sesja nagraniowa Waszej ostatniej płyty?

Tom: Nagrywanie tej płyty przebiegało tak samo, jak zwykle: wydajesz setki tysięcy dolarów na najlepszy możliwy na świecie sprzęt, by zarejestrować to, jakim jesteś kiepskim muzykiem. Próbujesz raz za razem, aż w końcu, przy odrobinie szczęścia, z czasem stajesz się trochę lepszym. Aż wreszcie po trzech miesiącach procesu nagrywania, masz coś do pokazania. Tak powstała ta płyta.

Mark: Myślę, że ta płyta stanowi nasze najbardziej wspólne dzieło. Złożyły się na nią najróżniejsze pomysły nas wszystkich. Jest to też płyta, która w chwili wejścia do studia była najmniej przygotowaną, mieliśmy tylko pomysły na utwory, czyli na przykład przychodziłem tylko z jakimś gitarowym riffem w głowie i dopiero wspólnie budowaliśmy wokół niego resztę. Taki system współpracy jest bardzo demokratyczny. Zmieniamy też różne rzeczy, w zależności od tego, czyj głos lepiej pasuje do danego miejsca czy brzmienia, dzielimy piosenkę na głosy. Taka jest ogólna zasada.

Skąd wziął się niecodzienny tytuł albumu?

Tom: Pewnego dnia zadzwonił do mnie przyjaciel, który pracuje z naszym zespołem. Przypuszczam, że właśnie jeździli z kumplami na snowboardach czy coś w tym stylu i byli cali mokrzy, więc powiedział do nich: „Wszyscy ściągajcie spodnie i kurtki" („Everybody take off your pants and jackets"). Pomyślałem wtedy: taki będzie tytuł naszej następnej płyty.

Czy spodziewaliście się, że „Take Off Your Pants & Jacket" odniesie taki sukces?

Mark: Nagrywając tę płytę, nie liczyliśmy na pierwsze miejsca na listach, mieliśmy nadzieję na dziesiąte miejsce, z nastawieniem, że zadowolimy się tym, co dostaniemy. Pierwsze miejsce? Nie, nikt nawet nie pomyślałby, że moglibyśmy być pierwsi, a już najmniej – my. My tylko chcieliśmy stworzyć album z nadzieją, że będzie się on podobał innym.

Niewątpliwie udało się to wam. Odczuwacie z tego powodu jakąś szczególną satysfakcję?

Mark: Jedną z naszych największych radości są te chwile, gdy ludzie przychodzą do nas, mówiąc, że wprowadziliśmy ich do świata punk rocka. Może wcześniej słuchali boys bandów, aż natknęli się na **BLINK 182** i zmienili upodobania muzyczne na zupełnie inny styl, o którego istnieniu nie mieli dotąd pojęcia. Zauważyliśmy też, że wiele osób pisze do nas listy o tym, że wcześniej słuchali czegokolwiek, jakiejś beznadziejnej muzyczki, ale usłyszeli nas, po czym zaczęli słuchać **NO FX**, **BAD RELIGION**, **PENNYWISE** i poznali całą tę punk rockową scenę. I na tym polega wielkie dzieło, które chcielibyśmy robić.

Jak oceniacie obecne miejsce BLINK 182 w muzyce punk rockowej?

Tom: Istnieje wiele wspaniałych zespołów, dzięki którym muzyka żyje. W tej chwili o nas się pisze najwięcej, lecz kto mi powie, czy za rok będzie tak samo? Z pewnością też nie byliśmy najważniejsi w przeszłości, jakieś 10 lat temu. Ta muzyka zawsze będzie żywa i zawsze będą istnieć jej nowe warianty.

Mark: My tylko stanowimy kontynuację tradycji, którą dostaliśmy w prezencie od innych. Bez **GREEN DAY** czy **OFFSPRING** nie bylibyśmy tam, gdzie jesteśmy, a bez sukcesu, jaki odniosły takie grupy, jak **THE RAMONES**, oni nie dotarliby... I tak dalej...

„Take Off Your Pants & Jackets" odniosła duży sukces. Czy zmieniło to jakoś Wasze plany na przyszłość?

Mark: Myślę, że dalej wszyscy będziemy razem grali na instrumentach – będziemy grali muzykę, bo to nam sprawia najwięcej radości i jest naszą pierwszą miłością. Nawet, gdyby **BLINK** nie odniósł sukcesu, i tak jeździlibyśmy w trasy, grali koncerty i pisali piosenki.

Na podst. „Universal Music News"

Powrót Metalmanii

Już w sobotę, 16 marca odbędzie się XVI edycja Metalmanii, która powraca po rocznej przerwie.

W tym roku w katowickim „Spodku" wystąpią – jak widać na plakacie – światowe gwiazdy gotyku, death i black metalu. Niewątpliwą atrakcją będzie występ legendarnej grupy heavy metalowej SAXON. Organizator festiwalu – Metal Mind Productions przygotował dla fanów także atrakcje dodatkowe. Bilet na imprezę kosztuje 88 zł, ale oprócz wstępu na koncert, za tę kwotę każdy otrzyma przy wejściu kompilacyjną płytę CD oraz okolicznościową nalepkę. Ponadto będzie można osobiście spotkać się z członkami zespołów, grających na Metalmanii, a także wziąć udział w losowaniu odtwarzacza DVD oraz płyt DVD. Koncert rozpocznie się o godz. 13.

Więcej informacji na temat koncertu i sprzedaży biletów można uzyskać pod numerem telefonu: 0 (xxxx) 32 205-25-00 wew. 101 lub mailowo: koncerty□metalmind.com.pl

W ubiegłotygodniowym konkursie bilety na Metalmanię – ufundowane przez Metal Mind Prod. – wygrali Barbara Kasprzak i Maciej Rzeńca, którzy odpowiedzieli, że grupa SAXON już raz gościła w Polsce.

DJ BĘBEN

MUZYCZNA WIOSNA

Do końca kwietnia mogą zgłaszać się zespoły i soliści, którzy chcą wziąć udział w Białostockiej Wiośnie Muzycznej 2002. Przegląd, organizowany przez Białostocki Ośrodek Kultury, odbędzie w dniach 9-10 maja br.

W imprezie mogą uczestniczyć amatorzy, grający **każdy rodzaj muzyki**. Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie karty zgłoszenia oraz złożenie jej u organizatora wraz z kasetą magnetofonową lub płytą CD (z trzema opisanymi utworami) do 30 kwietnia br., do godz. 12. Nagrania zostaną ocenione przez jury. Wyłoni ono maksimum 20 wykonawców, którzy będą mogli wystąpić na scenie. Podczas przesłuchań scenicznych, które odbędą się 9 maja br., o godz. 17, zespoły, bądź soliści zaprezentują po dwa utwory. Wykonawcy wyróżnieni przez jury (jednak nie więcej niż pięciu) wezmą udział w koncercie finałowym. Odbędzie się on 10 maja, o godz. 18, a jako gwiazda wystąpi zespół **POGODNO**.

Szczegółowy regulamin imprezy oraz karty zgłoszeń dostępne są u organizatora: Białostocki Ośrodek Kultury, ul. Legionowa 5, pokój nr 7, tel. (0 – xxxx – 85) 742 15 15.

DJ BĘBEN

Różowo kiczowata okładka **marcowej machiny** dobrze odzwierciedla zawartość bardzo filmowego i równie nie muzycznego numeru. Muzyki (a i to nie do końca) dotyczą bowiem jedynie rozmowy o pieluszkach, DJ-skiej etyce i problemach wieku średniego z rozrywkowym tatusiem – **FATBOY SLIM**`em oraz prowadzona przez „robiącego w densie" **K.A.S.Ę.** z „charakternym chłopakiem", grającym komputerowego bluesa – Maćkiem **MALEŃCZUKIEM**. **Machina** podsumowuje ubiegłoroczne wydarzenia na clubbingowej scenie i prorokuje, co zdarzy się na niej w najbliższych miesiącach, by w końcu pogrążyć się w świecie filmu. I tak rozmawia z człowiekiem, reżyserującym dni tygodnia (na razie „Poniedziałek" i „Wtorek") – Witoldem **ADAMKIEM**, ze Szwedem, podbijającym Hollywood, czyli reżyserem Lasse **HALLSTROM**`em, z romantyczną bokserką i hollywoodzką gwiazdą Meg **RYAN** oraz komediantem, który okazuje się chrześcijaninem, interesującym się sytuacją polityczną i losem podatników, przeciwnikiem relatywizmu i zwolennikiem wprowadzenia zakazu dla „obsceniów", czyli... Cezarym **PAZURĄ**. Nowe filmy stały się też pretekstem do zdemaskowania Tytusa, Romka i A`Tomka, którzy – jak się okazuje – nie byli harcerzami, a rokendrolowcami oraz do przypomnienia drogi smoka – Bruce`a **LEE** i prześledzenia historii, jak kung fu stało się elementem kultury popularnej. **Machina** stara się też odkryć, na czym polega rock`n`rollowy mit Nowego Jorku, a czyni to m.in. kreśląc muzyczną mapę miasta, rozmawiając w sposób niekonwencjonalny z modelowym nowojorczykiem, reżyserem (znowu!) Woody **ALLEN**`em, który nie ogląda swoich filmów i brzydzi się współczesnymi autami oraz z młodym, pięknym i „nowojorskim" zespołem **THE STROKES**. Natomiast w swoich felietonach red. **BRZOZOWICZ** nawołuje artystów do tego, by opowiedzieli, jak zostali wyrolowani przez koncerny płytowe, a Kazik **STASZEWSKI**, któremu spodobały się „różnego autoramentu" klasyfikacje, przedstawia swoje dziesiątki najlepszych: filmów, scen filmowych, płyt, koncertów i wydarzeń sportowych. Muzycznym uzupełnieniem numeru stał się „Magnes", w którym – oprócz anonsów randkowych – znalazła się pierwsza część subiektywnej listy 100 najlepszych polskich płyt. Aby wygrać ten nie muzyczny, ale mocno filmowy numer **Machiny** wystarczy zadzwonić dziś, 15 marca, o godz. 13 pod numer 0-502 750 019 i odpowiedzieć, jak się nazywa najnowszy film, w którym główną rolę gra Cezary **PAZURA**?

DJ BĘBEN

DARK FUNERAL „Diabolis Interium"

No Fashion Rec./Mystic Prod. (4 $truny)

DARK FUNERAL nie brakuje na polskiej scenie przeciwników, którzy zarzucają zespołowi, że nie gra – cokolwiek miałoby to znaczyć – „prawdziwego" black metalu. Jednak Szwedzi najwyraźniej mało się tym przejmują. Na „Diabolis Interium" nadal grają swoją „komercyjną" muzykę w postaci doskonałego black metalu w najbardziej wściekłym wydaniu, o potężnej mocy, tworzonej przez sięgające granic ludzkich możliwości tempa, bardzo „gęste", intensywne brzmienie gitar oraz śmiertelnie jadowity skrzek (nie licząc wokali, „pogłębianych" przez efekt) Emperora Magusa Caliguli. Te wszystkie elementy tworzą fundament, na którym „osadzone" są elementy, decydujące o oryginalności **DARK FUNERAL**: pełne mizantropicznego zimna, ale niepozbawione melodii riffy, bardzo nagłe zmiany tempa i umiejętność – przy jednoczesnym utrzymaniu radykalizmu całego materiału – operowania nastrojem (np. pełne bolesnej melancholii zwolnienia, po których następują gwałtowne erupcje nienawiści). Szwedzi znacząco zwalniają tylko raz – w „Goddess Of Sodomy", kawałku o sado-masochistycznym klimacie, który dziwić nie powinien, jeśli tylko spojrzeć na image członków zespołu. Dodatkowej intensywności, a przy tym krystalicznej klarowności nadaje materiałowi doskonała produkcja Petera **TAGTGREN**`a, dzięki któremu „Diabolis Interium" tnie z bezlitosną mocą maszyny i dokładnością chirurga.

DJ BĘBEN

TOMO TOLKKI „Hymn To Life"

Nuclear Blast/Mystic Prod. (3 $truny)

Stara gwardia umiera, ale się nie poddaje. Tak najkrócej można scharakteryzować najnowsze solowe wydawnictwo Timo **TOLKKI**`egio, gitarzysty i kompozytora fińskiej power metalowej grupy **STRATOVARIUS**. Muzyk, korzystając z przerwy w działalności macierzystej formacji, nagrał swój drugi solowy album „Hymn To Life". Jego zawartość to 12 kawałków, utrzymanych w stylistyce klasycznego melodyjnego metalu, bez silenia się na jakąkolwiek nowoczesność. Przykładając do niego tylko i włącznie miarkę gatunku, trzeba stwierdzić, że tym razem **TOLKKI** się nie popisał. Ot, poprawne granie, które miło będzie się kojarzyło przede wszystkim lekko łysiejącym dziś panom, którzy przed kilkunastu laty zasłuchiwali się w tradycyjnym metalu, dumnie reprezentowanym chociażby przez **STRATOVARIUS** czy **MANOWAR**. Jak na klasyczny metal przystało, na płycie raz jest energicznie i z wykopem („I Believe", „Key To The Universe"), a raz balladowo i nostalgicznie („Little Boy I Miss You" czy „Father"). Wytrawne ucho razić mogą starania wokalne Fina. Przy całym szacunku dla jego umiejętności jako instrumentalisty i muzyka – wokalistą jest kiepskim. Dlatego też zdecydowanie lepiej brzmią utwory, w których partie wokalne powierzył on gościom – Michaleowi **KISKE** niegdyś śpiewającemu w **HELLOWEEN** („Key To The Universe") i Sharon **DEN ADEL** („Are You The One?"). W warstwie lirycznej „Hymn To Life" jest zapisem bolesnych przeżyć dzieciństwa, doświadczeń życiowych, a także podglądów na temat Boga, religii, wojny, etc. I mimo że z pewnością album ten nie zapisze się złotymi zgłoskami w dziejach tradycyjnego metalu, to fajnie, że jeszcze ktoś od czasu do czasu nagrywa taką muzykę.

(man)

Metro zaprasza

● W piątek, 15 marca, w białostockim klubie „Metro", przy ul. Białówny 9a odbędzie się kolejna impreza z cyklu MP². Jej gospodarzem będzie jak zwykle **DJ K1 KRIZ**. Start o godz. 20.

● Z kolei w sobotę, 16 marca, „Metro" zaprasza na imprezę „Coq Vinyl Balet vol. 2". W jej trakcie zagrają DJ`e: **ZEEN** (mellow house), **KROPPA** (deep house) oraz **MATMAN** (2 step). Wsparcie wokalne zapewni **NOVIKA**.

Na obie imprezy „Metro" przygotowało dla Czytelników „P$" po dwa podwójne zaproszenia. Aby je odebrać, należy przyjść dziś z aktualnym egzemplarzem „Gazety Współczesnej" do Biura Gry „GW".

DJ BĘBEN

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

METAL HAMMER SHOW RADIO BIAŁYSTOK

metal@radio.bialystok.pl

10.03.2002

1. THEATRE OF TRAGEDY „Envision"
2. ANGEL DUST „Unreal Soul"
3. ARCH ENEMY „Savage Messiah"
4. IRON MAIDEN „Run To The Hills"
5. SAXON „Hell Freezes Over"
6. IMMORTAL „Tyrants"
7. TIAMAT „Spine"
8. TIAMAT „I Am In Love With Myself"
9. TIAMAT „Fireflower"
10. ARCH ENEMY „Fields Of Desolation"

Ostatnie noce redaktorzy „P$" spędzili na przejściach granicznych, próbując przepchać przez granicę swoje limuzyny, zanim zostaną obłożone akcyzą. Jednak nie udało się to ani Pitowi, który chciał przedstawić swego mercedesa jako kajak trójkołowy z napędem wiatrowym, ani (toli), który z uporem twierdził, że jego srebrzyste porsche to używany wózek widłowy. Jedynie DJ Bęben nie miał problemu z odprawą swego nowiutkiego, kupionego na szrocie BMW. Po odpaleniu rozsypało się, „wydychając" obłok rdzawego kurzu, a litościwi celnicy odprawili je jako złom stalowy. Jedynie Sierotka Losująca, nałogowo poruszająca się klimatyzowanymi nartorolkami z klimatyzacją i ABS-em, mogła przybyć do redakcji na czas i dokonać losowania. W jego wyniku nagrody trafiają do Beaty Mackiewicz z Dąbrowy Białostockiej i Moniki Romanowskiej z Szypliszek, które odpowiedziały, że Fieldy jest basistą KORN.

Dziś pytamy o to, jakie części garderoby lubią zdejmować członkowie BLINK 182. Są to:

a) spodnie,
b) hawajskie koszule,
c) buty narciarskie?

Na odpowiedzi z talonikiem zwyczajowo czekamy przez dwa tygodnie.

OD DESKI DO DESKI

Prawda ludzkiego losu

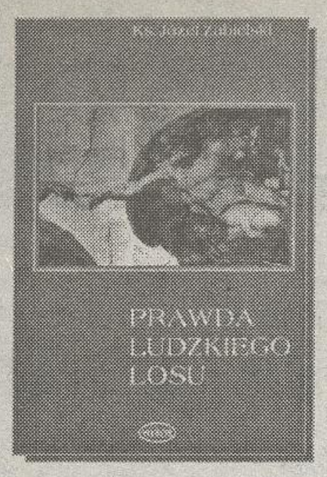

W białostockiej siedzibie Civitas Christiana odbyła się niedawno promocja najnowszej książki ks. Józefa Zabielskiego, zatytułowanej „Prawda ludzkiego losu", a zawierającej przemyślenia i doświadczenia losu autora „bycia" człowiekiem, chrześcijaninem i kapłanem na przełomie wieków i tysiącleci. Nie jest to lektura łatwa, nawet dla czytelnika o więcej niż średnim potencjale intelektualnym, lecz uwikłanym w realia współczesności.

Ks. Józef Zabielski jest teologiem moralistą, doktorem habilitowanym, profesorem Uniwersytetu w Białymstoku, kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Życia Społecznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz wykładowcą Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku. W dorobku pisarskim autora „Prawdy ludzkiego losu" znajduje się ponad sto publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu etyki, teologii moralnej oraz moralności życia społeczno-religijnego, m.in. książka zatytułowana „Współczesny indyferentyzm religijny. Studium teologicznomoralne".

Najnowszą publikację ks. Zabielski zadedykował „Pamięci moich Rodziców – Leokadii i Stefana, którzy uczyli mnie mądrości życia". To wielkie szczęście, że autor miał takich właśnie rodziców -nauczycieli, których posiadania współcześni młodzi ludzie doświadczają coraz rzadziej. Czy nie z tej przyczyny wynikają ich późniejsze postawy i poglądy, z indyferentyzmem religijnym włącznie? A może presja współczesnego świata jest znacznie silniejsza od najlepszych i najbardziej pracowicie przekazywanych wzorców pokoleniowych?

A może tych wzorców jest za mało albo też okazują się bardzo ulotne? I co w takiej sytuacji począć? Jak trafić do serc i świadomości potencjalnych czytelników tej książki? Autor próbuje tego dokonać, podkreślając, iż „sposób stawiania problemów i formułowania odpowiedzi, wyrażanie myśli i ich aktualizacja, jest również próbą dzielenia się z innymi formą własnej refleksji" oraz wyrażając nadzieję, że treść i forma jego książki „...pozwoli komuś choćby na moment „zatrzymać się i zamyślić" nad losem własnym i innych, a w ten sposób przynajmniej rozpocząć proces poznawania prawdy swego istnienia".

„Bycie człowiekiem, to przede wszystkim istnienie świadome i wolne – przekonuje autor „Prawdy ludzkiego losu". Doświadczanie... wielkości i małości swego istnienia jest treścią i swoistym zadaniem ludzkiej egzystencji na ziemi... Dopiero poznanie odpowiedzi na pytanie: Kim jestem i po co istnieję? odsłania człowiekowi sens i wartość jego istnienia, a tym samym pozwala godnie żyć". Lektura książki ks. Zabielskiego, tłumaczącej rozpoznawanie prawdy ludzkiego losu oraz doświadczanie prawdy życia w kontakcie z Bogiem, ze sobą i z innymi będzie wymagała sporego wysiłku intelektualnego ze strony czytelnika, ale – jeżeli na moment zamyśli się on nad losem własnym i innych – być może spełni oczekiwania autora.

(kon)

Ks. Józef Zabielski, „Prawda ludzkiego losu", Oficyna Wydawnicza „WYBÓR", Białystok 2000, s. 127.

Historia jednej wyprawy

Zapis jednego rejsu niemieckiej łodzi podwodnej z 1941 r. Buchheima stał się od razu prawdziwym bestsellerem na całym świecie. W Polsce mamy do czynienia już z szóstym wydaniem tej frapującej powieści. Powieści – dodajmy – która nie jest wytworem fantazji, bowiem jej autor sam przeżył opisane w niej wydarzenia, tyle tylko, że na kilku okrętach. Także bohaterowie książki nie mają swoich dosłownych odpowiedników w rzeczywistości.

W czasie akcji powieści (jesień i zima 1941) na wszystkich frontach II wojny światowej zarysowały się poważne zmiany. Wehrmacht został zatrzymany pod Moskwą. W Afryce przeszli do ofensywy Brytyjczycy. Także i Amerykanie stali się stroną wojującą. Przewaga niemiecka na morzu także stopniała wyraźnie, Brytyjczycy starają się zablokować niemieckie bazy wojenne a przez Atlantyk kursują tylko dobrze strzeżone konwoje. W tej sytuacji z bazy morskiej we francuskim St. Nazaire wypływa niemiecki okręt podwodny o kryptonimie „UA" dowodzony przez doświadczonego wilka morskiego o pseudonimie Stary i obsadzony przez załogę, która z niejednego pieca chleb jadła. Wyjątkiem jest pierwszy oficer – aktywista Hitlerjugend i nowy marynarz nie rozstający się z modlitewnikiem. Kilka miesięcy rejsu upływa na patrolowaniu powierzonego terenu na Atlantyku. W tym czasie rutynowe ćwiczenia przerywają tylko meldunki o kłopotach innych okrętów oraz omal tragicznie nie zakończone spotkanie w brytyjską korwetą. Później „UA" przez dwa tygodnie walczy z potężnym sztormem, aż wreszcie w brawurowy sposób atakuje konwój zatapiając trzy okręty i tylko cudem wychodząc z opresji.

Przez ten czas poznajemy załogę składającą się z wielu oryginalnych osobowości funkcjonujących w realiach podwodnej wojny. W tych ekstremalnych warunkach ujawniają się skrywane cechy osobowości, jedni próbują zaprezentować się jako „twardziele", inni unikają rozmów, jeszcze inni, z pozoru zdenerwowani bezbłędnie wykonują wszystkie obowiązki. Dominuje wisielcze poczucie humoru i przerażający smród, który nasila się z każdym tygodniem. Całość utrzymuje w ryzach niezmienny spokój Starego, który z angielską wręcz flegmą znajduje wyjście z najokropniejszych sytuacji.

Okręt – po nieudanej próbie przebicia się przez Cieśninę Gibraltarską – zmuszony jest awaryjnie schronić się w porcie La Rochelle. Dociera tam kompletnie zdemolowany i tam też w wyniku brytyjskiego nalotu kończy swój szlak bojowy.

(ajs)

Lothar-Gunter Buchheim, „Okręt", Dom Wydawniczy „Bellona", Warszawa 2001, s. 616.

NOWOŚCI NADESŁANE

Nelson DeMille, „Słowo honoru", przeł. Dorota Malinowska, Rebis, Poznań 2002, s. 667.

Tłumaczenie kolejnej książki autora ambitnych powieści sensacyjnych. Bohater „Słowa honoru" osiągnął w życiu wszystko. Ciąży mu jednak mroczna przeszłość, która po dwudziestu latach ujrzała światło dzienne. W 1968 roku dowodzony przez niego oddział wymordował pacjentów i personel szpitala pod Hue. Rozpoczyna się proces...

Anatolij Romow, „Miliard dolarów gotówką", przeł. Maria Pintara, Piotr Wasiel, Amber, seria „Sensacja", Warszawa 2002, s. 382.

Książka jednego z najlepszych rosyjskich autorów współczesnych powieści sensacyjnych. Rosja sprzedaje Iranowi swój największy lotniskowiec. Nie zostaje on jednak rozbrojony. GRU podejrzewa, że w przemyt zamieszani są wysocy urzędnicy państwowi. Tymczasem na Morzu Czerwonym na ładunek wart miliarda dolarów czeka pięćdziesięciu najemników opłacanych przez mafię...

Nicholas Monsarrat, „Okrutne morze", przeł. Maria Boduszyńska-Borowikowa, Bellona, seria „Biblioteka bestsellerów Bellony", Warszawa 2002, s. 485.

Druga – po „Okręcie" Lothar-Gunthera Buchheima – w serii najwybitniejszych i najbardziej poszukiwanych książek Bellony wydawanych przez kilkanaście minionych lat. Historia dzieje się na Atlantyku w czasie II wojny światowej, gdzie stu pięćdziesięciu mężczyzn zmaga się w długiej i brutalnej bitwie. Są w niej dwa okręty – jeden z nich został zatopiony i trzeba go było zastąpić...

Patrick Robinson, „USS Seawolf", przeł. Janusz Szczepański, Rebis, Poznań 2002, s. 448.

Książka autora thrillerów morskich. USS Seawolf, najnowocześniejszy okręt podwodny US Navy otrzymuje supertajne zadanie: ma wykryć i szpiegować nowy chiński niszczyciel klasy Xia. Elementarny błąd sprawia, że USS Seawolf dostaje się w ręce wroga. Załoga trafia do silnie strzeżonego więzienia. Amerykanie mimo to decydują się na niebezpieczną i brawurową akcję. Okazuje się, że jednym z uwięzionych oficerów jest syn prezydenta Stanów Zjednoczonych.

„Wielki słownik włosko-polski", Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, s. 911, 249.

350 000 haseł, wyrażeń, zwrotów frazeologicznych, przysłów. Słownictwo ogólne, potoczne, regionalne, literackie, wyrazy i zwroty archaiczne. Terminologia specjalistyczna z różnych dziedzin wiedzy. Dodatkowo zamieszczono podstawy gramatyki, nazwy geograficzne, imiona, postacie historyczne i mitologiczne, skróty i skrótowce włoskie oraz oznakowanie włoskich prowincji.

Stanisław Domagalski, „Słownik biznesu ukraińsko-polski, polsko-ukraiński", Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, s. 539.

Pozycja potrzebna w dobie ożywienia kontaktów między Polską, a Ukrainą zarówno w polityce, gospodarce, handlu, jak i w szeroko rozumianym biznesie. Przeznaczona głównie dla polskich i ukraińskich biznesmenów, może służyć także pomocą przy lekturze literatury fachowej i tłumaczeniu lub opracowywaniu tekstów o tematyce ekonomicznej.

Krystyna Stawińska, „Repetytorium z gramatyki języka francuskiego, czyli to, co najtrudniejsze dla Polaków", Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, wyd. IV, s. 405.

Omówienie zagadnień gramatycznych pod kątem potrzeb Polaka uczącego się języka francuskiego. Autorka wyodrębnia 93 grupy najczęściej powtarzających się błędów, popełnianych przede wszystkim pod wpływem języka polskiego. Analizuje je, objaśnia na co uczący się powinien zwrócić szczególną uwagę, proponuje urozmaicone ćwiczenia i sprawdzian.

Ludomir Przestaszewski, „Gramatyka języka francuskiego", Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, s. 264.

Pozycja adresowana głównie do uczniów gimnazjów i liceów. Stanowi wyczerpujący opis podstawowych zjawisk gramatycznych występujących w języku francuskim. Zostały one opisane w ujęciu dydaktycznym i stanowią materiał pomocniczy w procesie uczenia się. Teoretyczne rozważania sprowadzone są do minimum na korzyść licznych przykładów, które w większości są tłumaczone na język polski.

Isaac Bashevis Singer, „Szumowiny", przeł. Łukasz Nicpan, Muza SA, Warszawa 2002, s. 223.

Jedna z mroczniejszych powieści Singera – świat zbrodni, prostytucji, okultyzmu. Jest to moralitet pełen odrazy do współczesnego świata, a jednocześnie żywy obraz miasta – żydowskiej Warszawy początków XX wieku – po którym nie ma już śladu. Max Barabander, szanowany w Buenos Aires biznesmen, wraca dq starej ojczyzny w poszukiwaniu sensu życia i utraconego po śmierci syna męskiego wigoru.

Henryk Grynberg, Jan Kostański, „Szmuglerzy", Wyd. Książkowe „Twój Styl", Warszawa 2001, s. 155.

Wspomnienia Jana Kostańskiego, spisane wspólnie z żoną Nechą wydane w Australii w 1998 roku stały się impulsem do powstania „Szmuglerów", a których Henryk Grynberg mówi: „Podobnie jak w mojej poprzedniej opowieści wspomnieniowej pod tytułem *Memorbuch*, narrator i główny protagonista jest tu modelem, a ja malarzem. (...) Opisane tu życie Jana Kostańskiego i jego mieszanej, warszawskiej rodziny jest dla mnie przede wszystkim przykładem, jak Polacy i Żydzi mogą ze sobą żyć i jakie to proste, kiedy ludzie kierują się zwyczajnymi ludzkimi uczuciami".

Isabel Allende, „Paula", przeł. Elżbieta Komarnicka, Muza, seria „Galeria", Warszawa 2002, s. 469.

Wznowienie powieści, która powstawała w czasie trwania choroby córki autorki, a której celem początkowo miała być pomoc w jej powrocie do normalnego życia. Kiedy stało się jasne, że Paula umrze nigdy nie odzyskawszy przytomności, ta niezwykle osobista spowiedź z własnego życia, Isabel Allende pisała nadal, starając się jak najwierniej zachować w pamięci postać córki.

Michaił Bułhakow, „Biała gwardia", przeł. Irena Lewandowska, Witold Dąbrowski, Muza, Warszawa 2002, s. 375.

Jedna z najświetniejszych książek genialnego pisarza, która mogła ukazać się w ZSRR dopiero ponad ćwierć wieku po jego śmierci. Przyczyną tego najpewniej było to, iż Bułhakow pisał o ludziach prawych, szlachetnych, dla których ważne były takie pojęcia jak honor, przyzwoitość i wierność. Pisał o swojej rodzinie, przyjaciołach i przewidywał, już na początku lat 20., co czeka tych, którzy zostali w kraju i tych, którzy uciekli za granicę.

Gabriel Garcia Marquez, „Opowiadania", przeł. Zofia Chądzyńska i Carlos Marrodan Casas, Muza, Warszawa 2002, s. 380.

Najpełniejszy do tej pory zbiór opowiadań Marqueza sprzed „Dwunastu opowiadań tułaczych". Można w nich znaleźć zaczątki słynnych powieści Marqueza, pierwowzory przyszłych bohaterów, fragmenty stanowiące inne wersje wątków „Złej godziny", „Stu lat samotności", „Jesieni patriarchy". W opowiadaniach Marquea najpełniej ukazuje magię Karaibów i cudowny świat własnej, niczym nieskrępowanej wyobraźni.

Imre Kertesz, „Los utracony", Krystyna Pisarska, W.A.B., Warszawa 2002, s. 269.

Opowieść młodego chłopca, Żyda z Budapesztu, który spędził rok w niemieckich obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Buchenwaldzie. Pozbawiona patosu relacja piętnastolatka, który z naiwnością stara się przystosować do wymagań swych ciemiężycieli, odsłania mechanizmy kryjące się za zbrodniami ubiegłego stulecia. „Los utracony" to jedna z części jego „trylogii ludzi bez losu".

(tm)

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. J.R.R. Tolkien, **Władca Pierścieni**, Muza
2. S. Kossak, **Saga Puszczy Białowieskiej**, Muza
3. T. Zwierzyńska-Metzke, Sven Metzke, **Czasami wołam w niebo**, W.A.B.

4. W. Jerofiejew, **Zapiski psychopaty**, Wydawnictwo Literackie
5. C. de Saint-Exupery, **Pamiętnik róży**, Znak
6. A. Ayoche, **Listy do mojej córeczki**, Książnica
7. Cz. Miłosz, **Druga przestrzeń**, Znak
8. J. Saramago, **Historia oblężenia Lizbony**, Rebis
9. J. Staniszkis, **Postkomunizm**, Słowo obraz/terytoria
10. A. Rashid, **Talibowie**, Znak (o)

Książka za darmo

Wspólnie z białostocką księgarnią Akcent, proponujemy Państwu zabawę, w której przyda się... refleks. Co tydzień Czytelnicy naszej kolumny mają szansę otrzymać gratis książkę. Wystarczy przyjść do księgarni Akcent mieszczącej się przy Rynku Kościuszki 17 w Białymstoku w piątek z aktualnym egzemplarzem magazynu „Gazety Współczesnej". Pierwszy Czytelnik, który przyjdzie do księgarni o godz. 17.00, otrzyma książkę.

15 marca będzie to książka „Drzewa" E. Banfi i F. Consolino wydana przez Grupę Wydawniczą Bertelsmann Media w serii „Podręczny leksykon przyrodniczy". Zapraszamy (o)

KRÓTKO

- Szwedzki rząd postanowił ufundować nagrodę literacką imienia zmarłej niedawno Astrid Lindgren. Będzie przyznawana pisarzom, organizacjom i instytucjom szczególnie zasłużonym na polu literatury dla dzieci i młodzieży.
- Tytułem książki roku British Book Awards nagrodzono biografię brytyjskiego aktora komediowego Billy`ego Connelly, zatytułowaną „Billy", autorstwa jego żony Pameli Stephenson. Autorem roku został Philip Pullman nagrodzony za książkę „Amber Spyglass". Za najlepszą książką dziecięcą uznano powieść „Artemis Fowl" Eoina Colfera, która niedawno ukazał się w Polsce nakładem wydawnictwa W.A.B.
- „Taras Bulba" – jedna z najważniejszych powieści Mikołaja Gogola – została po raz pierwszy wydana w całości po polsku. Przekładu dokonał Aleksander Ziemny, a książkę opublikowało wydawnictwo Czytelnik.

(PAP, o)